

KOŚCIÓŁ PO PANDEMII

Wyzwania i zadania



KOŚCIÓŁ PO PANDEMII

Wyzwania i zadania

KOŚCIÓŁ PO PANDEMII

Wyzwania i zadania

pod redakcją
o. Łukasza Buksy OFM
i ks. Dariusza Nawary

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie
Wydawnictwo Naukowe
Kraków 2023

Recenzje wydawnicze

ks. prof. dr hab. Ryszard Hajduk cssr, Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

dr hab. Norbert G. Pikuła, prof. Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie

Korekta

Patrycja Klempas

Opracowanie graficzne i łamanie

Piotr Pielach, i-Press


Publikacja finansowana z subwencji

dla Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

Copyright © 2023 by Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ISBN 978-83-63241-58-2 (druk)

ISBN 978-83-63241-59-9 (online)

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Wydawnictwo Naukowe

30-348 Kraków, ul. Bobrzyńskiego 10

wydawnictwo@upjp2.edu.pl


<https://ksiegarnia.upjp2.edu.pl>

Małgorzata Duda

 <https://orcid.org/0000-0002-4986-0795>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

WPROWADZENIE

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.00>

Mało kto przewidywał, że informacje o rozprzestrzeniającej się chorobie, której pierwsze przypadki zdiagnozowano w Chinach, w mieście Wuhan, w tak szybkim tempie dotrą do innych zakątków świata, dając początki pandemii SARS-COV-2. Szczególnie w początkowym okresie, kiedy postępujący wzrost zakażeń przekładał się na coraz większą liczbę zgonów, poszczególne państwa przechodziły od stanu zagrożenia epidemicznego w stan epidemii, co w praktyce przełożyło się na prawie całkowitą izolację w relacjach osobowych. Baliśmy się spotykać ze znajomymi i przyjaciółmi; w większości pracowaliśmy „zdalnie”. Z drugiej strony, w środowiskach rodzinnych, domowych zaczęła narastać frustracja z powodu przebywania ze sobą nawzajem – często na małym metrażu – przez całą na dobę. Wielu uzmysłowiło sobie, jak daleko są od siebie i od swoich bliskich. Uwidoczniły się problemy, o których wielu albo nie wiedziało, albo wypierało je ze swojej świadomości. Jednak dla wielu osób był to też czas odbudowania lub wzmocnienia więzi, swoistego nadrobienia czasu, którego na co dzień brakowało ze względu na rozliczne aktywności poszczególnych członków rodziny. W nie mniej trudnych warunkach przyszło żyć osobom samotnym, starszym, z niepełnosprawnościami. Dotychczas skrywane obawy odżyły z podwójną mocą.

Kościół jako wspólnota ludzi wierzących również doświadczył tej sytuacji. Ograniczono liczbę wiernych mogących przebywać w miejscach kultu do niezbędnego minimum. Kościół musiał zmierzyć się z nowymi wyzwaniami, jakie stanęły zarówno przed duszpasterzami, jak i całymimi wspólnotami ludzi wierzących. Tymczasowy stan przejściowy, mimo powolnego uwalniania obostrzeń epidemicznych, stał się normalnością.

Pandemia poddała próbie niemal każdego, chociaż nie w taki sam sposób. Dla jednych ten czas stał się swoistym błogosławieństwem na nadrobienie zaległości w różnych wymiarach życia, dla innych – życiowym przekleństwem. Wydaje się, że to, co było, już nie wróci w sposób dotychczas nam znany i preferowany. W przestrzeni społecznej mówi się nawet o tzw. „nowej normalności” – niby tej samej, ale jednak nie do końca!

Doświadczenie pandemii odcisnęło także piętno na Kościele i ludziach wierzących – odbiło się na życiu duchowym. Mimo że wiele osób powróciło do świątyń, to jednak nie są to wszyscy. Nie oznacza to, że wierni pozostali obojętnymi na problemy Kościoła w dobie pandemii. W przestrzeni medialnej rozgorzała dyskusja nad możliwościami uczestnictwa w Eucharystii, dostępu do sakramentów, realizacji misji charytatywnej wspólnot parafialnych. Jedni wyklinali tych, którzy mimo obostrzeń przychodzili do swoich świątyń, inni złorzeczyli im, że narażają swoich bliskich na chorobę, a nawet śmierć. Odżyły teorie chcące widzieć w postępującej pandemii karę Bożą, nie dopuszczając Bożego Miłosierdzia.

Z tej perspektywy należy pochylić się nad lekturą niniejszej monografii wieloautorskiej. Można wyróżnić w niej dwie zasadnicze kategorie rozważań: opisujące samo zjawisko epidemii z perspektywy rodziny i wspólnoty osób wierzących oraz prezentujące doświadczenia ludzi wierzących i Kościoła instytucjonalnego jako sposobu na przezwyciężenie traumatycznych doświadczeń – tak jednostkowych, jak i grupowych. Małgorzata Królczyk pochyliła się nad rodziną doświadczoną izolacją, szczególnie w początkowym okresie rozprzestrzeniania się pandemii w Polsce. Andrzej Zwoliński podszedł do pandemii z perspektywy doświadczanej sytuacji kryzysowej. Na uwagę zasługuje artykuł Liubov Derdziak *Wpływ rozporządzeń sanitarnych i epidemiologicznych na obecność wiernych lwowskiego Kościoła w nabożeństwach liturgicznych*. Odpowiedzią na początkowy zastój aktywności wywołany szokiem z powodu nowej sytuacji w wymiarze globalnym, postępującymi stanami lękowymi lub depresyjnymi, stały się inicjatywy społeczne, w tym aktywności duszpasterskie. Wystarczy wskazać na artykuły Oksany Martsyniak-Dorosh i Larisy Ivanivnej Berezovskiej *Sieci społeczne i psychologiczne dobro osobowości*, Ivana Hado *Greckokatolicka grupa modlitewna w okresie pandemii*, Doświadczenie lwowskie, Eligiusza Dymowskiego *Pasterska odpowiedź Kościoła polskiego na wyzwania pandemii*. Nowa rzeczywistość społeczna wymusiła także na wierzących

działania niespotykane dotychczas na tak szeroką skalę. O tych rozwiązaniach napisali Natalia Hado w artykule *Rola mediów elektronicznych w podtrzymywaniu więzi wspólnotowych w okresie pandemii (aspekt porównawczy)* oraz Łukasz Buksa i Dariusz Nawara w rozdziale *E-modlitwa w czasie pandemii SARS-COV-2. Perspektywa Kościoła w Polsce*.

Dla wielu ludzi czas pandemii wirusa SARS-COV-2 był i nadal jest doświadczeniem zerwania ze wszystkim, co było znane. W dotychczasowy komfort i poczucie bezpieczeństwa wkradła się niepewność, tymczasowość, strach przed przyszłością.


Przeżyte kryzysy oraz poznanie przynajmniej niektórych sposobów ich pokonywania to niewątpliwy walor tej monografii, której lektura zasługuje na zainteresowanie czytelników.

Andrzej Zwoliński

 <https://orcid.org/0000-0003-4712-1427>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

OKRES PANDEMII JAKO SYTUACJA KRYZYSOWA

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.01>

W relacji Daniela Defoe z zarazy w Londynie w 1655 roku znajduje się przerażający opis grobów zmarłych ofiar:

W tych dołach może po pięćdziesiąt do sześćdziesięciu trupów, potem zaczęto kopać większe doły, w których chowano wszystkich zmarłych zwiezionych tu przez tydzień, a liczba ich w połowie i ku końcowi sierpnia wahała się od dwustu do czterystu tygodniowo. [...] Teraz wszakże, na początku września, wobec tego, że zaraza szalała w zastraszający sposób, liczba zaś pogrzebów w naszej parafii przekroczyła ilość pogrzebów we wszystkich parafiach Londynu, nie większych od naszej, kazano wykopać tę otchłań, gdyż była to raczej otchłań niż dół¹.

Znakiem każdej zarazy stały się otchłanie, które po niej powstawały, a o których – z biegiem lat – szybko zapomniano. A jak będzie po pandemii koronawirusa? Czy jej ślady zdołamy szybko zatrzeć i czy w ogóle jest możliwy powrót do „normalności”? Z perspektywy zmian, które wywołał koronawirus, wydaje się, że to, co przed nami, to już nowy rozdział dziejów świata – pisany na nowo, innymi słowami niż dotychczas, ze wspomnieniami, których żadne pokolenie nie będzie już miało.

1 D. Defoe, *Dziennik roku zarazy*, tłum. J. Dmochowska, PIW, Warszawa 1959, s. 69.

I. W NIEUSTANNYM CIĄGU ZAGROŻEŃ

Ziemia nieustannie jest źródłem zachwyty i budzi podziw jej mieszkańców, jednocześnie potrafi zaskoczyć, przerazić i doprowadzić ludzi do szaleństwa, gdy okazuje się burzliwą planetą. Pomimo wielu wieków obserwacji naturalnych zjawisk na Ziemi uczeni nadal nie potrafią przewidzieć, kiedy – ani z jaką siłą – może dojść do największych destrukcji, jak trzęsienia, wybuchy wulkanów czy powodzie. Nieprzewidywalny jest „atak meteorytów” – w 2000 roku ostrzegano przed kolizją z planetoidą 2000 SG344 o średnicy prawdopodobnie 70 metrów – ryzyko oceniano rachunkiem prawdopodobieństwa jako bardzo duże: 1 do 500. W 2005 roku ogłoszono alarm o uderzeniu innej planetoidy, nazwanej 2004 MN4 – po kilku dniach oba alarmy odwołano, pozostawiając ludzi w szoku i poczuciu nieustannego zagrożenia².

Podobny kataklizm dotyczy wybuchu – nagłej i niespodziewanej – epidemii. W historii świata zbierały one śmiertelne żniwo: epidemia dżumy w Europie w XIV wieku spowodowała śmierć 25 milionów ludzi (jedna trzecia ludności kontynentu); ospa, którą Hiszpanie przenieśli do Meksyku, spowodowała śmierć około 18 milionów Azteków (na 25 milionów ogólnej liczby ludności) i zdecydowała o ich zwycięstwie. Zanim do gęsto zaludnionej doliny Missisipi dotarli Hiszpanie, zarazy zawleczone tam przez statki handlowe zdziesiątkowały mieszkających tam Indian. W ciągu 200 lat od przybycia Kolumba blisko dwudziestomilionowa populacja rdzennych mieszkańców Ameryki Północnej zmniejszyła się o 95%. Choroba nie jest dziełem człowieka. To proces o podłożu biologicznym, lecz ludzie często sami przyczyniają się do powstania nękających ich plag i epidemii, nieświadomie kształtując warunki do ich rozwoju. Anemia, dur brzuszny, epilepsja, trąd, dżuma dymienicza, szkorbut, ospa, odra, żółta febra, denga, dur plamisty, syfilis, pelagra, beri-beri, krzywica, gruźlica, cholera, grypa – przetoczyły się przez dzieje ludzkości, zostawiając miliony trupów, radykalnie skracając życie lub nagle je odbierając. Zawsze budziły lęk, przypominały o krótkości życia i w naturalny sposób zwracały uwagę na sprawy ostateczne³.

2 Por. K. Gruc, *Wstrząsająca przepowiednia Aloisa Irlmaiera*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 11, s. 30–31.

3 Por. W. Rędzioch, *Czego uczyć epidemie. Rozmowa z prof. Franco Cardini włoskim medie-*

Dzisiaj zagrożenie ludzi chorobami wcale się nie zmniejszyło. Nie znamy lekarstwa na przykład na boreliozę (przenoszoną przez kleszcze), błonicę (wybuchła w Rosji w 1990 roku), wirus ebola (gorączka krwotoczna), chorobę szalonych krów i wiele innych.

Choroby zakaźne znów są w natarciu, a dotyczą głównie „pasa chorób”, czyli strefy tropikalnej, w której żyje dwie trzecie ludności świata, w tym znaczna część mieszkańców Afryki. Na malarię, gruźlicę, cholerę, biegunki bakteryjne i wirusowe umiera rocznie ponad 2 miliony dzieci. Choroby epidemiczne są plagą ludzkości, a występują najczęściej tam, gdzie duża gęstość zaludnienia sprawia, że tworzą się dostatecznie liczne zbiorowiska potencjalnych chorych. Miasta i miasteczka Afryki są zdecydowanie niezdrowe. Testy laboratoryjne wykazały, że np. na typowym nigeryjskim banknocie można znaleźć bakterie powodujące zakażenie żołądkowo-jelitowe, czyraki, jęczmienie i zapalenie spojówek. Tam, gdzie jest mała liczba ludzi, zachorowalność znacznie się zmniejsza, na przykład dla podtrzymania endemicznej odry społeczność musi liczyć około pół miliona osób. Mała liczba ludzi i ich rozproszenie znacznie utrudnia chorobom zakaźnym zagnieźdzenie się w populacji i atakowanie kolejnych pokoleń⁴.

Wśród najgroźniejszych chorób Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) w 1990 roku wymieniała: malarię występującą w 103 krajach – liczba zakażonych 270 milionów, a liczba zagrożonych – 2,1 miliarda ludzi; schistosomatozę – w 76 krajach, 200 milionów zakażonych, zagrożonych 600 milionów; filariozę – 76 krajów, 90 milionów zakażonych, 900 milionów zagrożonych; ślepotę rzeczną – 34 kraje, 17 milionów zakażonych, 90 milionów zagrożonych; chorobę Chagasa – 21 krajów, 16–18 milionów zakażonych, 90 milionów zagrożonych; leishmaniozę – 80 krajów, 12 milionów zakażonych, 350 milionów zagrożonych; trąd – 121 krajów, 10–12 milionów zakażonych, 1,6 miliarda zagrożonych; śpiączkę afrykańską – 36 krajów, 25 tysięcy zakażonych, 50 milionów zagrożonych⁵.

Chociaż medycyna poczyniła znaczne postępy w zwalczaniu tych chorób, to jednak jej prawdziwe badania zaczęły się dopiero wraz z teorią bak-

wistą, „Niedziela” 2020 nr 15–16, s. 48–49.

4 Por. Ch. Schmidt-Hauer, *Śmierć w dziesięć dni* (Suddeutsche Zeitung), „Forum” 2015 nr 3, s. 76–79; *Wielkie epidemie w dziejach ludzkości*, red. K. F. Kiple, przekł. Z. Sidorkiewicz, Oficyna Wydawnicza Atena, Poznań 2002.

5 Por. Światowa Organizacja Zdrowia, *Update 29 – Situation in China, status of scientific and clinical knowledge*, WHO, 14 kwietnia 2003.

teryjnego pochodzenia chorób w drugiej połowie XIX wieku. Wcześniej jej działania sprowadzały się do snucia różnego rodzaju hipotez oraz podejmowaniu szeregu nieudanych eksperymentów i prób będących szkodą dla chorych. Zagrożenie ze strony bakterii (organizmy jednokomórkowe), pierwotniaków (mikroskopijne organizmy jednokomórkowe), wirusów (informacje genetyczne doklejane do DNA gospodarza), prionów (białka występujące na powierzchni komórek nerwowych w mózgu ssaków i człowieka), zakażonych pcheł, wszy, kleszczy, moskitów i pluskiew jest stałym elementem życia wielu krajów świata. Komary przyczyniają się m.in. do rozsiewania żółtaczki typu B, w ich organizmach dochodzi do spotęgowania czynników zakaźnych. Podobnie jest w przypadku pluskiew. Wirus HIV, jak wykazały badania przeprowadzone w rejonie Afryki Środkowej, był obecny w takich insektach, jak moskity, mrówkolwy, muchy tse-tse, karaluchy, kleszcze i pluskwy. Tymczasowo stwierdza się, że nie przenoszą one wirusa HIV na ludzi. Jednak niektórzy mają obawy, że taka możliwość istnieje: skoro moskity roznoszą malarię, chorobę denga, filariozę (zwaną też słoniowacizną), żółtą febrę i wiele typów zapalenia mózgu, a personel medyczny może zarazić wirusem HIV przez przypadkowe ukłucie igłą, to czyż Moskita nie można traktować jak „żywej strzykawki”⁶?

Wirusolodzy podkreślają, że prosta mutacja w jednym wirusie może uzbroić go w zdolność infekowania, np. drogą kropelkową, poprzez kaszel lub kichanie, tak jak na przykład choroba AIDS, naruszając układ odpornościowy człowieka, umożliwia rozwój schorzeń zakaźnych, bakteryjnych i wirusowych. Osoby chore najczęściej nie poddają się działaniu leków i pozostają zdolne do zarażania innych. Pandemia AIDS znacznie przyspiesza rozprzestrzenianie się wielu infekcji wirusowych, takich jak leiszmanioza, choroba Chagasa, malaria, gruźlica, trąd, denga, żółta febra i schorzenia pasożytnicze. Codziennie media przynoszą zatrważające informacje na temat nowych chorób: SARS, AIDS, ptasia grypa, choroba szalonych krów. To nazwy nowych lęków, niekiedy prezentowanych w sposób apokaliptyczny jako ostateczne rozwiązanie kwestii przyszłości świata. To, że choroba AIDS jest przenoszona przez krew, budzi wyobra-

6 G. Virella, *Mikrobiologia i choroby zakaźne*, Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2000, s. 32 i nn.; S. Scott, C. J. Duncan, *Biology of Plagues. Evidence from Historical Populations*, Cambridge University Press, Cambridge 2001.

zenia związane z fantazjami na temat groźnych wampirów. AIDS uważa się czasami za współczesną odmianę czarnej śmierci⁷.

Lęk przed tragediami związanymi z kataklizmem, w tym z epidemią, i zawsze wiąże się z tematem śmierci. W czasie trzęsień ziemi, gwałtownych fal tsunami, powodzi czy epidemii każdy z ludzi, bez względu na swoją pozycję społeczną czy zgromadzone środki materialne, jest narażony na najgorsze, czyli na uśmiercenie. Zasadnicze różnice w postawie wobec owych naturalnych nieszczęść dotyczą rozumienia śmierci i spojrzenia na samego siebie w tej perspektywie. Chrześcijaństwo miało ogromne znaczenie dla rozumienia śmierci: zrelatywizowało biologiczne jej znaczenie, podkreślając jej wymiar duchowy. Bać się należy śmierci duszy, która skazuje wiernego na potępienie wieczne, a śmierć biologiczna staje się niemal codzienną towarzyszką życia. Stąd *memento mori* (pamiętaj o śmierci) wyznacza rytm czasu życia. W średniowieczu oswajano śmierć: ludzie przeczuwali jej nadejście, umierający przywoływał swoich zmarłych krewnych, a pozostającym przy życiu zostawiał swoją „ostatnią wolę”. Przygotowanie się na nadejście śmierci niosło za sobą uspokojenie i oczekiwanie. Po ostatniej modlitwie pozostawało oczekiwanie na śmierć, która nie powinna już zwlekać z nadejściem. Wierzono, że wola ludzka może targować się ze śmiercią, aby uzyskać od niej jeszcze kilka chwil⁸.

2. ZARAZKI I WIRUSY A ROZWÓJ ŚWIATA

Choroby i zarazki miały większy wpływ na dzieje świata niż wynika to z podręczników historii. Niektóre zarazki nie musiały atakować ludzi. Pasożyt, który zniszczył uprawy ziemniaczane w połowie XIX wieku w Irlandii, przyczynił się do śmierci półtora miliona osób, a drugie tyle zmusił do emigracji za Atlantyk. Choroby i epidemie miały wpływ na podboje, wyniki wojen, wynalazki, odkrycia w medycynie i rozwój całych społeczeństw.

Istotnym czynnikiem atakującym zdrowie ludzi przez całe tysiąclecia były choroby zakaźne, zwane też infekcyjnymi. To choroby wywołane

7 Por. R. Beaglehole, R. Bonita, T. Kjellstrom, *Podstawy epidemiologii*, Instytut Medycyny Pracy, Łódź 2002, s. 56–67.

8 Por. K. Adrjańska, *Morze światel na znak solidarności*, „Niedziela” 2020 nr 15–16, s. 24–25.

przez drobnoustroje chorobotwórcze, jak bakterie, priony, wirusy, grzyby pasożytnicze, a także wytwarzane przez te drobnoustroje substancje biologicznie czynne, np. toksyny bakteryjne. Choroby zakaźne mogą być chorobami zaraźliwymi, między innymi grypa, odra, ospa, czerwotka, dur brzuszny lub cholera. Mogą też być niezaraźliwe, jak na przykład tężec.

Choroby zakaźne cechuje zdolność do przenoszenia drobnoustrojów chorobotwórczych pomiędzy osobnikami: ludźmi, zwierzętami. W ten sposób mogą wywoływać u zakażonych ściśle określone i charakterystyczne objawy dla danej choroby i są pierwszą oznaką jej obecności w konkretnej społeczności. Od typu choroby, a zwłaszcza stopnia jej zaraźliwości, zależy, czy jej przebieg może mieć charakter epidemiczny czy nawet pandemiczny⁹.

Do najbardziej nieuchwytnych źródeł chorób zakaźnych należą wirusy (łac. *virus* – „trucizna, jad”). Są to niewielkie cząstki zakaźne, które mogą infekować wszystkie formy życia, a same niezdolne są do namnażania się poza komórką gospodarza. Wirusów nie zalicza się do organizmów, bo nie mają struktury komórkowej. Najprostsze z nich są zbudowane z kwasu nukleinowego, które stanowią ich genom, oraz otaczającego go płaszczka białkowego, zwanego kapsydem. Zawierają jeden z dwóch kwasów nukleinowych: RNA (zwane stąd wirusami RNA) albo DNA (zwane wirusami DNA). To w nich zawarta jest informacja potrzebna do wytworzenia cząstek potomnych.

Wirusy są wewnątrzkomórkowymi pasożytami bezwzględnyymi – są całkowicie zależne od komórek, które pełnią rolę ich gospodarza. Nie mają własnych układów metabolicznych – miejsc wytwarzania energii czy biosyntezy. Mogą niekiedy zawierać własne enzymy, ale nie pozwalają im one na samodzielne powielanie lub wykorzystywanie informacji z własnego genomu. Do namnażania wykorzystują mechanizmy i strukturę komórki żywicieli¹⁰.

Nauka o wirusach, czyli wirusologia, klasyfikuje różne ich odmiany m.in. ze względu na: rodzaj kwasu nukleionowego (DNA lub RNA); liczbę

9 Por. J. Aberth, *Spektakle masowej śmierci. Plagi, zarazy, epidemie*, przekł. L. Karnas, Świat Książki, Warszawa 2012, s. 21 i nn.

10 Por. S. Balcerac, *Francuski trop koronawirusa*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 14, s. 16–17; *Choroby zakaźne i pasożytnicze*, red. Z. Dziubek, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2004.

ich kwasu nukleinowego; polarność genomu; symetrię nukleokapsydu, czy występowanie osłonki lipidowej. Ich skomplikowana budowa sprawia, że samo ich istnienie oraz sposób namnażania się jest dostępny niewielkiej grupie specjalistów biologii. W czasie walki z wirusami zdecydowana większość społeczeństwa jest skazana na wiadomości – mniej lub bardziej jasno sformułowane – płynące z laboratoriów badawczych oraz zdanie lub opinię grupy biologów. Ta tajemniczość i niejasność wiedzy o wirusach jeszcze bardziej pogłębia lęk potencjalnych nosicieli i ich podatność na każdą wersję diagnozy lub opinii ma ich temat¹¹.

Ogólne objawy infekcji wirusowej są podobne do tych kojarzonych z przeziębieniem: podwyższona temperatura ciała, złe samopoczucie, dreszcze, bóle mięśniowe. Niektóre zakażenia mają specyficzne objawy, co może być związane z odmianą wirusa lub z osłabionym układem odpornościowym pacjenta. Kierunki szerzenia się wirusów mogą być różne: pneumotropowe – wywołują zakażenie dróg oddechowych; neurotropowe – infekują ośrodkowy układ nerwowy; enterotropowe – namnażają się w komórkach jelit, zakażają szereg organów wewnętrznych; pantropowe – powodują infekcję całego organizmu, np. wirus odry lub świnki.

Pochodzenie wirusów jest niejasne. Brakuje nie tylko odpowiedniego materiału kopalnego, lecz także wystarczającej wiedzy na ich temat. Choroby wirusowe były znane od dawna, chociaż brakowało świadomości, co może je wywoływać. W starożytności rejestrowano np. wścieklicznę, odrę czy ospę. Prawdopodobnie najdawniejszym dowodem wirusowej infekcji są egipskie hieroglify z Memfis, z około 3700 roku przed Chrystusem, które przedstawiają kapłana z typowymi objawami Heinego-Medina¹².

Wiele wieków minęło na bezradnym, biernym przyjmowaniu kolejnych fal chorób wirusowych. Na początku XVIII wieku arystokratka Mary Wortley Montagu, żona angielskiego ambasadora w Turcji, zauważyła, że tamtejsze kobiety stosowały na swoich dzieciach tzw. wariolizację – зараżały je ospą prawdziwą poprzez wydzielinę ropną od pacjentów o łagodnym przebiegu choroby. U tych dzieci również rozwijała się łagodna postać choroby, a następnie stawały się na nią odporne.

11 Por. M. Kańtoch, *Wirusologia lekarska*, Wydawnictwo Lekarskie pzwł, Warszawa 1998, s. 87–95.

12 Por. R. Kościelny, *Kto stał za wirusem HIV?*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 15, s. 18–19; J. Linard, *Zaraza gigant*, „Newsweek Polska” 2006 nr 45, s. 74.

Przyjmuje się, że pierwszą wyczerpującą definicję wirusa podał dopiero Andre Lwoff w 1957 roku. Wirus – jak wskazał w oryginalnej wersji definicji Lwoff – to zakaźna, potencjalnie patogenna nukleoproteina zawierająca tylko jeden typ kwasu nukleinowego, reprodukuje się za pomocą swojego materiału genetycznego, niezdolna do bezpośredniego wzrostu podziałów, pozbawiona systemu Lipmanna (czyli enzymów i innych związków chemicznych związanych z dostarczaniem energii)¹³.

Mimo dzisiejszej świadomości, na czym polega powstawanie chorób, a także potrzeby racjonalnego poszukiwania ich przyczyn, przez całe wieki masowe występowanie zachorowań było tajemnicą. Zaraza, bo tak określano czas choroby i śmierci, nagle i niespodziewanie stawała się najistotniejszą siłą całych społeczeństw. To ona rozdawała role, określała swoje rozmiary, dowolnie wybierała jednostki do unicestwienia.

Strach przed kościstą ręką śmierci zostawiającej czarne plamy na ciele był inny. Dzielił. Nie tylko na zdrowych i chorych. Dotknięty zarazą stawa się niebezpieczny, swój zamieniał się w obcego, ktoś najbliższy zaczynał zagrażać życiu. Przybysza podejrzewano, że świadomie lub bezwiednie niesie w zanadrzu śmierć. Komplikowały się sprawy zwyczajne, rosły napięcia, wynaturzały się relacje między ludźmi. Nieufność utrudniała kontakty, lęk rwał więzi społeczne, instynkt samozachowawczy zmagął się z gotowością ratowania drugich¹⁴.

Zaraza była synonimem końca świata, czasu apokalipsy, który – dla wielu – dobiegał do finału. Tak przez wiele wieków nazywano kolejne odwieczny choroby zakaźnych, ataki nieznanymi wirusów, które swoją cichą potęgą mogły zmienić wszystko, np. układ sił politycznych, gospodarke, a także uśmiercić władców. Zaraza rujnowała cały dobytek ludzi, przypominając, że najważniejszym skarbem, który można zachować, jest życie¹⁵.

Współcześnie odchodzi się od używania terminu „zaraza”, a w to miejsce wprowadzono nowe określenia, bardziej kojarzące się z medycyną, z naukowym wysiłkiem na rzecz obrony ludzi przed śmierci. Jednym z tych określeń jest epidemia, która odnosi się do zarazy dotykającej ludzi, jak sugeruje to sama nazwa (z gr. *epi* oznacza „na”, a *demos* – „ludzie”).

13 Por. K. Pyrc, *Ludzkie koronawirusy*, „Postępy Nauk Medycznych” 28 (2015) nr 4B, s. 34–46.

14 J. Kracik, *Staropolskie postawy wobec zarazy*, Petrus, Kraków 2012, s. 5.

15 Por. K. Waloszczyk, *Ziemia nie tylko ludzi*, P1W, Warszawa 1997.

Określa ona występowanie przypadków zachorowań lub innych zjawisk związanych ze zdrowiem w konkretnym czasie i sprecyzowanym obszarze, w liczbie większej od oczekiwanej i zwykle odnotowywanej. Dlatego pojęcie „epidemia” bywa stosowane jako określenie wszelkich urazów, stanów patologicznych, a także innych zjawisk występujących masowo wśród ludności na określonym terenie, np. mówi się o epidemii samobójstw¹⁶.

3. PANDEMIA

Rozrastająca się na wszystkie kontynenty i wiele krajów epidemia przeraża się w pandemię. Sama nazwa ma swój źródłosłów w języku greckim: *pan* – „wszyscy”, *demos* – „lud”. Jest to więc nazwa epidemii o szczególnie szerokim zasięgu, którym obejmuje całe kraje, a nawet kontynenty.

Do cech choroby, które sprzyjają rozwojowi pandemii, zalicza się: wysoką zaraźliwość; niską śmiertelność zakażonych osób; długi okres zaraźliwości w okresie bezobjawowego rozwoju choroby; brak naturalnej odporności populacji ze względu na to, że np. biologiczny czynnik chorobotwórczy lub jego szczep nie występował nigdy wcześniej albo od dawna nie był obecny na danym obszarze.

Pandemia jest ogłaszana bardzo rzadko, stąd też taki stan wzbudza silne stany lękowe wśród ludzi. Na przestrzeni ostatnich 10 lat Światowa Organizacja Zdrowia (WHO) pięć razy była bardzo blisko ogłoszenia pandemii, informując o nadciągającym zagrożeniu, lecz do samego ogłoszenia nie doszło. Było to w 2009 roku – w przypadku grasowania wirusa świńskiej grypy A/H1N1; w 2014 roku – w przypadku wirusa polio i drugi raz w przypadku wirusa Eboli; w 2016 roku – w przypadku wirusa Zika, w 2019 roku – w przypadku wirusa Eboli. Do komunikatu WHO dotyczącego pojawienia się i zagrożenia pandemią doszło w 2020 roku. Dotyczyła ona w tym przypadku koronawirusa. Informacje o tym przekazał mediom dyrektor generalny WHO dr Tedros Adhanom Ghebreyesus¹⁷.

16 Por. Ch. Wills, *Żółta febra, czarna bogini. Koewolucja ludzi i mikrobow, przekł. M. Koraszewska*, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2001.

17 Por. Światowa Organizacja Zdrowia uznała Covid-19 za pandemię, „Dziennik Wschodni”, 11 marca 2020; J. Wright, *Co nas (nie) zabije. Największe plagi w historii ludzkości*, przekł. M. Miłkowski, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2020.

Poza terminem „pandemia” z rozwojem epidemii wiąże się też określenie „endemia”, które obejmuje zachorowania na konkretną chorobę na niewielkim obszarze, z powtarzającą się co jakiś czas, na podobnym poziomie liczbowym, częstotliwością zjawiska.

Rozwój pandemii następuje w czterech etapach. W początkowej fazie ma ona charakter epidemii o zasięgu lokalnym. Drugim etapem jest pojawienie się wirusa w kilku państwach świata. Trzecią fazą jest pojawienie się wtórnych ognisk choroby w różnych miejscach świata. Ostatnią fazą jest wystąpienie wtórnych ognisk epidemii na co najmniej dwóch kontynentach. Pandemia może mieć zasięg nawet ogólnoplanetarny¹⁸.

Rozprzestrzenianie się koronawirusa wiązało się też z procesem postępującej globalizacji. Z jednej strony gęsta sieć komunikacji, wymiana handlowa, a z drugiej duże migracje ludności, siły roboczej i emigracji ułatwiały przenoszenie wirusa do różnych zakątków świata. Rządy państw próbowały powstrzymać to zjawisko i zawęzić obszar obecności wirusa. Były to jednak działania z reguły doraźne i najczęściej niewystarczające. Wiązały się bowiem z olbrzymimi nakładami finansowymi lub z niemożliwością zahamowania migracji ludności. Jednocześnie globalizacja oznacza także poprawę warunków bytowych ludzi, a to zasadniczo zmniejsza ryzyko wystąpienia pandemii. Duży wpływ na to ma także jakość i dostępność opieki medycznej¹⁹.

Historia świata naznaczana jest co pewien czas pojawianiem się fał zarazy – epidemii, a nawet pandemii. Zostawały po nich tylko milczące, grobowe ślady. Są one przestrożą, by zjawiska te traktować z powagą i jako ciągle realne zagrożenie kolejnych pokoleń ludzi na świecie. Zapomnienie o nich nie jest sposobem na ich uniknięcie, a nieprzygotowanie na taką ewentualność tym bardziej zaskakuje ludzi radykalizmem skutków i ich zakresem.

Wciąż nie znany odpowiedzi na pytanie, skąd pochodzi tak nietypowy wirus. Naukowcy z Instytutu Patologii twierdzą, że wirus z 2018 roku powstał raczej w wyniku bezpośredniego dostosowania się wirusa ptasiej

18 Por. A. Wierzbicka-Woś, B. Tokarz-Deptuła, W. Deptuła, *Układ odpornościowy a wirus grypy*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2015 nr 69, s. 214–220.

19 Por. *The first COVID-19 case originated on November 17, according to chinese officials searching for patient zero*, <https://www.businessinsider.com/coronavirus-patients-zero-contracted-case-november-2020-3> (dostęp: 20.04.2020).

grypy, niż jak sądzono wcześniej – poprzez pośredni szczep świńskiej grypy. Źródłem byłyby wówczas Chiny oraz Azja Południowo-Wschodnia. Geograficznie kolebką grypy jest Stary Świat, z którego przedostała się ona do mieszkańców Nowego Świata przez przemieszczających się żeglarzy, kupców i kolonistów.

Najnowsza pandemia, która czyni spustoszenie we współczesnym świecie, jest związana z koronawirusem. To wirus RNA należący do grupy wirusów, w których dojrzałe cząstki wirusa zawierają kwas rybonukleinowy jako materiał genetyczny. W zależności od liczby nici i ich polarności można w tej grupie wyróżnić: wirusy z pojedynczą nicią o dodatniej polaryzacji ssRNA, jak pikornawirusy, kalicywirusy, astrowirusy, togawirusy i flawiwirusy.

W grudniu 2019 roku w chińskiej prowincji Hubei, w mieście Wuhan, zanotowano pierwsze przypadki infekcji dróg oddechowych (włącznie z zapaleniem płuc) o nieznanym pochodzeniu. Ich skutkiem była niewydolność oddechowa kończąca się śmiercią. Grupę zakażonych osób zidentyfikowano z handlem żywymi zwierzętami na miejscowym targu²⁰.

Pierwszy przypadek zakażenia koronawirusem potwierdzono w Polsce 4 marca 2020 roku. „Pacjent zero” był w szpitalu w Zielonej Górze. Przyjechał autobusem z Niemiec. Tydzień później Ministerstwo Zdrowia potwierdziło pierwszy przypadek koronawirusa u dziecka i pojawiły się pierwsze ofiary śmiertelne. 4 kwietnia 2020 roku zakażonych koronawirusem w Polsce były już łącznie 3383 osoby, z czego 71 zmarło.

11 marca 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła oficjalnie pandemię, a dwa dni później Ministerstwo Zdrowia w Polsce wprowadziło stan zagrożenia epidemicznego²¹.

Liczba chorych i uśmierconych znacznie wzrosła, gdy wirus dotarł do Europy i Stanów Zjednoczonych. Z początkiem kwietnia 2020 roku liczba chorych osiągnęła milion ludzi. Raport z 25 marca 2020 roku mówił o 400 tysiącach zakażeń na świecie i 18 tysiącach zmarłych, w tym podawał, że we Włoszech jest to 69 tysięcy zakażeń (zmarłych – 6,8 tysią-

20 Por. A. Zaorska, *Koronawirus stworzony ręką człowieka. Rozmowa z Witoldem Gadowskim, dziennikarzem śledczym*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 14, s. 22–23.

21 Por. Ministerstwo Zdrowia (Polska), *Aktualne, oficjalne i wiarygodne informacje na temat nowego koronawirusa SARS-CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19 oraz informacje jak zachować środki ostrożności i jak postępować w przypadku podejrzenia zakażenia u siebie lub swoich bliskich*, <https://www.gov.pl/web/koronawirus> (dostęp: 20.04.2020).

ca osób), w USA – 50 tysięcy, Hiszpanii – 9 tysięcy (zmarłych – 8 tysięcy), w Niemczech – 2 tysiące²².

Obecnie WHO przestrzega przed tzw. „chorobą X”. Nie chodzi o żadną znaną chorobę, ale o potencjalny patogen, który może pojawić się w przyszłości. Celem umieszczenia „choroby X” na liście WHO było nakłonienie rządów i organizacji międzynarodowych do wypracowania procedur walki z potencjalną epidemią.

Światowe epidemie nie muszą powstawać w sposób naturalny. Prace nad bronią biologiczną doprowadziły do stworzenia zapasów śmiertelnych organizmów i patogenów. Jeden gram materiału z bakterią węglaka zawiera 100 milionów śmiertelnych dawek, co czyni tę bakterię 100 tysięcy razy silniejszą niż inne znane rodzaje broni biologicznej, a więc może być idealnym „niewidocznym cichym zabójcą”. Może być przechowywany niemal bezterminowo w postaci proszku, z łatwością użyty w różnych rodzajach walk – rozsiewany w postaci aerozolu, przy znikomej możliwości jego wykrycia. Technologie te mogą wpaść w ręce terrorystów i psychopatycznych przywódców państw²³.

Czy niewidzialny napastnicy ludzkości staną się teraz obsesją, która odbierze wszystkim radość życia?

4. PANDEMIA I JEJ KONSEKWENCJE

Pandemia, jak każda burza, przemija. Ale wybory, których dokonaliśmy podczas jej trwania, zmienią nasze życie na całe lata. Eksperti ze Stanów Zjednoczonych dla magazynu „Politico” nakreślili wizje takich zmian:

- na uniwersytetach z pewnością zostaną wprowadzone wykłady o pandemiach, skupiające uwagę na przewidywaniach następnych, chociaż wielu ucieka raczej w bezyślność i zapomnienie w zabawie;

22 Por. O. Meiler, *Zakazane miasto* (Süddeutsche Zeitung), „Forum” 2020 nr 7, s. 24–27; T. Romm, *Millions of tweets peddled conspiracy theories about coronavirus in other countries, an unpublished U.S. report says*, <https://www.washingtonpost.com/technology/2020/02/29/twitter-coronavirus-misinformation-state-department/> (dostęp: 29.02.2020).

23 Por. K. Marteńska, *Czy wszyscy jesteśmy okłamywani? 5G, czyli fałszywa pandemia?*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 15, s. 16–17.

- obecny strach wymusi na społeczeństwie akceptację ograniczeń kultury masowej i konsumpcji;
- zyskają na popularności wizyty lekarskie na odległość, „telemedycyna”, pozostawanie w domu na wideokonsultacji z lęku przez łańcuchem zakażeń;
- wzmoży się lęk przed kontaktem z przedmiotami, z innymi ludźmi, a być może lepiej się będziemy czuć bez ludzi niż z nimi;
- zmieniony będzie stary model organizowania głosowań politycznych na formy bardziej zaawansowane technologicznie, zapewniające wyborcom bezpieczeństwo, transparentność i tanie głosowanie;
- większa część życia będzie przeniesiona do internetu, ludzie będą wybierali życie w „realnym wirtualu”;
- okazało się, że możemy być sami, ale razem – ćwiczenia, trening, nauka i spotkania mogły odbywać się „na odległość”;
- wiele sfer życia publicznego będzie przeniesionych do sfery wirtualnej, jak posiedzenie parlamentu, konferencje, spotkania rad zakładowych lub szkolnych;
- sektor publiczny jest w stanie wziąć bezpośrednią i aktywną odpowiedzialność za produkcję leków oraz szczepionek, uniezależniając społeczeństwo od monopolu prywatnych producentów farmaceutycznych;
- większy komfort głosowań politycznych za pośrednictwem poczty okaże się wygodniejszy i praktyczny – zwiększy frekwencję wyborczą;
- ludzie przypomną sobie sztukę gotowania i radość ucztowania z bliskimi, co może np. zwiększyć liczbę zamówień posiłków z dostawą do domu;
- nowymi bohaterami społecznymi okażą się lekarze, pielęgniarki, ratownicy, którzy zajmą miejsce dotychczasowych „patriotów” – żołnierzy; służba zdrowia zyska nowe honory i specjalne przywileje;
- pandemia pokazała, że to, co było niemożliwe, stało się możliwe, np. umarzało się długi studenckie; zakwestionowaniu ulegnie więcej zasad, które podda się rewizji, by ułatwić życie społeczeństwu;

- porzucony zostanie hiperindywidualizm, myślenie egoistyczne typowe dla zarządzania rynkowego; ludzie nabiorą świadomości bliskości swoich losów i wzajemnej zależności;
- czas pandemii uczył, że ważne są głosy ekspertów, a to skłoni społeczeństwo do uwzględniania ich ocen także w kwestiach ogólnopństwowych;
- rzeczywistość cyfrowa dostarczy źródła nowego poczucia bezpieczeństwa, w tym doprowadzi do poprawy zdrowia i dobrego samopoczucia;
- władze federalne, stanowe i lokalne będą bardziej widoczne, ludzie dostrzegą ich kluczowe znaczenie;
- wielką przyszłość może mieć samotna medytacja, modlitwa, skupienie – ludzie nauczą się świętować przed ekranem komputera czy telewizora, ćwiczyć jogę we własnym domu lub samotnie świętować Paschę;
- pandemia wymusi na mniejszościach narodowych, rasowych czy seksualnych poszukanie nowych form wyrazu i obecności;
- konsekwencją mogą być też niepokoje polityczne w związku z ogromną różnicą poziomu życia bogatych i biednych, pomimo uruchomionych olbrzymich projektów pomocowych²⁴.

Wyjście z kryzysu jest związane z koniecznością powrotu do „niewoli” wobec zasad i idei prawa natury. Wymaga to zdefiniowania i opisanie nowych doktryn państwa i narodu. Konieczne jest odkrycie „błędu antropologicznego” obecnych liderów cywilizacyjnych, aby uzasadnić ogółowi społeczeństwa konieczność podporządkowania się wielu nakazom i zakazom, których sformułowanie wymusiła pandemia.

Wśród długofalowych zmian jako skutek pandemii koronawirusa wymieniana się też konieczną zmianę modelu pracy. Osoby pracujące w domu (home office) nie mogą być traktowane jako mniej zaangażowane ani leniwe. W 2020 roku około 2,5 miliona osób w Polsce pracowało w branżach, które dają możliwość wykonywania pracy zdalnej. Badania potwierdzają, że 79% z nich chętnie ubiegałoby się o pracę w firmach oferujących taką formę pracy (59% zakłada pracę z możliwością sporadycznej pracy zdalnej).

24 Por. F. Nieckula, *General zarazek*, „Wprost” 2007 nr 12, s. 88–90; M. Miłosz, *Ekonomiczne skutki koronawirusa dla świata i Polski*, „Moja Rodzina” 2020 nr 4, s. 18.

Ekonomiczne skutki koronawirusa dla Polski i całego świata mogą być daleko idące i głębsze niż ktokolwiek się spodziewał. Poza drastycznym ograniczeniem swobód obywatelskich można spodziewać się takich skutków, jak np. eliminowanie gotówki z obiegu pod pozorem dbania o zdrowie i zachowania higieny. Lepszy ma być pieniądź elektroniczny, który pozostaje całkowicie pod kontrolą banków i rządów. Można przewidywać upadek szeregu małych i średnich przedsiębiorstw w obszarze branży turystycznej, przewozu osób, transportu, handlu detalicznego i światowego. Skutkiem może być także zachwianie łańcucha dostaw w branżach przemysłu elektromechanicznego, farmaceutycznego lub precyzyjnego, a szczególnie w tych sektorach, gdzie część półproduktów była sprowadzana z Chin. Daje to także szansę na rozwój nowych producentów i dostawców. Powróci dzięki temu tzw. ekonomia patriotyczna – czyli popieranie produktów z własnego kraju.

Wirus w obrębie życia ekonomicznego sprawdza możliwości i na nowo określa siłę wolnego rynku. Pada także mit „niewidzialnej ręki rynku” i kapitalizmu bez pomocy państwa. Kapitał, jak się okazuje, ma też swoją narodowość, którą należy dostrzec, zwłaszcza po okresie bezkrytycznego sięgania po hasła totalnej wolności, a w tym cynizmu, antychrześcijańskiej aksjologii, a nawet utowarowienia człowieka. Wiąże się to z koniecznością zmiany mentalnej i dojrzałości do samodzielnej, dojrzałej twórczości kulturowej. Tylko wówczas kolejne lata nie będą przeżywane w strachu o przyszłość ludzkości²⁵.

Trwanie ludzkości nie jest zagwarantowane na zawsze. Wymieranie gatunków to jedna z wersji tzw. naturalnej apokalipsy, która wiąże się z nieustannym wymieraniem wielu gatunków roślinnych i zwierzęcych spośród organizmów żyjących obecnie na Ziemi, co zubaża biosferę i może prowadzić do zaniku życia.

Oblicza się, że w historii Ziemi już pięciokrotnie dochodziło do masowego wymierania zamieszkujących ją organizmów. Pierwsza z tych katastrof miała miejsce 440 milionów lat temu, a ostatnia (zwana wymieraniem K-T) – 65 milionów lat temu. Trzecia z fal masowego wymierania pod koniec paleozoiku przyniosła zagładę aż 95% żyjących wówczas gatunków, w tym 18 750 gatunków trylobitów – stawonogów. Ostatnia fala

25 Por. *Długotrwałe skutki epidemii koronawirusa. Jak zmieni się model pracy?*, <https://www.forbes.pl/biznes> (dostęp: 20.04.2020).

wymierania, która okazała się zgubna zwłaszcza dla dinozaurów, przyniosła zagładę 65% gatunków. Wymieranie zwierząt to zjawisko znane w historii. Jeden gatunek przeżywa na Ziemi średnio cztery miliony lat. Więc czy przypadkiem nie dobiega końca czas „Homo sapiens”²⁶?

Albert Camus zakończył swoje dzieło *Dżuma* następującymi słowami:

Słuchając okrzyków radości dochodzących z miasta, Rieux pamiętał, że ta radość jest zawsze zagrożona. Wiedział bowiem to, czego nie wiedział ten radosny tłum i co można przeczytać w książkach, że bakcyl dżumy nigdy nie umiera i nie znika, że może przez dziesiątki lat pozostać uspijony w meblach i bieliźnie, że czeka cierpliwie w pokojach, w kufrach, chustkach i w papierach, że nadejdzie być może dzień, kiedy na nieszczęście ludzi i dla ich nauki, dżuma obudzi swe szczury i pośle je, by umierały w szczęśliwym mieście²⁷.

BIBLIOGRAFIA

- Aberth J., *Spektakle masowej śmierci. Plagi, zarazy, epidemie*, przekł. L. Karnas, Świat Książki, Warszawa 2012.
- Adrijańska K., *Morze światła na znak solidarności*, „Niedziela” 2020 nr 15–16, s. 24–25.
- Balcerac S., *Francuski trop koronawirusa*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 14, s. 16–17.
- Beaglehole R., Bonita R., Kjellstrom T., *Podstawy epidemiologii*, Instytut Medycyny Pracy, Łódź 2002, s. 56–67.
- Cartwright F. F., Biddiss M., *Niewidoczny wróg. Zarazy i historia*, Jakość Wiedzy, Warszawa 2002.
- Choroby zakaźne i pasożytnicze*, red. Z. Dziubek, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 2004.
- Defoe D., *Dziennik roku zarazy*, tłum. J. Dmochowska, PIW, Warszawa 1959.
- Długotrwałe skutki epidemii koronawirusa. Jak zmieni się model pracy?*, <https://www.forbes.pl/biznes> (dostęp: 20.04.2020).

26 Por. F. F. Cartwright, M. Biddiss, *Niewidoczny wróg. Zarazy i historia*, Jakość Wiedzy, Warszawa 2002.

27 A. Camus, *Dżuma*, przekł. J. Guze, PIW, Warszawa 1974, s. 165.

- Gruc K., *Wstrząsająca przepowiednia Aloisa Irlmaiera*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 11, s. 30–31.
- Kańtoch M., *Wirusologia lekarska*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1998.
- Kościelny R., *Kto stał za wirusem HIV?*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 15, s. 18–19.
- Kracik J., *Staropolskie postawy wobec zarazy*, Petrus, Kraków 2012.
- Linard J., *Zaraza gigant*, „Newsweek Polska” 2006 nr 45, s. 74.
- Marteńska K., *Czy wszyscy jesteśmy okłamywani? 5G, czyli fałszywa pandemia?*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 15, s. 16–17.
- Meiler O., *Zakazane miasto* (Suddeutsche Zeitung), „Forum” 2020 nr 7, s. 24–27.
- Miłosz M., *Ekonomiczne skutki koronawirusa dla świata i Polski*, „Moja Rodzina” 2020 nr 4, s. 18.
- Ministerstwo Zdrowia (Polska), *Aktualne, oficjalne i wiarygodne informacje na temat nowego koronawirusa SARS-CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19 oraz informacje jak zachować środki ostrożności i jak postępować w przypadku podejrzenia zakażenia u siebie lub swoich bliskich*, <https://www.gov.pl/web/koronawirus> (dostęp: 20.04.2020).
- Nieckula F., *Generał zarazek*, „Wprost” 2007 nr 12, s. 88–90.
- Pyrć K., *Ludzkie koronawirusy*, „Postępy Nauk Medycznych” 28 (2015) nr 4B, s. 34–46.
- Rędzioch W., *Czego uczą epidemie. Rozmowa z prof. Franco Cardini włoskim mediewistą*, „Niedziela” 2020 nr 15–16, s. 48–49.
- Romm T., *Millions of tweets peddled conspiracy theories about coronavirus in other countries, an unpublished U. S. report says*, <https://www.washingtonpost.com/technology/2020/02/29/twitter-coronavirus-misinformation-state-department/> (dostęp: 29.02.2020).
- Schmidt-Hauer Ch., *Śmierć w dziesięć dni* (Suddeutsche Zeitung), „Forum” 2015 nr 3, s. 76–79.
- Scott S., Duncan C. J., *Biology of Plagues: Evidence from Historical Populations*, Cambridge University Press, Cambridge 2001.
- Światowa Organizacja Zdrowia, *Update 29 – Situation in China, status of scientific and clinical knowledge*, WHO, 14 kwietnia 2003.
- Światowa Organizacja Zdrowia uznała Covid-19 za pandemię, „Dziennik Wschodni”, 11 marca 2020.

- The first COVID-19 case originated on November 17, according to chinese officials searching for patient zero*, <https://www.businessinsider.com/coronavirus-patients-zero-contracted-case-november-2020-3> (dostęp: 20.04.2020).
- Waloszczyk K., *Ziemia nie tylko ludzi*, PIW, Warszawa 1997.
- Wielkie epidemie w dziejach ludzkości*, red. K.F. Kiple, przekł. Z. Sidorkiewicz, Oficyna Wydawnicza Atena, Poznań 2002.
- Wierzbicka-Woś A., Tokarz-Deptuła B., Deptuła W., *Układ odpornościowy a wirus grypy*, „Postępy Higieny i Medycyny Doświadczalnej” 2015 nr 69, s. 214–220.
- Wills Ch., *Żółta febra, czarna bogini. Koewolucja ludzi i mikrobów*, przekł. M. Koraszewska, Dom Wydawniczy Rebis, Poznań 2001.
- Wright J., *Co nas (nie) zabije. Największe plagi w historii ludzkości*, przekł. M. Miłkowski, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2020.
- Virella G., *Mikrobiologia i choroby zakaźne*, Elsevier Urban & Partner, Wrocław 2000.
- Zaorska A., *Koronawirus stworzony ręką człowieka. Rozmowa z Witoldem Gadowskim, dziennikarzem śledczym*, „Warszawska Gazeta” 2020 nr 14, s. 22–23.

ABSTRAKT

Znakiem każdej zarazy są otchłanie, które po niej powstają, a o których z biegiem lat szybko się zapomina. A jak będzie po pandemii koronawirusa? Czy jej ślady zdołamy szybko zatrzeć i czy w ogóle jest możliwy powrót do „normalności”? Z perspektywy zmian, które wniósł koronawirus, wydaje się, że to, co przed nami, będzie już nowym rozdziałem dziejów świata – pisanym na nowo, słowami innymi niż znane dotychczas i ze wspomnieniami, których żadne pokolenie nie będzie już miało.


Słowa kluczowe: apokalipsa, endemia, epidemia, koronawirus, kryzys, pandemia, wirusy, zaraza

Eligiusz Dymowski OFM

 <https://orcid.org/0000-0002-1804-0647>

Studium Franciszkańskie, Kraków

PASTERSKA ODPOWIEDŹ KOŚCIOŁA POLSKIEGO NA WYZWANIA PANDEMII

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.02>

Niespodziewany wybuch pandemii koronawirusa na całym świecie od wielu miesięcy pokazuje nowe oblicze ludzkiego społeczeństwa. Z jednej strony pojawiły się strach i niepewność, co może być dalej i jak długo to wszystko potrwa, z drugiej zaś w wielu środowiskach zaczęto coraz odważniej snuć spiskową teorię dziejów światowych potentatów sterujących globalną gospodarką¹. W niektórych kręgach kościelnych rozprzestrze-

1 Wobec tzw. spiskowej teorii dziejów, szybko pojawiły się na rynkach wydawniczych publikacje krytykujące postawy i sposoby interpretowania zjawiska występującej pandemii koronawirusa. Na ogół łączą one wydarzenia i życie społeczne ze światem polityki, globalnym rozumieniem kultury, socjologicznymi opracowaniami w połączeniu z ekonomią, politologią, psychologią, a nawet prawem. Warto przywołać tu jeden z takich mechanizmów, jakim jest według autorów prawo „pastucha i stada”: „Ludzi możemy klasyfikować na różne sposoby, ale bez względu na zastosowane kryteria zawsze można ich podzielić na dwie podstawowe grupy: rządzących i rządzonych. Tych pierwszych zawsze jest mniej, ci drudzy stanowią zdecydowana większość. O pierwszych możemy powiedzieć, że są zwykle cwani, sprytni albo przebiegli, o drugich, że są często naiwni bądź ulegli. Zdarza się też, że pierwsi po prostu mają szczęście, drudzy zaś pecha. Chcąc odwołać się do prostego obrazu, nazwijmy tych pierwszych pastuchami, tych drugich zaś stadem. Pastuch traktuje stado jako gromadę bezmyślnych istot, które hoduje dla swej korzyści, w zależności od potrzeb strzygąc je, dojąc bądź prowadząc na ubój. Stado z kolei traktuje pastucha jako przewodnika i opiekuna, który daje jeść, chroni przed zmienną pogodą, ale również wymierza razy i pędzi z miejsca na miejsce. Nie wyklucza to ani sympatii, z jaką pastuch może obchodzić się ze stadem, ani poczucia odpowiedzialności, nie wyklucza to również możliwości buntu ze strony niektórych członków stada. Te wyjątki doskonale wpisują się w ogólny mechanizm władzy. Jeśli spojrzymy na historię ludzkości, dostrzeżemy, że ludzkie relacje zawsze układały się w ten sposób. Faraonowie i niewolnicy, królowie i poddani, politycy i obywatele – to tylko inne nazwy prostej opozycji pastuchów i stada. Zawsze ktoś kimś rządzi i zawsze jest rządzony przez kogoś. [...] Dla pastuchów najważniejsze

niająca się błyskawicznie pandemia szybko uruchomiła różne przejawy radykalizmu, które dostrzegły od razu w jej działaniu apokaliptyczną za-gładę świata. Pojawiła się zatem:

pewna grupa wierzących, która uważa, że obecnie panująca pandemia to boska kary za grzechy. Zagniewany Bóg ma się mścić na niewiernej i przekornej ludzkości, dlatego chłoscze ziemię plagami, na wzór tych egipskich, aby krnąbrnych synów marnotrawnych zachłyśniętych i zniewolonych pseudowolnością doprowadzić do chwili otrzeźwienia i wybudzić wreszcie z marazmu samowystarczalności. To już „czas ostateczny czasów ostatecznych”².

Kiedy 11 marca 2020 roku Światowa Organizacja Zdrowia ogłosiła tę niebezpiecznie zaraźliwą i śmiertelną chorobę pod nazwą COVID-19, stało się jasne, że dotąd w miarę spokojny obraz rzeczywistości już nie będzie taki sam. Wizja powszechnej katastrofy objęła swoim zasięgiem praktycznie wszystkie kontynenty. Rządy poszczególnych krajów szybko zamykały swoje granice i wprowadzały pilne zarządzenia dotyczące możliwych ograniczeń w sposobie funkcjonowania życia na co dzień. Obszar tych restrykcji z czasem obejmował coraz więcej aspektów życia. Zamknięto urzędy, centra handlowe, szkoły i wyższe uczelnie, pojawiła się tzw. praca zdalna, ograniczono również do minimum liczbę osób w przestrzeni publicznej, a co za tym idzie także w kościołach, oraz zakazywano przemieszczania się z miejsca na miejsce, co praktycznie wiązało się z zatrzymaniem ludzi we własnych domach.

W tak odizolowanym od siebie społeczeństwie nastąpiła zatem „wymuszona konieczność” przeorganizowania całego mechanizmu ludzkiej sprawności i zaradności prawie na wszystkich szczeblach. Wobec nowej rzeczywistości znalazł się, podobnie jak inne wyznania, również Kościół

jest to, aby stado było uległe. Rządzeni mają wykonywać polecenia, nie zastanawiając się nad ich sensem i celem. Jeśli pastuch powie, że należy budować piramidy, akwedukty lub świątynie, kopać kanały i wznosić mury, płacić podatki, śpiewać pieśni, kłaniać się nisko albo chodzić w czapczkach z dzwoneczkami – stado ma słuchać. Posłuszeństwo oznacza nagrodę, a przynajmniej brak kary, nieposłuszeństwo zaś spotyka się z sankcjami”. Por. M. A. Zamorski, *Operacja pandemia. Globalna psychoza i nowy totalitaryzm*, Wektory, Wrocław 2021, s. 11–12, 13 (Biblioteka XXI wieku); D. Mikołajewska, *Plandemia COVID-19. To dopiero początek*, Oficyna Wydawnicza WEXEL, Września 2021.

2 T. Drożyński, *Oblicza wspólnoty Kościoła w czasie pandemii COVID-19*, „Studia Paradyskie” 30 (2020), s. 73–74.

katolicki w Polsce. Jak bowiem pokazuje historia, wszelkie epidemie i zaraży zawsze stanowiły wyzwania dla chrześcijaństwa. Nie oznaczało to jednak nigdy bierności i braku zaradności w zapobieganiu powiększającej się przy tym biedzie i moralnej degrengoladzie. Człowiek jest stworzony do wolności, ale o tę wolność nieustannie musi zabiegać, walczyć i się o nią troszczyć, podobnie jak o prawdę, dzięki której uczy się myśleć, a poszukując jej, odzyskuje na nowo swoją wolność od strachu, o czym pisał już dwa i pół tysiąca lat temu Platon – „zwyciężyć siebie samego to jest pierwsze i najlepsze zwycięstwo ze wszystkich”³.

Nie ulega wątpliwości, że każdy kryzys jest okazją, by człowiek mógł dokonać pogłębionej refleksji i rozważyć, gdzie leżą jego głębsze korzenie, dające w tym wszystkim konkretne oparcie i ostoję w czasie burzy⁴. Jako ludzie wiary nie możemy zbyt łatwo poddać się zwątpieniu i pozwolić sparaliżować się kompletnie przez panującą pandemię. Różnorodność doświadczeń, które dzielimy jako wspólny los, może być i w tym przypadku źródłem wzajemnego wsparcia i duchowej pomocy. To, co się bowiem wokół nas dzieje, dotyczy przecież zarówno życia publicznego, jak i prywatnego.

Realizacja fundamentalnych praw człowieka, takich jak wolność przemieszczania się, utrzymywania kontaktów osobistych i zgromadzeń, zostaje ograniczona do koniecznego minimum; wreszcie, co również ważne – podkreśla kard. Walter Kasper – zakazane zostaje publiczne przeżywanie wiary w swej dotychczasowej formie. Taki stan rzeczy znaleźmy do tej pory jedynie z państw totalitarnych; teraz pojawił się on w państwach, które cieszą się wolnością, i w tej nadzwyczajnej sytuacji jest, mimo pewnych protestów, uznawany za przeważającą większość obywateli za rozsądny, akceptowany, a ludzie podporządkowują się nowym regułom⁵.

3 Platon, *Prawa. Księga Pierwsza*, w: *Platona Państwo z dodaniem siedmiu Ksiąg Praw*, t. II, tłum. W. Witwicki, PWN, Warszawa 1958, s. 270.

4 Papież Franciszek, *Przedmowa*, w: *Odkrywanie wspólnoty. Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, red. W. Kasper, G. Augustin, tłum. M. Chojnacki, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 10.

5 W. Kasper, *Koronawirus jako przełom – klęska i przebudzenie*, w: *Odkrywanie wspólnoty. Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, red. W. Kasper, G. Augustin, tłum. M. Chojnacki, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 15.

Groźne choroby charakteryzują się na ogół wysoką śmiertelnością ludzi. Śmiertelność jest zatem najbardziej obiektywnym i niepodważalnym wskaźnikiem epidemiologicznym. To ona w pewnym sensie wymusza na rządzących konkretne zapobiegawcze działania i potwierdza, że „fakt ten obnaża ranliwość i kruchość człowieka, ukazując wyraźnie jego bezsilność wobec przemożnych sił natury i kwestionując wiarę w nasze możliwości czy postęp”⁶. Wiara w Boga nie zastępuje tu w niczym brutalnych statystyk i faktów. Dlatego Kościół, pokładający ufność w nadprzyrodzoną Opatrzność, swoją postawą i mądrością musi również określić zasady i normy zachowania się wiernych wobec tak „niekomfortowej” dla wiary rzeczywistości⁷. Ale niestety nikt nie jest w stanie do końca przewidzieć, jak długo to potrwa.

1. PANDEMIA JAKO SPOŁECZNY FAKT I „ZNAK CZASU”

Czas pustych kościołów niewątpliwie zaskoczył zarówno duchowieństwo, jak i wiernych w Polsce. Byliśmy dotychczas przyzwyczajeni, że po upadku komunizmu nic groźnego nam się już nie przydarzy, przynajmniej na razie. Co więcej, nawet pojawiająca się w ostatnich latach zmasowana krytyka wobec niektórych hierarchów, duchownych czy wiernych świeckich, prawdę mówiąc, pozwalała na spokój i umiarkowane emocje. Ta „ospałość”, a może i „wygoda”, szybko okazały się przysłowiowym „zimnym prysznikiem” o świcie mroźnego poranka, kiedy trzeba było stanąć wobec ogólnych faktów i wydarzeń nowej pandemicznej rzeczywistości.

6 *Koronawirus jako przełom – klęska i przebudzenie*, dz. cyt., s. 17.

7 Często w tragicznych losach ludzkości ofiarą krytyki pada Bóg, jakoby On sam był ostatecznie za wszystko odpowiedzialny lub co najmniej okazał się obojętny i bierny. Dlatego podobnie i dzisiaj „oskarża się Boga o zawinioną obojętność wobec cierpienia. Milczenie Boga wobec dziejącego się zła jest niezrozumiała. Gdzie są znaki mocy, pytają wątpiący. Gdzie jest moc i panowanie nad złem? Również coraz częściej słyszymy oskarżenie pod adresem wierzących, że w swej nieuświadomionej psychologicznej projekcji Boga przrzucają oni na Niego swoje egzystencjalne troski i niepokoje. Współcześni redukcjoniści religii myślą w stylu piszącego jakieś 2500 lat temu greckiego myśliciela Ksenofanesa, który zastanawiał się, i rozważał, myśl wskazującą na to, że gdyby lew potrafił myśleć, to jego Bóg zapewne nosiłby grzywę i ryczał”. Por. M. Gajewski, *Szukać i znajdować Boga we wszystkim*, Wydawnictwo PETRUS, Kraków 2014, s. 65–66.

Promowana dość mocno w Kościele od czasów Soboru Watykańskiego II „teologia znaków czasu” bardziej przypominała dotąd teoretyczne rozważania, kalkulacje, przypuszczenia aniżeli konkretne zderzenie się z faktami. Często zwracano uwagę na sprawy ogólnoswiatowego pokoju, brak stabilizacji z powodu tzw. kryzysu „zimnej wojny”, coraz większe bezrobocie, powiększający się głód w krajach afrykańskich i azjatyckich, dużo mówiło się o globalizacji, technicyzacji życia, oziębłości religijnej i laicyzacji społeczeństw, zwłaszcza na starym kontynencie⁸. Tymczasem pandemia koronawirusa stała się szybko wręcz namacalnym problemem wielu społeczeństw i krajów. Ludzkość zatrwożyła się nagle i poczuła się bezradna wobec tak masowego lęku przed nieznanym. To powolne budzenie się z letargu zaczyna nabierać nowych barw i znaczeń również w Kościele.

Na tym grząskim terenie, nieustannie podmywanym kolejnymi falami, pojawiają się działania zmierzające ku rozwiązaniu powstałego problemu społecznego. W tę narrację wpisują się między innymi wypowiedzi polskich biskupów, dla których jest ona koniecznym do rozwiązania problemem społecznym. Rozpoznają pandemię w kategoriach kariologicznych, proponują strategię reaktywną wobec powstałego zagrożenia. Staje się ona wyzwaniem do współpracy, solidarności i odpowiedzialności ludzi wierzących i niewierzących, chrześcijan i wyznawców innych religii⁹.

To wspólne dążenie do jedności w sposobie rozumienia pandemicznych zagrożeń staje się obecnie jednym z fundamentalnych wyzwań nie tylko dla chrześcijan. Dziś już nikt nie neguje tego, że współczesny człowiek przeżywa dość skomplikowany kryzys wewnętrznego rozdarcia pomiędzy tym, co realne i możliwe, a tym, co stanowi fundament jego

8 Cz. S. Bartnik, *Teologia „znaków czasu”*, w: *Teologia znaku czasów. Dogmatycy wobec polskiego „dziś” Kościoła*, red. K. Góźdz, K. Michalczyk, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań 2008, s. 15–17 (Colloquia disputationes 6). Por. także B. Mierzwiński, *Specyfika polskich znaków czasu*, w: *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku. Materiały z Sympozjum Pastoralistów Polskich. Kielce 22–24 kwietnia 2001*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2001, s. 63–94.

9 Por. M. J. Tutak, *Pandemia jako globalny „znak czasu”*. *Analiza kairolologiczna metoda konfrontacji socjologiczno-pastoralnej*, w: *Pandemia jako „znak czasu” dla Kościoła w Polsce*, red. M. J. Tutak, T. Wielebski, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021, s. 126.

aksjologicznych wyborów i postaw. Z pewnością obecna pandemia pokazała, jak ważna na wielu płaszczyznach jest jasna i wspólna forma działania oraz normujące ją przepisy. Jeszcze do niedawna budziło to wiele zastrzeżeń i kontrowersji, ponieważ nawet w postawie biskupów nie było na początku jednomyślności w podejmowaniu ogólnych decyzji co do jednakowego działania i postępowania wobec zaistniałego kryzysu we wszystkich diecezjach i parafiach¹⁰. Cała ta sytuacja pozwoli z pewnością w spokojniejszym czasie na uczciwą analizę funkcjonowania Kościoła instytucjonalnego w naszym kraju. Nie chodzi tu wcale o krytykę dla krytyki, ale o wartościującą ocenę na przyszłość.

Tylko wspólne stanowisko i jasność decyzji może tak naprawdę uczynić polski Kościół wiarygodnym partnerem w rozmowach z władzami państwowymi oraz innymi instytucjami zatroskanymi o dobro pokoleń.

Źródłem chrześcijańskiej wiary jest Eucharystia, a także pozostałe sakramenty oraz pełne i świadome w nich uczestnictwo wiernych. Podkreślono to wyraźnie w soborowej konstytucji o liturgii *Sacrosanctum Concilium* (4 grudnia 1963):

Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszyscy wierni byli wdrażani do pełnego, świadomego i czynnego udziału w obrzędach liturgicznych, jakiego domaga się sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, będąc „wybranym plemieniem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem Bogu na własność przeznaczonym” (1P 2, 9; por. 2, 4n), jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału (KL 14).

10 Wiele dyskusji wśród księży wzbudziły na przykład rozmaite decyzje biskupów z poszczególnych diecezji w sprawie ograniczeń co do liczby osób w kościele, sposobu przyjmowania komunii świętej, kolędy czy Pierwszej Komunii Świętej przez dzieci. W wielu parafiach duchowni podejmowali decyzje w tych kwestiach na własną rękę, narażając się na rozmaite kontrole władz państwowych i kary finansowe. Trzeba też uczciwie przyznać, że kiedy minister zdrowia wydał rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia pandemicznego, które między innymi zakazywało zgromadzeń ludności powyżej 50 osób, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski napisał komunikat, w którym prosił biskupów diecezjalnych, aby podjęli decyzje, by na mszach świętych oraz innych nabożeństwach liczba osób biorących w nich udział rzeczywiście nie przekraczała 50. Stosując się do tego komunikatu, można było zachować jedność Kościoła w Polsce i uchronić duszpasterzy przed konfliktem z prawem państwowym. Por. Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, *Wskazania dla biskupów odnośnie do sprawowania czynności liturgicznych*, <http://episkopat.pl/prezydium-episkopatu-przypominamy-o-koniecznosci-udzielenia-kolejnej-dyspensy-2/> (dostęp: 20.12.2020).

Wymuszony przez pandemię post od bezpośredniego udziału wiernych w mszach świętych, a także ich stosunek do innych sakramentów, pokazał w wielu miejscach oblicze słabej i zachwianej wiary, przez lata odmierzanej bardziej liczbą ochrzczonych niż rzeczywiście praktykujących. Nie jest żadną tajemnicą, że od kilkunastu lat w Polsce spada regularnie liczba osób chodzących do kościoła, przystępujących do spowiedzi lub po prostu zasilających dobrowolnie szeregi apostatów. Rozwody stają się niemalże czymś oczywistym, rodziny przeżywają swoje kryzysy, a związki partnerskie nie budzą już w wielu sercach zdziwienia. Pandemia dodatkowo zrobiła swoje i wiele przykładów fizycznej absencji na Eucharystii, potwierdza tylko brak jej zrozumienia, pragnienia i głębokiego duchowego przeżywania w rzeczywistości. Ziarno Ewangelii potrzebuje dobrej gleby. A ta z czasem łatwo się wyjaławia i zarasta chwastami. Na mieliźnie lub ziemi skalistej ziarno nigdy nie zapanuje korzeni. Warto być może przy tej okazji podjąć refleksję nad reewangelizacją naszych kościelnych wspólnot i domów, z których przecież wyrastają i będą wyrastać nowe powołania.

2. KOŚCIOŁ PO PANDEMII, CZYLI JAKI?

Co sprawia – pyta znany czeski kapłan i teolog Tomáš Halík – „że chrześcijanin jest chrześcijaninem w sytuacji, kiedy nagle ustaje tradycyjna «działalność kościelna»?” i „czy czas zamkniętych kościołów nie jest proczym znakiem ostrzegawczym na przyszłość”¹¹. Człowiek prawdziwie wierzący zdaje sobie sprawę z wymogów, jakie niesie za sobą Ewangelia bez względu na okoliczności i czas. Stąd też w obliczu pandemii i związanych z nią ograniczeń, w całym Kościele cenną pomocą okazały się media społecznościowe, do których „przeniosło się” i zdomowiło nasze zwyczajne duszpasterstwo, między innymi liturgia, rekolekcje, konferencje, duchowe pogadanki.

W przestrzeni internetu funkcjonowało dotąd wąskie grono „katocelebrytów” i dyżurnych duchownych udzielających się w sieci wirtualnej. Teraz w internecie pojawili się zwyczajni, wcale nie gorsi od tych wiodących prym w sieci,

11 T. Halík, *Czas pustych kościołów*, WAM, Kraków 2020, s. 15.

duszpasterze z lokalnych parafii transmitujący liturgię Mszy św. za pomocą Facebooka czy YouTube'a. Pojawiły się wirtualne rekolekcje, katechezy, spotkania modlitewne i formacyjne. Wiele materiałów katechetycznych i duszpasterskich pomocy można było pobrać online. Dzielenie się doświadczeniem wiary z innymi i tworzenie przestrzeni do wspólnej modlitwy – to właściwe sposoby wykorzystania przestrzeni Internetu w dobie pandemii. Z całą pewnością docenić należy każdą inicjatywę duszpasterską, nawet o najmniejszej skali oddziaływania. Przecież wszystkim zatroskanym o przekaz wiary chodziło o jedno: wyjść w czasie kryzysu pandemii z ofertą duszpasterską, Ewangelią na ustach i modlitwą w sercu¹².

Ten medialny boom popularności szybko przyniósł rozluźnienie więzi i łączności z własnym kościołem parafialnym.

Wirtualizacja życia religijnego doprowadziła do powstania nowej odmiany „churchingu”, w czasie pandemii narodził się bowiem „e-churching”. Wielec wirtualnych propozycji oferowanych przez telewizję, radio czy internetowe aplikacje daje w czasie koronawirusa możliwość subiektywnego wyboru Mszy św., a możliwości jest bez liku: Licheń, Jasna Góra, Kraków, Warszawa itd. Niebezpieczeństwo polega na tym, że wierni przyzwyczajeni do wybierania wspólnoty odpowiadającej własnym gustom, będą teraz wybierać transmisję wg określonego z góry kryterium. Ryzyko może pojawić się już po ustaniu pandemii, bo niektórzy zrezygnują z fizycznego uczestnictwa, na rzecz Mszy online, ponieważ tak będzie wygodniej¹³.

Niemalże we wszystkich wspólnotach codzienną praktyką stało się przyjmowanie przez wiernych komunii świętej w dwóch dozwolonych składnędach formach: na rękę lub do ust. Nie dla wszystkich jednak jest to tak oczywiste i naturalne. Nadal są osoby (księża i świeccy), które wręcz ze zgorszonym oburzeniem traktują przyjmowanie komunii świętej na rękę jako świadomą profanację Sacrum. Trudno jest też ich przekonać, jakoby nie do końca mieli w tym rację, ponieważ nie chcą słyszeć, że już:

12 T. Drożyński, *Oblicza wspólnoty Kościoła w czasie pandemii COVID-19*, s. 72.

13 *Oblicza wspólnoty Kościoła...*, dz. cyt., s. 73.

w Kościele pierwszych wieków wierni przyjmowali Ciało Pańskie na stojąco i na rękę, a także sami wkładali je do ust. Pili również Krew Pańską z jednego kieliicha. Istniał dość powszechny zwyczaj zabierania przez świeckich Komunii św. do domów prywatnych, zwłaszcza dla chorych i uwięzionych współbraci, często zabierali Ciało Pańskie dla własnych potrzeb domowych, jako umocnienie i lekarstwo oraz Wiatyk przed grożącymi im prześladowaniami i męczeństwem¹⁴.

Ponadto nie wolno też nikomu zapominać, że na przestrzeni wieków Kościół, korzystając z prawa, dokonywał zmian liturgicznych i określał przy tym dyscyplinę sakramentalną jako obowiązkową dla wszystkich wierzących.

Musimy być także nieustannie czujni, aby nie przespać obecnego czasu ludzkich dziejów beczynn timer bezkrytycznie. Dlatego już dziś trzeba zacząć uczciwie pytać samych siebie, jak poradzimy sobie z kryzysem, który będzie niewątpliwie nasilał się na różnych płaszczyznach po ustaniu pandemii COVID-19. Ale trzeba też pamiętać, że przez całe wieki „Kościół bowiem wypracował fundamentalne zasady społeczne, które bazują na Ewangelii i które mogą pomóc «przygotować przyszłość, jakiej potrzebujemy»”¹⁵. Nie ulega wątpliwości, że medycyna zrobi wszystko, by ostatecznie powstrzymać tę chorobę, ale na pewno w wymiarze duchowym, kulturowym, a także teologicznym długo jeszcze będzie dla ludzkości wciąż do końca nieprzewidywalnym zagrożeniem¹⁶.

Na pewno ani świat, ani Kościół nie będzie po koronawirusie taki jak do tej pory. Człowiek coraz bardziej czuje się psychicznie osłabiony, moralnie przybity, egzystencjalnie obojętny. Trudno jednak dać już na wszystko wyczerpującą odpowiedź i lekarstwo. Jesteśmy obecnie na etapie obserwacji i sondaży, a te niewątpliwie potrzebują więcej czasu, by sformułować odpowiednie wnioski i dać obiektywną ocenę. Jedno jest pewne, kryzys wywołany pandemią stał się okazją do różnych osobistych przemyśleń i pogłębiania więzi z Bogiem. To swego rodzaju sprawdzian wiary w sytu-

14 H. Sobeczko, *Komunia św. na rękę. Podstawy historyczne i teologiczno-pastoralne*, w: *Posłani w pokoju Chrystusa. Zeszyt teologiczno-pastoralny. Program duszpasterski Kościoła katolickiego w Polsce na rok 2021/2022*, red. J. Bartoszek, R. Chromy, K. Piechaczek, Instytut Gość Media, s. 62.

15 *Pandemia jako globalny „znak czasu”...*, dz. cyt., s. 143.

16 *Por. Koronawirus jako przełom...*, dz. cyt., s. 20.

acjach granicznych doświadczeń, bolesnych okaleczeń i zwątpień¹⁷. Wiara jest zawsze osobistą odpowiedzią człowieka na wezwanie Boga. Nie wszyscy jednak tej odpowiedzi udzielą, a niektórzy nawet wprost ją odrzucają. Nie wolno nam jednak rezygnować z poszukiwania, z proponowanych przez papieża Franciszka peryferii, gdzie najbardziej widoczna jest teraz potrzeba Chrystusowego Kościoła. Takich peryferii coraz więcej mamy na polskich wsiach i wielkomiejskich osiedlach. Trzeba jednak pamiętać, że „uczniowie nie są Jezusem, a Kościół nie jest Panem Bogiem. Jest słaby i podatny na zranienia; sam może się zarazić i może zarażać innych”¹⁸. Miłość bliźniego to szczególnie delikatny i ogromny obszar, na którym spotyka się etos z antropologią. We wszystkich tych kwestiach cała wspólnota kościelna zobowiązana jest do poświęcenia i ofiary oraz budzenia do siebie zaufania poprzez własny przykład.

Pandemia koronawirusa wskazuje Kościołowi drogę, jakiej w przyszłości może się spodziewać. Obnażyła bowiem w ludziach strach, niepokój i pesymistyczne zwątpienia, dlatego:

jeśli chrześcijaństwo ma się przyczynić do terapii świata, musi samo poddać się terapii, przeprowadzić reformę – również tych dwóch procesów nie można od siebie oddzielić. [...] Musi dostrzec i uznać istnienie większości ludzi, którzy formalnie nie należą do Kościoła katolickiego, traktując ich nie tylko jako partnerów w dyskusji, lecz również jako mieszkańców wspólnego domu, z którego mamy uczynić wspólne domostwo¹⁹.

-
- 17 „kryzys religijny ma swą własną specyfikę; nie jest bowiem tak, że sytuacja kryzysowa zawsze dotyczy Boga – choć wielu ludzi, nie zdając sobie z tego sprawy, gdzieś podskórnie zrzuca odpowiedzialność na Niego, czując żal i złość za Jego bezradność wobec sytuacji, w której się znaleźli. Kryzys religijny ujawnia jednak istnienie takiej sfery w życiu człowieka, której znaczenie – mimo wpływu na całość egzystencji – wykracza poza świat przyrodzony. Ponieważ sprawa dotyczy rzeczywistości nadprzyrodzonej, opis psychologiczny siłą rzeczy ogranicza się tu do obserwacji i opisu jedynie konsekwencji tego doświadczenia, które nazywamy kryzysem ze względu na poczucie dezintegracji i nieobecności Boga – a dokładnie nieobecności takiego Boga, w jakiego dotąd dana osoba wierzyła”. Por. D. Kurzydło, *Sytuacja kryzysu i jej aspekty psychologiczne i religijne*, w: *Pandemia jako „znak czasu” dla Kościoła w Polsce*, red. M. J. Tutak, T. Wielebski, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021, s. 160–161.
- 18 T. Söding, *Dystans i kontakt*, w: *Odkrywanie wspólnoty. Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, red. W. Kasper, G. Augustin, tłum. M. Chojnacki, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 118.
- 19 T. Halík, *Pandemia jako doświadczenie ekumeniczne*, w: *Odkrywanie wspólnoty. Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, red. W. Kasper, G. Augustin, tłum. M. Chojnacki, Wy-

Czy zatem Kościół w Polsce jest przygotowany na tak zasadniczą reformę i przemianę? Głód Boga zawsze będzie obecny w ludzkich wspólnotach. Jego zaspokojenie to nie tylko sztywne przepisy i reguły, lecz przede wszystkim także zmiana sposobu myślenia i podejścia do nowych wyzwań na wielu duszpasterskich polach, które dotychczas wydawały się nie do ruszenia. Wydaje się zatem, że jeśli chcemy rzeczywiście nowej ewangelizacji, to o tamtym, ułożonym i schematycznym przedpandemicznym Kościele, powoli będziemy musieli zapominać.

3. ZAKOŃCZENIE

Pandemia koronawirusa stawia przed polskim Kościołem na pewno nowe wyzwania duszpasterskie, poprzedzone skądinąd wcześniej głębokim rachunkiem sumienia zarówno duchownych, jak i wiernych świeckich. Nie czas tu na jakiegokolwiek urazy czy oburzenia. Nadchodzi bowiem epoka, w której Kościół powszechny („katolicki”), czyli „uniwersalny”, „cały” i „zpełny”²⁰, rzeczywiście wyrażać się będzie w pluralizmie poglądów i różnych dróg duchowości, z zachowaniem przy tym własnej tożsamości, żyjąc pośród odmienności ludzi, ich doświadczeń, osobistej wrażliwości i duchowych potrzeb. Dzięki tej różnorodności, widocznej przecież w Kościele od czasów apostoelskich, Ewangelia może i powinna być głoszona wszystkim ludziom z różnych tradycji, kultur i języków. W ten obraz wpisuje się również nasza polska, coraz bardziej wielobarwna, rzeczywistość. Pokusa zrównania wszystkich do jednego mianownika najczęściej powoduje gniew i wyzwala nienawiść. Głoszenie odwiecznej Prawdy nigdy nie było łatwe, zwłaszcza kiedy piękne słowa trzeba zamieniać w konkretne czyny i przykłady. Rzeczywistość – jak stale podkreśla papież Franciszek – po prostu jest, dlatego przewyższa ideę, ponieważ ideę się opracowuje, a prawdą próbuje się manipulować na różne sposoby, podobnie jak gimnastykę próbuje się zastąpić nietrwałą kosmetyką²¹.

Odpowiedzialne chrześcijaństwo łączy się nieustannie z właściwą formacją wiernych, którzy obok swoich duszpasterzy podejmują wysiłki na

dawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 135, 137.

20 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Watykan 1992, nr 830.

21 Por. Papież Franciszek, Adhortacja apostoelska *Evangelii gaudium*, nr 231–232.

rzecz budowania jedności wspólnoty. Zatem, by Kościół mógł wciąż spełniać swoją misję, trzeba na poważnie podejść do postulowanego przez ojca świętego Franciszka nawrócenia pastoralnego, które jest jednym z podstawowych wymogów współczesnej nowej ewangelizacji²².

Kościół, aby mógł nadal spełniać swoją rolę i misję w świecie, musi jasno przypomnieć wszystkim swoją tożsamość i jeszcze raz określić, jaką rolę chce pełnić we współczesnym świecie. Taki Kościół powinien zatem być zakotwiczony w świecie i równocześnie mieć świadomość, że nie jest z tego świata. O tym też mówił papież Benedykt XVI, podkreślając, że „Kościół nie jest światłem, lecz otrzymuje światło od Chrystusa, przyjmuje to światło, by zostać nim oświecony i by odzwierciedlać jego pełny blask. Musi tak być także w naszym życiu indywidualnym”²³. W ten sposób wszyscy wierzący będą mogli czuć w pełni wspólną służebną i zdolną do okazywania sobie wzajemnej pomocy w każdej doświadczanej sytuacji wybaczenia oraz miłosierdzia.

BIBLIOGRAFIA

- Bartnik Cz. S., *Teologia „znaków czasu”*, w: *Teologia znaków czasu. Dogmatyky wobec polskiego „dziś” Kościoła*, red. K. Góźdź, K. Micjalczyk, Uniwersytet Adama Mickiewicza, Poznań 2008, s. 15–17 (Colloquia disputationes 6).
- Benedykt XVI, *Światło w ciemności świeci*, w: *Tajemnica wcielenia. Nauczanie papieskie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2017, s. 43.
- Drożyński T., *Oblicza wspólnoty Kościoła w czasie pandemii COVID-19*, „Studia Paradyckie” 30 (2020), s. 67–83.
- Gajewski M., *Szukać i znajdować Boga we wszystkim*, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2014, s. 65–66.
- Halík T., *Czas pustych kościołów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 15.

22 „Nawrócenie duszpasterskie jest jednym z podstawowych tematów nowego etapu ewangelizacji, którym Kościół jest dzisiaj wezwany do promowania, aby wspólnoty chrześcijańskie stały się w coraz większym stopniu siłą pobudzająca do spotkania z Chrystusem”. Por. Kongregacja ds. Duszpasterstwa, Instrukcja *Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła*, Wrocław 2020, nr 3.

23 Benedykt XVI, *Światło w ciemności świeci*, w: *Tajemnica wcielenia. Nauczanie papieskie*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2017, s. 43.

- Halík T., *Pandemia jako doświadczenie ekumeniczne*, w: *Odkrywanie wspólnoty. Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, red. W. Kasper, G. Augustin, tłum. M. Chojnacki, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 135, 137.
- Kasper W., *Koronawirus jako przełom – klęska i przebudzenie*, w: *Odkrywanie wspólnoty. Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, red. W. Kasper, G. Augustin, tłum. M. Chojnacki, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 15–17.
- Katechizm Kościoła Katolickiego*, Watykan 1992, nr 830.
- Kongregacja ds. Duszpasterstwa, *Instrukcja Nawrócenie duszpasterskie wspólnoty parafialnej w służbie misji ewangelizacyjnej Kościoła*, Wrocław 2020, nr 3.
- Kurzydło D., *Sytuacja kryzysu i jej aspekty psychologiczne i religijne*, w: *Pandemia jako „znak czasu” dla Kościoła w Polsce*, red. M.J. Tutak, T. Wielebski, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021, s. 151–168.
- Mierzwiński B., *Specyfika polskich znaków czasu*, w: *Duszpasterstwo a wyzwania XXI wieku. Materiały z Sympozjum Pastoralistów Polskich. Kielce 22–24 kwietnia 2001*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2001, s. 63–94.
- Mikołajewska D., *Plandemia COVID-19. To dopiero początek*, Oficyna Wydawnicza WEXEL, Września 2021.
- Papież Franciszek, *Adhortacja apostołska Evangelii gaudium*, nr 231–232.
- Papież Franciszek, *Przedmowa*, w: *Odkrywanie wspólnoty. Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, red. W. Kasper, G. Augustin, tłum. M. Chojnacki, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 10.
- Platon, *Prawa. Księga Pierwsza*, w: *Platona Państwo z dodaniem siedmiu Ksiąg Praw*, t. II, tłum. Władysław Witwicki, PWN, Warszawa 1958, s. 270.
- Prezydium Konferencji Episkopatu Polski, *Wskazania dla biskupów odnośnie do sprawowania czynności liturgicznych*, <http://episkopat.pl/prezydium-episkopatu-przypominamy-o-koniecznosc-udzielenia-kolejnej-dyspensy-2/> (dostęp: 20.12.2020).
- Soberczko H., *Komunia św. na rękę. Podstawy historyczne i teologiczno-pastoralne*, w: *Posłani w pokoju Chrystusa. Zeszyt teologiczno-pastoralny. Program duszpasterski Kościoła katolickiego w Polsce na rok 2021/2022*, red. J. Bartoszek, R. Chromy, K. Piechaczek, Instytut Gość Media, s. 61–74.
- Söding T., *Dystans i kontakt*, w: *Odkrywanie wspólnoty. Wiara w czasach pandemii koronawirusa*, red. W. Kasper, G. Augustin, tłum. M. Chojnacki, Wydawnictwo WAM, Kraków 2020, s. 118.

Tutak M. J., *Pandemia jako globalny „znak czasu”*. Analiza kairolologiczna metoda konfrontacji socjologiczno-pastoralnej, w: *Pandemia jako „znak czasu” dla Kościoła w Polsce*, red. M. J. Tutak, T. Wielebski, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2021, s. 125–146.


Zamorski M. A., *Operacja pandemia. Globalna psychoza i nowy totalitaryzm*, Wektory, Wrocław 2021, s. 11–12, 13 (Biblioteka XXI wieku).

ABSTRAKT

W 2020 roku świat stanął w obliczu niespodziewanej tragedii, którą sprowokowała pandemia COVID-19. Wizja powszechnej katastrofy objęła swoim zasięgiem praktycznie wszystkie kontynenty. Rządy poszczególnych krajów szybko zamykały swoje granice, wprowadzając zarządzenia dotyczące możliwych ograniczeń w sposobie funkcjonowania życia na co dzień. Zakres tych restrykcji z czasem stawał się coraz szerszy. Zamknięto urzędy, centra handlowe, szkoły i wyższe uczelnie, pojawiła się tzw. praca zdalna, ograniczono do minimum liczbę osób w przestrzeni publicznej, a co za tym idzie także w kościołach. Zakazywano przemieszczania się z miejsca na miejsce, co praktycznie wiązało się z zatrzymaniem ludzi we własnych domach. W tej pandemicznej przestrzeni również Kościół katolicki musiał na nowo odnaleźć własne miejsce z wiarygodnym głoszeniem Ewangelii. Pandemia nie uznaje bowiem granic między chrześcijanami i resztą ludzi. Dotyka wszystkich jednakowo i z takim samym impetem uderza w człowieka, niszcząc nie tylko jego zdrowie, lecz także psychikę. Kościół musiał w takich okolicznościach jasno przypomnieć wszystkim swoją tożsamość i określić, jaką rolę chce pełnić we współczesnym świecie. Pandemia koronawirusa postawiła również przed polskim Kościołem nowe wyzwania duszpasterskie, które na długie lata niewątpliwie wpłyną na jego jakość i sposób kerygmatycznego przepowiadania Bożego Słowa. Na pewno taki Kościół powinien być zakotwiczony w świecie i równocześnie mieć świadomość, że nie jest z tego świata. Jego misją jest przecież troska o zbawienie każdego człowieka, w prawdzie uwikłanego w świat, ale duchowo pielgrzymującego ku wiecznej szczęśliwości.


Słowa kluczowe: Kościół, pandemia, przyszłość, społeczność, wiara, zaufanie, znaki czasu

Małgorzata Królczyk

 <https://orcid.org/0000-0002-1032-3087>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

SKUTKI SYTUACJI PANDEMICZNEJ W OBSZARZE RODZINY POLSKIEJ

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.03>

Współczesna rodzina dotknięta jest wielorakimi kryzysami. Można zaobserwować, że coraz więcej trudności sprawia ludziom realizowanie miłości małżeńskiej. Wartości moralne są spychane na margines życia społecznego. Sługa Boży Franciszek Blachnicki z niepokojem zauważył, że przykazania Boże stały się pośmiewiskiem, a podstawowe normy etyczne, w tym te w dziedzinie szóstego przykazania, są lekceważone, zwłaszcza przez dzieci i młodzież¹. Dlatego też realizacja przysięgi małżeńskiej w dzisiejszej cywilizacji jest bardzo trudna.

Wanda Półtawska zwróciła uwagę, że:

anty cywilizacja z żarłoczną chęcią życia rozbija rodzinę. Zanurzona w egoizmie, w morzu egoizmu, nie tworzy żadnej więzi i ludzie, choć obok siebie, to przecież nie jednoczą się, ale dzieli ich coraz więcej i wreszcie rozstają się, bo przepaść wywołana egoizmem staje się między nimi coraz głębsza i nie łączy ich nic, co mogłoby stanowić trwały fundament, porozumienie. Zgarniają skarby tego świata, które wabią rozkoszą i łatwizną i gubią samych siebie. I gdy rozchodzą się jak dwa w odmienną stronę płynące nurty – każdy w pogoni za własną przyjemnością – bywa, że między nimi porzucone zostają dzieci samotne, jak na bezludnej wyspie².

1 Por. F. Blachnicki, *Ewangelia wyzwolenia*, Krościenko 2001, s. 24; M. Dziewiecki, *Boży pomysł na twoje życie*, Szczecinek 2013, s. 77–78.

2 W. Półtawska, *By rodzina była Bogiem silna*, Częstochowa 2003, s. 82.

Sytuacja rodziny jeszcze bardziej pogorszyła się na skutek pandemii. Koronawirus, który pojawił się na świecie w 2019 roku, przyniósł wiele szkód także tutaj. W drugiej połowie marca 2020 roku to nowe zjawisko, zagrażające życiu i zdrowiu całych społeczeństw, było powodem zamknięcia dorosłych i dzieci w wielu europejskich i pozaeuropejskich domach. Aby ograniczyć zagrożenie, życie na wielu poziomach przeniosło się do sieci, straciło rytm w tradycyjnych systemach szkoły, pracy i spędzania czasu wolnego. W wyniku rozprzestrzeniającej się na całym świecie pandemii COVID-19 wiele krajów wprowadziło liczne ograniczenia w funkcjonowaniu w przestrzeni społecznej. Większość instytucji edukacyjnych i opiekuńczych została zamknięta, a firmy i instytucje, których rodzaj działalności na to pozwalał, postanowiły wdrożyć system pracy zdalnej. W Polsce, w związku z rosnącą liczbą zachorowań, 24 marca 2020 roku rząd wprowadził istotne ograniczenia w przemieszczaniu się: zakaz wychodzenia z domu bez wyraźnej życiowej potrzeby (takiej jak wyjście do pracy, zakupy żywnościowe lub wizyta w aptece). Zamknięte zostały parki, lasy, place zabaw, nadrzeczne bulwary i miejsca grupowych spotkań rekreacyjnych. Zaostrzeniu uległy też przepisy dotyczące uczestnictwa w ślubach, pogrzebach, korzystaniu z kościołów oraz komunikacji miejskiej³.

Współcześnie tradycyjna rodzina żyjąca według Ewangelii, wartości moralnych i praktyk religijnych jest wyśmiewana. Nie możemy więc pozostać obojętni zwłaszcza wobec nasilających się przejawów przemocy w rodzinie. Aby ratować rodzinę, trzeba przypomnieć, co jest jej istotą i szukać sposobu na wyjście z sytuacji kryzysowej.

1. ISTOTA RODZINY

Rodzina jest wspólnotą stanowiącą naturalne i niepowtarzalne środowisko, w którym człowiek rodzi się, rozwija i dorasta. Jest szkołą nieustającą, w której wychowanie do miłości odbywa się nie poprzez wpajanie samych pojęć, lecz przez konkretne doświadczenie. Dziecko może uczyć się w niej

3 Por. U. Markowska-Manista, D. Zakrzewska-Oleędzka, *Rodziny z dziećmi w nowej sytuacji epidemii koronawirusa. Raport z badania online*, Warszawa 2020, s. 4.

miłości czynnej już od wczesnego dzieciństwa. Jest to trening woli pomagający w wyborach dobra drugiego człowieka, brata, siostry, rówieśnika.

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* podkreślono, że:

rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest naturalną społecznością, w której mężczyzna i kobieta są wezwani do daru z siebie w miłości i do przekazywania życia. Autorytet, stałość i życie w związkach rodzinnych stanowią podstawy wolności, bezpieczeństwa i braterstwa w społeczeństwie. Rodzina jest wspólnotą, w której od dzieciństwa można nauczyć się wartości moralnych, zacząć czcić Boga i dobrze używać wolności. Życie rodzinne jest wprowadzeniem do życia społecznego⁴.

Prawidłowo funkcjonująca rodzina sprzyja właściwemu rozwojowi i poczuciu szczęścia, natomiast funkcjonująca źle – krzywdzi człowieka. „Małżeństwo i rodzina stanowią jedno z najcenniejszych dóbr ludzkości”⁵. Ponieważ Stwórca wszechrzeczy ustanowił związek małżeński początkiem i podstawą społeczności ludzkiej, rodzina stała się pierwszą i żywotną komórką społeczeństwa.

Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio* zwrócił uwagę, że:

rodzinę łączącą ze społeczeństwem żywotne i organiczne więzi, stanowi ona bowiem jego podstawę i stale je zasila poprzez swe zadanie służenia życiu: w rodzinie przecież rodzą się obywatele i w niej znajdują pierwszą szkołę tych cnót społecznych, które stanowią o życiu i rozwoju samego społeczeństwa⁶.

W Liście do rodzin św. Jan Paweł II wskazał na rodzinę jako drogę Kościoła:

pierwszą i z wielu względów najważniejszą [...] powszechną, [...] szczególną, jedyną i niepowtarzalną, tak jak niepowtarzalny jest każdy człowiek. Rodzina jest tą drogą, od której nie może się on odłączyć. Wszak normalnie każdy z nas

4 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2207.

5 Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym Familiaris consortio* (22.11.1981), p. 1, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II. T. I, 1979–1995*, Kraków 2006.

6 *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny...*, dz. cyt., p. 42.

w rodzinie przychodzi na świat, można więc powiedzieć, że rodzinie zawdzięcza sam fakt bycia człowiekiem⁷.

Sobór Watykański II w *Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele* podkreślił świętość małżeństwa i rodziny:

Głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona i wyposażona w prawa przez Stwórcę, powstaje na mocy przymierza małżeńskiego, czyli nieodwołalnej zgody osobowej. W ten sposób przez akt ludzki, w którym małżonkowie przekazują i przyjmują siebie nawzajem, powstaje za zarządzeniem Boskim instytucja trwała również wobec społeczeństwa, węzeł ten, święty ze względu na dobro zarówno małżonków i potomstwa, jak i społeczeństwa, nie zależy od sądu ludzkiego. To sam Bóg jest twórcą małżeństwa wyposażonego w różne dobra i cele⁸.

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* podkreślono także, że:

rodzina chrześcijańska jest komunią osób, znakiem i obrazem komunii Ojca i Syna w Duchu Świętym. Jej działanie w dziedzinie procreacji i wychowania jest odbiciem stwórczego dzieła Ojca. Jest ona wezwana do uczestnictwa w modlitwie i ofierze Chrystusa. Codzienna modlitwa i czytanie słowa Bożego umacniają w niej miłość. Rodzina chrześcijańska jest powołana do ewangelizacji i misji⁹.

Małżeństwo jest komunią miłości dwojga osób, które łączą się w jedno serce, jedno ciało i jedną duszę. Ten, kto kocha na podobieństwo Jezusa, nieustannie okazuje to osobie kochanej – poprzez gesty, spojrzenie, listem i na tysiące innych sposobów. Prawdziwa miłość nie odpoczywa, nie robi sobie przerw, nie ma dnia wolnego. Nie można miłości wyrazić na zapas! Im bardziej kochamy drugą osobę, tym lepiej zdajemy sobie sprawę z tego,

7 Jan Paweł II, *List do rodzin Gratissimam sane* (02.02.1994), Częstochowa 1994, p. 2.

8 Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, p. 48, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje*, Poznań 2002, s. 576.

9 *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2205.

że potrzebuje ona nowych znaków miłości, że cieszy się tymi znakami i że cierpi wtedy, gdy nie doświadcza tego, że wciąż ją kochamy¹⁰.

Małżonkowie, mając udział w stwórczej miłości Bożej, są odpowiedzialni za przyszłość tego świata, który będzie tym lepszy, im większy będzie wkład ich miłości. Arcybiskup Lwowa św. Józef Bilczewski w liście pasterskim o małżeństwie zwrócił uwagę, że:

moc główna i trwałość tego związku życiowego pochodzi nie z samej woli męża ani woli jego żony, ale przede wszystkim z woli Boga. Trzy wole [...] weszły w pierwszy związek małżeński w raju i tworzyć odtąd mają każdą następną umowę małżeńską: najświętsza wola Boża, wolna wola mężczyzny i wolna wola niewiasty, z tego też powodu [...] wola Boża wchodzi i umacnia węzeł małżeński, człowiek, który by się odłączył od swojej żony, odłącza się równocześnie od Boga, i niewiasta, która by się odłączyła od swego prawowitego męża, odłącza się równocześnie od Boga, wówczas depczą oni już nie prawo czysto ludzkie, ale prawo Boskie¹¹.

Miłość Trójjedynego Boga i wzajemna miłość małżonków są ze sobą ściśle złączone.

Papież Franciszek stale uświadamia nam, że małżeństwo, to „cenny znak, bo kiedy mężczyzna i kobieta zawierają sakrament małżeństwa, Bóg niejako «odzwierciedla się» w nich, nadaje im własne rysy i niezatarty charakter swojej miłości. Małżeństwo jest ikoną miłości Boga do nas”¹². Sakramentalne małżeństwo jest najlepszym miejscem do realizacji tego powołania. Papież Franciszek przypomina także, że:

Bóg nie stworzył człowieka do życia w smutku i samotności, ale do szczęścia, by dzielić swoje pielgrzymowanie z inną osobą, która byłaby wobec niego komplementarna [...] Bóg jednoczy serca mężczyzny i kobiety, którzy kochają

10 Por. M. Dziewiecki, *Boży pomysł na twoje życie*, Szczecinek 2012, s. 16–17; A. Zwoliński, *Kłopot z grzechami*, Katowice 2017, s. 167–172.

11 J. Bilczewski, *Listy pasterskie. Odezwy, kazania i mowy okolicznościowe*, t. III, Lwów–Kraków 2005, s. 220.

12 Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska Amoris laetitia o miłości w rodzinie* (19.03.2016), Kraków 2016, p. 121.

siebie nawzajem i łączy je w jedności i nierozzerwalności. Oznacza to, że celem małżeństwa jest nie tylko życie razem na zawsze, ale miłowanie się na zawsze¹³.

Święty Bilczewski podkreślał, że „łaska sakramentalna małżeństwa uszlachetnia serca, dusze, dając siły nadprzyrodzone do walki życiowej, do poświęcenia się wzajemnego co dzień i zawsze aż do śmierci”¹⁴.

2. STRUKTURA RODZINY

Sytuacja rodziny w dużej mierze zależy od jej struktury. Warunkuje ją wiele czynników, na przykład liczba i wiek jej członków, różne formy organizacyjne życia rodzinnego, charakter źródła utrzymania rodziny, styl życia. Biorąc pod uwagę te kryteria, rodzinę można w różny sposób klasyfikować, przyjmować wielorakie podziały, które będą ukazywały specyfikę jej funkcji, sytuację życiową dziecka lub więzi emocjonalne występujące między partnerami¹⁵. Teresa Olearczyk podkreśliła, że rodzina bez względu na swoją strukturę stanowi specyficzne środowisko wychowawcze, gdzie wspólnym mianownikiem jest siła więzi uczuciowej łącząca jej członków, pragnienie szczęścia dla swoich dzieci, choć już rozumienie owego szczęścia może się różnić w poszczególnych rodzinach. Ma to istotne znaczenie dla zapobiegania osamotnieniu dziecka w rodzinie¹⁶. Wiele zależy także od tego, czy rodzina jest pełna czy niepełna.

Rodzina pełna może występować w wielu wariantach: (1) rodzice z jednym dzieckiem; (2) rodzina mała (nuklearna); (3) rodzina duża (wielopokoleniowa); (4) rodzina wielodzietna; (5) rodzina zrekonstruowana (pactworkowa); (6) rodzina zastępcza; (7) rodzina adopcyjna; (8) rodzina nieformalna (kohabitacja i konkubinat)¹⁷.

13 Franciszek, *Homilia podczas mszy świętej na otwarcie Synodu*, 4 października 2015, p. 1, w: XIV Zgromadzenie Zwyczajne Synodu Biskupów, *Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym. Dokumenty i komentarz*, Watykan 2015.

14 *Listy pasterskie...*, dz. cyt., s. 224.

15 Por. K. Szewczuk, *Struktura rodziny a proces wychowania dzieci i młodzieży w rodzinie* w: *Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny*, red. A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2010, s. 145.

16 Por. T. Olearczyk, *Sieroctwo i osamotnienie*, Kraków 2007, s. 44.

17 Por. *Struktura rodziny a proces wychowania...*, dz. cyt., s. 155.

Rodzina pełna może być najkorzystniejszym środowiskiem wychowania i rozwoju dla dzieci, ale może również tworzyć niejednorodną przestrzeń wychowawczą. Istnieje bowiem wiele czynników, które mogą zakłócać jej prawidłowe funkcjonowanie, na przykład trudna sytuacja materialna, przewlekła choroba dzieci lub rodziców, niewydolność wychowawcza jej członków lub patologie. Zdaniem Olearczyk pojęcie „rodziny pełnej” oznacza tylko tyle, że zamieszkują w niej wspólnie małżonkowie oraz dzieci, cała reszta będzie już uwarunkowana wieloma czynnikami zależnymi bądź niezależnymi, które mogą ulegać zmianie w ciągu życia rodziny¹⁸.

Rodzina niepełna tworzy natomiast taką strukturę, w której jeden rodzic opiekuje się co najmniej jednym dzieckiem, swoim lub współmałżonka, zamieszkując wspólnie z nimi. Ewa Kozdrowicz zwróciła uwagę, że rodzina niepełna „to struktura, w której matka lub ojciec samotnie wychowują dziecko (dzieci) bez lub przy ograniczonym udziale współmałżonka (partnera) na skutek jego stałej lub czasowej nieobecności”¹⁹. Rodziny niepełne są często rozbite wewnętrznie. W Polsce można zaobserwować wzrost liczebności rodzin niepełnych. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy upatrywać w rozwoju społeczno-ekonomicznym, procesie urbanizacji, a także przemianach kulturowych. Dezorganizacja życia rodzinnego może być spowodowana śmiercią rodzica, rozwodem, separacją lub długotrwałą nieobecnością jednego z rodziców. Wśród rodzin niepełnych można wyróżnić: (1) rodziny osierocone; (2) rodziny rozbite; (3) rodziny niepełne biologicznie; (4) rodziny niepełne czasowo²⁰.

Katarzyna Szewczuk podkreśliła, że:

dorastanie w rodzinie niepełnej jest zazwyczaj obciążone przeżywaniami przez dzieci wielu przykrych, a czasem traumatycznych doświadczeń. Zalicza się do nich bolesną utratę jednego z rodziców w wyniku śmierci, rozwód w rodzinie, samotność, jednoosobową odpowiedzialność rodzica za wychowanie i opiekę nad dziećmi, a także trudną sytuację materialną i emocjonalną w rodzinie. Brak jednego z rodziców zawsze będzie negatywnie wpływał na harmonijny rozwój osobowości dziecka, zaburzał jego proces socjalizacji, ma ono bowiem

18 Por. *Sieroctwo i osamotnienie*, dz. cyt., s. 47.

19 E. Kozdrowicz, *Sytuacja dziecka w rodzinie matki samotnej*, Warszawa 1989, s. 14.

20 Por. *Struktura rodziny a proces wychowania...*, dz. cyt., s. 157–162.

do czynienia tylko z jednym wzorcem osobowym. Dlatego jedynie zgodna, szczęśliwa rodzina zapewnia harmonijny rozwój swoim dzieciom. Ochrania ona swoich najbliższych i zarazem wspomaga w trudnych sytuacjach. Jest zdolna do kompensowania doznawanych poza domem niepowodzeń²¹.

W Polsce rośnie odsetek rodziców wychowujących dzieci bez wsparcia partnera lub byłego małżonka, a we współczesnym języku coraz częściej zwrot „samotny rodzic” zamieniany jest na określenie „samodzielny rodzic”. Wzrasta także odsetek małżeństw i związków nieformalnych, w których partnerzy w świadomy sposób decydują się na bezdzietność. Problemy związane z płodnością nie są jedyną przyczyną braku prokreacji. Dodatkowymi czynnikami są brak stabilizacji ekonomicznej, trudności w zakupie lub dostępie do mieszkań, depresja klimatyczna, niechęć do powoływania na świat potomstwa na świat obarczony nadchodzącą wizją załamania klimatu oraz masowej migracji potomstwa w kontekście spodziewanej katastrofy klimatycznej i wizji masowej migracji ludności, trudności w znalezieniu odpowiedniego partnera, późniejsze wchodzenie w dorosłość kobiet i mężczyzn, a także świadome oparcie satysfakcji z życia na takich sferach, jak realizacja pasji, zainteresowań oraz planów zawodowych. Można się spodziewać, że wskutek pandemii COVID-19 entuzjazm do powoływania na świat potomstwa będzie dalej spadał, co ma związek głównie z jej ekonomicznymi konsekwencjami²².

3. RODZINA W PANDEMII

Rodzina to najważniejsza i najbliższa nam grupa społeczna, w której żyjemy i dzielimy się na co dzień troskami, problemami oraz radościami naszego życia. Sytuacja pandemii zmieniła funkcjonowanie rodziny. Zaczęła ona żyć niejako we własnym kręgu, stosując się do koniecznej izolacji od

21 Por. *Struktura rodziny a proces wychowania...*, dz. cyt., s. 162.

22 Por. E. Ambroziak, *Wpływ pandemii COVID-19 na funkcjonowanie rodziny. Publikacja współfinansowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014–2020*, <https://wuplodz.praca.gov.pl/documents/1135458/4472799/Wp%C5%82yw%20pandemii%20Covid-19%20na%20funkcjonowanie%20rodziny%20%28p.%20Ewa%20Ambroziak%29.pdf/1c3b682d-3d03-4667-b64a-6bd9cfe61fe2?t=1614858338028> (dostęp: 07.01.2022).

przyjaciół, znajomych i dalszych członków rodziny. Dzieci także pozostawały w domu. Z klasą i nauczycielami kontaktowały się online. Niektóre rodziny świetnie dawały sobie radę w takiej sytuacji, nie przeżywały na co dzień konfliktów, kłótni i większych problemów. Są jednak i takie, dla których życie w takich warunkach stało się uciążliwe, a niekiedy wręcz nie do zniesienia. W ciągu kilkunastu dni rzeczywistość polskich rodzin wywróciła się do góry nogami, a wpływ na to miały między innymi następujące czynniki:

1. Zmiana trybu edukacji stacjonarnej na zdalną, co wymusiło na dzieciach, młodzieży i ich opiekunach nie tylko przystosowanie warunków domowych do wymogów zajęć szkolnych, lecz także błyskawiczną naukę tego, jak korzystać z wielu różnych programów i narzędzi. Brak spójności w sposobie, w jaki prowadzona była edukacja, skutkowało koniecznością ogromnego zaangażowania rodziców – jest to efekt między innymi tego, że nauczyciele testowali różne narzędzia i platformy, nie dysponując jeszcze jednym spójnym systemem do prowadzenia zajęć online. Dopiero rok szkolny 2020/2021 przyniósł spójność technologiczną – większość zajęć na uczelniach i w szkołach było prowadzonych poprzez platformę Microsoft Teams, która pozwalała nie tylko prowadzić interaktywne zajęcia w czasie rzeczywistym, lecz także realizować testy, egzaminy, gromadzić w jednym miejscu materiały i komunikować się na bieżąco z uczniami.
2. Zmiana trybu pracy osób dorosłych na system zdalny. Już od 8 marca 2020 roku pracodawcy mogli swoim pracownikom wręcz narzucić model pracy zdalnej, z czego błyskawicznie skorzystała większość korporacji oraz znaczna część instytucji publicznych. Postawiło to rodziców i opiekunów dzieci w niezwykle trudnym położeniu.
3. Podwyższone ryzyko w przebiegu COVID-19 dla osób starszych owocowało w wielu rodzinach decyzją o ograniczeniu kontaktów z dziadkami, ciociami i wujkami, którzy przed pandemią w naturalny sposób wspierali swoje dzieci i krewnych w wychowywaniu następnych pokoleń, niekiedy prowadząc całe gospodarstwa domowe swoich bliskich. W tym samym czasie rodzice przejęli znaczną część obowiązków nauczycieli, wychowawców i rówieśników swo-

ich dzieci. Warto przypomnieć, że okresowo w trakcie pandemii wprowadzane były obostrzenia zakazujące swobodnego przemieszczania się osób małoletnich bez towarzystwa opiekunów prawnych. Przeciętny rodzic pracujący 8–10 godzin dziennie nie mógł zatem w świetle przepisów skorzystać z możliwości zabaw podwórkowych, umożliwienia starszym dzieciom wyjścia na spacer w godzinach swojej pracy, czy samodzielnej wyprawy na zajęcia dodatkowe lub sportowe, do których dostęp na skutek regulacji prawnych także został ograniczony. Domy wypełniły się znudzonymi i pełnymi energii dziećmi, domagającymi się uwagi i zaangażowania swoich rodziców, którzy poza brakiem możliwości korzystania z dobrodziejstw edukacji realizowanej w szkole stanęli wobec konieczności równoległego zrealizowania celów zawodowych i własnej adaptacji do całkowicie odmienionej rzeczywistości. Codziennie stały się zatem lekcje matematyki i wychowania fizycznego, toczące się tuż obok niezwykle istotnych strategicznie spotkań online, spotkania z zespołami prowadzone przez liderów z dziećmi na kolanach bądź też prowadzenie rozmów biznesowych z łązienek, piwnic, ogrodów i samochodów.

4. Lekarze, pielęgniarki oraz inne osoby mające codzienny kontakt z osobami zakażonymi koronawirusem stanęli przed koniecznością zadania sobie fundamentalnych pytań o ryzyko, jakie wykonywana praca niesie dla ich najbliższego otoczenia. Część pracowników zdecydowała się na dobrowolną izolację od swoich rodzin, korzystając na przykład z mieszkań służbowych lub lokali wynajętych ze środków prywatnych. Dla ich partnerów oznaczało to okresowe przejście wszystkich obowiązków rodzinnych, a dla dzieci konieczność mało zrozumiałego rozdzielania się z rodzicem. Osobom, które mieszkają w domach, towarzyszył natomiast nieustanny stres – nie tylko w pracy, lecz także w środowisku domowym.

Na skutek zatrzymania wielu branż – wzajemnie ze sobą powiązanych, wiele osób straciło pracę lub doświadczyło przymusowej przerwy w wykonywaniu aktywności zawodowej, co znacząco odbiło się na sytuacji ekonomicznej wielu rodzin. Zatem wniosek, że powyższe cztery czynniki powinny wpływać na aktywność zawodową kobiet i mężczyzn wydaje

się logiczny. Fakt ten znajduje potwierdzenie w raporcie GUS z 25 sierpnia 2020 roku²³.

4. SKUTKI

Czas pandemii ma ogromny, niestety w większości negatywny, wpływ na dzieci. Edukacja zdalna, wymagająca ustawicznej, konsekwentnej i samodzielnej pracy, jest na pewno bardziej akceptowalna dla dzieci bardziej introwertycznych, które cenią sobie pracę w samotności i spokoju. Jeśli znajdują w domach dobre warunki do nauki i otrzymują niezbędne wsparcie, mają szansę poradzić sobie z celami edukacyjnymi. Jednak brak swobodnego i prywatnego kontaktu dziecka z nauczycielami, wychowawcami, pedagogami i psychologami szkolnymi, niezależnie od charakteru, skutkowało brakiem okazji do sygnalizowania przez nie problemów dorosłym spoza środowiska wewnętrznego. Nietrudno sobie wyobrazić, że przebywając na małej powierzchni z osobami, których dotyczą problemy, ciężko jest się otworzyć i powierzyć im swoje problemy.

Specjaliści szkolni nie mieli także szans na prowadzenie swobodnej obserwacji dzieci i młodzieży, a co za tym idzie wychwytywanie niepokojących sygnałów, zwiastujących na przykład doświadczanie przemocy, biedy, początków rozwijających się uzależnień, było niemożliwe. Dodatkowo starsze dzieci, mające samodzielny kontakt z mediami, przeżywały silny lęk związany z pandemią, nie rozumiejąc informacji, które znajdowały w sieci. Nie potrafiły oddzielić nieprawdziwych wiadomości od wiedzy naukowej, doświadczały przerażających wizji dotyczących ich przyszłości. Tłumaczyć to może aktywność dzieci i młodzieży w sieci – tworzenie rówieśniczych grup wsparcia, kontakt z zewnętrznymi psychologami, telefonami zaufania. Warto także pamiętać, że osoba niepełnoletnia sama nie może umówić się ani na wizytę lekarską, ani konsultację psychologiczną. Ich odbycie nie jest możliwe bez zgody opiekuna. Wszystko to oznacza, że dzieci niemogące liczyć na wsparcie swoich opiekunów zostały dosłownie same ze wszystkimi swoimi problemami. W najtrudniejszym położeniu były jednak dzieci nieobjęte obowiązkiem szkolnym, najmłodsze, które

23 Por. *Wpływ pandemii COVID-19 na funkcjonowanie rodziny...*, dz. cyt.

są poza jakąkolwiek kontrolą osób nienależących do najbliższej rodziny. Przed pandemią dzieci miały częstszy kontakt z pediatrami lub lekarzami rodzinnymi. W okresie pandemii opiekunom krzywdzącym swoje dzieci nie było trudno ukryć prawdy o sytuacji w rodzinie, choćby poprzez możliwość teleporad²⁴.

Z ankiet przeprowadzonych wśród dzieci i młodzieży²⁵ wynika, że czas pandemii był dla nich trudny. Przykłady wypowiedzi uczniów: „na początku pandemii było fajnie, ale potem relacje się pogorszyły”, „czułem się odizolowany od kolegów i koleżanek”, „miałem objawy depresji”, „siedzenie przed laptopem po osiem godzin dziennie sprawiło, że pogorszył mi się wzrok i mam częste bóle pleców”, „rzadko wychodziłem z domu”, „najtrudniejsza była dla mnie izolacja od wszystkiego i samotność, a dla innych uczniów najtrudniejsze w czasie lockdownu było brak spotkań z rówieśnikami”. Wśród badanych byli także uczniowie, którzy nie mieli internetu albo miał on bardzo słaby zasięg. Nie wszyscy mieli także warunki do pracy zdalnej (np. gdy w domu było siedmioro dzieci). Zdarzały się sytuacje, kiedy dziecko miało lekcje, a w tle odbywały się imprezy alkoholowe, krzyki i przekleństwa. Na lekcjach zdalnych uczniowie nie mogli się skupić. Często nie traktowali zajęć na serio. Łączyli się, leżąc w łóżku, grali na czacie, włączali komputer i dalej spali. Zdalne lekcje nauczyły dzieci oszustwa i kłamstwa, co niejednokrotnie potwierdzali rodzice. Uczniowie „cofnęli się w rozwoju”, przestali czytać książki, stali się obojętni na rozwój i zdobywanie wiedzy. Niektórzy twierdzą, że nie widzą sensu życia i czują pustkę egzystencjalną.

Dla wielu uczniów kolejną traumą był powrót do nauki stacjonarnej i wstawanie na 7.30 do szkoły. Także relacje rodzinne uległy pogorszeniu. Jak wynika z ankiet: „Jeszcze rzadziej rozmawialiśmy ze sobą”. Rodzice nie wykorzystali czasu, który mógłby służyć pogłębieniu więzi i poznaniu możliwości swoich dzieci, ale nie w każdej rodzinie było tak samo. Tam gdzie było źle, ten stan zazwyczaj jeszcze się pogorszył. Pogłębiły się frustracje, zwłaszcza tam, gdzie ludzie stracili pracę. Kiedy rodziny zostały

24 Por. *Wpływ pandemii COVID-19 na funkcjonowanie rodziny...*, dz. cyt.

25 Badania zostały przeprowadzone przez autora wśród dzieci, młodzieży szkolnej i dorosłych. Ankieta zawierała dziewięć pytań. Grupa badawcza liczyła 117 osób. Byli w niej uczniowie szkoły podstawowej i ponadpodstawowej (liceum ogólnokształcące, szkoła mistrzostwa sportowego, technikum), a także dorośli (głównie nauczyciele, wychowawcy, katecheci). Ze względu na RODO i prośbę dyrekcji autor nie może podać więcej informacji.

„uwięzione” ze względu na kwarantannę, wyszły ukrywane często patologie (alkohol, narkotyki, przemoc, zwłaszcza psychiczna).

Badania przeprowadzone wśród osób powyżej 30. roku życia wskazały, że dorośli także źle znosili czas izolacji. Ankietowani wskazywali, że najtrudniejsze było: „poczucie izolacji, odosobnienia, niepewności”, „wielogodzinna praca przy komputerze, mocno ograniczone kontakty na żywo, odpowiedzialność za chorą starszą osobę”, „najbardziej przykra była niemożność uczestniczenia w pogrzebie bliskiej osoby z powodu kwarantanny”, „obawa przed zachorowaniem”, „brak uczestniczenia w życiu kulturalnym, poczucie bezradności w związku z brakiem dostępu do lekarza”, „brak kontaktu z rodzicami w święta”, „zakupy, a także lekcje zdalne moich dzieci”. Wśród badanych warto zwrócić uwagę na wypowiedź jednej z kobiet: „Jako osoba wierząca dotkliwie przeżyłam ograniczenia w liczbie osób uczestniczących w nabożeństwach. Święta bez kościoła to coś niewyobrażalnego. Rażąca była nielogiczność w tych obostrzeniach np. stonkowo dużo ludzi w ciasnym sklepie i pięć osób w olbrzymim kościele. Chyba jako osoby wierzące musimy się uderzyć w pierś. Czy obroniliśmy naszą wiarę? Czy wyznaliśmy naszą wiarę wobec ludzi niewierzących? W mojej rodzinie nikt nie odszedł od Boga. Wydaje mi się, że dzięki większej ilości czasu więcej rozmawialiśmy o Bogu, wierze, życiu wiecznym i przygotowaniu do śmierci”.

Negatywne konsekwencje dla rodzin, to przede wszystkim obniżenie standardu życia, eskalacja przemocy i konfliktów, zmęczenie, przepracowanie rodziców i opiekunów, brak dostępu do wsparcia specjalistycznego, zubożenie więzi z dziadkami i dalszą rodziną, izolacja osób przebywających w placówkach. Problemem było także nasilenie się problemów w obszarze zdrowia psychicznego, problemy edukacyjne, brak socjalizacji dzieci oraz utrudniony start dla osób młodych. Długotrwałe pozostawanie rodzin w izolacji społecznej niewątpliwie skutkować będzie nadchodzącą falą problemów, które bezpośrednio można powiązać ze sferą zdrowia psychicznego²⁶. Wśród badanych osób ponad połowa pisała, że w trakcie izolacji przeżywała depresję i lęk. Byli to zwłaszcza ludzie, którzy nie mieszkali w swoim domu z ogrodem, tylko w mieszkaniu w bloku. Pandemia koronawirusa nasiliła problem rozwodów. Trzeba pamiętać, że

26 Por. *Wpływ pandemii COVID-19 na funkcjonowanie rodziny...*, dz. cyt.

oznakami często towarzyszącymi depresji są myśli samobójcze. Dodatkowym czynnikiem bywa nadużywanie alkoholu lub leków.

Na wzrost przemocy domowej wpłynęła między innymi: izolacja ofiar ze sprawcami w zamkniętych powierzchniach, nadużywanie substancji psychoaktywnych, a także problemy ekonomiczne rodziny, bankructwa, utrata pracy. Problemy pojawiły się zwłaszcza w rodzinach, które przeżywały kryzysy już przed pandemią. Życie w ciągłym stresie, nadmiar obowiązków, praca zdalna i nieleczone zaburzenia psychiczne doprowadziły do wielu dramatów rodzinnych²⁷.

Ankietowana młodzież i dorośli wskazywali także pozytywne skutki izolacji. Są to między innymi: wspólne spędzanie czasu, przewartościowanie priorytetów i ograniczenie konsumpcjonizmu. Oto niektóre z wypowiedzi: „wzmocniły się więzi z dziećmi”, „w końcu mieliśmy więcej czasu, był to dobry czas dla mojej rodziny”, „zwiększyła się wzajemna troska o siebie”. „Pozytywną stroną w czasie pandemii było mieszkanie w swoim domu z ogrodem i możliwością swobodnego poruszania się po podwórku. Nareszcie mieliśmy czas wspólnie porozmawiać, razem odmówić koronkę do miłosierdzia Bożego, każdy mógł zrobić coś, co lubi, a na co nie miał do tej pory czasu. Rodzina na nowo odżyła – wspólne rozmowy, zabawy i oczywiście praca w domu: odrobienia zaległości porządkowych”.

Warunkiem zaistnienia pozytywnych efektów w rodzinie było przede wszystkim świadome podejście rodziców lub opiekunów do ułożenia życia rodziny w ekstremalnej sytuacji pandemii, ich zdolność zarządzania własnymi emocjami i zapewnienia dzieciom bezpiecznych warunków do rozwoju. Sprzyjała im także otwarta komunikacja i pozytywne nastawienia najbliższych. Warto podkreślić, że rodzina może przetrwać wiele trudności i kryzysów, jeśli dom będzie zbudowany na skale, którą jest Chrystus.

5. POMOC RODZINIE

Czas pandemii był wyzwaniem dla nas wszystkich. Szczególną troską powinno otoczyć się rodziny, w których wzrosła przemoc i różnego rodzaju uzależnienia. Pomoc ofiarom przemocy w rodzinie może odbywać się po-

27 Por. M. Królczyk, *Zjawisko przemocy w rodzinie*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 10 (2011), s. 73–88.

przez doradztwo prawne i wsparcie materialne. Jedną z takich form może być pomoc terapeutyczna dla pokrzywdzonych oraz dążenie do zmiany postaw. Jadwiga Mazur zaproponowała z kolei pomoc instytucjonalną. Bez względu na stan posiadania danego państwa lub regionu powinna istnieć koordynacja programów i instytucji pomocy społecznej ukierunkowana na niesienie pomocy jednostkom i grupom społecznym w sytuacjach kryzysowych²⁸. Istnieją też punkty konsultacyjne dla osób uzależnionych i ofiar przemocy domowej. Pierwszej pomocy udzielają wreszcie schroniska dla ofiar przemocy oraz różnego rodzaju pogotowia rodzinne²⁹.

Warto podkreślić, że szkoła może odgrywać istotną rolę w udzielaniu pierwszej pomocy dziecku krzywdzonemu. Taka możliwość powstaje szczególnie wtedy, gdy zatrudniony jest pedagog lub szkolna pielęgniarka. Istotne jest, aby ofiara uzyskała pomoc psychologiczną i psychoterapeutyczną. Powrót do zdrowia po traumatycznych wydarzeniach nie jest łatwy. Irena Pospiszyl zaproponowała trzy etapy pomocy:

- przebudowa w osobie pokrzywdzonej stosunku do siebie oraz podniesieniu jej poczucia wartości, obalenie wielu racjonalizacji;
- odbudowanie naturalnych reakcji (gniewu, złości na agresora) na znoszone upokorzenia, nabycie umiejętności odreagowania napięcia narosłego czasami przez wiele lat;
- skoncentrowanie się na budowie alternatywnego modelu interakcji³⁰.

Szczególnie ważne jest stworzenie ofiarom przemocy bezpiecznego otoczenia. W rodzinach, w których stosowana jest przemoc, cierpią wszyscy uczestnicy życia rodzinnego. Dlatego też jedną z form pomocy jest terapia małżeńska i rodzinna. Ważne jest odpowiedzialne wychowanie młodego pokolenia, a nieodzownym elementem tego wychowania jest dobry przykład rodziców. Zapobieganie przemocy domowej wymaga zaangażowania nie tylko specjalistów, lecz także całego społeczeństwa. Kościół również winien otoczyć troską osoby pokrzywdzone wskutek przemocy domowej. Wiele rodzin szuka pomocy w postaci doradztwa. Dlatego też istnieje potrzeba stworzenia większej liczby poradni rodzinnych przy parafiach z odpowiedzialnymi psychologami, psychoterapeu-

28 Por. J. Mazur, *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa 2002, s. 144.

29 Por. *Zjawisko przemocy w rodzinie*, dz. cyt., s. 73–88.

30 Por. J. Pospiszyl, *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 217.

tami i duszpasterzami. Trzeba też pamiętać, że modlitwa rodzinna jest najlepszym, konsekwentnym środkiem do detoksykacji interakcji w rodzinie. Rodzina modląca się razem i uczestnicząca w życiu sakramentalnym jest wspólnotą wzrastającą dzięki łasce Bożej.

Jan Paweł II zalecał Kościołowi szczególną opiekę nad rodzinami znajdującymi się w trudnościach. W tym kontekście dla przykładu wymieniał:

rodziny, które wyemigrowały w poszukiwaniu pracy, rodziny tych, którzy są zmuszeni do długiego przebywania poza domem, jak na przykład wojskowi, marynarze, podróżujący, rodziny więźniów, uchodźców i rodziny, które w wielkich miastach żyją praktycznie na marginesie; rodziny bez mieszkania; rodziny niepełne, takie, w których brak ojca lub matki; rodziny z dziećmi upośledzonymi lub dotkniętymi narkomanią, rodziny alkoholików; rodziny wyobcowane ze swego środowiska kulturowego i społecznego lub też zagrożone jego utratą; rodziny dyskryminowane ze względów politycznych lub z innych racji; rodziny podzielone ideologicznie; rodziny, które nie potrafią łatwo nawiązać kontaktu z parafią; rodziny, które doświadczają przemocy lub niesprawiedliwego traktowania z powodu wiary; rodziny małżonków małoletnich; osoby starsze, nierzadko zmuszone do życia w samotności i bez wystarczających środków utrzymania³¹.

Rodzina powinna być wspólną drogą do świętości. Często jest to droga przez mękę i wymaga ofiary oraz poświęcenia. Nie może w niej zabraknąć delikatności i czułości, które tworzą klimat miłości małżeńskiej.

Miłość jest najwyższą normą życia chrześcijańskiego, stąd także życia małżeńskiego i rodzinnego³². Św. Bilczewski zwrócił uwagę, że:

łaska sakramentalna czyni miłość mądrą i oświeconą, wskazuje, że rychło przemija uroda cielesna, a godna szacunku, pożądania jest jedynie urobiona na wzorze doskonałości Bożej piękność moralna, składająca się z prawdy i cnoty, z ofiary, ze spełniania z miłości ku Bogu wszelakiego obowiązku wobec współmałżonka i dzieci. Światłość ta, mądrość wniesiona w miłość rozbudza w mężu rodzaj świętej namiętności, żeby żoną swoją uczynić coraz piękniejszą tą nie starzejącą się nigdy pięknoscią Bożą; w żonie roznieca świętą troskę,

31 *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny...*, dz. cyt., p. 77.

32 Por. Ef 5, 25.

żeby męża upodobnić coraz bardziej do Chrystusa; w obojgu rozpala święte współzawodnictwo, żeby w dzieciach swoich urobić, wychować przede wszystkim obywateli nieba³³.

Miłość jest fundamentem życia małżeńskiego i rodzinnego. Szczęście rodziny zależy od tego, na ile każdy z członków rodziny żyje miłością do Boga i do bliźnich. Ten dar trzeba pielęgnować, aby mógł trwać. Traktowanie małżeństwa jako jednej z dróg do świętości daje nadzieje na szczęśliwe życie małżeńskie i rodzinne, a także na wieczną szczęśliwość. Papież Franciszek podkreśla, że w małżeństwie powinno się dbać o radość i piękno miłości. Kiedy docenimy wartość drugiej osoby, wówczas potrafimy się razem cieszyć, nawet gdy przychodzą ciężkie chwile.

Radość małżeńska, której można doświadczyć nawet w cierpieniu, oznacza zaakceptowanie, że małżeństwo jest koniecznym połączeniem radości i trudów, napięć i odpoczynki, cierpienia i swobody, zadowolenia i poszukiwań, kłopotów i przyjemności, zawsze na drodze przyjaźni, która pobudza małżonków, by troszczyć się jedno o drugie³⁴.

Małżonkowie muszą sobie uświadomić, że rozwijanie miłości i dbanie o jej piękno jest ich moralnym obowiązkiem. Święty arcybiskup Lwowa apelował:

Małżonkowie, waszą troską najpierwszą niechaj będzie, żeby na ognisku domowym nigdy nie zgasł święty ogień miłości Boga, żebyście ten ogień święty wciąż i wciąż odżywiali wspólnymi modlitwami, wspólnym przyjmowaniem sakramentów, gdyż on jeden skutecznie wyniszcza zarazki samolubstwa, podtrzymuje miłość, wierność małżeńską, czyni dom miłym przybytkiem, choćby był najmniejszy i najbiedniejszy³⁵.

33 *Listy pasterskie...*, dz. cyt., s. 224.

34 *Posynodalna adhortacja apostolska Amoris laetitia...*, dz. cyt., 26.

35 *Listy pasterskie...*, dz. cyt., s. 242.

BIBLIOGRAFIA

- Ambroziak E., *Wpływ pandemii COVID-19 na funkcjonowanie rodziny. Publikacja współfinansowana w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2014–2020*, <https://wuplodz.praca.gov.pl/documents/1135458/4472799/Wp%C5%82y%20pandemii%20Covid-19%20na%20funkcjonowanie%20rodziny%20%28p.%20Ewa%20Ambroziak%29.pdf/1c3b682d-3d03-4667-b64a-6bd9cfe61fe2?t=1614858338028> (dostęp: 07.01.2022).
- Bilczewski J., *Listy pasterskie. Odezwy, kazania i mowy okolicznościowe*, t. III, Lwów–Kraków 2005.
- Blachnicki F., *Ewangelia wyzwolenia*, Krościenko 2001.
- Borutka T., *Kryzys duchowy we współczesnym świecie jako problem religijno-moralny*, „Seminary” 23 (2006), s. 181–194.
- Dziewiecki M., *Boży pomysł na twoje życie*, Szczecinek 2013.
- Franciszek, *Homilia podczas mszy świętej na otwarcie Synodu*, 4 października 2015, w: XIV Zgromadzenie Zwyczajne Synodu Biskupów, *Powołanie i misja rodziny w Kościele i świecie współczesnym. Dokumenty i komentarz*, Watykan 2015.
- Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska Amoris laetitia o miłości w rodzinie* (19.03.2016), Kraków 2016.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym Familiaris consortio* (22.11.1981), w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II. T. I, 1979–1995*, Kraków 2006, s. 89–213.
- Jan Paweł II, *List do rodzin Gratissimam sane* (02.02.1994), Częstochowa 1994, nr 2.
- Katechizm Kościoła Katolickiego* (Rzym 1992), Poznań 1994.
- Kozdrowicz E., *Sytuacja dziecka w rodzinie matki samotnej*, Warszawa 1989.
- Królczyk M., *Zjawisko przemocy w rodzinie*, „Sosnowieckie Studia Teologiczne” 10 (2011), s. 73–88.
- Markowska-Manista U., Zakrzewska-Oleđzka D., *Rodziny z dziećmi w nowej sytuacji epidemii koronawirusa. Raport z badania online*, Warszawa 2020.
- Mazur J., *Przemoc w rodzinie. Teoria i rzeczywistość*, Warszawa 2002.
- Olearczyk T., *Sieroctwo i osamotnienie*, Kraków 2007.
- Pospyszyl J., *Przemoc w rodzinie*, Warszawa 1994, s. 217.

Póltawska W., *By rodzina była Bogiem silna*, Częstochowa 2003.

Szewczuk K., *Struktura rodziny a proces wychowania dzieci i młodzieży w rodzinie*, w: *Wybrane zagadnienia pedagogiki rodziny*, red. A. Błasiak, E. Dybowska, Kraków 2010, s. 145–162.

Zwoliński A., *Kłopot z grzechami*, Katowice 2017.

ABSTRAKT

Koronawirus przyniósł wiele szkód rodzinom. W drugiej połowie marca 2020 roku spowodował zamknięcie dorosłych i dzieci w wielu europejskich i pozaeuropejskich domach. Aby ograniczyć zagrożenie, życie na wielu poziomach przeniosło się do sieci. W wyniku rozprzestrzeniającej się na całym świecie pandemii COVID-19 wiele krajów wprowadziło liczne ograniczenia w funkcjonowaniu w przestrzeni społecznej. Większość instytucji edukacyjnych i opiekuńczych została zamknięta, a firmy i instytucje, których rodzaj działalności na to pozwalał, postanowiły wdrożyć system pracy zdalnej.


Słowa kluczowe: koronawirus, małżeństwo, miłość, obostrzenia epidemiczne, pandemia, rodzina, wspólnota

Larysa Ivanivna Berezovska

 <https://orcid.org/0000-0002-5972-7883>


Narodowy Uniwersytet Politechniki Lwowskiej, Lwów

Oksana Martsyniak-Dorosh

 <https://orcid.org/0000-0002-5969-1665>

Narodowy Uniwersytet Politechniki Lwowskiej, Lwów

SIECI SPOŁECZNE I PSYCHOLOGICZNE DOBRO OSOBOWOŚCI

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.04>

1. ZNACZENIE BADAŃ

Współczesny świat przeszedł znaczące zmiany za sprawą kwarantanny wprowadzonej w związku z zakażeniami koronawirusem 2019-nCoV. Pod wpływem ograniczeń, jakie wówczas obowiązywały, ludzie musieli zmienić swoje życie, komunikację, interakcję, tempo życia. Bezpośrednia komunikacja interpersonalna była ograniczona, więc pojawiło się pytanie, jak zastąpić ją komunikacją wirtualną, która odbywała się za pośrednictwem sieci społecznościowych. Nauka w instytucjach edukacyjnych była realizowana na odległość, co często odbywało się za pośrednictwem różnych sieci społecznościowych (Facebook, Telegram, Viber i inne), które stały się integralną częścią życia wielu osób. Z każdym miesiącem coraz więcej ludzi na świecie rejestruje się na tych portalach. Ranking najpopularniejszych sieci społecznościowych w Ukrainie i na świecie w 2020 roku został opublikowany na stronie www.marketer.ua. Facebook jest platformą, której liczba aktywnych użytkowników sięga 2,603 miliarda ludzi. Statystyki pokazują, że w Indiach korzysta z niego 280 milionów użytkowników, w USA – 190 milionów, w Indonezji – 130 milionów i w Brazylii – 120 milionów osób. Co miesiąc tę sieć odwiedza około 3,5

miliarda użytkowników. Według badania przeprowadzonego przez Research & Branding Group najpopularniejszymi sieciami społecznościowymi w Ukrainie są: Facebook (58% wszystkich respondentów), YouTube (41%), Instagram (28%), Telegram (14%). Zainteresowanie takimi sieciami jak Vkontakte (7%), Odnoklassniki (6%) i Twitter (5%) oraz LinkedIn (1%) znacząco spadło¹.

2. ANALIZA NAJNOWSZYCH BADAŃ I PUBLIKACJI

Sieci społecznościowe to platformy internetowe, które pozwalają osobom o podobnych zainteresowaniach na gromadzenie się, komunikację oraz wymianę wiadomości, zdjęć i filmów.

Autorstwo terminu „sieć społecznościowa” należy do angielskiego socjologa Johna Barnes’a. W 1954 roku w zbiorze prac „Human Relations” użył go na określenie wspólnoty ludzi, których łączą te same zainteresowania i upodobania, lub tych, którzy mają inne powody do bezpośredniego porozumiewania się ze sobą. Pierwsza sieć społecznościowa (we współczesnym znaczeniu), czyli Classmates.com, została stworzona przez Randy’ego Conrada w 1995 roku.

Zarówno naukowcy zagraniczni (Aleksandr E. Voiskunsky, Adele Goldberg, David Greenfield, Kimberly S. Yang), jak i ukraińscy (O. Belinska, Yu. Danko, Ye. Akimova, Yu. Babayeva, A. Życzkina, O. Kaminska, D. Meshcheryakov, O. Skulatova, O. Filatova itp.) podkreślają, że obecnie rośnie rola sieci społecznych w komunikacji, interakcji społecznej, motywacji, kształtowaniu sensownych orientacji życiowych i wartości indywidualnych. Wpływają one na rozwój osobisty, ukształtowanie stylu życia, wybór celu, sposobów jego realizacji itp.

Jeśli chodzi o cechy psychologiczne osób, które spędzają dużo czasu w przestrzeni wirtualnej, poświęcono im szereg badań. Dotyczą one głównie patologicznego korzystania z internetu i uzależnienia od niego. Janis Wolak, Kimberly Mitchell i David Finkelhor² przeprowadzili

1 Українці назвали найпопулярніші соціальні мережі, <https://www.rbc.ua/ukr/news/ukraintsy-nazvali-samyje-populyarnye-sotsialnye-1582734412.html> (dostęp: 16.02.2023).

2 J. Wolak, K. Mitchell, D. Finkelhor, *Escapism or co-operation? Descriptions of teenagers, for-*

badania dotyczące charakterystyki zachowań nastolatków w internecie. Odkryli, że dziewczęta z wysokim poziomem lęku lub skonfliktowane z rodzicami częściej nawiązują bliskie relacje z innymi użytkownikami w sieci. W przypadku chłopców podobne zachowania prezentowali ci, którzy nie mieli wzajemnego zrozumienia w rodzinie i wykazywali wyższy poziom lęku w porównaniu z innymi.

A. Shaidulina³ zauważyła, że nastolatki spędzające dużo czasu w internecie wykazują dysharmonię w funkcjonowaniu sfery emocjonalnej. Nie potrafią wyraźnie rozróżnić swoich uczuć ani spontanicznie reagować w sytuacjach komunikacyjnych. Mają też tendencje do izolacji społecznej.

W badaniu A. Jehorowa, N. Kuzniecovej i innych, zgodnie z metodologią Raymonda Cattella, stwierdzono, że nastoletni uzależnieni mają wysoką, dominującą potrzebę bliskiej komunikacji „od serca do serca” (wysokie wskaźniki według czynników A i Q2). Nie mają jednocześnie wystarczającej odwagi społecznej (czynnik H) do nawiązywania relacji z otaczającymi ich ludźmi w realnym świecie.

Ellina Gubenko⁴ podczas badań nad uzależnieniem od internetu i komunikacją interpersonalną stwierdziła istotne różnice w pewności siebie i odwadze w kontaktach społecznych między badanymi. Osoby podatne na uzależnienie od internetu doświadczają subiektywnych trudności w komunikowaniu się w realnym życiu. Gorzej oceniają swoją zdolność do podejmowania decyzji w trudnych sytuacjach, a także umiejętność kontrolowania własnych działań i ich wyników.

Julia Klenova⁵ odkryła istotne powiązania między uzależnieniem od internetu a oznakami negatywnych postaw komunikacyjnych, między innymi jest to zawoalowane i otwarte okrucieństwo w stosunku do ludzi, osądy na ich temat, negatywne osobiste doświadczenia w komunikacji z innymi.

ming mutual relations in the Internet, <http://psynet.carfax.ru/abst.htm> (dostęp: 8.12.2010).

- 3 Турецька Х.І., Особистісна ідентичність схильних до Інтернет-залежності осіб : дис. канд. псих. наук : 19.00.05 / Х.І. Турецька – Київ, 2011. – 225 с.
- 4 Губенко Э. В., Психологические аспекты интернет-аддикции: Интернет-аддикция и трудности межличностного общения / Э. В. Губенко [Электронный ресурс]. – Режим доступа : <http://psynet.carfax.ru/texts/gubenko.htm>.
- 5 Кленова Ю. Экспериментальное исследование взаимосвязи интроверсии и коммуникативной настановления с Интернет-зависимостью / Ю. Кленова. http://flogiston.ru/articles/netpsy/ia_klenova.

W badaniu cech planowania życia młodzieży uzależnionej od internetu, V. Posohova doszła do wniosku, że młodym ludziom, podatnym na uzależnienie od internetu, brakuje skłonności do planowania własnej przyszłości. Ujawniła też dominujące strategie ochrony psychologicznej w komunikacji tej grupy młodych ludzi – częściej wybierają oni agresywną taktykę w komunikacji.

Znaczna część badań poświęcona jest negatywnemu wpływowi komunikacji wirtualnej na osobowość, zagrożeniom komunikacji w sieciach społecznościowych oraz przyczynom uzależnienia od internetu.

Do pozytywnych aspektów komunikacji bezkontaktowej należy z pewnością możliwość zignorowania dystansu, jaki dzieli użytkowników. Pozwala ona na komunikowanie się z wybraną osobą z dowolnego zakątka planety. Jeśli chodzi o prywatność, przyczynia się do realizacji głębokich potrzeb psychologicznych człowieka, pozwala pokazać strony charakteru, które nie są dostrzegalne w prawdziwym życiu. Daje też możliwość wniknięcia w kulturę innych narodów i ras. Komunikacja w internecie jest nieoceniona dla osób niepełnosprawnych, pozwala im na edukację, pracę i kontakt z innymi ludźmi jak równy z równym. Możliwości sieci wykorzystuje też współczesny biznes.

Istnieje znacznie mniej badań, które pozytywnie ujawniają rolę sieci społecznych w dobrostanie psychicznym jednostki.

Tak więc Julia Tretjakova⁶ przeprowadziła badanie determinant dobrostanu psychicznego użytkowników sieci społecznościowych o niskiej i wysokiej aktywności. Badaczka zauważyła, że osoby o wysokim poziomie dobrostanu psychicznego korzystają z sieci, aby osiągnąć określony cel (głównie odbieranie i wysyłanie wiadomości), a także odwiedzają ją, gdy interesują się czymś konkretnym. Wtedy jednak poświęcają na to mniej czasu. W przypadku wykorzystania sieci jako dodatkowego narzędzia do realizacji określonych celów życiowych i zadań może się to przyczynić do podniesienia poziomu dobrostanu psychicznego jednostki.

6 Третякова Ю.В., Порівняльний аналіз детермінант психологічного благополуччя користувачів соціальних мереж із низькою та високою активністю. / Ю.В. Третякова – Наукові записки Національного університету «Острозька академія». Серія «Психологія»: збірник наукових праць. – Острог: Вид-во НаУОА, квітень 2018. – № 6. – С. 77–82.

W badaniach zagranicznych podkreśla się, że użytkownicy sieci społecznościowych otrzymują znaczące wsparcie społeczne, mają poczucie wspólnoty i lepsze samopoczucie. Jednocześnie większość analiz wskazuje na pewne negatywne aspekty związane z korzystaniem z sieci społecznościowych. Należą do nich: wzmożony narcyzm, powierzchowne relacje, zwiększone napięcie, lęk i zaburzenia snu, zwłaszcza gdy platformy są używane z dużą częstotliwością i w nadmiernej ilości czasu⁷.

Nastolatki często zwracają się do użytkowników sieci społecznościowych z prośbą o wsparcie emocjonalne, by zapobiec problemom ze zdrowiem psychicznym lub je rozwiązać. Rozmowy mogą być istotnym wsparciem w pokonywaniu trudności psychologicznych, zwłaszcza w tych momentach, kiedy nie ma możliwości podzielenia się nimi w prawdziwym życiu⁸. Wysoki poziom zaangażowania w sieci społeczne może być związany z niskim poziomem samotności społecznej, a jednocześnie ze zwiększonym poziomem samotności emocjonalnej. Interakcja online pomaga zaspokoić potrzebę kontaktu społecznego i przyjaźni, ale nie jest w stanie uczynić tego samego, jeśli chodzi o emocjonalne połączenie i osobiste relacje intymne.

Alisar Kobrosli⁹ dowiodła, że sieci społecznościowe mogą być skuteczną platformą do pozytywnego wyrażania siebie, co pozwala na zaprezentowanie swoich najlepszych cech. Objawia się to personalizacją kont w taki sposób, by wyrażać, kim są użytkownicy i jak identyfikują się z otaczającym ich światem. Ponadto sieci społecznościowe umożliwiają udostępnianie kreatywnych treści, wyrażanie i dzielenie się zainteresowaniami z innymi jednostkami. Dzięki możliwościom „polubienia” i „obserwowania” stron, grup i poszczególnych społeczności młodzież może stworzyć tzw. „katalog tożsamości”, który przedstawia ich osobowość.

7 R. E. Wilson, S. D. Gosling, L. T. Graham, *A review of Facebook research in the social sciences*, „Perspectives on Psychological Science” 7 (2012) nr 3, s. 203–220, DOI: 10.1177/1745691612442904.

8 J. M. Farnan, S. L. Snyder, B. K. Worster et al., *Online medical professionalism: patient and public relationships: policy statement from the American College of Physicians and the Federation of State Medical Boards*, „Annals of Internal Medicine” 158 (2013) no. 8, s. 620–662, DOI: 10.7326/0003-4819-158-8-201304160-00100.

9 Коброслі А.Х. Соціальні мережі та психологічне благополуччя підлітків: переваги та ризики. / А.Х. Коброслі. // Теоретичні і прикладні проблеми психології. – 2019. – № 2. – С. 194–203. – Режим доступу: http://nbuv.gov.ua/UJRN/Tipp_2019_2_18.

Interesujące jest to, że Amy L. Gonzalez i Jeffrey T. Hancock¹⁰ obalili tezę, że wyświetlanie własnych informacji w sieci ze względu na różnice w standardach indywidualnych i społecznych prowadzi do spadku samooceny. Wręcz przeciwnie, portale społecznościowe stwarzają dogodne warunki do „zarządzania wrażeniem”. W ten sposób przeglądanie i edytowanie własnych informacji i profilu w sieciach społecznościowych może prowadzić do wzrostu poczucia własnej wartości.

Nadiya Serhiyivna Shishko¹¹ badała czasowe i organizacyjne cechy społecznych praktyk internetowych uczniów szkół średnich o różnym poziomie dobrostanu psychicznego. W efekcie stwierdzono, że internauci o wysokim poziomie tego dobrostanu mają lepszą koncentrację uwagi podczas wyszukiwania potrzebnych informacji i samodzielnego doboru treści medialnych, lecz również w większym stopniu są podatni na nadmierne korzystanie z sieci społecznościowych. Osoby o niskim poziomie dobrostanu psychicznego przywiązują większą wagę do społecznych praktyk online, a jednocześnie preferują gry komputerowe i aktywnie ćwiczą działania promujące wyrażanie siebie (poprzez prowadzenie własnego bloga, pamiętnika albo pisanie recenzji).

Obecnie w USA (Pensylwania) działa zakrojony na szeroką skalę projekt naukowy „World Well-Being Project” skupiający specjalistów z dziedziny psychologii, lingwistyki i programowania. W jego ramach naukowcy zajmują się oceną dobrostanu psychicznego i zdrowia fizycznego w związku z korzystaniem z sieci społecznościowych. Grupa badaczy, do której przynależeli Kokil Jaidka, Salvatore Giorgi, Andrew Schwartz, Margaret L. Kern, Lyle H. Ungar, Johannes C. Eichstaedt, określiła doświadczanie dobrostanu psychicznego poprzez emocjonalne komunikaty językowe na Twitterze¹².

10 A. L. Gonzales, J. T. Hancock, *Mirror, mirror on my Facebook wall: Effects of exposure to Facebook on self-esteem*, „Cyberpsychology, Behavior, and Social Networking” 14 (2011) no. 1–2, s. 79–83, DOI:10.1089/cyber.2009.0411.

11 Шишко Н. С. Темпоральні та організаційні особливості соціальних інтернет-практик старшокласників із різним рівнем психологічного благополуччя / Н. С. Шишко // Науковий вісник Херсонського державного університету. Серія : Психологічні науки. – 2016. – Вип. 3(1). – С. 136–141.

12 K. Jaidka, S. Giorgi, A. Schwartz, L. M. Kern, H. L. Ungar, C. J. Eichstaedt, *Estimating geographic subjective well-being from Twitter: A comparison of dictionary and data-driven language methods*, <https://www.pnas.org/doi/10.1073/pnas.1906364117> (dostęp: 16.02.2023), DOI: 10.1073/pnas.1906364117.

Презаналізујте тепаз рђзне подејсчја до добростану психічного једносткы. Зостаў он по раз першчы описаны праз Нормана М. Брадбурана пђл вьеку тьму в монграфіі *The Structure of Psychological well-being*, кђрђ опублїковано в USA¹³. Презставіано рђвнєз вынїкы баданђ шчєщєсчја презпроавдзџных праз Брадбурана і Давїда Капловїтца.

Першчы баданя добростану психічного опьраў сї на подејсчю хедонїстьчнџм і еудаймонїстьчнџм. Брадбуран презставїл теорьтьчнє поствавы подејсчја хедонїстьчнџ. Презставїчелє тьго кьрьнку описуў добростан јакџ рђвновагє осягнєтђ попрьз интеракцє поствьтнџных і негавьтнџных афектђ. Означаеть, же вшыткыє выдараеня з жьця коствєннџ знајдуў одзьвьрчєдлєнє в умьслє осыбы праз одповьднє афекты – поствьтнџне луб негавьтнџне. Рђзнїчє мїєдзь ними сђ всказнькьм добрџго самопочьцья психічного члђвькя і одзьвьрчєдлџ огђлнџ стан задовольеня з жьця. Осыбы прьфьрєуўацє поствьтнџне афекты выказуў вьщєзшї поствьтнџ задовольеня з жьця. Же сї прьваўаўаўаў негавьтнџне дошвьядчєня, поствьтнџ задовольеня з жьця јест нїскы. Поствьтнџне і негавьтнџне афекты не сђ з собђ поствьаўанє, длџтєго структура добростану психічного вєдлџг поствьщєзџго мєдєлу јест их рђвновагђ (поствьтнџне коўарьз сї з радоснџм, шчєщєслывџм выдараеням, а негавьтнџне з уразам, рџzczарованьем, лєкям итп.)¹⁴.

Зволєннџкьм хедонїстьчнџго подејсчја до баданя добростану психічного бџл Эд Дьенєр, кђрџ впрџвадзїл поўчєнє „добра субькьтнџвнџго”, вьрђзньаўаўаў је јакџ једен з склџднџкђв задовольеня з жьця. Зьдєнтьфїковал он трьз коствєнтнџ добростану: савьсфакцє, акцєптьтвџ ємоцї і одзьрчєнє ємоцї¹⁵.

Першчы баданя савьсфакцї з жьця презпроавдзїл по д конькє лат 70. хх вькєу психологџ вьагранїчнџ (Campbell, Canversc, Rodgers), а бадачє українсьчџ зајєлї сї тьм тьматєм на поцзђткџ лат 80. (V. За-

13 Індивїдуальнї рєсурсї психологїчного благополучья особистџстї : монографїя / за рєд. М. Й. Варїй, О. А. Лїщїнськя, А. І. Березовськя, А. В. Олїйник, Г. М. Закалїк. – Львїв: Вьд-во Львївськђї полїтєхнїкы, 2018. – 168с.

14 Пор. Березовськя А. І. Психологїчне благополучья та задовольєнє жьттьм: ємпїрїчнџнџ ракурс. // Вїснїк Нацїонального унївєрсьтєту оборонї Україны. 2019. – № 3 (53). – С. 24–32; Карсканџва С. В. Психологїчне благополучья особистџстї јак основа фажового зрџстання : авторєф. дис канд. психол. наук / С. В. Карсканџва 19.00.01 «загалнџна психологїя; їсторїя психологїї» – К., 2012 – 18 с.

15 Пор. N.M. Bradburn, *The Structure of Psychological well-being*, Chicago 1969, s. 320.

tsepin, K. Muzdybaev). Obecnie uwaga naukowców koncentruje się na określeniu, czym charakteryzuje się wpływ czynników społeczno-demograficznych i osobistych na ogólną satysfakcję z życia (L. Kulikov, O. Kopina, L. Mitina, N. Rastrygina, Diener itp.) oraz wpływ tej satysfakcji na procesy życiowe jednostki i formy jej przejawów behawioralnych. Warto podkreślić, że satysfakcję można odczuwać dzięki relacji z konkretną osobą oraz w następstwie wydarzeń, które mają dla jednostki bardzo różne znaczenie.

Zadowolenie z życia rozpatrywane jest w badaniach psychologów z różnych perspektyw: tożsamości pojęcia szczęścia (Zatsepin); jako poznawczy składnik szczęścia (Michael Argyle, Martin Seligman); jako składnik subiektywnego samopoczucia (Rinat Shamionov, Pavlo Yanychev, Ed Diener); jako składnik dobrego samopoczucia psychicznego (Anatoly Sozonov, Pavel Fesenko, Bradburn). W psychologicznym badaniu satysfakcji z życia za główne źródła informacji naukowcy uważają przeżycia integralne i ich ocenę przez samych badanych.

Pod kategorią „zadowolenia z życia” w naszych badaniach mamy na myśli ogólne postrzeganie osoby o komforcie psychicznym. Uznaliśmy satysfakcję życiową jako zainteresowanie życiem, czyli przeciwieństwo apatii, a więc determinację, celowość, konsekwencję w osiąganiu celów życiowych, spójność pomiędzy wyznaczonymi a faktycznie osiągniętymi celami, pozytywną ocenę własnych cech i działań, a także ogólne tło nastroju.

Podjęcie hedonistyczne rozwija się głównie w kontekście psychologii poznawczej i behawioralnej (Alan Waterman, Daniel Kahneman, Richard Ryan)¹⁶. Dobrostan psychiczny rozumiany jest jako zdolność człowieka do przystosowania się do środowiska społecznego i w dużej mierze jest wynikiem porównywania siebie, a także własnych ideałów, aspiracji i przeszłości, z innymi ludźmi i ich doświadczeniami. Droga człowieka do dobrostanu psychicznego wiedzie przez udaną adaptację społeczną do określonych warunków i okoliczności życiowych oraz do wymagań środowiska społecznego. Szczęśliwy człowiek to osoba, której dobrostan odpowiada standardom przyjętym we współczesnym społeczeństwie, np.

16 Індивідуальні ресурси психологічного благополуччя особистості: монографія / за ред. М. Й. Варій, О. А. Ліщинська, А. І. Березовська, А. В. Олійник, Г. М. Закалик. — Львів: Вид-во Львівської політехніки, 2018. — 168с.

ma wiele biznesowych i osobistych kontaktów społecznych, co pozwala mu nie ograniczać się w nabywaniu i konsumpcji. Ludzie potrafią przystosować się do zmieniających się warunków społecznych, co zapewnia osiągnięcie wyników istotnych społecznie. Składnikami tych uwarunkowań są: pozytywne myślenie (optymistyczne, racjonalne spojrzenie na otaczające wydarzenia, życie, siebie) oraz pozytywne zachowania społeczne (wolontariat w pracy, pomocne zachowania w rodzinie, akceptacja i udzielanie wsparcia społecznego). Przedstawiciele podejścia eudajmonistycznego postrzegają dobrostan psychiczny jako życie w zgodzie z wartościami, odkrycie i urzeczywistnienie prawdziwego „ja”¹⁷; jako zdolność do reagowania na egzystencjalne wyzwania życiowe; jako samorealizację i rozwój osobisty¹⁸; jako formę doświadczania pełni bytu, która jest związana z samorealizacją jednostki. Złożone próby i doświadczenia życiowe są zaś podstawą twórczości życiowej jednostki, głębszego zrozumienia życia, ponownej oceny wartości i świadomość własnych celów¹⁹.

Koncepcje wypracowane w eudajmonistycznym podejściu do dobrostanu psychicznego wyróżniają się złożonością i głębią treści. Zostało ono opracowane przez przedstawicieli psychologii humanistycznej. Najbardziej znane prace w tym kierunku opracowali: Waterman, Abraham Maslow, Carl Rogers, Gordon Allport, Carl Gustav Jung, Erik Erikson, M. Yahod.

Teorie hedonistyczne uwzględniają głównie wewnętrzne doświadczenia jednostki i mają subiektywne spojrzenie na dobrostan. Teorie eudajmonistyczne podkreślają zaś rolę konstruktywności osobistych doświadczeń w odpowiedzi na wyzwania życiowe, odkrycie i urzeczywistnienie prawdziwego „ja”, samorealizację i rozwój osobisty oraz są wskaźnikami dobrostanu psychicznego.

Dobrostan psychiczny jest też rozważany w ramach badania pozytywnego funkcjonowania psychicznego jednostki. Należą do nich teorie

17 Козирев М. П. Комуникативні бар'єри спілкування та шляхи їх подолання / М. П. Козирев // Науковий вісник Львівського державного університету внутрішніх справ. серія психологічна. – 2014. – Вип. 1. – С. 201–211.

18 Кроник А. А. Каузометрия: методы самопознания, психодиагностики и психотерапии в психологии жизненного пути / А. А. Кроник, Р. А. Ахмеров – М. : Смысл, 2003. – 284 с.

19 Роль сети Интернет в современном мире [Электронный ресурс]. – Режим доступа : <http://webkuban.ru/web/rol-seti-internet-v-sovremennom-mire.html>.

Maslowa, Rogersa, Allporta, Junga, Eriksona, Charlotte Buhler, Bernice Newgarten, M. Yahoda, D. Birr²⁰. Próby przezwyciężenia niedoskonałości podejść hedonistycznych i eudajmonistycznych doprowadziły do ich zbieżności i budowy integracyjnych modeli dobrostanu psychicznego (Yahoda, Carol Ryff). Ryff uważała, że jego rozumienie w ramach podejścia humanistycznego jest nieco ograniczone i dlatego stworzyła własną teorię. Podstawą jej modelu były głównie koncepcje teoretyczne skoncentrowane na badaniu pozytywnego funkcjonowania psychicznego jednostki²¹. Uogólniony model dobrostanu psychicznego Ryffy składa się z sześciu komponentów: samoakceptacji, celu w życiu, panowania nad środowiskiem, rozwoju osobistego, pozytywnych relacji z innymi, autonomii.

Samoakceptacja to pozytywne nastawienie do siebie i swojego przeszłego życia, pozytywna samoocena siebie i życia w ogóle, akceptacja siebie, zadowolenie z siebie i swoich doświadczeń, nawet tych negatywnych.

Cel w życiu to obecność tego, co nadaje sens życiu; poczucie wartości tego, co człowiek robi i co się z nim dzieje; poszanowanie dla tego, co wydarzyło się w przeszłości i wydarzy się w przyszłości.

Kompetencja to umiejętność spełniania wymagań dnia codziennego, poczucie własnej kompetencji, poczucie kontroli nad okolicznościami, opanowanie różnego rodzaju działań, umiejętność osiągania tego, co pożądanego, i pokonywania trudności.

Rozwój osobisty to poczucie samorealizacji, otwartość na nowe doświadczenia, umiejętność uczenia się, dostrzeganie własnej zmiany w perspektywie czasowej w przeciwieństwie do uczucia znudzenia, stagnacji i braku wiary we własne możliwości.

Pozytywne relacje z innymi to relacje przepojone troską i zaufaniem, otwartość w komunikacji, umiejętność empatii i kompromisu w celu utrzymania więzi.

20 Петрова А. Г. Соціально-психологічні чинники задоволеності професійною діяльністю менеджера з персоналу. Дис. канд. психол. наук – 19.00.10 / А. Г. Петрова – К., 2016. – 212 с.

21 Лазаренко В. І., Лазаренко В. П. Почуття психологічного благополуччя студентської молоді / В. І. Лазаренко, В. П. Лазаренко // Науково-методичний супровід розвитку професійної компетентності практичних психологів у системі післядипломної освіти: [матеріали Всеукраїнського проблемного семінару 17–18 листопада 2011 року] / [ред. кол.: В. В. Пашков та ін.]. – Запоріжжя: КПУ, 2011. – 293 с.

Autonomia to kierowanie się własnymi przekonaniem, niezależność od otoczenia, nonkonformizm, samoocena oparta na własnych preferencjach, umiejętność dokonywania oryginalnych sądów²².

Dobrostan psychiczny badany jest w oparciu o zrozumienie, że pozytywne psychologiczne funkcjonowanie jednostki odzwierciedla wysoki poziom jej dobrostanu. Podejście to łączy różne stanowiska naukowców w kwestiach pozytywnego funkcjonowania osobowości. Istnieją również badania, w których rozumienie zjawiska dobrostanu psychicznego budowane jest na podstawie psychofizjologicznego zachowania funkcji. Podstawą jest to, że czynniki genetyczne mogą wyjaśniać indywidualne różnice w dobrostanie psychicznym (Ed Deci, Richard Ryan, Christina Frederick)²³.

Na oczywistość związku między zdrowiem fizycznym a dobrostanem psychicznym zwrócili uwagę Ryan, Deci, a także robią to współcześni badacze²⁴. Uważają oni, że zdolność osoby do pełnej radości z życia jest zwykle ograniczona przez bariery funkcjonalne spowodowane chorobą. Ryan i Frederick²⁵ ustalili, że subiektywna witalność jednostki jest wskaźnikiem dobrostanu psychicznego. Doszli też do wniosku, że koreluje ona nie tylko z pewnymi skalami dobrostanu psychicznego (autonomia i pozytywne relacje z otoczeniem), lecz także z fizycznymi objawami ciała.

Według Fesenko i Tatiany Shevelenkovej dobrostan psychiczny to doświadczenie holistyczne, które wyraża się w subiektywnym poczuciu szczęścia, zadowoleniu z siebie i z życia, a także wiąże się z podstawowymi ludzkimi wartościami i potrzebami.

Fesenko na podstawie analiz różnych sposobów podejścia do koncepcji dobrostanu psychicznego zaproponowała rozumienie tego konstruktu jako złożonego doświadczenia zadowolenia z życia, które odzwierciedla

22 Уманский А.И. Личность. Организаторская деятельность. Коллектив. / А.И. Уманский. – Кострома: КГУ им. Н.А. Некрасова, 2001. – 208 с.

23 R. M. Ryan, C. Frederick, *On energy, personality, and health: subjective vitality as a dynamic reflection of well-being*, „Journal of Personality” 65 (1997), s. 529–565, DOI: 10.1111/j.1467–6494.1997.tb00326.x.

24 Губенко Э.В. Психологические аспекты интернет-аддикции: Интернет-аддикция и трудности межличностного общения / Э.В. Губенко [Электронный ресурс]. – Режим доступа : <http://psynet.carfax.ru/texts/gubenko.htm>.

25 R. M. Ryan, E. L. Deci, *On happiness and human potentials: A review of research on hedonic and eudaimonic well-being*, „Annual Review of Psychology” 52 (2001), s. 141–166, DOI: 10.1146/annurev.psych.52.1.141.

zarówno aktualne, jak i potencjalne aspekty życia jednostki. Istnienie przepaści między tym, kim człowiek jest, a tym, kim może i chce być, determinuje potrzebę podkreślenia rzeczywistego i idealnego dobrostanu psychicznego. Jest on integralnym wskaźnikiem stopnia orientacji człowieka na realizację głównych składowych pozytywnego funkcjonowania oraz stopnia realizacji tej orientacji, który subiektywnie wyraża się w poczuciu szczęścia, zadowoleniu z siebie i swojego życia²⁶.

Dobrostan psychiczny jest traktowany jako doświadczenie, które wyraża się poprzez subiektywne poczucie szczęścia, zadowolenia z siebie i swojego życia. Jest ono nierozzerwalnie związane z podstawowymi ludzkimi wartościami i potrzebami. Jego badanie jest systematyczne, z uwzględnieniem podmiotowości, stabilności i integralności osobistych doświadczeń, spójności procesów zachowania wewnętrznej harmonii oraz rozwoju i realizacji jednostki.

Współczesne badania nad dobrostanem psychicznym mają na celu empiryczne przeanalizowanie tego zjawiska z uwzględnieniem różnych zjawisk psychologicznych, cech, czynności i warunków życia. Olena Vasylieva bada psychologiczne przesłanki zadowolenia z czynności urzędowych młodych specjalistów wojskowych²⁷, Larysa Hennadiyivna Petrova – społeczno-psychologiczne czynniki zadowolenia z działalności zawodowej kierownika personelu²⁸, Ludmiła Kotłowa, Valentyna Kovtun – dobrostan psychiczny na różnych etapach ontogenezy²⁹, Olga Shiryaeva – dobrostan psychiczny w ekstremalnych warunkach życia³⁰.

26 Уманский А.И. Личность. Организаторская деятельность. Коллектив. / А.И. Уманский. – Кострома: КГУ им. Н.А. Некрасова, 2001. – 208 с.

27 Васильева О.М. Психологічні передумови задоволеності молодих військових фахівців службовою діяльністю : автореф. дис. на здобуття наук. ступеня канд. псих. наук : спец. 10.00.09 «Психологія діяльності в особливих умовах» / Васильєва О.М. – Хмельницький, 2007. – 21 с.

28 Пашукова Т.І. Практикум із загальної психології. / Т.І. Пашукова, А.І. Допіра, Г.В. Дьяконов // за ред.. Т.І. Пашукової. 2-ге вид., стер. – К. : Т-во «Знання», КОО, 2006. – 203 с.

29 Котлова А. Теоретичні основи психологічного благополуччя на різних етапах онтогенезу / А. Котлова, В. Ковтун. // Психологічні дослідження: наукові праці викладачів та студентів соціально-психологічного факультету – Житомир: ЖДУ імені Івана Франка, 2017. – С. 53–56.

30 Хомуленко Т.Б. Генезис организаторских здібностей у школярів / Т.Б. Хомуленко, А.В. Поденко // Психологія у XXI столітті: перспективи розвитку: Матеріали VI Костюківських читань. Т.3. – К.: Міленіум, 2003. – С. 67–72..

W ostatnich latach przeprowadzono gruntowne, fundamentalne badania dobrostanu. Tetiana Danylchenko skupiła się na psychologii subiektywnego dobrostanu społecznego³¹; Olena Gulyaeva określiła czynniki dobrostanu psychicznego wśród uczniów z niepełnosprawnością zdrowotną³², a Wang Xiaolong psychologiczne czynniki subiektywnego dobrostanu studentów z Chin³³. Ida Aleksandrovna Kurova uzasadniła psychologiczne indywidualne i osobiste uwarunkowania subiektywnego dobrostanu przyszłych psychologów³⁴, Yu Ołeksandrow jako czynnik dobrostanu psychicznego przyjął był młodzieży studenckiej³⁵; I. Horbal zwrócił uwagę na społeczne i psychologiczne czynniki dobrostanu psychicznego emerytów³⁶; Svitlana Karskanova uznała dobrostan psychiczny jednostki za podstawę rozwoju zawodowego³⁷; N. Yezerska zajęła się psychologicznymi czynnikami subiektywnego samopoczucia młodzieży w warunkach internatu specjalistycznego. Liliya Volodymyrivna Jabbarova zidentyfikowała osobliwości relacji między dobrostanem psychicznym a tożsamością osobistą i społeczną³⁸.

-
- 31 Данильченко Т. В. Психологія суб'єктивного соціального благополуччя: дис. д. псих. наук / Т. В. Данильченко – 19.00.05 «соціальна психологія; психологія соціальної роботи» – Київ, 2018. – 567 с.
 - 32 Гуляева О. В. Чинники психологічного благополуччя у студентів з обмеженими можливостями здоров'я: дис. канд. псих. наук / О. В. Гуляева – 19.00.01 – Харків, 2018. – 218 с.
 - 33 Ван С. Психологічні чинники суб'єктивного благополуччя студентів з Китаю : дис. канд. псих. наук : 19.00.01 / Ван Сяолун – Харків, 2016. – 202 с.
 - 34 Курова А. В. Психологічні індивідуально-особистісні детермінанти суб'єктивного благополуччя майбутніх психологів. дис. ... канд. психол. наук / А. В. Курова – 19.00.11 – Одеса, 2016. – 226 с.
 - 35 Москаленко В. В. Соціальна психологія: підр. / В. В. Москаленко – К.: Центр навчальної літератури, 2005. – 624 с.
 - 36 Горбаль І. С. Соціально-психологічні чинники суб'єктивного благополуччя пенсіонерів: дис. канд. псих. наук : 19.00.11 / І. С. Горбаль – Львів, 2016. – 271 с.
 - 37 Карсканова С. В. Психологічне благополуччя особистості як основа фахового зростання : автореф. дис. канд. психол. наук С. В. Карсканова 19.00.01 «загальна психологія; історія психології» – К., 2012 – 18 с.
 - 38 Джаббарова Л. Б. Особливості взаємозв'язку психологічного благополуччя з особистісною та соціальною ідентичністю: дис. д. псих. наук. / Л. Б. Джаббарова. – 19.00.01 «загальна психологія; історія психології» – Харків, 2019. – 251 с.

3. KOMUNIKACJA W PSYCHOLOGII

Prawdziwą komunikację często zastępuje komunikacja wirtualna. Przedstawimy teraz pojęcie komunikacji, jej rozumienie w naukach psychologicznych, jej cechy, trudności (bariery) i rolę emocji w komunikacji.

Pojęcie „komunikacja” można interpretować w różnoraki sposób. Aleksiej Bodalev traktuje ją jako interakcję ludzi, której treścią jest wymiana informacji z wykorzystaniem różnych środków w celu nawiązania wzajemnych relacji³⁹. Aleksiej Leontiev interpretuje komunikację jako zjawisko społeczne, warunek konieczny wszelkiej aktywności społecznej człowieka⁴⁰. V. Moskalenko uważa ją za czynność, która wyraża praktyczną aktywność podmiotu⁴¹.

Komunikacja między ludźmi ma szereg cech, są to między innymi:

- Obecność relacji między dwiema osobami, z których każda jest aktywnym podmiotem. Ich wzajemne informowanie się polega jednocześnie na ustanawianiu wspólnych działań. Specyfika ludzkiej wymiany wiadomości polega na szczególnej roli każdego uczestnika w ich przekazywaniu. Muszą one być nie tylko odbierane, lecz także rozumiane.
- Możliwość wzajemnego oddziaływania partnerów na siebie dzięki systemowi znaków. Wymiana informacji z konieczności implikuje wpływ na zachowanie partnera, ponieważ znak, słowo, symbol zmieniają stan uczestników procesu komunikacyjnego. Pojawiający się tu wpływ komunikacyjny jest psychologicznym oddziaływaniem jednego uczestnika procesu komunikacyjnego na drugiego w celu zmiany jego zachowania, idei, wiedzy, postaw itp.
- Oddziaływanie komunikacyjne jest możliwe tylko w obecności jednego lub podobnego systemu kodyfikacji i dekodowania w komunikatorze (osoba wysyłająca informację) i odbiorcy (osoba odbierająca informację).

39 Бодалев А. А. Личность и общение / А. А. Бодалев. – М.: Международная педагогическая академия, 1995. – 328 с. – (Избр. психол. труды).

40 Леонтьев А. А. Психология общения. / А. А. Леонтьев – М.: Высшая школа, 1999. – 465 с.

41 Марциняк-Дорош О. М. Відчуття змісту життя як індикатор суб'єктивної сатисфакції у жінок з надмірною вагою та ожирінням / О. М. Марциняк-Дорош // Молодий вчений. – 2015. – №10 – С. 188–191.

- Istnieje możliwość pojawienia się barier komunikacyjnych. Są to przeszkody w odpowiednim przekazywaniu informacji między partnerami komunikacji.

Problem powyższych trudności jako przedmiot specjalnych badań jest szeroko analizowany przez psychologów krajowych i zagranicznych. Z tematem tym wiążą się przede wszystkim takie nazwiska jak Bern⁴², Freud, Buyeva, Zolotniakowa, Parygin, Kagan, Bodalov. Pojawienie się barier znacząco zaburza komunikację zarówno poszczególnych jednostek, jak i całych warstw społecznych.

Galina Andriejewa wyróżnia społeczne i psychologiczne bariery komunikacyjne. Z jednej strony mogą one wynikać z niezrozumienia sytuacji komunikacyjnej, co jest spowodowane nie tylko odmiennym językiem, jakim posługują się uczestnicy procesu komunikacyjnego, lecz także głębszymi różnicami społeczno-psychologicznymi występującymi między partnerami. Bariery te są spowodowane obiektywnymi względami społecznymi, przynależnością partnerów komunikacyjnych do różnych grup społecznych. Z drugiej strony mogą one mieć wyraźny charakter psychologiczny. Powstają w wyniku indywidualnych cech psychologicznych osób, które się komunikują (np. nadmierna nieśmiałość, tajemniczość itp.), albo specjalnych relacji psychologicznych, które powstały między partnerami komunikacji (wrogość, nieufność siebie nawzajem itp.).

Rola czynnika emocjonalnego w interakcjach interpersonalnych jest bardzo istotna. Dążenie do utrzymania pozytywnego nastroju emocjonalnego w sobie i swoim otoczeniu zapewnia zdrowie, pogodę ducha i satysfakcję. Uczucia i emocje powstają w procesie działania i wpływają na jego przebieg. Tworzą jego główną siłę napędową. Pod ich wpływem może się zmienić sposób życia, działania i komunikacja. Niezdolność lub niechęć do zrozumienia stanu emocjonalnego drugiej osoby prowadzi do niezgodności psychicznej, która często staje się przyczyną konfliktów. Na podstawie badań V. Nebylitsyn i A. Olshannikova należy wyjść z trójskładowej teorii emocji, zgodnie z którą jako podstawowe emocje wyróżnia się trzy modalności: radość, strach, gniew. Pojawiają się one

42 Ильин Е. П. Психология общения и межличностных отношений. / Е. П. Ильин – СПб.: Питер, 2009. – 576 с.

w odniesieniu do indywidualnych doświadczeń emocjonalnych jako cechy podstawowe (N. O. Kordunova, N. S. Dmytriyuk)⁴³.

Bariery emocjonalne to: nieumiejętność radzenia sobie z emocjami, nieodpowiednie wyrażanie emocji, sztywność i niewyrażanie emocji, dominacja emocji negatywnych oraz niechęć do zbliżania się do ludzi na gruncie emocjonalnym.

4. KSZTAŁTOWANIA POSTAW

Problem atrybucji badali tacy naukowcy, jak Boris Ananiev, I. Kon, Leontiev, V. Myasishchev, V. Stolin, Rogers, S. Rubinstein, D. Uznadze, I. Chesnokova, D. Elkonin. Ich prace wniosły istotny wkład w opracowanie głównych zapisów teoretycznych problemu identyfikacji tożsamości.

We współczesnej psychologii uważa się, że pojęcie „postawy” ma największe znaczenie dla zdefiniowania określonej osobowości. Jak zauważył Rubinstein, kształtowanie się osobowości jest rozwojem jej nowych postaw wobec otaczającego świata, a stopień ich ukształtowania i pewności jest miarą dojrzałości osobowości. Ananiev przedstawił takie samo stanowisko co do definicji „postawy”. Podkreślał rolę stosunku człowieka do samego siebie i uznawał go za ważny czynnik powstawania i stabilizacji integralności jednostki.

Postawa ma złożone znaczenie psychologiczne. Obejmuje elementy emocjonalne, poznawcze i behawioralne. Współcześnie więcej wiadomo o roli składników poznawczych i behawioralnych w strukturze postaw niż o czynnikach emocjonalnych. Badanie tych ostatnich jest bezpośrednio związane z analizą problemu emocji, który pozostaje najmniej rozwinięty w dziedzinie psychologii, choć w ostatnim czasie nastąpiły pozytywne zmiany dzięki takim naukowcom jak: B. Dodonov, O. Zaporozec, W. Kotyrło, O. Kulczyńska, Ja Niewicz, K. Obuchowski, O. Owczinnikowa, T. Tytarenko, O. Czebykin.

43 Кордунова Н. О. Роль емоційного фактора в міжособистісній взаємодії студентів / Н. О. Кордунова, Н. С. Дмитріук // Актуальні проблеми психології : Збірник наукових праць Інституту психології імені Г. С. Костюка НАПН України. Том VI : Психологія обдарованості. Київ ; Житомир : Вид-во ЖДУ ім. І. Франка, — 2019. — Вип. 15. — С. 181–188.

Komponent emocjonalny w strukturze postawy jest elementem wiodącym, ponieważ własna postawa jednostki powstaje w procesie nakładania się jej emocji na obiekt, który jest w pewnym stopniu przez nią realizowany i znany. Bez komponentu emocjonalnego nie może być w ogóle obiektywnych postaw oceniających podmiotu. W świadomości istnieje poznawcze odbicie rzeczywistości i sensowne jej odbicie. Badacze, biorąc pod uwagę znaczenie komponentu emocjonalnego, stwierdzają, że postawy osobowe charakteryzują: stopień zainteresowania, siła emocji i pragnień.

„Globalna samoocena” stała się przedmiotem analizy psychologicznej dzięki pracom Wiliama Jamesa opublikowanym pod koniec XIX wieku. Samoocena to stosunek rzeczywistych osiągnięć jednostki do jej aspiracji, czyli wynik połączenia „ja rzeczywistego” i „ja idealnego” w obrazie siebie. Burns utożsamia samoocenę z samooceną integralną (globalną) i definiuje ją jako afektywny składnik postawy własnej, który ma charakter stabilny i różną intensywność w zależności od kontekstu treści obrazu siebie. Podobne poglądy na naturę uogólnionej i stabilnej samooceny ma Stanley Coopersmith. Określił ją jako poczucie aprobaty, której stopień odzwierciedla przekonanie jednostki o własnej wartości, znaczeniu. Według Marshalla Rosenberga samoocena pokazuje stopień rozwoju poczucia szacunku do samego siebie, własnej wartości i pozytywnego nastawienia do wszystkiego, co mieści się w sferze „ja”. W związku z tym wysoka samoocena jest podstawą samoakceptacji, podczas gdy niska zakłada odrzucenie siebie, zaprzeczenie i negatywne nastawienie do własnej osobowości⁴⁴.

Zgodnie z definicją Stolina postawa wobec siebie jest związana z realną aktywnością życiową podmiotu poprzez system osobistych motywów. Nie jest jednak konsekwencją jego wiedzy o sobie ani reakcją na pewne aspekty własnego obrazu siebie. Autor ten uważa, że każdy z emocjonalnych składników postawy własnej wnosi niezależny wkład w integralne poczucie „ja” („globalna postawa wobec samego siebie”). Właściwość ta nazywana jest addytywnością i polega na tym, że zmiana jednego ze składników postawy własnej (interes własny, zrozumienie siebie, szacunek

44 Созонтов А.Е. Геднионистический и эвдомонистический подходы к проблеме психологического благополучия / А.Е. Созонтов. // Вопросы психологии. — 2006. — № 4. — С. 105—114.

do siebie, pewność siebie, współczucie) nie wpływa na stosunek do siebie. Dodatkowo, w przypadku braku naruszeń w strukturze samoświadomości, spadek jednego z tych wskaźników może być zrównoważony kosztem drugiego, dzięki czemu integralna lub globalna postawa wobec siebie pozostaje na stosunkowo stabilnym poziomie.

5. ZDOLNOŚCI ORGANIZACYJNE I KOMUNIKACYJNE W PSYCHOLOGII

Umiejętności organizacyjne i komunikacyjne również odgrywają rolę w komunikacji. Zdolności organizacyjne jako przedmiot badań psychologicznych zostały po raz pierwszy zidentyfikowane w pracach L. Uman-sky, S. Sarycheva, O. Chernyshova i innych, natomiast podejście systemowe zaprezentowali I. Volkov, V. Davydov, Yu. Yemelyanov, J. Krasowski, E. Kuźmin, W. Łazariew, S. Neverkovich, A. Svetsytskyi, A. Tiukov.

W psychologii pedagogicznej problem zdolności organizacyjnych rozpatrywany jest w kontekście badania indywidualnych i psychologicznych cech osobowości kierownika oświaty (N. Kołominskyi), rozwoju zdolności organizacyjnych w okresie dorastania (T. Khomulenko, A. Podenko). Model struktury zdolności organizacyjnych osobowości Umanskiego obejmuje zmysł organizacyjny (inteligencja psychologiczna, praktyczna inteligencja psychologiczna, takt psychologiczny), zdolność do wywierania wpływu emocjonalnego i wolicjonalnego (energia społeczna, wymaganie, krytyczność) oraz skłonność do organizacji działania (umiejętność samodzielnego podejmowania działań, pełnienie funkcji organizatora oraz odpowiedzialność za pracę innych osób w trudnych i niesprzyjających warunkach, konieczność prowadzenia działań organizacyjnych, stała gotowość do ich podejmowania, otrzymywanie pozytywnych emocji z ich realizacji)⁴⁵.

Khomulenko i Podenko określili poziomy rozwoju zdolności organizacyjnych. Pierwszy charakteryzuje się obecnością pewnych umiejętności, które zapewniają sukces w typowych sytuacjach. Drugi charakteryzuje się obecnością zdolności i mechanizmów kompensacyjnych, które neu-

45 Українці назвали найпопулярніші соціальні мережі. – <https://www.rbc.ua/ukr/news/ukrainsy-nazvali-samy-e-populyarnye-sotsialnye-1582734412.html>.

tralizują negatywne skutki w zwykłych sytuacjach. Na trzecim poziomie struktura zdolności organizacyjnych obejmuje takie komponenty, które zapewniają ich efektywny rozwój w szczególnych warunkach.

W zakresie zdolności komunikacyjnych badane są problemy treści, istotnych cech, struktury zdolności komunikacyjnych i wzorców ich rozwoju. Zagadnienia te poruszane są w pracach N. Vinnichenko, Zh. Glozman, L. Zasiukiny, S. Maksimenko, S. Rubinsteina.

Leontiev, Platonov, Teplov, Roger, Kuzmina uważają zdolności komunikacyjne za czynnik udanej samorealizacji. Jako składnik kompetencji komunikacyjnych prezentują je N. Vityuk, N. Volkova, N. Zawinichenko, G. Danchenko. Badania G. Andreyevy, V. Bibler i L. Pietrowskiej przyczyniły się do przypisania komunikacji wyższej funkcji umysłowej jednostki. Prawidłowości funkcjonowania i rozwoju osobowości w procesie komunikacji ujawniają prace ukraińskich naukowców: I. Becha, M. Boryshevsky'ego, L. Dolynskiej, I. Koshlan, O. Sannykovej. V. Rybalka uważał komunikację za podstawowy składnik struktury osobowości.

Zdolności komunikacyjne odnoszą się do umiejętności specjalnych i tworzą system cech osobowości przyczyniających się do osiągnięcia wysokich wyników w działaniach komunikacyjnych. Są to indywidualne i psychologiczne cechy człowieka będące warunkiem skutecznego porozumiewania się, nie ograniczają się one do zdolności i umiejętności komunikacyjnych, choć mogą ułatwiać ich kształtowanie i wykorzystywanie⁴⁶. Danchenko, Vityuk, Volkova, Zavynychenko uważają, że umiejętności te przyczyniają się do aktywnej i efektywnej komunikacji, przekazywania informacji i nawiązywania kontaktów, rozumienia sytuacji komunikacyjnej, kształtowania umiejętności komunikacyjnych i zapewnienia interakcji z innymi ludźmi. Dlatego współzależność sieci społecznych, samopoczucie psychiczne, bariery emocjonalne w komunikacji, samoocena, umiejętności organizacyjne i komunikacyjne wymagają szczególnej analizy. Ich celem jest określenie specyfiki wpływu sieci społecznych na dobrostan psychiczny jednostki.

46 Касьянова О.В. Формування комунікативної компетентності молодших підлітків у громадських дитячих об'єднаннях: дис. канд. пед. наук / О.В. Касьянова – 13.00.07 – К., 2011. – 255 с.

6. METODY BADAWCZE

W ramach badań poczyniono analizę teoretyczną źródeł naukowych dotyczących badanego problemu (porównanie, analiza, uogólnienie i systematyzacja danych naukowych). Metodami diagnostycznymi były: „Skala dobrostanu psychicznego” (Ryff) w adaptacji Lidii V. Zhukovskai i Eleny G. Troshikhiny⁴⁷; „Wskaźnik zadowolenia z życia” (Bernice L. Neugarten z kolegami) w adaptacji Nadezhdy Vladimirovny Paniny; „Diagnostyka barier emocjonalnych w komunikacji interpersonalnej” według Victora Bojko⁴⁸; „Ankieta testowa do określenia tożsamości jednostki” (Valerij Vladimirovich Stolin, Sergej Romanowicz Panteleev)⁴⁹ oraz ocena zdolności komunikacyjnych i organizacyjnych (KOS) Borisa Andriejewicza Fedoryszyna.

Metodami przetwarzania danych statystycznych były: statystyka opisowa, porównawcza i analizy korelacyjne z wykorzystaniem programu komputerowego Statistica 8.0. Pokróćce opiszemy zastosowane metody empiryczne.

Kwestionariusz autorski „Sieci społecznościowe w naszym życiu”

Ankieta autorów zawiera 17 pytań. Dla każdego z nich załączono kilka opcji odpowiedzi. Były też pytania, w których respondent mógł napisać własną wersję odpowiedzi. Kwestionariusz umożliwiał wykazanie, z jakich sieci korzystają osoby biorące udział w badaniu, ile czasu w nich spędzają, jaki jest ich stosunek do sieci społecznościowych, czy korzystają z nich do nauki, czy wpływają one na osobę jako osobę, czy mają więcej przyjaciół prawdziwych czy wirtualnych, jaki rodzaj komunikacji preferują, czy komunikacja w sieci wpływa na ich samopoczucie psychiczne.

„Skala dobrostanu psychicznego” (Ryff) w adaptacji Zhukovskai i Troshikhiny miała na celu określenie dobrego samopoczucia psychicznego jednostki.

47 Жуковская Л. В. Шкала психологического благополучия К. Рифф / Л. В. Жуковская, Е. Г. Трошихина. // Психологический журнал – 2011. – Т. 32. – № 2. – С. 82–93.

48 Парыгин Б. Д. Анатомия общения: Учебное пособие. / Б. Д. Парыгин – СПб.: Изд-во Михайлова В. А., 1999. – 301 с.

49 Созонтов А. Е. Гедонистический и эвдомонистический подходы к проблеме психологического благополучия / А. Е. Созонтов. // Вопросы психологии. – 2006. – № 4. – С. 105–114.

Składała się z 54 stwierdzeń, które należało porównać do 5 poziomów: 5 – zdecydowanie się zgadzam, 4 – zgadzam się, 3 – trudno powiedzieć: zarówno zgadzam się, jak i się nie zgadzam, 2 – nie zgadzam się, 1 – zdecydowanie się nie zgadzam. Obejmuje 6 skal dobrostanu psychicznego: autonomię, kompetencję, rozwój osobisty, pozytywne relacje, cele życiowe i samoocenę. Interpretację wyznaczają bieguny: pozytywny i negatywny. Wyższe wskaźniki liczbowe wskazują na wysoki poziom dobrostanu psychicznego, a niskie wręcz przeciwnie – na poziom niski.

„Wskaźnik zadowolenia z życia” (Bernice L. Neugarten i współpracownicy) w adaptacji Paniny miał na celu określenie najbardziej ogólnego stanu psychicznego osoby, który jest determinowany jego cechami osobowymi i systemem relacji z różnymi aspektami życia.

Wskaźnik zadowolenia z życia jest wskaźnikiem integracyjnym, którego głównym nośnikiem jest komponent emocjonalny. Osoby o wysokiej jego wartości charakteryzują się niskim poziomem napięcia emocjonalnego, wysoką stabilnością emocjonalną, niskim poziomem lęku, komfortem psychicznym oraz wysokim poziomem zadowolenia z sytuacji i pełnionej w niej roli. Kategoria „zadowolenie z życia” odnosi się do ogólnego postrzegania przez człowieka komfortu psychicznego, który obejmuje: zainteresowanie życiem jako przeciwieństwo apatii; determinacja, celowość, konsekwencja w osiąganiu celów życiowych; spójność pomiędzy wyznaczonymi a faktycznie osiągniętymi celami; pozytywną ocenę własnych cech i działań; ogólne tło nastroju.

Metodologia składa się z 20 stwierdzeń, które należy porównać z trzema stanowiskami: zgadzam się, nie zgadzam się, nie wiem. Maksymalny wskaźnik zadowolenia z życia to 40 punktów. Średnia satysfakcja z życia – 25–30 pkt. Wskaźniki poniżej 25 punktów są uważane za niskie.

Jako dodatkową informację o tym, jakie konkretnie obszary życia przynoszą satysfakcję lub niezadowolenie, można obliczyć liczbę punktów na skalach: zainteresowanie życiem, konsekwencja w osiąganiu celów, spójność pomiędzy wyznaczonymi a osiągniętymi zamierzeniami, pozytywna ocena siebie i swoich działań, ogólne tło nastroju.

Metodologia „Diagnostyka barier emocjonalnych w komunikacji interpersonalnej według Bojko ma na celu identyfikację istniejących barier emocjonalnych w komunikacji interpersonalnej.

Składa się z 25 pytań, na które należy odpowiedzieć „tak” lub „nie”. Zawiera 5 skal barier komunikacyjnych, a mianowicie: niezdolność do zarządzania emocjami, dozowania ich; nieodpowiednie wyrażanie emocji; sztywność i niejasność emocji; dominacja negatywnych emocji; niechęć do zbliżania się do ludzi na podstawie emocjonalnej.

Kwestionariusz testowy do określenia samoidentyfikacji jednostki (Stolin, Panteleev) ma na celu określenie treści emocjonalnej i semantycznej stosunku jednostki do siebie. Składa się ze 110 pytań. Interpretuje się 9 skal:

1. „otwartość” (szczerłość wewnętrzna) – wiąże się z takimi aspektami obrazu „ja”, postawy własnej i zachowania, które jako istotne dla jednostki trudno przyznać do świadomości;
2. „pewność siebie” – postrzeganie siebie jako niezależnej, silnej, energicznej, rzetelnej osoby, która ma się za co szanować;
3. „samozarządzanie” – idea, że głównym źródłem działania i rezultatów, zarówno dotyczących zaangażowania, jak i osobowości podmiotu, jest on sam;
4. „lustrzane ja” (samoocena odzwierciedlona) – oczekiwany od innych ludzi stosunek do siebie;
5. „poczucie własnej wartości” – odzwierciedla emocjonalną ocenę siebie, swojego „ja” według wewnętrznych, intymnych kryteriów miłości, duchowości i bogactwa świata wewnętrznego;
6. „samoakceptacja” – odzwierciedla akceptację przez jednostkę samego siebie, swojego wewnętrznego świata, aprobatę dla jej planów;
7. „przywiązanie do siebie” – odzwierciedla przywiązanie do siebie, niechęć do zmiany, sztywność lub elastyczność;
8. „konflikt wewnętrzny” – odzwierciedla konflikty wewnętrzne, wątpliwości, nieporozumienia z samym sobą;
9. „samoobwinianie” – odzwierciedla obwinianie się za własne błędy, niepowodzenia, niedociągnięcia.

Powyższe skale są połączone w trzy niezależne i dobrze zinterpretowane czynniki:

Czynnik 1 – „Samoocena”: skale 1, 2, 3, 4. Odzwierciedla on ocenę własnego „ja” w odniesieniu do społeczno-normatywnych kryteriów modalności.

Czynnik II – „Samosympatia”: skale 5, 6, 7. Odzwierciedla emocjonalny stosunek podmiotu do jego „ja”.

Czynnik III – „Deprecjonowanie siebie”: skala 8, 9. Odzwierciedla negatywną postawę wobec siebie.

Ocena tendencji komunikacyjnych i organizacyjnych (kos) Fedoryszyna określa poziom zdolności komunikacyjnych i organizacyjnych u osoby. Kwestionariusz składa się z 40 pytań z dwiema możliwymi odpowiedziami: „tak” lub „nie”. W wyniku tej metody wyznaczony zostaje współczynnik zdolności komunikacyjnych lub organizacyjnych, gdzie K jest stosunkiem liczby odpowiedzi, które pasują do klucza, do liczby 20: $K = x/20$.

Wskaźniki uzyskane daną metodą mogą wynosić od 0 do 1. Te, które są zbliżone do 1, oznaczają wysoki poziom zdolności komunikacyjnych lub organizacyjnych, a te, które oscylują blisko 0 – poziom niski.

Współczynnik oceny (K) jest podstawową cechą ilościową. Do jakościowej standaryzacji wyników badań stosuje się skale ocen, w których dana ocena odpowiada temu lub innemu zakresowi wskaźników ilościowych K.

Wyniki badań są porównywane ze skalami oceny zdolności komunikacyjnych i organizacyjnych.

Tabela 1. Skala ocen zdolności komunikacyjnych

Współczynnik K	0,10–0,45	0,46–0,55	0,56–0,65	0,66–0,75	0,7–1
Ocena	1	2	3	4	5
Poziom	niski	poniżej średni	średni	wysoki	bardzo wysoki

Tabela 2. Skala ocen zdolności organizacyjnych

Współczynnik O	0,20–0,55	0,56–0,65	0,66–0,70	0,71–0,80	0,77–1
Ocena	1	2	3	4	5
Poziom	niski	poniżej średniego	średni	wysoki	bardzo wysoki

W badaniu wykorzystano następujące metody: „Skala dobrostanu psychicznego” (Ryff) w adaptacji Zhukovskai i Troshikhiny; „Indeks zadowolenia z życia” (Neugarten i in.) w adaptacji Paniny; „Diagnostyka barier emocjonalnych w komunikacji interpersonalnej” według Bojko; „Kwe-

stionariusz testowy do określenia samoidentyfikacji jednostki” (Stolin, Panteleev); kwestionariusz do oceny zdolności komunikacyjnych i organizacyjnych (KOS) Fedoryshyny oraz autorski kwestionariusz „Sieci społecznościowe w naszym życiu”, które pozwoliły nam zbadać wpływ sieci społecznych na samopoczucie psychiczne jednostki.

W badaniu wzięło udział 126 osób w wieku 18–22 lat, 65 dziewcząt i 61 chłopców. Badanie zostało przeprowadzone zarówno podczas bezpośredniego kontaktu z badanymi, jak i poprzez portal społecznościowy Facebook.

7. PRZEDSTAWIENIE GŁÓWNEGO MATERIAŁU

Według autorskiego kwestionariusza „Sieci społecznościowe w naszym życiu” otrzymaliśmy dane dotyczące zaangażowania respondentów w sieci społecznościowe. Wszyscy z nich korzystają. Większość posługuje się jednocześnie kilkoma serwisami społecznościowymi. Studenci są zarejestrowani na Facebooku (90%), Instagramie (94%), vkontakte (80%), Telegramie (68%), Twitterze (10%). Obecnie wśród młodych ludzi za prestiż uchodzi to, że mają wielu obserwujących na Instagramie. Obnoszą się tym, chwalą się liczbą osób zaangażowanych w ich strony, historie i zdjęcia. Jeśli chodzi o obserwujących na Instagramie, to 12% respondentów ma do 100 obserwujących, 30% – od 100 do 200 obserwujących, a 58% ma 200 lub więcej obserwujących.

Współczesne badania pokazują, że młodzi ludzie spędzają coraz więcej czasu na komunikowaniu się w sieciach społecznościowych: 56% naszych respondentów spędza tam cztery godziny dziennie, 44% badanych więcej niż cztery godziny. Zauważalny jest więc znaczny wzrost czasu spędzanego przez ludzi w sieciach społecznościowych.

Zapytaliśmy, czym są sieci społecznościowe dla współczesnego człowieka. Dla 60% respondentów są środkiem komunikacji, dla 20% badanych – możliwością nawiązania nowych znajomości, dla 10% – źródłem informacji, dla 10% – miejscem rozrywki. Dominującą funkcją tych sieci jest więc komunikacja i utrzymywanie kontaktu. 78% respondentów preferuje komunikację interpersonalną, a 22% komunikację wirtualną. Jednocześnie 84% ankietowanych zauważa, że w większości ma prawdzi-

wych znajomych, a 16% wirtualnych. Oznacza to, że badani nadal wolą prawdziwych przyjaciół i bezpośrednią komunikację.

Na pytanie dotyczące świadomości wpływu sieci społecznościowych na osobowość odpowiedzi były następujące: 52% respondentów uważa, że wpływają one na osobowość, a tylko 8%, że nie. 60% zaznacza, że sieci społecznościowe oddziałują na zdrowie lub psychikę człowieka, 22%, że nie. 60% uważa, że dyktują ich styl życia, a 16% – nie. 60% badanych pomaga one w nawigacji podczas kupowania towarów i usług. 80% ankietowanych przychodzi na myśl jakieś wyrażenie lub zdjęcie z sieci społecznościowych, 18% – nie. 42% miało sytuacje, w których przewijanie reklamy wywołało u nich emocje (rozdrażnienie, śmiech) lub wspomnienia, u 20% – nie.

Interesująca jest też świadomość, jak internet i sieci społecznościowe wpływają na relacje i bezpieczeństwo publiczne. 44% respondentów uważa, że ich więzi z innymi zmieniają się pod wpływem sieci, a 50%, że nie. 20% uważa, że sieci społecznościowe niosą za sobą pewne zagrożenie dla nich i całego społeczeństwa, 60% podkreśla, że nie, a 30% stwierdza, że jest tak częściowo. Prawie wszyscy respondenci odpowiedzieli, że w taki czy inny sposób sieci wpływają na ich samopoczucie psychiczne. Odpowiedzi te wskazują, że badani mają świadomość, iż sieci społecznościowe oddziałują na ich rozwój i osobowość.

Po otrzymaniu wyników ankiety podzieliliśmy badanych na dwie grupy w zależności od czasu, jaki spędzają na portalach społecznościowych. Do pierwszej grupy przypisaliśmy tych, którzy spędzają tam do czterech godzin, do grupy drugiej – tych, którzy poświęcają na nie więcej czasu.

Przeanalizowaliśmy przede wszystkim przejawy dobrostanu psychicznego jako pozytywne psychologiczne funkcjonowanie jednostki w grupach, w zależności od długości pobytu w sieciach społecznościowych. W tym celu wykorzystano metodę „Skala dobrostanu psychicznego” (Ryff), która została zaadaptowana przez Zhukovskaya i Troshikhina. Wśród tych skal wyróżnić można następujące: autonomia, kompetencje, rozwój osobisty, pozytywne relacje, cele życiowe i samoocena. Zgodnie z interpretacją metodologii, większe dane liczbowe wskazują na wyższy poziom dobrostanu doświadczanego przez jednostkę.

Badani, którzy spędzają do czterech godzin w sieciach społecznościowych, czują się bardziej sprawni psychicznie niż ci, którzy znacznie więcej

czasu poświęcają na korzystanie z internetu. Na poziomie statystycznym występuje u nich różnica w skalach „autonomia”, „cele życiowe” i „samostrzeżenie”. Dobrostan psychiczny, pozytywne funkcjonowanie psychiczne przejawia się w autonomii, czyli zdolności do przeciwstawiania się presji społecznej w swoich myślach i działaniach. Jednostki takie oceniają siebie na podstawie osobistych standardów: mają cel w życiu i pozytywny stosunek do siebie oraz swojej przeszłości. Według skali „celów życiowych” w grupie osób przebywających w sieciach społecznościowych dłużej niż cztery godziny wskaźniki są zbliżone do poziomu niższego. W mniejszym stopniu istnieje u nich poczucie sensu życia, cechuje je brak celów na przyszłość i poczucia kierunku. Brakuje im poglądów i przekonań, które nadałyby sens ich życiu. Te same wyniki obserwuje się również na skali „samostrzeżenia” – ludzie ci są niezadowoleni z siebie, rozczarowani swoją przeszłością, zaniepokojeni pewnymi cechami osobistymi; nie chcą być tym, kim są. W odniesieniu do pozostałych skal nie obserwuje się różnic na poziomie istotnym statystycznie.

Uzyskane dane pozwalają zatem zauważyć, że sieci społecznościowe są czynnikiem dobrostanu psychicznego, który przejawia się spadkiem pewności co do celów życiowych i samoakceptacji. W ramach hedonistycznego podejścia badawczego, dobrostan psychiczny opisywany jest głównie w kategoriach satysfakcji-niezadowolenia, które budowane jest na równowadze pozytywnego i negatywnego. Jednocześnie przyjemność jest rozumiana szeroko. To nie tylko przyjemność fizyczna, ale wynika ona także z osiągnięcia ważnego celu, wyniku⁵⁰. O dobrostanie psychicznym świadczy też poczucie zadowolenia z życia, które badaliśmy metodą „Wskaźnika satysfakcji z życia” (Bernice L. Neugarten i współpracownicy) w adaptacji Paniny. Skale tej metodyki to: zainteresowanie życiem, konsekwencja w osiąganiu celów, zgodność celów wyznaczonych i osiągniętych, pozytywna ocena siebie i swoich działań, ogólne tło nastroju. Zgodnie z interpretacją metodyki większe dane liczbowe wskazują na wyższy poziom zadowolenia z życia. Osoby o wysokiej wartości wskaźnika charakteryzują się niskim poziomem napięcia emocjonalnego, wysoką stabilnością emocjonalną, niskim poziomem lęku, komfortem psychicznym oraz wysokim poziomem zadowolenia z sytuacji i pełnionej roli.

50 Андреева Г. М. Социальная психология / Г. М. Андреева. — Москва: Изд-во Моск. ун-та, 1988. — 432 с.

Jeśli chodzi o subiektywne odczuwanie dobrego samopoczucia, osoby spędzające do czterech godzin dziennie w sieciach społecznościowych są bardziej zadowolone, wykazują większe zainteresowanie życiem i mają bardziej pozytywny nastrój. Według skal „zainteresowania życiem” i „ogólne tła nastroju” różnice odnotowuje się na poziomie istotnym statystycznie. We wszystkich skalach wskaźniki są wyższe w grupie osób poświęcających nie dłużej niż cztery godziny dziennie na portale społecznościowe.

Pozostawanie w sieciach społecznościowych i komunikowanie się w przestrzeni wirtualnej nie poprawia psychicznego samopoczucia osoby. Komunikacja interpersonalna jest ważna dla osoby. Jeśli ktoś ma jej wystarczająco dużo w prawdziwym życiu lub kiedy nie jest ona satysfakcjonująca, jednostka może zwrócić się do komunikacji wirtualnej. Ma wtedy możliwość zaspokojenia niespełnionych potrzeb komunikacyjnych. Zdarza się, że łatwiej porozumiewać się z człowiekiem przez ekranem niż w prawdziwym życiu, w którym pojawia się wiele emocji (albo pomocnych w procesie komunikacji międzyludzkiej, albo uniemożliwiających wzajemne zrozumienie). Ponieważ komunikacja między ludźmi (prawdziwymi lub wirtualnymi) jest zawsze nacechowana emocjami, uważamy za właściwe opisanie barier emocjonalnych, które zakłócają jej proces. Przebadaliśmy je według metody diagnozowania barier emocjonalnych w komunikacji interpersonalnej (według Bojko). Skale tej techniki to: nieumiejętność radzenia sobie z emocjami, nieodpowiednie wyrażanie emocji, sztywność i niewyrażanie emocji, dominacja emocji negatywnych, niechęć do zbliżania się do ludzi na gruncie emocjonalnym. Zgodnie z interpretacją metodyki wyższe dane liczbowe wskazują na wyższy poziom manifestacji barier emocjonalnych w procesie komunikacji.

W rezultacie, zgodnie z podaną metodą, otrzymaliśmy nieoczekiwane dane. Osoby tworzące grupę z krótkim pobytem w sieciach społecznościowych częściej wykazują emocjonalne bariery w komunikacji. Na poziomie statystycznym różnice określono niemal we wszystkich skalach. Mają trudności w radzeniu sobie z emocjami, niewłaściwie je okazują, są zdominowane przez negatywne emocje i nie chcą emocjonalnie zbliżyć się do innych. Oznacza to, że bezpośrednia komunikacja emocjonalna z ludźmi determinuje ich stosunek do innych. Może być również ochroną psychologiczną. Osoby, które tworzą grupę przebywającą w sieciach spo-

łecznościowych dłużej niż cztery godziny dziennie, wyrażają zaś mniej emocji i prawdopodobnie rzadziej budują bariery emocjonalne w procesie komunikacji interpersonalnej. Wynika to z faktu, że komunikacja bezpośrednia jest bardziej intensywna niż komunikacja w sieciach społecznościowych, gdzie emocje można ukryć.

Różnice w poziomie zdolności komunikacyjnych i organizacyjnych u badanych o różnym czasie korzystanie z portali społecznościowych określono metodą „Ocena skłonności komunikacyjnych i organizacyjnych” (KOS) Fedoryszyna.

Korzystając z tej metody, również uzyskano nieoczekiwane dane. Grupa, której przedstawiciele spędzają w sieciach społecznościowych ponad cztery godziny, wykazuje wyższe wskaźniki. Charakteryzuje się średnim poziomem umiejętności organizacyjnych i komunikacyjnych. Osoby należące do tej grupy chętniej dążą do kontaktów z innymi ludźmi, nie ograniczają kręgu znajomych, bronią swojego zdania, planują swoją pracę. Mają dużo obserwujących i wirtualnych przyjaciół, spośród których wielu nawet nie znają. Nie komunikują się aktywnie i systematycznie ze wszystkimi. Ten fakt potwierdza opinię, że ci, którzy spędzają dużo czasu w sieciach społecznościowych, ćwiczą swoje umiejętności komunikacyjne i wypróbują różne style komunikacji.

Porozumiewanie się za pośrednictwem sieci prowadzi do wzrostu umiejętności komunikacyjnych i organizacyjnych, a to może wpłynąć na samopoczucie psychiczne.

Kolejną metodą analizy była metoda samoidentyfikacji (Stolin, Panteleev). Opisane przez nas skale to: I – otwartość, II – pewność siebie, III – samozarządzanie, IV – samoocena odzwierciedlona, V – poczucie własnej wartości, VI – samoakceptacja, VII – przywiązanie, VIII – konflikt wewnętrzny, IX – obwinianie się. Wyższe wskaźniki liczbowe wskazują na większą manifestację cechy.

Ponieważ wszystkie skale tej techniki można połączyć w trzy czynniki, najpierw przedstawimy informacje na ich temat. Pierwszy czynnik – „samoocena”, odzwierciedla ocenę własnego „ja” w odniesieniu do społeczno-normatywnych kryteriów modalności. Ustalono, że w badanej grupie spędzającej w sieci powyżej czterech godzin, jest większa otwartość i pewność siebie. Drugi – „samosympatia”, odzwierciedla emocjonalny stosunek podmiotu do jego „ja”. W tej samej grupie zaobserwowano wyższy poziom

samooceny, samoakceptacji i przywiązania do siebie. Trzeci – „samoponiżenie”, odzwierciedla negatywną postawę wobec siebie. Ta sama grupa badanych ma niższy poziom wewnętrznego konfliktu i samoobwiniania.

Teraz przeanalizujmy dokładniej uzyskane wyniki. Osoby spędzające do czterech godzin w sieciach społecznościowych uważają, że budzą u innych szacunek, sympatię, aprobatę i zrozumienie, są zdolne do refleksji, częściej obwiniają się za swoje błędy i niepowodzenia niż osoby, które spędzają więcej czasu w wirtualnej komunikacji. Oznacza to, że w grupie, która spędza ograniczony czas w sieciach społecznościowych, średnie wartości na skalach „postawa wobec samego siebie odzwierciedlona”, „konflikt wewnętrzny” i „obwinianie się” są wyższe. Jeśli chodzi o inne skale: „otwartość”, „pewność siebie”, „poczucie własnej wartości”, „akceptacja siebie”, „samoprzywiązanie”, to grupa osób spędzających w sieciach społecznościowych powyżej czterech godzin prezentuje wyższe wyniki. Poprzez portale społecznościowe otrzymują one wirtualne wsparcie, zwiększają swoje znaczenie we własnych oczach, wielu wirtualnych znajomych łatwo wyraża wobec nich aprobatę (poprzez „polubienia”), rośnie liczba ich subskrypcji. Czują się przez to bardziej wartościowi, pewni siebie, otwarci, mniej się obwiniają niż w prawdziwym życiu i akceptują siebie (a dokładniej – złożony obraz siebie). Należy zauważyć, że różnice na poziomie statystycznym obserwuje się dla ośmiu skal.

Okazało się, że wskaźniki pewności siebie i poczucia własnej wartości są najwyższe wśród tych, którzy spędzają w sieciach społecznościowych więcej niż cztery godziny. Przebywanie w wirtualnej przestrzeni, zdobywanie w niej przyjaciół, rozpoznawalność w sieci i wsparcie pomagają tym osobom kreować swoją osobowość i być pewnymi swojej wartości.

Jeśli chodzi o „odzwierciedlenie własnego nastawienia”, to ci, którzy komunikują się w sieci dłużej niż cztery godziny dziennie, są mniej zdolni do odczytywania informacji o sobie podczas rozmowy z innymi. Wynika to z tego, że przez ekran nie widać niewerbalnej reakcji na słowa i emocje. W zamian stosuje się emotikon, obrazek, zdjęcie, czyli celową reakcję. Dla grupy ankietowanych, którzy spędzają więcej niż cztery godziny dziennie w sieciach społecznościowych, charakterystyczne są wyższe wskaźniki otwartości, pewności siebie, poczucia własnej wartości, samoakceptacji i przywiązania do siebie, a także niższe „ja lustrzane”, wewnętrzne konflikty i samoobwinianie.

Do określenia współzależności wykorzystano analizę korelacji. Dokonano tego za pomocą oprogramowania SPSS v.21. Pozwoliło nam to przeanalizować specyfikę wzajemnego wpływu sieci społecznych i dobrostanu psychicznego za pomocą wskaźników różnych metod.

Przeprowadzono analizę korelacji w celu określenia stopnia powiązania skal różnych technik stosowanych w procesie badawczym: metody „Skali Dobrostanu Psychologicznego” (Ryff) w adaptacji Zhukovskiej i Troshikhiny, „Wskaźnika Satysfakcji Życiowej” (Neugarten i współpracownicy) w adaptacji Paniny, „Diagnostyki barier emocjonalnych w komunikacji interpersonalnej” (według Bojko), „Ankiety testowej do określenia tożsamości jednostki (Stolin, Panteleev), „Oceny tendencji komunikacyjnych i organizacyjnych” (KOS) Fedoryszyna.

Przeanalizowaliśmy uzyskane osobno korelacje dla każdej grupy badanych. W tabeli 3 przedstawiono korelacje na poziomie poniżej 0,05 między czasem przebywania w sieciach społecznych a dobrostanem psychicznym, samooceną, barierami emocjonalnymi w komunikacji i zdolnościami komunikacyjnymi w pierwszej grupie osób, które korzystają z sieci nie dłużej niż przez cztery godziny dziennie.

Tabela 3. Wyniki analizy korelacji pierwszej grupy

Skala 1	Skala 2	R	p
Trwałość wirtualnej komunikacji	autonomia	0,300	0,015
	kompetancja	0,388	0,001
	szczerść	0,433	0,000
	pewność siebie	0,366	0,003
	lustrzane „ja”	0,344	0,005
	sztynność uczuć	0,592	0,000
	dominacja emocji negatywnych	0,304	0,014
	zdolności komunikacyjne	-0,475	0,000

W grupie, która przebywa w sieciach społecznościowych do czterech godzin, czas trwania komunikacji wirtualnej ma bezpośrednie, umiarkowane korelacje z takimi skalami dobrostanu psychicznego, jak: autonomia i kompetencja. Jeśli chodzi o inne wskaźniki, skale postawy własnej, jak: szczerść, pewność siebie i lustrzane „ja”; bariery emocjonalne w komu-

nikacji, takie jak: sztywność, niejasność emocji i dominacja emocji negatywnych, mają również bezpośrednio i umiarkowane związki z czasem przebywania w sieciach społecznościowych. Umiejętności komunikacyjne są zaś w odwrotnej relacji. Oznacza to, że wraz ze wzrostem czasu spędzanego w sieciach społecznościowych, wzrastają wskaźniki autonomii, kompetencji i pewności siebie oraz sztywność i niejasność emocji. Wzrasta dominacja emocji negatywnych (wyższe wskaźniki to mniejsza umiejętność zarządzania emocjami), komunikatywne zdolności maleją i na odwrót.

W tabeli 2 przedstawiono korelacje, na poziomie poniżej 0,05, między długością pobytu badanych w sieciach społecznościowych a ich samopoczuciem psychicznym, stosunkiem do siebie oraz manifestacją barier emocjonalnych w procesie komunikowania się. Analizujemy je w drugiej grupie osób, które poświęcają na portale społecznościowe więcej czasu niż cztery godziny dziennie.

Tabela 2. Wyniki analizy korelacji drugiej grupy

Skala 1	Skala 2	R	<i>p</i>
Trwałość wirtualnej komunikacji	kompetencja	-0,531	0,000
	relacje pozytywne	-0,509	0,000
	cele życiowe	-0,339	0,008
	interes do życia	-0,379	0,003
	nastój ogólny	-0,300	0,025
	szczerść	-0,342	0,007
	samokontrola	0,422	0,000
	wartość siebie	-0,610	0,000
	samoopieka	-0,358	0,005
	konflikt wewnętrzny	0,399	0,003
	nieumiejętność kierowania się emocjami	-0,580	0,000
	nieadekwatny przejaw emocji	0,419	0,001
	dominacja negatywnych emocji	-0,416	0,001
	niechęć zbliżenia do ludzi na tle emocji	0,320	0,012

Wyniki analizy korelacji grupy będącej w sieciach społecznościowych dłużej niż cztery godziny pokazują, że wydłużenie czasu komunikacji wir-

tualnej obniża wskaźniki dobrostanu psychicznego według następujących skal: kompetencji, pozytywnych relacji, celów życiowych, zainteresowania życiem, ogólnego tła nastroju. Uzyskane ujemne korelacje między długością pobytu w przestrzeni wirtualnej a wskaźnikami dobrostanu psychicznego wskazują, że wraz ze wzrostem czasu pobytu, doświadczenie dobrostanu psychicznego będzie się zmniejszać. Istnieje więc pewien próg czasowy, na którym przebywanie w środowisku wirtualnym będzie miało negatywny wpływ na subiektywne samopoczucie psychiczne.

Ponadto prawie wszystkie relacje między czasem obecności w mediach społecznościowych a postawą wobec siebie są negatywne. Wraz ze wzrostem czasu spędzanego na komunikacji w sieciach społecznościowych zmniejsza się szczerść, poczucie własnej wartości, przywiązanie do siebie oraz wzrasta wewnętrzny konflikt osobisty. Zwiększają się zaś refleksyjność, krytyczność, chęć zmiany czegoś w sobie, niezadowolenie z siebie. Pojawiają się wątpliwości co do wartości własnej osobowości, dystans, zmniejszenie zainteresowania swoim światem wewnętrznym, niezgoda z samym sobą, lęk i stany depresyjne, którym towarzyszy poczucie winy.

Wraz ze wzrostem czasu przebywania w sieciach społecznościowych wzrasta też niechęć do zbliżania się do ludzi na podłożu emocjonalnym i nieodpowiednie wyrażanie emocji. Maleje jednocześnie nieumiejętność radzenia sobie z emocjami i dominacja emocji negatywnych. Dlatego długość czasu spędzanego w sieciach społecznościowych wpływa na samopoczucie psychiczne, postawy, bariery emocjonalne w komunikacji i umiejętności komunikacyjne.

8. WNIOSKI I PERSPEKTYWY DALSZYCH BADAŃ

W wyniku przeprowadzonych badań doszliśmy do następujących wniosków:

1. Zjawisko „dobrostanu psychicznego” jest badane w ramach teorii eudajmonistycznych i hedonistycznych na podstawie pozytywnego funkcjonowania psychicznego jednostki. Jest rozpatrywane z punktu widzenia zachowania funkcji psychofizjologicznych jako całościowe, subiektywne doświadczenie jednostki.

2. Wszystkie podmioty są zaangażowane w sieci społecznościowe. Większość z nich korzysta jednocześnie z kilku sieci. Są zarejestrowani m.in. na Instagramie, Facebooku, Telegramie. Ponad połowa respondentów na Instagramie ma 200 lub więcej obserwujących. Dla większości badanych sieci społecznościowe są środkiem komunikacji i możliwością poznania nowych ludzi.
3. Osoby, które spędzają do czterech godzin dziennie w sieciach społecznościowych, czują się bardziej sprawne psychicznie, wykazują większe zainteresowanie życiem i bardziej pozytywny nastrój niż osoby, które spędzają w internecie znacznie więcej czasu.
4. Osoby, które tworzą grupę poświęcającą mało czasu na aktywność w sieciach społecznościowych, częściej wykazują emocjonalne bariery w komunikacji. Jednocześnie grupa, której przedstawiciele spędzają w nich ponad cztery godziny dziennie, ma wyższe wskaźniki umiejętności organizacyjnych i komunikacyjnych.
5. Osoby ograniczające czas w sieciach społecznościowych, wykazują bardziej pozytywne nastawienie do siebie na skalach: „ja” lustrzanego odbicia, konfliktu wewnętrznego i obwiniania się, a ci, którzy spędzają więcej niż cztery godziny, korzystając z mediów społecznościowych, na skalach: otwartość, pewność siebie, poczucie własnej wartości, akceptacja siebie i przywiązanie do siebie.
6. W grupie, która na portalach społecznościowych jest aktywna nie więcej niż cztery godziny dziennie, istnieją korelacje między czasem poświęcanym na komunikację poprzez portale społecznościowe a parametrami dobrostanu psychicznego, barier emocjonalnych w komunikacji, samej postawy i umiejętności komunikacyjnych. W tej grupie są one znacznie wyższe. Obserwuje się związek między długością pobytu w sieciach społecznościowych a parametrami dobrostanu psychicznego, satysfakcji z życia i barier emocjonalnych w komunikacji oraz samej postawy.

Warto mieć na uwadze konieczność przeprowadzenia dalszych badań odnoszących się do badania struktury dobrostanu psychicznego osób uzależnionych od internetu.

BIBLIOGRAFIA

- Андреева Г. М. Социальная психология / Г. М. Андреева. — Москва: Изд-во Моск. ун-та, 1988. — 432 с.
- Березовська Л. І. Психологічне благополуччя та задоволеність життям: емпіричний ракурс. // Вісник Національного університету оборони України. 2019. — № 3 (53). — С. 24–32.
- Блинова О. Є. Значення соціального капіталу для психологічного благополуччя співробітників / О. Є. Блинова, К. О. Круглов. // Інсайт : психологічні виміри суспільства. — 2019. — №1. — С. 72–78.
- Бодалев А. А. Личность и общение / А. А. Бодалев. — М.: Международная педагогическая академия, 1995. — 328 с. — (Избр. психол. труды).
- Бурлачук Л. Ф. Психодиагностика : учебн. для вузов. / Л. Ф. Бурлачук. — СПб. : Питер, 2006. — 351 с.
- Бушуева Т. В. Задоволеність життям та особливості копінг-поведінки людей середнього віку / Т. В. Бушуева // Міжнародний науковий форум: соціологія, психологія, педагогіка, менеджмент. — 2015. — № 17. — С. 142–151.
- Ван С. Психологічні чинники суб'єктивного благополуччя студентів з Китаю : дис. канд. псих. наук : 19.00.01 / Ван Сяолун — Харків, 2016. — 202 с.
- Васильєва О. М. Психологічні передумови задоволеності молодих військових фахівців службовою діяльністю : автореф. дис. на здобуття наук. ступеня канд. псих. наук : спец. 10.00.09 «Психологія діяльності в особливих умовах» / Васильєва О. М. — Хмельницький, 2007. — 21 с.
- Галян І. М. Психологічне благополуччя як виразник екзистенційної сповненості майбутніх педагогів / І. М. Галян. // Актуальні проблеми психології : зб. наук. пр. Ін-ту психології імені Г. С. Костюка НАПН України. — 2016. — С. 132–139.
- Горбаль І. С. Соціально-психологічні чинники суб'єктивного благополуччя пенсіонерів: дис. канд. псих. наук : 19.00.11 / І. С. Горбаль — Львів, 2016. — 271 с.
- Гринів О. Аналіз підходів до дослідження психологічного благополуччя особистості / О. Гринів // Збірник наукових праць : філософія, соціологія, психологія. — 2014. — Т.19 — №1. — С. 25–34.

- Губенко Э. В. Психологические аспекты интернет-аддикции: Интернет-аддикция и трудности межличностного общения / Э. В. Губенко [Электронный ресурс]. – Режим доступа: <http://psynet.carfax.ru/texts/gubenko.htm>.
- Гуляева О. В. Чинники психологічного благополуччя у студентів з обмеженими можливостями здоров'я: дис. канд. псих. наук / О. В. Гуляева – 19.00.01 – Харків, 2018. – 218 с.
- Данильченко Т. В. Психологія суб'єктивного соціального благополуччя: дис. д. псих. наук / Т. В. Данильченко – 19.00.05 «соціальна психологія; психологія соціальної роботи» – Київ, 2018. – 567 с.
- Джаббарова Л. Б. Особливості взаємозв'язку психологічного благополуччя з особистісною та соціальною ідентичністю: дис. д. псих. наук. / Л. Б. Джаббарова. – 19.00.01 «загальна психологія; історія психології» – Харків, 2019. – 251 с.
- Дубовик Ю. Б. Исследование психологического благополучия в пожилом и старческом возрасте / Ю. Б. Дубовик. // Психологические исследования: электрон. науч. журн. – 2011. – № 1(15). – Режим доступа: <http://psystudy.ru>.
- Духневич В. М. Психологічне благополуччя професіонала як умова його ефективної діяльності (на прикладі професії психолога): автореф. дис. ... канд. психол. наук / В. М. Духневич – 19.00.01 – Київ, 2002. – 21 с.
- Егоров А. Особенности личности подростков с интернет-зависимостью / А. Егоров, Н. Кузнецова, Петрова Е. // Вопросы психического здоровья детей и подростков. – 2005. – С. 20–27.
- Єзерська Н. В. Психологічні чинники суб'єктивного благополуччя підлітків в умовах спеціалізованої школи-інтернату: дис. канд. психол. наук / Н. В. Єзерська. – 19.00.07 – Київ, 2018. – 247 с.
- Жуковская Л. В. Шкала психологического благополучия К. Рифф / Л. В. Жуковская, Е. Г. Трошихина. // Психологический журнал – 2011. – Т. 32. – № 2. – С. 82–93.
- Ильин Е. П. Психология общения и межличностных отношений. / Е. П. Ильин – СПб.: Питер, 2009. – 576 с.
- Індивідуальні ресурси психологічного благополуччя особистості : монографія / за ред. М. Й. Варій, О. А. Ліщинська, Л. І. Березовська,

- А. В. Олійник, Г. М. Закалик. — Львів : Вид-во Львівської політехніки, 2018. — 168 с.
- Каким образом Facebook и др. влияют на подростков [Электронный ресурс]. — Режим доступа: <http://www.epochtimes.ru/content/view/61753/81>.
- Карсканова С. В. Психологічне благополуччя особистості як основа фахового зростання : автореф. дис канд. психол. наук / С. В. Карсканова 19.00.01 «загальна психологія; історія психології» — К., 2012 — 18 с.
- Касьянова О. В. Формування комунікативної компетентності молодших підлітків у громадських дитячих об'єднаннях: дис. канд. пед. наук / О. В. Касьянова — 13.00.07 — К., 2011. — 255 с.
- Кашлюк Ю. І. Основні чинники, які впливають на психологічне благополуччя особистості / Ю. І. Кашлюк // Проблеми сучасної психології. — 2016. — Вип. 34. — С. 170–186. — Режим доступу: http://nbuv.gov.ua/UJRN/Pspl_2016_34_16.
- Кленова Ю. Экспериментальное исследование взаимосвязи интроверсии и коммуникативной настановления с Интернет-зависимостью / Ю. Кленова. — [Электронный ресурс] — Режим доступа: http://flogiston.ru/articles/netpsy/ia_klenova.
- Коброслі А. Х. Соціальні мережі та психологічне благополуччя підлітків: переваги та ризики. / А. Х. Коброслі. // Теоретичні і прикладні проблеми психології. — 2019. — № 2. — С. 194–203. — Режим доступу: http://nbuv.gov.ua/UJRN/Tiprr_2019_2_18.
- Коваленко А. Б. Психологічне благополуччя військовослужбовців, що отримали поранення в АТО. / А. Б. Коваленко, А. Ю. Вишнягова. // Український психологічний журнал: збірник наукових праць. / головн. ред.. І. В. Данилюк : КНУ ім.. Т. Г. Шевченка. — К., 2017. — № 3 (5). — С. 124–134.
- Козирев М. П. Комунікативні бар'єри спілкування та шляхи їх подолання / М. П. Козирев // Науковий вісник Львівського державного університету внутрішніх справ. серія психологічна. — 2014. — Вип. 1. — С. 201–211.
- Кононко О. Л. Психологічні основи особистісного становлення дошкільника (Системний підхід): дис. докт. психол. наук. — К., 2000. — 336 с.

- Кордунова Н. О. Роль емоційного фактора в міжособистісній взаємодії студентів / Н. О. Кордунова, Н. С. Дмитріук // Актуальні проблеми психології : Збірник наукових праць Інституту психології імені Г. С. Костюка НАПН України. Том VI : Психологія обдарованості. Київ ; Житомир : Вид-во ЖДУ ім. І. Франка, – 2019. – Вип. 15. – С. 181–188.
- Котлова Л. Теоретичні основи психологічного благополуччя на різних етапах онтогенезу / Л. Котлова, В. Ковтун. // Психологічні дослідження: наукові праці викладачів та студентів соціально-психологічного факультету – Житомир: ЖДУ імені Івана Франка, 2017. – С. 53–56.
- Кроник А. А. Каузометрия: методы самопознания, психодиагностики и психотерапии в психологии жизненного пути / А. А. Кроник, Р. А. Ахмеров – М. : Смысл, 2003. – 284 с.
- Куликов Л. В. Детерминанты удовлетворённости жизнью // Общество и политика / под ред. В. Ю. Большакова. – СПб. : Изд-во С.-Петербургского ун-та, 2000. – С. 476–510.
- Курова А. В. Психологічні індивідуально-особистісні детермінанти суб'єктивного благополуччя майбутніх психологів. дис. ... канд. психол. наук / А. В. Курова – 19.00.11 – Одеса, 2016. – 226 с.
- Лазаренко В. І., Лазаренко В. П. Почуття психологічного благополуччя студентської молоді / В. І. Лазаренко, В. П. Лазаренко // Науково-методичний супровід розвитку професійної компетентності практичних психологів у системі післядипломної освіти: [матеріали Всеукраїнського проблемного семінару 17–18 листопада 2011 року] / [ред. кол.: В. В. Пашков та ін.]. – Запоріжжя: КПУ, 2011. – 293 с.
- Леонтьев А. А. Психология общения. / А. А. Леонтьев – М.: Высшая школа, 1999. – 465 с.
- Лепешинский Н. Н. Адаптация опросника «Шкала психологического благополучия» К. Рифф. / Н. Н. Лепешинский. // Психологический журнал. – 2007. – №3. – С. 24–37.
- Марциняк-Дорош О. М. Відчуття змісту життя як індикатор суб'єктивної сатисфакції у жінок з надмірною вагою та ожирінням / О. М. Марциняк-Дорош // Молодий вчений. – 2015. – №10 – С. 188–191.
- Москаленко В. В. Соціальна психологія: підр. / В. В. Москаленко – К.: Центр навчальної літератури, 2005. – 624 с.

- Олександров Ю.М. Саморегуляція як чинник психологічного благополуччя студентської молоді : автореф. дис. ... канд. психол. наук: 19.00.01 «загальна психологія; історія психології» / Ю.М. Олександров – Харків, 2010. – 23 с.
- Парыгин Б. Д. Анатомия общения: Учебное пособие. / Б. Д. Парыгин – СПб.: Изд-во Михайлова В. А., 1999. – 301 с.
- Пашукова Т.І. Практикум із загальної психології. / Т.І. Пашукова, А.І. Допіра, Г. В. Дьяконов // за ред.. Т.І. Пашукової. 2-ге вид., стер. – К. : Т-во «Знання», КОО, 2006. – 203 с.
- Петрова Л.Г. Соціально-психологічні чинники задоволеності професійною діяльністю менеджера з персоналу. дис. канд. психол. наук – 19.00.10 / Л.Г. Петрова – К., 2016. – 212 с.
- Позднякова Е. Понятие феномена «психологическое благополучие» в современной психологии личности / Е. Позднякова // Психологический журнал. – 2007. – №3. – С. 24–32.
- Посохова В. Особливості життєвого планування Інтернет-залежної молоді. / В. Посохова // Психологічні перспективи. – 2004. – Вип.6. – С.150–157.
- Посохова В.В. Комунікативні характеристики особистості, схильної до інтернет-залежності. / В. Посохова // Наук. студії із соц. та політ. психології : зб. ст. – К. : Міленіум, 2005. – Вип. 10 (13). – С. 209–219.
- Пучкова Г.А. Субъективное благополучие как фактор самоактуализации личности: автореф. дис. канд. психол. наук – 19.00.01 / Г.А. Пучкова – Хабаровск, 2003. 17 с.
- Ракурси психологічного благополуччя особистості: збірник тез доповідей всеукраїнського науково-практичного семінару «Ракурси психологічного благополуччя особистості», 9 червня 2017 р., Ніжин. / Ред. кол.: Титаренко Т. М. (гол.ред) та ін. Ніжин : НДУ ім. М.Гоголя, 2017. 177 с.
- Роль сети Интернет в современном мире [Электронный ресурс]. – Режим доступа: <http://webkuban.ru/web/rol-seti-internet-v-sovremennom-mire.html>.
- Созонтов А.Е. Гедионистический и эвдомонистический подходы к проблеме психологического благополучия / А.Е. Созонтов. // Вопросы психологии. – 2006. – № 4. – С. 105–114.

- Столин В. В. Самосознание личности. / В. В. Столин – М.: Изд-во Моск. ун-та, 1983. – 286 с.
- Третьякова Ю. В. Порівняльний аналіз детермінант психологічного благополуччя користувачів соціальних мереж із низькою та високою активністю. / Ю. В. Третьякова – Наукові записки Національного університету «Острозька академія». Серія «Психологія»: збірник наукових праць. – Острог: Вид-во НаУОА, квітень 2018. – № 6. – С. 77–82.
- Турецька Х. І. Особистісна ідентичність схильних до Інтернет-залежності осіб: дис. канд. псих. наук: 19.00.05 / Х. І. Турецька – Київ, 2011. – 225 с.
- Українці назвали найпопулярніші соціальні мережі. – <https://www.rbc.ua/ukr/news/ukraintsy-nazvali-samy-e-populyarnye-sotsialnye-1582734412.html>.
- Уманский А. И. Личность. Организаторская деятельность. Коллектив. / А. И. Уманский. – Кострома: КГУ им. Н. А. Некрасова, 2001. – 208 с.
- Фесенко П. П. Осмысленность жизни и психологическое благополучие личности: автореф. дис. ... канд. психол. наук : 19.00.01 / П. П. Фесенко – М.: РГГУ, 2005. – 20 с.
- Хомуленко Т. Б. Генезис організаторських здібностей у школярів / Т. Б. Хомуленко, А. В. Поденко // Психологія у ХХІ столітті: перспективи розвитку: Матеріали VI Костюківських читань. Т. 3. – К.: Міленіум, 2003. – С. 67–72.
- Ширяева О. С. Психологическое благополучие личности в экстремальных условиях жизнедеятельности: автореф. на соиск. уч. степ. канд. псих. наук, 19.00.01 «Общая психология, психология личности, история психологии» / О. С. Ширяева – Хабаровск, 2008 – 20 с.
- Шишко Н. С. Цілі користування Інтернетом старшокласників з різним рівнем психологічного благополуччя / Н. С. Шишко // Науковий вісник Херсонського державного університету. Серія Психологічні науки. – 2015. – № 5. – С. 144–150.
- Шишко Н. С. Темпоральні та організаційні особливості соціальних інтернет-практик старшокласників із різним рівнем психологічного благополуччя / Н. С. Шишко // Науковий вісник Херсонського державного університету. Серія : Психологічні науки. – 2016. – Вип. 3(1), с. 136–141.

- Яворовська А. М. Теоретичні підходи до психологічного благополуччя особистості / А. М. Яворовська, Г. С. Хафізова // Вісник Харківського національного університету імені В. Н. Каразіна., Серія Психологія, вип. 48 Харків, 2011 no. 985, s. 46–49.
- Bradburn N. M., *The Structure of Psychological well-being*, Chicago 1969, s. 320.
- Diener E., Diener M., *Cross-cultural correlates of life satisfaction and self-esteem*, „Journal of Personality and Social Psychology” 68 (1995) no. 4, s. 653–663, DOI: 10.1037/0022-3514.68.4.653.
- Farnan J. M., Snyder S. L., Worster B. K. et al., *Online medical professionalism: patient and public relationships: policy statement from the American College of Physicians and the Federation of State Medical Boards*, „Annals of Internal Medicine” 158 (2013) no. 8, s. 620–662, DOI: 10.7326/0003-4819-158-8-201304160-00100.
- Gonzales A. L., Hancock J. T., *Mirror, mirror on my Facebook wall: Effects of exposure to Facebook on self-esteem*, „Cyberpsychology, Behavior, and Social Networking” 14 (2011) no. 1–2, s. 79–83, DOI:10.1089/cyber.2009.0411.
- Jaidka K., Giorgi S., Schwartz A., Kern L. M., Ungar H. L., Eichstaedt C. J., *Estimating geographic subjective well-being from Twitter: A comparison of dictionary and data-driven language methods*, <https://www.pnas.org/doi/10.1073/pnas.1906364117> (dostęp: 16.02.2023), DOI: 10.1073/pnas.1906364117.
- Most popular social networks worldwide as of July 2020, ranked by number of active users*, <https://www.statista.com/statistics/272014/global-social-networks-ranked-by-number-of-users/> (dostęp: 16.02.2023).
- Neugarten B. L., Havinghuret R. J., Tobin S. S., *The Measurement of Life Satisfaction*, „Journal of Gerontology” 1 (1961) no. 16, s. 141.
- Ryan R. M., Deci E. L. *On happiness and human potentials: A review of research on hedonic and eudaimonic well-being*, „Annual Review of Psychology” 52 (2001), s. 141–166, DOI: 10.1146/annurev.psych.52.1.141.
- Ryan R. M., Frederick C., *On energy, personality, and health: subjective vitality as a dynamic reflection of well-being*, „Journal of Personality” 65 (1997), s. 529–565, DOI: 10.1111/j.1467-6494.1997.tb00326.x.
- Ryan R., Deci E. L., *Self-determination theory and the facilitation of intrinsic motivation, social development, and well-being*, „American Psychology” 55 (2000) no. 1, s. 68–78, DOI: 10.1037/0003-066X.55.1.68.

- Ryff C. D., *Happiness is everything, or is it? Explorations on the meaning of psychological well-being*, „Journal of Personality and Social Psychology” 57 (1989) no. 6, s. 1069–1081, DOI: 10.1037/0022–3514.57.6.1069.
- Ryff C. D., *Psychological well-being in adult life*, „Current Directions in Psychological Science” 4 (1995) no. 4, s. 99–104, DOI: 10.1111/1467–8721.ep10772395.
- Wolack J., Mitchell K., Finkelhor D., *Escapism or co-operation? Descriptions of teenagers, forming mutual relations in the Internet*, <http://psynet.carfax.ru/abst.htm> (dostęp: 8.12.2010).
- Wilson R. E., Gosling S. D., Graham L. T., *A review of Facebook research in the social sciences*, „Perspectives on Psychological Science” 7 (2012) no. 3, s. 203–220, DOI: 10.1177/1745691612442904.

ABSTRAKT

Sieci społecznościowe to platformy internetowe, które pozwalają osobom o podobnych zainteresowaniach się gromadzić, komunikować ze sobą, wymieniać informacjami, zdjęciami i filmami. Wraz ze wzrostem czasu spędzanego w takich sieciach zmniejsza się szczerłość, poczucie własnej wartości, przywiązanie do siebie i wzrasta wewnętrzny konflikt osobisty. Dodatkowo pojawia się niechęć do zbliżania się do ludzi oraz nieodpowiednie wyrażanie emocji. Długość czasu spędzanego w sieciach społecznościowych wpływa na samopoczucie, postawy, bariery emocjonalne w komunikacji i umiejętności komunikacyjne.


Słowa kluczowe: dobrostan psychiczny, emocje, komunikacja, relacje, sieci społecznościowe

Ivan Hado

 <https://orcid.org/0000-0003-3874-3224>

Institut Teologiczny św. Józefa Bilczewskiego, Lwów

GRECKOKATOLICKA GRUPA MODLITEWNA W OKRESIE PANDEMII. DOŚWIADCZENIE LWOWSKIE

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.05>

Przez trzy lata z rządu społeczność światowa żyła w czasach albo ostrzejszych, albo nieco łagodniejszych ograniczeń spowodowanych pandemią różnych szczepów wirusa koronowego. Dla wielu osób ograniczenia te stały się przyczynkiem do zmiany stylu życia, pracy, a nawet sposobu modlitwy. Od wielu osób można było usłyszeć świadectwa, że z obawy przed zakażeniem siebie lub innych zaczęły prowadzić życie mniej lub bardziej odizolowane. Dało się również zaobserwować, że ograniczenia mające na celu ochronę społeczeństwa wielokrotnie ingerowały w wolność człowieka i sprawiały, że czuł się on samotny, oddzielony od żywej obecności innych, nawet najbliższych osób.

Stało się to również wyzwaniem dla wspólnoty Kościoła. Jej istota wyraża się w jedności człowieka z Bogiem i jednocześnie w jedności z innymi członkami Mistycznego Ciała Chrystusa. Lockdown jest czymś nienaturalnym, ponieważ jest formą izolacji¹. Podobna praktyka jest stosowana wobec osób, które popełniły przestępstwo i z tego powodu trafiły do więzienia. Dlatego też czas pandemii można rozpatrywać jako okres pewnej kary, którą było życie samotne i niemożność spotykania się z innymi. Bóg

1 Por. П. Стасюк, *Церква має пристосуватися до локдауну і до того духовного та психологічного життя, що створюється перед нашими очима*, http://news.ugcc.ua/articles/tserkva_maie_pristosuvatisya_do_lokdaunu_%D1%96_do_togo_duhovnogo_%D1%96_psiholog%D1%96chnogo_zhittya_shcho_stvoryuietsya_pered_nashimi_ochima_vladika_petro_stasyuk_94380.html (dostęp: 03.01.2022).

stworzył człowieka jako istotę społeczną, która potrzebuje kontaktu z innymi ludźmi. Nie doszukując się przyczyn takiej kary, skupimy się przede wszystkim na tym, jak w takiej sytuacji nie stracić najważniejszej rzeczy, którą jest więź z Bogiem i ludźmi.

Hebrajski termin *qahal*, podobnie jak jego greckie tłumaczenie *ecclesia*, oznacza zgromadzenie zwołane przez samego Pana². Jest to zgromadzenie w imię Boga. W Starym Testamencie słowo to oznaczało zgromadzenie ludu wybranego przed obliczem Boga. W szczególny i niezwykle wymowny sposób było to zgromadzenie ludu Izraela pod górą Synaj. Pierwsza wspólnota apostołów i uczniów Jezusa określała się jako *Ecclesia* i uznawała, że jest następczynią tego zgromadzenia. W nim Bóg zwołuje swój lud z całego świata. Kościół to zgromadzenie liturgiczne, lokalna wspólnota wierzących, a także wspólnota wszystkich uczniów Chrystusa³. Świat został stworzony dla Kościoła oraz po to, by Kościół miał udział w komunii z Bogiem. Ta komunია urzeczywistnia się poprzez zwołanie ludzi w Jezusie Chrystusie, gdzie Chrystus jest Głową, Oblubieńcem, a wszyscy wierni są Ciałem, Oblubienicą. Razem są Mistycznym Ciałem Chrystusa. Kościół Chrystusowy jest celem wszystkiego⁴.

Istnieje wiele czynników, które przyczyniają się do budowania i podtrzymywania życia *Ecclesii*, aby mogła prezentować się jako jedyna, oryginalna, niepowtarzalna, interpersonalna, dialogiczna, a także personalistyczna rzeczywistość. Jednym z najważniejszych wymiarów eklezjotwórczych jest modlitwa, przez którą osoba ludzka wchodzi w kontakt z Bogiem. Na modlitwie i przez modlitwę człowiek tworzy jedność również z członkami tej czy innej wspólnoty (małego Kościoła) oraz z całym Kościołem Chrystusowym. Modlitwa ma charakter nie tylko personalistyczny: ja – Bóg, lecz także społeczny i kościelny. Modlitwa znajduje się w centrum misji Kościoła. O żywotności Kościoła świadczy to, w jakim stopniu urzeczywistnia się w nim jedność człowieka z Bogiem i jedność członków wspólnoty. Na tę jedność bezpośredni wpływ ma modlitwa. Dynamizm wiary, nadziei i miłości implikowany jest właśnie poprzez

2 Por. Jan Paweł II, *Znaczenie słowa „Kościół”*, w: *Wierzę w Kościół*, red. S. Dziwisz, H. Nowacki, S. Ryłko, Rzym 1996, s. 14.

3 Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr. 751–752.

4 Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr 760.

modlitwę i oparty na modlitwie⁵. Kiedy ona zanika, wraz z nią ucieka również życiodajna moc Kościoła. Każdy członek Ciała Chrystusowego poprzez modlitwę przyczynia się do rozwoju Ecclesii⁶. Należy podkreślić, że obok wiary i chrztu świętego fundamentalne znaczenie dla Kościoła ma modlitwa.

Człowiek jest stworzony na obraz i podobieństwo Boże, jest otwarty na transcendencję i odczuwa potrzebę komunikacji ze swoim Stwórcą. Dzięki modlitwie może odczuwać bliskość Boga i zaspokajać pragnienie Boga. W modlitwie czuje obecność Boga, wierzy w tę obecność, nabiera sił do pokonywania różnych przeszkód napotykanym w czasie ziemskiego życia. Dzięki modlitwie człowiek się przemienia i upodabnia do Jezusa Chrystusa. Oznacza to, że poprzez nią można stawać się osobą coraz bardziej dojrzałą – czyli pełniejszym bytem osobowym. Kontakt z Bogiem otwiera przed człowiekiem nowy horyzont egzystencji, daje możliwość uczestniczenia w życiu Boga. Bez modlitwy osobowość ludzka nie mogłaby zostać w pełni zrealizowana i utraciłaby perspektywę eschatologiczną. Relacje człowieka z Bogiem, przeżywane poprzez modlitwę, wywierają również głęboki wpływ na relacje międzyludzkie. Człowiek przeżywa swoją relację z Bogiem nie tylko osobiście, lecz także przenosi ją na relacje w środowisku społecznym i wspólnotowym. W wymiarze jednostkowym zjednoczenie człowieka z Bogiem prowadzi do personalizacji człowieka, a w sferze społecznej – do jego uspołecznienia. Oznacza to, że wspólne przeżywanie relacji z Bogiem jest społecznotwórcze, formujące społeczeństwo. Innymi słowy, tam, gdzie brak modlitwy, zauważa się również brak zdrowego społeczeństwa⁷.

Liturgia jest szczytem, do którego zmierza Kościół, i zarazem życiodajnym dla niego źródłem. W Eucharystii odnawia się przymierze Boga z człowiekiem⁸. Na modlitwie człowiek przyjmuje miłość Bożą, a także wzrasta w nim miłość do Boga i rozpala się miłość do bliźniego⁹. Kardynał Gerhard Ludwig Müller, były prefekt Kongregacji Nauki Wiary, podkreślał potrzebę nadprzyrodzonej odpowiedzi na kryzys koronawirusa, a nie

5 Por. M. Rusecki, *Traktat o Kościele*, Lublin 2015, s. 159–160.

6 Por. *Katechizm Kościoła katolickiego*, nr. 781–782.

7 Por. M. Rusecki, *Traktat o Kościele...*, dz. cyt., s. 171.

8 Por. *Sacrosanctum Concilium*, nr 10.

9 Por. *Lumen gentium*, nr 42.

skupiania się wyłącznie na zdrowiu fizycznym. Podkreślał przy tym, że przebaczenie grzechów w sakramencie spowiedzi jest Boską szczepionką o stuprocentowej skuteczności, która prowadzi do życia wiecznego¹⁰.

Należy zauważyć, że w środowisku lwowskim, pomimo najsurowszych ograniczeń kwarantannowych i niebezpieczeństwa zakażenia, wierni zawsze mogli skorzystać ze spowiedzi sakramentalnej. Pomimo wezwania do doskonałego żalu za grzechy, każdy chętny i bez zwłoki mógł skorzystać z posługi kapłana. Wraz z ograniczeniami pojawiło się pilne pytanie, wymagające natychmiastowej odpowiedzi. Trzeba było zapewnić wiernym takie warunki, by modlitwa – zarówno osobista, jak i wspólnotowa – nie zanikała; by wszyscy: biskup, prezbiter, duchowny czy świecki, rozumieli i mieli przed oczami słowa z Dziejów Apostolskich: „Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach” (Dz 2, 42). Trzeba było uczynić wszystko, aby to „trwanie” w modlitwach, których zwieńczeniem jest Eucharystia, nie zostało zaniedbane. Nawet kwarantanna nie powinna oddzielić człowieka od Boga. Sytuacja rozprzestrzeniania się choroby wymaga jeszcze gorliwszej modlitwy. Historia Kościoła przypomina, że wspólna modlitwa jest zarówno bronią, jak i ochroną chrześcijan, w której ludzie przepraszają Boga za grzechy swojego narodu i proszą Go o odwrócenie gniewu¹¹. Kościół niezależnie od sytuacji nigdy nie zaprzestaje swojej posługi, ale przy rygorach kwarantannowych jego życie duchowe i wspólnotowe może być czasowo prowadzone w innej formie niż w normalnych warunkach. Niemniej wierni mają słuszne prawo do modlitwy i wspólnotowej formy kultu, ponieważ właśnie wytrwała modlitwa wspólnoty wiernych wielokrotnie przynosiła ludowi Boże błogosławieństwo¹².

Kościół, który jeszcze przed pandemią aktywnie korzystał w swojej duszpasterskiej posłudze ze środków komunikacji społecznej, znalazł w nich wspaniałe narzędzie, którym niemal natychmiast, bez szczególnych przygotowań, zaczął się aktywnie posługiwać. To dzięki telewizji i internetowi zapewniono duchową jedność jego członków, tak bardzo

10 Por. Г. А. Мюллер, *Вірус небезпечний, але грип смертельний*, <http://catholicnews.org.ua/kardinal-myuller-virus-nebezpechniy-ale-grih-smertelnyj> (dostęp: 04.01.2022).

11 Por. A. Zwoliński, *Od powietrza... Ludzie w czas zarazy*, Kraków 2020, s. 254.

12 Por. І. Возняк, С. Стесенко, *Розпорядження у часі загострення епідеміологічних ситуацій*, І.1, <https://ugcc.lviv.ua/2020/03/19/rozporядzhennya-u-chasi-zagostrennnya-epidemiologichnyh-sytuatsij/> (dostęp: 01.01.2022).

potrzebną dla życia Kościoła. W ten sposób wielka część łączności modlitewnej przeszła do świata wirtualnego. I choć nie zastąpiło to fizycznej obecności, dało możliwość doświadczenia duchowego bogactwa Kościoła, zauważenia jego wymiaru duchowego¹³. Na przykładzie analogii Kościoła jako Oblubienicy i Chrystusa jako Oblubieńca z jednej strony oraz mężczyzny i kobiety połączonych sakramentem małżeństwa z drugiej można zobaczyć, jak wygląda łączenie się poprzez środki komunikacji. Niestety taka rzeczywistość jest powszechna dla Ukrainy. Gdy żona i dzieci zostają w domu, a mąż zmuszony jest do pracy w innym kraju, para nie doświadcza bliskości fizycznej i cierpi z tego powodu. Przez środki komunikacji można jednak w jakiś sposób podtrzymywać relację. „W każdych okolicznościach i wyzwaniach wspólnota kościelna nie tylko może, ale musi korzystać z nowoczesnych środków komunikacji (radio, telewizja, internet), aby w ten sposób jednoczyć wiernych we wspólnej modlitwie do Pana”¹⁴.

Wirtualna jedność może zapewnić pewną bliskość, jednak nie może jej zastąpić. Świadomość, że ta forma komunikacji w dłuższej perspektywie jest niewystarczająca, ciągle niepokoiła wielu hierarchów i wiernych. Dlatego oprócz apelu metropolity lwowskiego o zjednoczenie się w modlitwie za pomocą środków komunikacji i zwolnienia osób zagrożonych (dzieci i osoby starsze) z obowiązku uczestniczenia w liturgii w niedziele i święta były także wezwania, aby – nie naruszając norm kwarantanny – szukać możliwości fizycznej obecności w modlitwie Kościoła. Jeśli jednak dana osoba miała objawy choroby układu oddechowego i nie czuła się zdrowa, musiała pozostać w domu oraz udać się do lekarza¹⁵. Było wielu ludzi, którzy podejmowali się wielkiego wysiłku, aby fizycznie uczestniczyć w modlitwie Kościoła¹⁶.

Czas pandemii ujawnił, jak wielkim darem Bożym jest możliwość zgromadzenia się w jednym miejscu na modlitwę i łamanie chleba. Ograniczenia wprowadzone przez rządy wielu krajów, w tym Ukrainy, zmusiły wiernych do opuszczenia świątyń na jakiś czas i przekształcenia w świątynie domów rodzinnych. Wielu wiernym kojarzyło się to ze słowami pro-

13 Por. *Od powietrza...*, dz. cyt., s. 267.

14 Por. *Розпорядження у часі...*, dz. cyt., I. 8.

15 Por. *Розпорядження у часі...*, dz. cyt., II. 1.

16 Por. I. Hado, Ł. Buksa, „E-modlitwa” w czasie pandemii SARS-COV-2, perspektywa Kościoła w Polsce i na Ukrainie, „Studia Leopoliensia” 14 (2021), Kraków–Lwów 2021, s. 249.

roka Izajasza, który powiedział: „Idź, mój ludu, wejdź do swoich komnat i zamknij drzwi za sobą! Skryj się na małą chwilę, aż gniew przeminie” (Iz 26, 20). Przydało się tu nie tak dawne doświadczenie podziemnego Kościoła katolickiego na Ukrainie. Wtedy to rodzina była jedynym miejscem modlitwy i przekazywania wiary. Przypominają się również słowa św. Jana Pawła II, że właśnie rodzina chrześcijańska jest drogą Kościoła¹⁷. Okres pandemii stał się czynnikiem inspirującym rodzinę chrześcijańską do ukazania swojego potencjału jako Kościoła domowego. Domy rodzinne stały się na nowo miejscami, w których wszyscy zbierali się nie tylko na wspólną modlitwę rano i wieczorem oraz rozważania słowa Bożego, lecz także po to, by poprzez łącza internetowe jednoczyć się ze swoim biskupem, proboszczem i innymi wspólnotami domowymi. Nastąpiło pewne przesunięcie praktyk religijnych z kościoła do domu rodzinnego. Każdy mężczyzna, ojciec, miał piękną okazję, by na nowo uświadomić sobie, że jest biskupem własnej rodziny, na którym spoczywa obowiązek utrzymywania żywej relacji z Bogiem. Czynił to poprzez błogosławieństwo pokarmów przed wspólnym obiadem, błogosławieństwo dzieci i żony, czy też poprzez zapraszanie i przygotowywanie domowników do udziału w liturgii online. Przewodniczący Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego, arcybiskup Swiatosław Szewczuk, podczas spotkania z papieżem Franciszkiem podkreślił, że właśnie rodzina stała się najskuteczniejszym szpitalem w leczeniu pacjentów z koronawirusem. Ta sytuacja zachęca, by na nowo zauważyć w rodzinie żywą komórkę każdej parafii¹⁸.

Chociaż pandemia stała się przyczyną pewnej izolacji fizycznej, jednocześnie stała się okazją, by na nowo odkryć możliwość jednoczenia się poprzez różne środki komunikacji. Umożliwiło to parafiom, diecezjom, metropolii Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego zjednoczyć się we wspólnej modlitwie online z wiernymi na całym świecie, czy to z parafią w Australii czy w Ameryce Południowej lub Północnej, Europie i Azji. Ukraiński Kościół Greckokatolicki otrzymał pozwolenie od Watykanu na przeprowadzanie synodów biskupów online. Pozwoliło to po-

17 Por. Пастирський лист Синоду єпископів УГКЦ, *Надія до якої нас кличе Господь*, 6, Київ 2021.

18 Por. Секретеріат Глави УГКЦ в Римі, *Блаженніший Святослав представив Папі Францискові життя УГКЦ в умовах пандемії*, http://news.ugcc.ua/news/blazhen%D1%96shiy_svyatoslav_predstaviv_pap%D1%96_frantsisku_zhittya_ugkts_v_umovah_pandem%D1%96i_94865.html (dostęp: 03.01.2022).

zostać wszystkim biskupom Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego na całym świecie w stałej synodalnej jedności w trudnych czasach, kiedy nie mogli przybyć do Ukrainy z powodu wprowadzonych ograniczeń¹⁹. Umożliwiło to stworzenie nowych poziomów komunikacji. Korzystano z najnowszych środków komunikacji między ludźmi, Kościołem oraz szybko zmieniającym się społeczeństwem, a także szukano coraz skuteczniejszych sposobów na bycie razem i służenie sobie nawzajem. Podkreślono to w liście pasterskim Synodu Biskupów Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego²⁰.

To właśnie w czasie pandemii z błogosławieństwa arcybiskupa Swiatosława Szewczuka wprowadzono wyjątkową praktykę modlitewną: „różaniec jednoczy”. Polega ona na tym, że odrębna lokalna wspólnota parafialna modli się na różańcu ze swojego kościoła parafialnego i za pomocą telefonu komórkowego ta modlitwa jest transmitowana na żywo w grupie na Facebooku, a także na kanale telewizyjnym „Żywa telewizja”. Ta modlitwa odbywa się codziennie. Każdego dnia o godzinie 20.00 czasu ukraińskiego jedna z parafii odmawia różaniec i wierni z całego świata mogą w niej uczestniczyć. Umożliwiła ona zjednoczenie całego Ukraińskiego Kościoła Greckokatolickiego w jedną żywą wspólnotę modlitewną. Celem tej akcji było nie tylko wspólne uwielbienie Boga, jedność członków Kościoła, lecz także wspólna prośba o pokój na świecie, pokój na Ukrainie oraz w intencji Kościoła. W październiku 2021 roku ten maraton modlitewny obchodził swój jubileusz. W ciągu roku wyemitowano 330 audycji. Obecnie każda taka wspólna modlitwa gromadzi 13–14 tysięcy wiernych z całego świata. Ta modlitwa różańcowa jest transmitowana ze świątyń, ale zdarzało się, że nadawano ją ze szkoły, szpitala, jednostki wojskowej, a nawet z okrętu wojskowego. Warto również zauważyć, że ta praktyka modlitewna dała początek pewnej posłudze charytatywnej. Wiele osób zaczęło kupować różańce produkowane przez różne wspólnoty, a pieniądze ze sprzedaży przeznaczano dla potrzebujących²¹.

19 Por. Блаженніший Святослав представив..., dz. cyt.

20 Por. Надія..., dz. cyt., 2.

21 Por. І. Вихор, Молитовний проєкт «Вервиця єднає» святкує першу річницю, http://news.ugcc.ua/articles/molitovniy_proiekt_vervitsya_iednaie_svyatkuie_pershu_r%D1%96chnitsyu_94557.html (dostęp: 02.01.2022).

Budującym świadectwem podzielił się biskup Dionizy Lachowycz, który opiekuje się ukraińskimi katolikami we Włoszech. Biskup podkreślił, że dzięki modlitwie na różańcu, której w młodym wieku nauczyli go rodzice, wyzdrowiał z COVID-19. W szpitalu stale trzymał w rękach różaniec i modlił się na nim. Kiedy w pewnym momencie jego stan się pogorszył, zdał sobie sprawę, że poprzez różaniec trzyma za rękę Maryję i prosi Ją, by Ona go prowadziła. Ze względu na ciężki przebieg choroby stracił przytomność, a gdy ją odzyskał następnego dnia, jego zdrowie zaczęło się poprawiać. Wkrótce wyzdrowiał całkowicie. Biskup zaświadczył, że COVID-19 i jego cudowne uzdrowienie były okazją do przemyślenia wielu rzeczy. W swoich kazaniach hierarcha zwracał uwagę na potrzebę głębokiej komunii z Jezusem Chrystusem, ponieważ obiecaliśmy to na chrzcie świętym. „Tak więc ta noc, która wydawała mi się ostatnią, była okazją do głębokiego zjednoczenia się z Chrystusem i Jego cierpieniem, zaczynając od Ogrodu Oliwnego. Kiedy prosiłem Jezusa: «Zabierz ten kielich ode mnie, jednak nie moja wola, lecz Twoja niech się stanie», byłem w pełni przygotowany na urzeczywistnienie się tej woli Bożej. Poszedłem więc za Jezusem... I nadeszła chwila, kiedy musiałam oddać mojego ducha razem z Jezusem: «Ojczy, w Twoje ręce powierzam ducha mego». Byłem na to gotowy. Byłem świadomy do tej chwili, a kiedy ten moment nastąpił, straciłem przytomność” – powiedział egzarcha apostołski. W dzisiejszej rzeczywistości niezwykle ważne jest zjednoczenie się z Jezusem, jakby dopełnienie Jego cierpień, a także zjednoczenie się z Maryją, naszą Matką. Wtedy ani choroba, ani nawet śmierć nie są straszne, nawet jeżeli nie są łatwe²².

W tym historycznym okresie kładziono nacisk na coraz większe opowanie technologii medialnych, by z ich pomocą budować sieć relacji braterskich podczas pandemii na wzór pierwszych chrześcijan, kiedy nikomu niczego nie brakowało, kiedy każdy znał potrzeby swojego brata i mógł mu pomóc. Czas pandemii wskazał ogromną potrzebę rozwoju komunikacji drogą elektroniczną. Obejmuje to również więź modlitewną²³.

22 Por. Д. Ляхович, *Владика Діонісій Ляхович здолав COVID-19 за допомогою молитви на вервиці*, http://ugcc.ua/video/vladika_d%D1%960n%D1%96s%D1%96y_lyahovich_zdolav_covid19_z%D1%96pomogoyu_molitiv_n%D1%96_94757.html (dostęp: 01.01.2022).

23 Por. *Надія...*, dz. cyt., 3.

Prawie każda wspólnota kościelna stanęła przed koniecznością odnalezienia swojego powołania, charyzmatu, aby w czasie pandemii móc dalej budować Królestwo Boże, oddając chwałę Bogu i służąc bliźnim. Ten problem pojawił się również we wspólnocie Wojowników Chrystusa Króla, której działalność koncentruje się głównie na terenie Lwowa. Do wspólnoty należą w zdecydowanej większości rodziny wielodzietne. Oprócz wspólnych cotygodniowych spotkań modlitewnych jedną z najważniejszych posług wspólnoty było, zarówno długo przed pandemią, jak i obecnie, prowadzenie strony informacyjno-religijnej „Католицький оглядач” („Katolicki obserwator”). W wielu komentarzach użytkowników tej strony można było przeczytać słowa wdzięczności, na przykład: „dzięki tej stronie czujemy się częścią katolickiego świata”. To zadanie, by zapewnić maksymalny dostęp do życia chrześcijan na całym świecie iby żaden użytkownik nie czuł się samotny w czasie pandemii, było najważniejsze także w okresie kwarantanny. Ponadto na długo przed pandemią wszyscy członkowie wspólnoty dołączyli do grup na Facebooku, Skype, WhatsApp i Viber, gdzie każdy mógł nie tylko dzielić się świadectwem z własnego życia, lecz także prosić o modlitwę lub pomoc w swoich potrzebach. Na tych platformach internetowych odbywały się regularne spotkania modlitewne, przygotowania do niedzielnej liturgii oraz spotkania z członkami wspólnoty w Kanadzie i Chorwacji. Można podkreślić, że pewna łączność wspólnoty poprzez środki komunikacji istniała już wcześniej. Jednak najważniejsze były bezpośrednie cotygodniowe spotkania wspólnoty spędzane na wspólnym rozważaniu słowa Bożego i modlitwie, a także na Eucharystii. Poza tym praktykowano adorację Najświętszego Sakramentu w pierwsze piątki miesiąca. Wspólne spotkania tradycyjnie odbywają się w domu, co pozwala na budowanie silniejszych więzi między członkami wspólnoty i poczucie, że jest się jedną rodziną. Praktyka ta jest również zapisana w statucie wspólnoty i potwierdzona przez metropolię lwowskiego. Ta forma wspólnych spotkań była szczególnie skuteczna w okresie kwarantanny i w praktyce pozwalała nawet przy największych ograniczeniach spotykać się na wspólnotowej modlitwie. Ten model spotkań, wzorowany na życiu pierwszych chrześcijan, praktykowany był od początku istnienia wspólnoty. Otrzymała ona ustną zgodę metropolity lwowskiego Igora Woźniaka na spotkania eucharystyczne, aby jej życie mogło toczyć się dalej zgodnie ze statutem i regulaminem wewnętrznym.

W praktyce gromadzenia się w małych społecznościach ukraińscy hierarchowie widzieli sposób na zachowanie więzi społecznych w czasie pandemii. Podkreślił to w szczególności biskup pomocniczy Kościoła rzymskokatolickiego Edward Kawa. Był to czas próby, w którym udało nam się osiągnąć pewną dojrzałość. Ten okres ujawnił, kto jest kim. Komu zależy na życiu sakramentami, a kto poradzi sobie bez nich. Ujawniła się duża liczba osób o pozycji wojowniczej, w dobrym znaczeniu tego słowa, i to oni wywalczyli sobie prawo do udziału w Eucharystii. Oni są nadzieją Kościoła przyszłości, ponieważ zależy im na wspólnej modlitwie. Wielu kapłanów się jednak zdystansowało. Byli też tacy, którzy starali się być blisko ludzi. Wierzący potrzebuje prawdziwej, a nie wirtualnej wspólnoty, dla której ratunkiem jest Chrystus utajony w Eucharystii. Biskup zwrócił też uwagę na potrzebę dezynfekcji naszej mentalności, skażonej nadmiarem informacji. Zachęcał kapłanów, aby byli gotowi sprawować liturgię w małych wspólnotach, w domach, w gronie bliskich osób, gdy nastąpi zaostrzenie kwarantanny lub będą wprowadzone inne ograniczenia. I to jest kierunek, w którym musi iść Kościół, odradzając się poprzez formację małych wspólnot²⁴.

Podsumowując, można podkreślić, że Kościół w ciągu swojej historii przechodził różne okresy, w których zawsze był powołany do bycia narzędziem Chrystusa dla zbawienia człowieka. Jest wezwany do bycia wspólnotą przebywającą nieustannie na modlitwie, w jedności z Bogiem, a także we wzajemnej jedności swoich członków. Nie zawsze było to takie proste. Od początku Jego istnienia pierwsze wspólnoty świętych stanęły w obliczu przeszkód, a nawet niebezpieczeństwa śmierci, ponieważ chciały się gromadzić na łamaniu chleba i modlitwie. Było wiele takich okresów w życiu Kościoła Chrystusowego i nadal jest w wielu miejscach, gdzie chrześcijaństwo jest religią zakazaną. Ecclesia również przeżywała okresy takiej, czy innej epidemii. Niemniej zawsze pamiętała, że nie może żyć bez modlitwy ani zaniedbywać tego, co Jezus nakazywał czynić na Jego pamiątkę, w oczekiwaniu Jego powrotu. Dlatego zawsze szukała sposobu, aby robić to jak najlepiej w każdym okresie historycznym. Dobrze zrozu-

24 E. Kawa, *Нам треба продезинфікувати нашу ментальність*, http://rkc.lviv.ua/news_view-уєpuskop_Edvard_Kava__Nam_treba_prodezinfikuvatu_nashu_mentalnist_-ua?fbclid=IwAR2WNkYepA5ifBpwAmcdYLcaYgBzssagvFzj_-RsX-HiEj5gUPL9ozlXQU (dostęp: 07.01.2022).

miała, że czas pandemii to moment, kiedy trzeba wydobyć stare i nowe rzeczy, skorzystać ze starych i nowych środków, by być blisko każdego człowieka, by żadna owca nie zginęła, a ponadto, by odnaleźć te, które zbłądziły wcześniej. W ten sposób wspólnota Chrystusowa, także na terenie Lwowa, starała się aktywnie korzystać i korzysta nadal z najnowszych technologii komunikacyjnych, aby z ich pomocą modlitwą ogarnąć wszystkich członków Kościoła. I chociaż wiadomo, że e-modlitwa nie może zastąpić modlitwy, na której wierni są obecni fizycznie, to właśnie ona może nie tylko zapewnić duchową jedność w tym okresie, lecz także pomóc wielu wierzącym w nawiązywaniu żywej relacji ze Zbawicielem.

Czas pandemii zmusił większość społeczeństwa do przeniesienia się w świat wirtualny. Dotyczy to w większym lub mniejszym stopniu prawie każdej dziedziny ludzkiego życia. Dlatego ujawniła się niezwykle ważna potrzeba ogarnięcia modlitwą również tego wirtualnego świata. Metropolita lwowski Ihor Woźniak (Ukraiński Kościół Greckokatolicki) podkreślił potrzebę duchowego przemyślenia sytuacji pandemicznej, wezwał do nawrócenia i oczyszczenia, większego zaufania Panu i przebudzenia żywej wiary w Zmartwychwstałego Chrystusa. Zwrócił też uwagę na potrzebę ukazywania nadziei i zaufania w czasie modlitwy osobistej i wspólnotowej za tych, którzy walczą z pandemią na pierwszej linii frontu, za wszystkich lekarzy, wolontariuszy, i chorych²⁵.

BIBLIOGRAFIA

- Hado I., Buksa Ł., „*E-modlitwa*” w czasie pandemii SARS-COV-2, *perspektywa Kościoła w Polsce i na Ukrainie*, „*Studia Leopoliensia*” 14 (2021), Kraków–Lwów 2021, s. 239–253.
- Jan Paweł II, *Znaczenie słowa „Kościół”*, w: *Wierzę w Kościół*, red. S. Dziwisz, H. Nowacki, S. Ryłko, Rzym 1996.
- Rusecki M., *Traktat o Kościele*, Lublin 2015.
- Zwoliński A., *Od powietrza... Ludzie w czas zarazy*, Kraków 2020.

25 Por. *Розпорядження у часі...*, dz. cyt., IV.

- Вихор І., *Молитовний проєкт “Вервиця єднає” святкує першу річницю*, http://news.ugcc.ua/articles/molitovniy_proiekt_vervitsya_iednaie_svy-atkuie_pershu_r%D1%96chnitsyu_94557.html (dostęp: 02.01.2022).
- Возняк І., С. Стесенко, *Розпорядження у часі загострення епідеміологічних ситуацій*, І. 1, <https://ugcc.lviv.ua/2020/03/19/rozpor-yadzhennya-u-chasi-zagostrennya-epidemiologichnyh-sytuatsij/> (do-stęp: 01.01.2022).
- Другий Ватиканський Собор, *Lumen gentium*, w: *Документи Другого Ватиканського Собору*, Львів 1996, s. 75–171.
- Другий Ватиканський Собор, *Sacrosanctum Concilium*, w: *Документи Другого Ватиканського Собору*, Львів 1996, s. 9–61.
- Кава Е., *Нам треба продезінфікувати нашу ментальність*, http://rkc.lviv.ua/news_view-уєpuskop_Edvard_Kava__Nam_treba_prodezinfikuvatu_nashu_mentalnist_-ua?fbclid=IwAR2WNkYерA5ifBpWAmCDyLcaYgbVzssagvFzpJ_-RsX-HiEjsgUPL9ozlxQU (dostęp: 07.01.2022).
- Катехизм Католицької Церкви*, Жовква 2002.
- Ляхович Д., *Владика Діонісій Ляхович здолав COVID-19 за допомогою молитви на вервиці*, http://ugcc.ua/video/vladika_d%D1%96on%D1%96s%D1%96y_lyahovich_zdolav_covid19_za_dopomogoyu_molitvi_na_vervits%D1%96_94757.html, (dostęp: 01.01.2022).
- Мюллер Г. А., *Вірус небезпечний, але гріх смертельний*, <http://catholic-news.org.ua/kardinal-myuller-virus-nebezpechniy-ale-grih-smertelnyy> (dostęp: 04.01.2022).
- Пастирський лист Синоду єпископів УГКЦ, *Надія до якої нас кличе Господь*, Київ 2021.
- Секретеріат Глави УГКЦ в Римі, *Блаженніший Святослав представив Пані Францискові життя УГКЦ в умовах пандемії*, http://news.ugcc.ua/news/blazhenn%D1%96shiy_svyatoslav_predstaviv_pap%D1%96_frantsisku_zhittya_ugkts_v_umovah_pandem%D1%96i_94865.html (dostęp: 03.01.2022).
- Стасюк П., *Церква має пристосуватися до локдауну і до того духовного та психологічного життя, що створюється перед нашими очима*, http://news.ugcc.ua/articles/tserkva_maie_pristosuvatisya_do_lokdaunu_%D1%96_do_togo_duhovnogo_%D1%96_


psiholog%D1%96chnogo_zhittya_shcho_stvoryuietsya_pered_nashimi_ochima__vladika_petro_stasyuk_94380.html (dostęp: 03.01.2022).

ABSTRAKT

Czas pandemii zmusił większość społeczeństwa, by przenieść się do świata wirtualnego. Kościół zrozumiał, że w tym okresie trzeba skorzystać ze starych i nowych środków, by być blisko każdego człowieka. W ten sposób wspólnota Chrystusowa, także na terenie Lwowa, starała się aktywnie korzystać z najnowszych technologii komunikacyjnych, aby z ich pomocą ogarnąć modlitwą wszystkich członków Kościoła. E-modlitwa nie może wprawdzie zastąpić modlitwy, na której wierni są obecni fizycznie, ale zapewnia duchową jedność oraz pomoc w nawiązaniu żywej relacji ze Zbawicielem.


Słowa kluczowe: jedność, Kościół, modlitwa, pandemia, ograniczenia kwarantanny

Liubov Derdziak

 <https://orcid.org/0000-0001-8611-1227>

Instytut Teologiczny św. Józefa Bilczewskiego, Lwów

WPLYW ROZPORZĄDZEŃ SANITARNYCH I EPIDEMIOLOGICZNYCH NA OBECNOŚĆ WIERNYCH LWOWSKIEGO KOŚCIOŁA W NABOŻEŃSTWACH LITURGICZNYCH

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.06>

COVID-19 pojawił się na Ukrainie już na początku marca 2020 roku. 3 marca w obwodzie Czerniowieckim został odnotowany pierwszy przypadek zachorowania na SARS-COV-2. Rząd ukraiński wydał natychmiastowe rozporządzenia, mające na celu powstrzymanie szerzącego się wirusa.

Wszyscy duchowni zostali zobowiązani do wprowadzenia odpowiednich ograniczeń oraz zabiegów sanitarnych. Władze kościelne, biskupi miejsca, biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego na Ukrainie oraz Rada Biskupów miasta Lwowa wydali stosowne komunikaty i zarządzenia w celu zachowania zdrowia duchowieństwa i wiernych. Wprowadzono ograniczenia udziału w mszach świętych i innych sakramentach. Zabroniono niektórych sakramentaliów, na przykład wody święconej, a także oddawania czci krzyżowi i ikonom poprzez pocałunek lub jakikolwiek inny kontakt fizyczny.

Konferencja wszystkich wyznań religijnych na Ukrainie wydała wskazówki dla duszpasterzy na czas trwania epidemii wirusa SARS-COV-2. Każdy według własnego temperamentu oraz zdolności musiał odnaleźć się w zaistniałych warunkach sanitarno-epidemiologicznych. Dla wielu osób odcięcie od niedzielnej Eucharystii oraz liturgii Triduum Paschalnego było niezwykle trudnym doświadczeniem. Inni zaś z ulgą przyjęli informację o tym, że nie muszą chodzić do kościoła i że nie ma za to żadnych konsekwencji, gdyż została udzielona dyspensa.

Warto przyrzeć się chronologii tych wydarzeń, gdyż pokazuje ona proces wchodzenia i wychodzenia z okresu lockdownu. Przedstawimy tylko niektóre dokumenty władz państwowych i kościelnych, które wydają się najbardziej odpowiednie dla ukazania zarysowanego tematu.

I. ROZPORZĄDZENIA SANITARNE WŁADZ PAŃSTWOWYCH

W celu zapobiegania rozprzestrzeniania się choroby 11 marca 2020 przyjęto Ustawę o wprowadzeniu kwarantanny ogólnokrajowej. Obowiązywała ona od 12 marca do 3 kwietnia 2020 roku. Zakazano prowadzenia zajęć w szkołach oraz na uczelniach, a także organizowania większych zgromadzeń (ponad 200 osób)¹.

17 marca 2020 roku Werchowna Rada Ukrainy ustaliła mandat za samowolne porzucenie miejsca odbywania kwarantanny przez osoby zarażone. Jego wysokość wynosiła od 17 tysięcy do 32 tysięcy hrywien. Uchwalono również odpowiedzialność kryminalną za umyślne zarażenie innych. Jeżeli osoba chora umyślnie kontaktowała się z innymi ludźmi, groził jej areszt do 6 miesięcy, pozbawienie wolności lub uwięzienie do 3 lat².

Na początku kwietnia tego samego roku Policja Narodowa Ukrainy zwróciła się do wiernych z prośbą o to, aby uczestniczyli w mszach świętych poprzez transmisje. Od 6 kwietnia (Wielkanoc w 2020 roku przypadała 9 kwietnia według kalendarza gregoriańskiego) zarządzono, że w Eucharystii w świątyniach może uczestniczyć tylko dziesięć osób, z zachowaniem dystansu i środków ostrożności (maseczki, dezynfekatory). Od 2 kwietnia obywatele mogli poruszać się w przestrzeni społecznej w grupach jedynie dwuosobowych. Tylko kapłani i służba kościelna byli

- 1 Кабінет Міністрів України, *Постанова від 11 березня 2020 р. № 211, Про запобігання поширенню на території України коронавірусу COVID-19*, <https://www.kmu.gov.ua/npas/pro-zapobigannya-poshim110320rennyu-na-teritoriyi-ukrayini-koronavirusu-covid-19> (dostęp: 01.11.2021).
- 2 *Верховна Рада ввела адміністративну та кримінальну відповідальність за порушення правил карантину при коронавірусі. Офіційний сайт Національної поліції*, https://www.npu.gov.ua/news/golovne/verxovna-rada-vvela-administrativnu-ta-kriminalnu-vidpovidalnist-za-porushennya-pravil-karantynu-pri-koronovirusi/?fbclid=IwAR2UXTCUWDHl6710yT_oLftjgLoxH-44Trpf3oxwUq1PFMfWR88nt2ya9s (dostęp: 01.12.2021).

zwolnieni z tych ograniczeń, gdyż mieli zagwarantować transmisje mszy dla wiernych przebywających w domach³.

3 czerwca odbyło się posiedzenie Gabinetu Ministrów Ukrainy, w czasie którego zapadły decyzje o złagodzeniu niektórych ograniczeń sanitarnych. Zezwolono na odprawianie nabożeństw na świeżym powietrzu przy zachowaniu dystansu 1,5 metra, a wewnątrz świątyń mogła przebywać jedna osoba na pięciu metrach kwadratowych. Także osobom po 60. roku życia pozwolono na zakończenie samoizolacji. Podkreślono, że te zmiany będą działały według zasad „kwarantanny adaptatywnej”, czyli w każdym regionie będą ustanawiane zgodnie z aktualnymi potrzebami⁴.

26 sierpnia ukazała się informacja o tym, że kwarantannę adaptacyjną przedłużono do 31 października. Decyzję uzasadniano szybkim wzrostem liczby zakażeń koronawirusem. Podkreślono, że: „nowa rzeczywistość dyktuje nowe zasady oraz konieczność dokładnego zachowywania zasad bezpieczeństwa”⁵.

Od 14 września 2020 roku z powodu nowych zarażeń koronawirusem utworzono podział na strefy: zielona, żółta, pomarańczowa i czerwona⁶.

2. DOSTOSOWANIE SIĘ DO ROZPORZĄDZEŃ SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNYCH PRZEZ WŁADZE KOŚCIELNE

Biskupi Kościoła Rzymskokatolickiego na Ukrainie zwrócili się do wiernych, aby trwali na modlitwie suplikacją do Boga z prośbą o uratowanie nas przed zarazą, głodem, wojną oraz ogniem. Stwierdzili, że na wypadek

3 ВРЦіРО обговорили з головою Нацполіції роботу храмів під час карантину, http://rkc.lviv.ua/news_view-vrciro_obgovorula_z_golovoyu_Nacpolicii_robotu_xramiv_pid_chas_karantunu-ua (dostęp: 17.10.2021).

4 Карантинні обмеження будуть поступово послаблюватися – рішення Уряду, <https://auc.org.ua/novyna/karantynni-obmezheniya-budut-postupovo-poslablyuvatysya-rishennya-Uryadu> (dostęp: 03.11.2021).

5 Уряд подовжив адаптивний карантин до 31 жовтня, <https://www.kmu.gov.ua/news/uryad-podovzhiv-adaptivnij-karantin-do-31-zhovtnya> (dostęp: 02.12.2021).

6 «Червона», «помаранчева», «жовта» та «зелена» зони карантину: де і які обмеження, <https://www.slovoidilo.ua/2020/09/14/infografika/suspilstvo/chervona-pomarancheva-zhovta-ta-zelena-zony-karantynu-yaki-obmezheniya> (dostęp: 01.12.2021).

zaprowadzenia restrykcji sanitarnych na terytorium całej Ukrainy pragną przypomnieć podstawowe rzeczy, których powinni się trzymać katolicy, czyli: modlić się do Boga, zwłaszcza o powstrzymanie szerzącej się epidemii koronawirusa, oraz modlić się przy pomocy suplikacji w intencjach osobistych i wspólnych, zwłaszcza w intencji ludzi chorych i pracowników medycznych, którzy walczą z wirusem. Zachęcili wiernych do tego, aby zamyślili się nad własnym życiem i w tym trudnym czasie zrobili dobry rachunek sumienia, a następnie przystąpili do sakramentu spowiedzi. Kapłanów pouczono, aby podczas spowiedzi zachowywali wszystkie warunki bezpieczeństwa. Ponadto zwrócili uwagę, że w czasie, gdy epidemia zwiększa swój zasięg, nie powinno zabraknąć ludziom chleba życia, czyli Eucharystii, ale przedstawiono jednocześnie pewne warunki jej przyjmowania. Biskupi apelowali do kapłanów, aby, gdy zajdzie taka potrzeba, zwiększyli liczbę mszy świętych, by w każdej z nich uczestniczyło mniej ludzi. Kropielnice z wodą święconą miały zostać opróżnione. Zaproponowano, żeby wierni zachowywali dystans społeczny. Zmieniono też formę przekazywania znaku pokoju – zamiast podawania ręki wystarczył ukłon lub kiwnięcie głową w kierunku osób najbliższych.

Największą troską biskupów stali się ludzie w podeszłym wieku, chorzy oraz dzieci. Oni nie brali udziału w liturgiach Kościoła, ale mieli przyjmować komunię świętą w domu, przy zachowaniu zasad bezpieczeństwa, by nie zarazić kapłana, który będzie przynosił Ciało Pańskie. Te same grupy osób zachęcono do udziału w mszach świętych poprzez transmisje online oraz do przyjmowania duchowej komunii świętej. Zachęcono duszpasterzy, aby byli bardziej wrażliwi w służeniu ludziom chorym.

Wszyscy zostali poproszeni o to, aby nie ulegali panice i przestrzegali wszystkich rozporządzeń Ministerstwa Zdrowia jako strony kompetentnej. Na koniec podano propozycję modlitwy o powstrzymanie szerzącej się epidemii koronawirusa⁷.

16 marca duchowieństwo archidiecezji lwowskiej rzymskokatolickiej zostało poinformowane drogą elektroniczną o tym, że do 31 marca w kuirii nie będą przyjmowane osoby świeckie. Swoje sprawy mogli załatwić

7 *Звернення Єпископія Римсько-Католицької Церкви в Україні з приводу ситуації навколо епідемії коронавірусної інфекції*, <http://ewtn.org.ua/novyny/zvernennya-yepyskopiv-rymsko-katolytskoyi-tserkvy-v-ukrayini-z-pryvodu-sytuatsiyi-navkolo-epidemiyi-koronavirusnoyi-infektsiyi/> (dostęp: 10.10.2021).

jedynie telefonicznie lub mailowo. To ograniczenie nie dotyczyło duchowieństwa oraz sióstr zakonnych, jednak zalecano, by także oni starali się kontaktować tą samą drogą, co wierni.

Zaostrzenie rozporządzeń sanitarno-epidemiologicznych przypadło na czas przed Wielkanocą, czyli w okresie Wielkiego Postu. Rada Biskupów miasta Lwowa stale zachęcała do tego, by służyć zaleceń lekarzy. Wypełniając je, wierni pomagali służbie zdrowia w walce z chorobą i mogli ustrzec siebie oraz swoich bliskich przed zarażeniem.

Biskupi podkreślali, by nie traktować tej choroby jako boskiej kary, a raczej jako „przypomnienie nam o tym, jakimi powinniśmy być ludźmi”. Chrześcijanie przede wszystkim mają „być czujnymi wobec siebie i bliźnich, prawidłowo zakładać maseczki ochronne, unikać wielkich zgromadzeń ludzi, dezynfekować ręce i powierzchnie, utrzymywać dystans, bez potrzeby nie spotykać się z innymi oraz nie chodzić na zakupy do supermarketów czy centrów zabaw. Być czujnymi wobec własnego stanu zdrowia i nie bać się, w razie potrzeby, korzystać z opieki lekarskiej”⁸.

Biskupi Ukrainy zwrócili się z prośbą do Stolicy Apostolskiej o udzielenie odpustu zupełnego za pobożne uczestniczenie w nabożeństwie gorzkich żali przez wiernych katolików Ukrainy. Kardynał Maurus Piacenza 10 marca 2020 roku protokołem прот. № 253/20/I udzielił takiego przywileju. Podkreślono, że jeżeli wierni z powodu choroby lub z innych poważnych przyczyn (za takowe należało uważać wprowadzony lockdown) nie byli w stanie uczestniczyć w nabożeństwie wraz z całą wspólnotą parafialną, mogli odprawić to nabożeństwo indywidualnie i też uzyskać odpust zupełny pod warunkami zwykłymi. Było to bardzo trudne do spełnienia, gdy ludzie nie mieli dostępu do komunii i spowiedzi⁹.

Powołując się na kanony prawa kanonicznego, metropolita lwowski Mieczysław Mokrzycki udzielił „dyspensy od obowiązku uczestnictwa we mszy św. w niedzielę i dni świąteczne nakazane – aż do odwołania”. Tą dyspensą metropolita ogarnął wiernych diecezji oraz przybywających na jej teren. Wytłumaczył, że dyspensą oznacza, iż wierni, nie uczestni-

8 Apel podpisało dziewięciu biskupów różnych konfesji działających we Lwowie. *Звернення Ради єпископів міста Львова до мешканців через загострення епідситуації в місті, у зв'язку із поширенням Covid-19*, <https://city-adm.lviv.ua/news/society/religion/284694-rada-iepyskopiv-lvova-opryliudnyla-zvernennia-do-virian-cherez-zahostrennia-epidsytuatsii-v-misti> (dostęp: 01.11.2021).

9 M. Piacenza, 10 marca 2020 roku protokołem № 253/20/I.

cząc w mszy świętej, nie popełniają grzechu w tym czasie. Jako formę modlitwy arcybiskup polecił modlitwę indywidualną oraz rodzinną. Zachęcił także do korzystania z transmisji mszy świętej radiowej, telewizyjnej oraz internetowej. Zwrócił uwagę na to, że w czasie słuchania lub oglądania Eucharystii wierni powinni zachowywać odpowiednie postawy i wykonywać gesty liturgiczne. Gorąco zachęcał do przyjmowania komunii świętej duchowej¹⁰.

Konferencja rzymskokatolickich biskupów Ukrainy wydała odpowiednie rekomendacje oraz wskazówki dla duszpasterzy i wiernych na czas trwania zagrożenia epidemiologicznego. W tym dokumencie, który zawiera siedemnaście punktów, można przeczytać:

1. Duszpasterze powinni pozostawać w parafiach i być dyspozycywnymi w niesieniu posługi, nade wszystko posługi słowa: komunikować się z wiernymi poprzez telefon, środki społecznego przekazu. Ludzie powinni „słyszeć głos” swoich pasterzy, a kapłani powinni być gotowi do dawania im Słowa Bożego i Sakramentów.
2. Na wypadek choroby duszpasterza jest on zobowiązany poddać się samoizolacji oraz leczeniu. Musi też poinformować biskupa o chorobie. Nie powinien zaniedbywać modlitwy za swoich wiernych oraz winien podtrzymywać z nimi kontakt.
3. Rząd narzucił ograniczenia dla zgromadzeń. Na liturgiach nie mogło być więcej niż dziesięć osób. Biskupi zaproponowali, aby w Eucharystii, pogrzebach i innych uroczystościach brały udział jedynie te osoby, które zamówiły intencję mszalną (dotyczyło to również mszy niedzielnych). Ten akapit został wydzielony na czerwono, jako bardzo ważny. Zwrócono uwagę na konieczność dezynfekowania oraz wietrzenia świątyń. Podkreślono, aby do kościołów nie wpuszczać ludzi z objawami choroby.
4. Przypomniano o dyspensie od niedzielnej mszy świętej zwłaszcza dla ludzi starszych, chorych i dzieci.
5. W związku z ogólną kwarantanną zarządzono wstrzymanie katechez. Rodziców zachęcono do domowej katechezy poprzez wspólną modlitwę i czytanie Pisma Świętego, a katechetów do podjęcia katechizacji online.

¹⁰ M. Mokrzycki, *Dekret*, 14 marca 2020, nr 87 VB 2–12/20.

6. Zwrócono uwagę, że znak pokoju należy przekazywać jedynie poprzez skłon głowy.
7. Przed udzieleniem komunii świętej kapłani byli zobowiązani do zdezynfekowania dłoni. Dopuszczono dla wiernych formę przyjmowania komunii na rękę, z uprzednim zdezynfekowaniem dłoni i pouczeniem o tym sposobie przyjmowania Jezusa Eucharystycznego. Zachęcano, aby udzielano Ciała Pańskiego najpierw tym wiernym, którzy chcieli ją przyjąć na rękę, a następnie tym, którzy ją przyjmowali w sposób tradycyjny – do ust.
8. Pojawiło się pytanie o Wiatyk. Podkreślono, że „w czasie trwania epidemii szczególne znaczenie ma komunia św.,” gdyż od zawsze w chwilach, gdy istnieje zagrożenie życia, chrześcijanie o nią proszą. Zwrócono uwagę na to, że wierni powinni zostać pouczeni o żalu za grzechy oraz o duchowej komunii. Zaznaczono, że dla ludzi w izolacji „będą to jedyne środki dostępne”.
9. Jako środek zapobiegawczy rozprzestrzeniania się wirusa nakazano usunięcie wody święconej z kropielnic. Wierni mogli natomiast przynosić wodę do poświęcenia.
10. Zachęcono wiernych, aby w drogach krzyżowych brali udział online, dzięki czemu unikano zgromadzeń. Podkreślono ogromne znaczenie tego nabożeństwa dla duchowości chrześcijańskiej.
11. Zwrócono uwagę, by oddawać szacunek krzyżowi i ikonom poprzez skłon, a nie pocałunek.
12. Kapłani zostali zobowiązani do tego, by świątynie były otwarte dla modlitwy prywatnej, aby wierni mogli adorować Najświętszy Sakrament i mieli dostęp do sakramentu spowiedzi.
13. Duszpasterze mieli dać ludziom możliwość przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania. Jednocześnie powinni zatroszczyć się o bezpieczeństwo własne oraz penitentów: antyseptyki, dodatkowa cerata lub szyba szklana.
14. Ciężko chorzy, jeżeli o to poproszą, mają prawo do otrzymania sakramentów także w szpitalach. Duszpasterze powinni być gotowi „odpowiadać na ich prośby” przy jednoczesnym zachowywaniu wszystkich zasad bezpieczeństwa.

15. Podkreślono, że zachorować może każdy, dlatego należy podchodzić do chorych z należyтым szacunkiem. Jeżeli ktoś nie zarażał złośliwie, to nie jest winien zakażenia innych ludzi.
16. Ponieważ ludzie są przełęknięci z powodu szerzącego się wirusa, potrzebują usłyszeć słowa pełne nadziei i wsparcia.
17. Aby każdy mógł usłyszeć słowa nadziei, duszpasterze powinni ztroszczyć się o to, aby ich słowo docierało do wiernych za pomocą środków masowego przekazu: radia, telewizji, kanałów internetowych i sieci społecznych¹¹.

Biskupi Konferencji Episkopatu Ukrainy, zwracając się do kapłanów, osób życia konsekrowanego oraz wszystkich wiernych, zaznaczyli, że obowiązek zachowania zdrowia własnego oraz swoich bliskich wynika z podwójnego przykazania miłości. Rozumiejąc tęsknotę wiernych za nabożeństwami wielkopostnymi, zachęcili wszystkich do tego, aby w czasie trwającej epidemii godzina 19:30 stała się godziną świętą, czyli poświęconą modlitwie wspólnej, rodzinnej oraz indywidualnej. Kapłanów oraz osoby zakonne wezwano do modlitwy przed wystawionym Najświętszym Sakramentem. Miało to być transmitowane przez „Radio Maryja” oraz „Telewizję Wiekuistego Słowa”. Intencją modlitewną było oddalenie zagrożenia pandemii oraz zachowanie wszystkich w dobrym zdrowiu i „ustrzeżenie od nagłej i niespodzianej śmierci”¹².

Proboszczowie parafii otrzymali wzorzec ogłoszenia, które miało informować wiernych o tym, że w liturgii, w okresie od 17 marca do 3 kwietnia 2020 roku, może brać udział jedynie dziesięć osób. Wiernych zachęcono, aby bez potrzeby nie opuszczali swoich domów i korzystali ze środków antyseptycznych. Zaproszono ich też do udziału w życiu liturgicznym za pomocą środków masowego przekazu.

W swoim komunikacie, rozpoczynającym się od słów: „Nigdy nie przypuszczałem...”, metropolita lwowski ze smutkiem stwierdził, że po raz pierwszy na mszę krzyżma zaprasza jedynie księży dziekanów. Reszta duchowieństwa, osób konsekrowanych i wiernych zachęcił do uczestniczenia w tej liturgii poprzez oglądanie transmisji na kanale YouTube. Po-

11 Конференція Римсько-католицьких Єпископів України, *Рекомендації для пастирів у часі епідемії коронавірусу* (kapłani otrzymywali drogą mailową).

12 Biskupi Rzymsko-Katolickiego Kościoła w Ukrainie, *W tym trudnym czasie*, Uroczystość Świętego Józefa, 19 marca 2020 roku, nr 8/2020.

święcone oleje duszpasterze mieli odebrać od księży dziekanów w Wielki Czwartek. Ceremonia przekazania, na prośbę metropolity, miała być poprzedzona modlitwą przed Najświętszym Sakramentem. Arcybiskup zachęcił wiernych do prywatnej modlitwy przed „Ciemnicą i Grobem Pańskim”. Podkreślił, że dla wielu będą to bardzo trudne święta. Wyraził nadzieję, że rychło skończy się pandemia, jeżeli wierni będą postępować odpowiedzialnie i nie zaprzestaną modlić się w tej intencji¹³.

23 marca 2020 roku metropolita lwowski wydał *Dekret*, w którym dla „dobra duchowego osób konsekrowanych”, w oparciu o kanony prawa kanonicznego, udzielił osobom zakonnym zezwolenia na wystawianie Najświętszego Sakramentu w monstrancji oraz na udzielanie komunii świętej (jeżeli nie mają możliwości uczestniczenia w Eucharystii) poprzez przełożonych lub osoby do tego wyznaczone¹⁴.

Także 23 marca 2020 kapłani otrzymali wiadomość z kurii metropolitalnej, którą mieli podać do wiadomości wiernym: w każdą niedzielę, w czasie trwania lockdownu, o 9:30 państwowa telewizja ukraińska na kanale pierwszym miała prowadzić transmisję mszy świętej z katedry rzymskokatolickiej św. Aleksandra z Kijowa. 31 marca duchowieństwo i osoby życia konsekrowanego zostali poinformowani o tym, że także kanał 5 telewizji ukraińskiej będzie prowadzić transmisję mszy świętej o 9:30 z tej samej katedry¹⁵.

2 kwietnia działacze kościelni zwrócili się z prośbą do policji o umożliwienie kontynuowania opieki nad ludźmi bezdomnymi, by dać im możliwość przeżycia trudnego czasu pandemicznego¹⁶.

Konferencja biskupów rzymskokatolickich Ukrainy podała wytyczne oraz rady dotyczące sprawowania liturgii w czasie świąt wielkanocnych w roku 2020. Udzielając na początek rad ogólnych, biskupi przypomnieli, że w uroczystościach będzie mogło brać udział jedynie dziesięć osób, inni mogli się połączyć online. Zwrócono uwagę na to, by były to liturgie nie

13 M. Mokrzycki, *Nigdy nie przypuszczałem*, Lwów, 21 marca 2020, nr 90/2020.

14 M. Mokrzycki, *Dekret*, Lwów, 23 marca 2020 roku, nr 91 WK-3/20.

15 Єпископи Римсько-Католицької Церкви в Україні, *Інструкції для Пастирів щодо святкування Великого Тижня і Пасхального Тридення у 2020 році у випадку продовження карантину*, 27 березня 2020 року, № 10/2020.

16 ВРЦіРО обговорила з головою Нацполіції роботу храмів під час карантину, http://rkc.lviv.ua/news_view-vrciro_obgovorula_z_golovoju_Nacpolicii_robotu_xramiv_pid_chas_karantunu-ua (dostęp: 17.10.2021).

nagrane, lecz transmitowane na żywo. Pouczono, że jeżeli ktoś nie jest w stanie skorzystać ze spowiedzi wielkanocnej, powinien wzbudzić żal za grzechy oraz przyjąć komunię duchową. Także kapłani odprawiający mszę w koncelebrze powinni zachować ostrożność, przyjmując komunię jedynie poprzez zanurzenie Hostii we Krwi Pańskiej. Zachęcono, by pogrzeby odprawiać na świeżym powietrzu, a udział wiernych został ograniczony do dziesięciu osób. Wierni zostali zaproszeni do zwiększenia ilości czasu na modlitwę, do włączenia się w modlitwę brewiarzową Kościoła, a także do uczestniczenia we wszystkich obrzędach liturgicznych online. W Wielki Piątek zabroniono oddawania czci krzyżowi poprzez pocałunek lub jakkolwiek inny kontakt fizyczny z nim. Kapłanom wskazano miejsca, które miały zostać przez nich opuszczone w obrzędach liturgicznych¹⁷. Do liturgii Wielkiego Piątku została dodana jeszcze jedna modlitwa: o powstrzymanie epidemii i za wszystkich, którzy ucierpieli z jej powodu.

17 kwietnia 2020 roku Konferencja Biskupów Ukrainy zwróciła się do wiernych, którzy pozostawali w swoich domach i nie mogli uczestniczyć w Eucharystii we wspólnocie Kościoła, z propozycją, aby „nauczyli się przeżywać niedzielę w rodzinie, we własnym kościele domowym”. Zostały podane propozycje rozważania Słowa Bożego na Niedzielę Miłosierdzia¹⁸. Wierni zostali pouczeni, w jaki sposób głowa rodziny powinna dokonać poświęcenia pokarmów świątecznych przed uroczystym posiłkiem w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego¹⁹. Skorzystano także z propozycji liturgicznej polskiej²⁰. Dzięki temu wierni, którzy nie mieli możliwości uczestniczenia w liturgii w kościele, mogli „głębiej przeżyć obchody tych świętych dni”.

Zgodnie z postanowieniem Stolicy Apostolskiej w archidiecezji lwowskiej zarządzono na 30 kwietnia 2020 roku odprawienie „mszy o ustanie epidemii”. Wybrano fioletowy kolor szat liturgicznych²¹. Kapłanom, drogą

17 Єпископи Римсько-католицької Церкви в Україні, *Інструкція для пастирів щодо святкування Великого тижня і пасхального тридення у 2020 році у випадку продовження карантину*, 27 березня 2020 року, № 10/2020.

18 *Домашня літургія слова*, <http://nedilya.tilda.ws/> (dostęp: 09.10.2021).

19 *Благословення столу перед споживанням великодніх страв в неділю воскресіння Господнього*.

20 Pojawiła się na rynku książka zatytułowana: *Święta w domu. Święte Triduum Paschalne. Teksty liturgiczne do modlitwy rodzinnej w domu*, Bolesławiec 2020.

21 Мечислав Мокшицький, *Комунікат*, 28 квітня 2020 року № 22/2020.

mailową, wysłano ukraińskie tłumaczenie części zmiennych mszy oraz antyfon o ustanie epidemii.

U wiernych, którzy praktykowali nabożeństwa pierwszych sobót oraz pierwszych piątków, pojawiły się wątpliwości, czy przerwane nabożeństwa muszą powtarzać. Były one spowodowane ograniczeniami nie tylko przemieszczania się, lecz także uczestniczenia w mszach świętych. Biskup Jacek Pyl, który w Konferencji Episkopatu Ukrainy jest odpowiedzialny za „Komisję w sprawach Liturgii”, pouczył wiernych, że zgodnie z prawem kanonicznym nie muszą powtarzać tych nabożeństw, gdyż wystarczy je kontynuować. Jeżeli chodziło zaś o komunię świętą, to skoro nie mogli jej przyjąć z powodu ograniczeń, niech starają się przyjmować komunię duchową. To samo dotyczyło sakramentu spowiedzi. Skoro nie mogli przystąpić do spowiedzi, niech starają się wzbudzać żal doskonały za swoje grzechy²².

Arcybiskup Mieczysław Mokrzycki w *Komunikacie* z 28 maja 2020 roku podkreślił, że w związku z wprowadzonymi ograniczeniami, „procesja centralna” ulicami Lwowa z okazji uroczystości Bożego Ciała nie zostanie zorganizowana. Z tego powodu zwrócił się do proboszczów z prośbą, aby procesję do czterech ołtarzy odbyto w każdej parafii w celu oddania czci Jezusowi Eucharystycznemu i połączono ją z modlitwą o ustanie pandemii²³.

Od 4 czerwca 2020 wprowadzono zmiany dotyczące uczestnictwa w Liturgii. Od 5 czerwca obowiązywały zasady: jedna osoba na pięć metrów kwadratowych; dystans między wiernymi miał wynosić minimum półtora metra; osoby w wieku powyżej lat 60 nie musiały już pozostawać w samoizolacji²⁴.

W związku z niesłabnącymi ograniczeniami epidemiologicznymi oraz restrykcjami władzy świeckiej 28 sierpnia 2020 roku arcybiskup Mokrzycki, zwracając się do kapłanów i osób życia konsekrowanego, ze zrozumieniem i współczuciem podkreślił trudne czasy dla duchowieństwa

22 Яцек Пиль, Коментар щодо практики перших п'ятниць і субот у час пандемії, <http://liturgia-rkc.org.ua/index.php/novyny/153-komentar-shchodo-praktyky-pershykh-piatnyts-i-subot-u-chas-pandemii> (dostęp: 01.11.2021).

23 М. Мокрзцькы, *Комунікат*, 28 мая 2020.

24 *Карантин в Україні: які обмеження скасовано з 5 червня*, <https://www.slovoidilo.ua/2020/06/05/novyna/suspilstvo/karantyn-ukrayini-yaki-obmezheniya-skasovano-5-cherwnya> (dostęp: 01.11.2021).

i wiernych, które są spowodowane pandemią. Z jej powodu duszpasterze natrafili na trudności z „zabezpieczeniem materialnym wszystkich potrzeb związanych z utrzymaniem parafii”.

W duchu troski o zdrowie wiernych i młodzieży metropolita odwołał odbywające się rokrocznie wydarzenia: procesję ku czci bł. Jakuba Strzemię, kongregację duchowieństwa (zaplanowaną na 12 września 2020 roku) oraz archidiecezjalny zjazd młodzieży (który miał się trwać od 11 do 13 września 2020).

Aby zaradzić potrzebom duchowym i kontynuować tradycję diecezjalną, metropolita zachęcił duszpasterzy, aby wierni modlili się przed relikwiami błogosławionego (każda parafia otrzymała je dziesięć lat temu z okazji ich peregrynacji).

Triduum ku czci bł. Jakuba Strzemię (na tyle, na ile pozwoliły warunki sanitarne) zaplanowano w parafii św. Antoniego. W katedrze uroczysta msza święta miała zostać odprawiona 12 września. Zamiast kongregacji ogólnej na mszę i spotkanie do kurii zostali zaproszeni jedynie księża dziekani. Sam metropolita zapowiedział spotkanie w mniejszych grupach, w czasie dni skupienia dekanalnych. W Kryśowicach, jak co roku, miały się odbyć „Dożynki”, ale w mniejszym gronie²⁵.

Dopiero rok później, 19 czerwca 2021 roku, biskupi Kościoła rzymskokatolickiego na Ukrainie wydali *Komunikat o skasowaniu dyspensy*. Podkreślili wielkie możliwości i wartość współczesnych środków komunikacji. Jednocześnie zauważyli ogromną różnicę między uczestnictwem w mszy świętej online i na żywo. Od 24 czerwca 2021 roku, biorąc pod uwagę sytuację zagrożenia epidemiologicznego, zniesli dyspensę dotyczącą zwolnienia z udziału w Eucharystii w świątyni. Jeżeli ktoś był chory lub istniały poważne przyczyny, z powodu których nie mógł w niej uczestniczyć, wtedy dopuszczono możliwość połączenia się online bez zaciągnięcia grzechu. Zachęcili wszystkich wiernych, aby powrócili do Źródła Łaski. Podkreślili, że dzieci i młodzież „wychodzą z sytuacji epidemiologicznej poranieni duchowo” z powodu zagrożeń, jakie niesie internet. Przypomnieli nie tylko to, że Bóg czeka z przebaczeniem i łaską

25 M. Mokrzycki, *Zwracam się do Was w bardzo szczególnym czasie*, Lwów 28 sierpnia 2020, N. 387/2020.

na każdego, lecz także słowa Pana Jezusa, który zapraszał do spożywania Jego Ciała i Krwi w Eucharystii²⁶.

Podsumowując pierwszą część prezentacji sytuacji epidemiologicznej na Ukrainie, warto podkreślić, że wychodzenie z niej było i nadal jest bardzo powolne. Skutki są zależne od umiejętności indywidualnego nastawienia. Każdy w miarę własnych zdolności i siły duchowej odnajdywał się w nowej rzeczywistości, która ogarnęła rodziny, Kościół i kraj.

Przykładem indywidualnego podejścia w archidiecezji lwowskiej są wyznania kilku proboszczów, którzy znaleźli się w takich samych warunkach, ale każdy z nich – wsłuchując się w głos przełożonych, wskazówek ministerstwa zdrowia, zarządzeń państwowych – prowadził pracę duszpasterską zgodnie z własnym sumieniem, umiejętnościami oraz lękiem lub jego brakiem.

3. UCZESTNICTWO WIERNYCH KOŚCIOŁA LWOWSKIEGO W ŻYCIU LITURGICZNO-SAKRAMENTALNYM. INDYWIDUALNA APLIKACJA ROZPORZĄDZEŃ SANITARNYCH PRZEZ POSZCZEGÓLNYCH DUSZPASTERZY

Aby uzyskać informację na temat działalności Kościoła lwowskiego w okresie restrykcji epidemiologicznych, przeprowadziłam wywiady z proboszczami pięciu parafii lwowskich. We Lwowie istnieje dziewięć parafii rzymskokatolickich (nie została uwzględniona parafia Matki Bożej Gromnicznej prowadzona przez oo. dominikanów, parafia Matki Bożej Cudownego Medalika w dzielnicy Lewandówka – misjonarze Wincentego a Paulo, parafia Miłosierdzia Bożego na ul. Rzędnej oraz św. Marii Magdaleny, prowadzona przez oo. oblatów). Wybrano cztery parafie znajdujące się niejako na czterech stronach miasta oraz jedną parafię-matkę, czyli katedrę usytuowaną w samym sercu miasta.

26 Єпископи Римсько-католицької Церкви України, *Комунікат про скасування звільнення (диспенсації) вірних від обов'язкової участі у Недільних Месах на період пандемії*, 19 червня 2021 року, № 34/2021, <https://antoni.lviv.ua/uk/комунікат-про-скасування-звільнення/> (dostęp: 01.12.2021).

Z analizy przeprowadzonych rozmów wynika, że każdy z duszpasterzy po swoim odnosił się do zarządzeń biskupów obrządku rzymskokatolickiego, zwłaszcza w sprawie dodatkowych mszy świętych, do których byli zachęceni duszpasterze na czas ogłoszonej pandemii, aby nikomu nie ograniczyć dostępu do Jezusa Eucharystycznego oraz do innych sakramentów.

W okresie wielkanocnym roku 2020 ks. Grzegorz Draus zorganizował dla parafian w Wielki Czwartek trzy liturgie, w Wielki Piątek – również trzy oraz cztery liturgie paschalne (dwóch kapłanów odprawiło po dwie). Parafia jest młoda, niedawno został poświęcony nowo wybudowany kościół. Dzięki otwartości i ofiarności kapłanów pracujących przy ul. Stryjskiej w liturgiach brało udział wiele katolików także z innych parafii lwowskich²⁷, gdzie nie było dodatkowych Eucharystii – a mianowicie w katedrze²⁸ oraz u oo. franciszkanów na ul. Łyczakowskiej²⁹.

W małej wspólnotce Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Zboiskach, liczącej około 50 parafian, gdzie w normalnych warunkach w tygodniu jest odprawiana tylko jedna msza święta (rano lub wieczorem), w czasie ogłoszonej pandemii odprawiano dwie msze dziennie: rano i wieczorem, aby każdy, kto tego pragnął, mógł uczestniczyć w którejś z nich. W niedzielę dwaj kapłani jednocześnie odprawiali msze święte: jeden w kościele, a drugi w dolnej kaplicy. Triduum 2020 roku odbywało się normalnie. Proboszcz podkreślił, że wierni rozeszli się po kościele, po wielkim chórze i kaplicy. Dbano o to, aby wszyscy chętni mogli skorzystać z udziału w mszy świętej. Nigdy nie odwoływano Eucharystii. Po zniesieniu dyspensy powrócono do zwykłego porządku³⁰.

Na Sichowie proboszcz Jacek Kocur w święta wielkanocne 2020 roku, gdy w liturgii mogło brać udział tylko dziesięć osób, zorganizował dodatkowe msze święte, zwłaszcza w niedzielę. Odprawiano nawet siedem Eucharystii, aby każdy mógł wziąć udział we mszy świętej. Na święta Bożego Narodzenia została z kolei wprowadzona podwójna pasterka: w języku polskim i ukraińskim, dzięki czemu dwa razy więcej wiernych mogło

27 *Relacja ks. Grzegorza Drausa, proboszcza parafii św. Jana Pawła II, Lwów, 06.01.2022.*

28 *Relacja ks. Jana Nikla, proboszcza parafii katedralnej Matki Bożej Wniebowziętej, Lwów, 07.01.2022.*

29 *Relacja o. Mikołaja Oracza, proboszcza parafii św. Antoniego, Lwów, 07.01.2022.*

30 *Relacja ks. Mikołaja Lipitaka, proboszcza parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy, Lwów, 06.01.2022.*

uczestniczyć w liturgii³¹. Przybywali tu katolicy także z innych parafii, w których nie mieli zapewnionych takich możliwości.

U ojców franciszkanów, w czasie surowych restrykcji, we mszy mogli uczestniczyć tylko ci wierni, którzy zamówili intencję, a reszta według zapisów (w sumie dziesięć osób). Nigdy nie było odprawianej dodatkowej mszy. W Triduum 2020 brali udział jedynie franciszkanie i siostry habitowe oraz organista z żoną³².

W katedrze, zgodnie z przepisami, dziesięć osób brało udział w Eucharystii i nabożeństwach w kaplicy, w zakrystii, później w kaplicy św. Józefa. Warto zauważyć, że parafia znajduje się w samym centrum miasta, czyli pod ostrzałem władz świeckich. Z kolei Triduum Paschalne 2020 odbywało się przy drzwiach zamkniętych. Obecni byli zaproszeni goście³³. Dodatkowych mszy nie zorganizowano, mimo że prosili o to biskupi na początku ogłoszenia pandemii.

Ks. Grzegorz Draus pytany o transmisje mszy podkreślił, że w jego parafii wierni mieli zagwarantowany dostęp do udziału w mszach na żywo, dlatego transmisje online nie były niezbędne i wkrótce po ich rozpoczęciu zostały zaniechane. Po odwołaniu dyspensy parafia nie prowadziła transmisji nabożeństw. Wszyscy powrócili do udziału w Eucharystii w kościele³⁴.

Proboszcz parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy wyznał, że w mszach online uczestniczyli ci sami wierni, którzy byli w kościele. Robili to jedynie z ciekawości. Dlatego po zniesieniu dyspensy zaprzestano transmisji³⁵.

Natomiast na Sichowie, w parafii św. Michała Archanioła, w czasie pandemii oglądalność transmisji mszalnych była większa niżeli udział w liturgii na żywo. Po zniesieniu dyspensy pozostawiono jedną transmisję mszy głównej dla ludzi starszych, chorych, mam z małutkimi dziećmi oraz tych parafian, którzy chcą sobie przypomnieć ogłoszenia parafialne³⁶.

31 *Relacja ks. Jacka Kocura, proboszcza parafii św. Michała Archanioła, Lwów, 06.01.2022.*

32 *Relacja o. Mikołaja Oracza, dz. cyt.*

33 *Relacja ks. Jana Nikla, dz. cyt.*

34 *Relacja ks. Grzegorza Drausa, dz. cyt.*

35 *Relacja ks. Mikołaja Lipitaka, dz. cyt.*

36 *Relacja ks. Jacka Kocura, dz. cyt.*

U ojców franciszkanów w czasie pandemii wiele osób uczestniczyło w nabożeństwach online, gdyż w transmisjach był dźwięk bardzo dobrej jakości. W styczniu 2021 roku, w tygodniu, mszę świętą oglądały 3–4 osoby, a w niedzielę proporcje były następujące: na żywo uczestniczyło w niej 100 osób, a online – 40³⁷.

W parafii katedralnej od momentu ogłoszenia pandemii zorganizowano transmisje wszystkich nabożeństw, które odbywały się w świątyni. Nie zaprzestano ich po zniesieniu dyspensy. Proboszcz zauważył, że wszystkie niedzielne msze ogląda około 300 osób. Są to parafianie „nieumocnieni”, czyli ci, którzy kiedyś stali pod kościołem. Teraz nadarzyła się im taka okazja, więc usprawiedliwiają swoje lenistwo. Online uczestniczą także babcie, które nie są wypuszczane z domu przez dzieci i wnuków z obawy przed zarażeniem³⁸.

Kapłani różnie potraktowali możliwość przyjmowania komunii świętej na rękę jako formę alternatywną. Ks. Grzegorz Draus opowiedział, że w ogóle nie było ogłoszenia w ich parafii o takiej możliwości, a mimo to kilka osób przyjmowało komunię w taki sposób³⁹.

W parafii oo. zmartwychwstańców na Zboiskach Ciało Pańskie na rękę przyjmowała jedynie jedna osoba lub dwie. Pochodziły z Polski. Kapłani przedstawili wiernym dwie formy możliwości przyjmowania komunii – tradycyjną na kolanach i do ust oraz na rękę. 98% pozostało przy tradycyjnej formie: na klęcząco, do ust⁴⁰.

W Sichowie w parafii św. Michała Archanioła, według relacji proboszcza, „w czasie trwania zaostreżeń epidemiologicznych nikt nie chciał przyjmować komunii na rękę, wszyscy przyjmowali na klęcząco i do ust”⁴¹.

W parafii oo. franciszkanów komunია święta była udzielana wyłącznie procesyjnie i na rękę, co spowodowało, że tradycyjni wierni odeszli (w lwowskiej archidiecezji tradycyjnie udziela się komunii na klęcząco i do ust). Sympatycy św. Antoniego (wtorkowe liturgie) w większości odeszli właśnie z tego powodu. Od marca 2021 roku został zmieniony proboszcz i pojawiły się dwie formy przyjmowania komunii: w procesji do ust

37 *Relacja o. Mikołaja Oracza*, dz. cyt.

38 *Relacja ks. Jana Nikla*, dz. cyt.

39 *Relacja ks. Grzegorza Drausa*, dz. cyt.

40 *Relacja ks. Mikołaja Lipitaka*, dz. cyt.

41 *Relacja ks. Jacka Kocura*, dz. cyt.

i w procesji na rękę. Według nowego proboszcza „nadal na rękę komunie przyjmuje 90% , a jedynie 10% wróciło do formy tradycyjnej”⁴².

W katedrze zaś komunია święta cały czas była przyjmowana na kolanach do ust. Na rękę przyjmujmowała ją znikoma liczba osób „w przekonaniu, że to im pomoże uratować się przed zakażeniem”⁴³.

Czas pandemii różnie wpływał na stan psychiczny i duchowy wiernych. Biskupi, jak już wspominaliśmy, zachęcali wiernych do rzetelnego rachunku sumienia oraz dobrej spowiedzi. Niektórzy bez zmian, regularnie odwiedzali konfesjonały w parafiach, gdzie kapłani prowadzili wzmożone dyżury, a niektórzy odkładali spowiedź na „lepsze czasy”.

W parafii św. Jana Pawła II liczba spowiadających się po pandemii nie uległa zmianie. Proboszcz stwierdził, że nie było masowego strachu, ale zauważył, że przez lockdown ludzie raczej chętnie podchodzili do spowiedzi⁴⁴.

Również w parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy „ci, którzy regularnie spowiadali się, pozostali przy tej praktyce”. Proboszcz zauważył, że „wszystkie sakramenty były sprawowane w czasie ogłoszenia pandemii”. Pierwszą Komunię Świętą przeniesiono na okres wakacyjny. Aby uniknąć tłoku, odprawiono osobną mszę dodatkową dla dzieci pierwszokomunijnych, ich rodziców i gości. Zauważył, że spośród ośmiu osób, które przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej, pięć osób praktykuje spowiedź pierwszopiątkową. W czasie wzmożonych restrykcji sanitarnych chrzczone dzieci i miał miejsce sakrament bierzmowania⁴⁵.

W parafii na Sichowie wszyscy chętni mieli możliwość przystąpienia do spowiedzi. Kapłani sprawowali ten sakrament w kościele, w salce na dole, w innych pomieszczeniach. Jak zauważył proboszcz tej parafii, był jeden warunek: założenie maski ochronnej przez penitenta oraz spowiadającego. Wyznał, że „upadły” pierwsze piątki dzieci pierwszokomunijnych, gdyż nie zdążyła wytworzyć się tradycja⁴⁶.

Ojcowie franciszkanie również gorliwie pełnili dyżury w konfesjonale w oczekiwaniu na penitentów. O. proboszcz wyznał, że niektóre (pojedyn-

42 Por. *Relacja o. Mikołaja Oracza*, dz. cyt.

43 *Relacja ks. Jana Nikla*, dz. cyt.

44 *Relacja ks. Grzegorza Drausa*, dz. cyt.

45 *Relacja ks. Mikołaja Lipitaka*, dz. cyt.

46 *Relacja ks. Jacka Kocura*, dz. cyt.

cze!) osoby powróciły do spowiedzi po długim okresie pandemicznym, gdyż w czasie dyspensy nie korzystały z tego sakramentu⁴⁷.

Ks. Jan Nikiel stwierdził, że pierwszy rok pandemiczny okazał się kryzysowy dla sakramentu spowiedzi, mimo że podczas kwarantanny była ona dostępna dla każdego, gdyż kapłani pełnili dyżury w konfesjonałach. Jednak po zniesieniu dyspensy ci, którzy regularnie spowiadali się przed ogłoszeniem pandemii, powrócili do tej praktyki. Obecnie najczęściej jest spowiedzi z okazji pierwszego piątku, pierwszej soboty i pierwszej niedzieli. Do praktyki spowiedzi z okazji pierwszej niedzieli miesiąca powrócili ludzie przyjeżdżający z okolicznych wsi do parafii katedralnej⁴⁸.

Stosunek do obowiązku noszenia masek był różny u duszpasterzy. W parafii św. Jana Pawła II „nie było problemu, jeżeli ktoś nie miał maski ochronnej. Natomiast ministranci nosili maski w czasie ostrych ograniczeń”⁴⁹.

W parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy zawsze była „wolność w noszeniu masek ochronnych”. Proboszcz podkreślił, że: „nikt nie był prześladowany”, jeżeli nie miał maski na twarzy⁵⁰. W parafii św. Michała Archanioła, jak wyraził się ks. Jacek Kocur, panowała „zupełna wolność w noszeniu masek”⁵¹. Z kolei w parafii św. Antoniego wszyscy oprócz celebransa byli zobowiązani do założenia maski. Proboszcz mówił, że „noszenie masek pozostaje obowiązkowe dla wszystkich z wyjątkiem prezbitera”⁵².

W parafii katedralnej dopiero od godziny 10.00, kiedy zaczynała pełnić swoją posługę straż porządkowa, wchodzącym przypomiano o konieczności zakładania maski ochronnej. Natomiast na pierwszej mszy świętej większość uczestników liturgii przebywała w świątyni bez masek.

W parafii św. Jana Pawła II po ogłoszeniu pandemii zaczęto prowadzić katechezę przez internet. Proboszcz podkreślił, że „cieszyły się one ogromnym powodzeniem”. Udało się dzięki nim dotrzeć do większej liczby dzieci niż przed pandemią. Dzięki katechezom i zwiększonej liczbie nabożeństw dla wszystkich chętnych wzrosło zainteresowanie młodą pa-

47 *Relacja o. Mikołaja Oracza*, dz. cyt.

48 *Relacja ks. Jana Nikla*, dz. cyt.

49 *Relacja ks. Grzegorza Drausa*, dz. cyt.

50 *Relacja ks. Mikołaja Lipitaka*, dz. cyt.

51 *Relacja ks. Jacka Kocura*, dz. cyt.

52 *Relacja o. Mikołaja Oracza*, dz. cyt.

rafią⁵³. Ks. Grzegorz Draus stwierdził, że „roboty duszpasterskiej było więcej” w czasie zaostrenzonych rozporządzeń sanitarnych. Ludzie starsi potrzebowali pomocy w robieniu zakupów. Parafianie i księża chętnie angażowali się w niesienie pomocy, co, jak twierdzi proboszcz, „spowodowało wzmocnienie więzi” między parafianami oraz między parafianami a duszpasterzami. Parafianie chętnie brali udział w akcji „Podwieźć lekarza”, a ks. Draus z własnej inicjatywy został kapelanem szpitala zakaźno-covidowego⁵⁴.

Na pytanie o liczbę parafian, którzy wrócili po zaostreniach sanitarno-pandemicznych, ks. Draus odpowiedział, że w parafii św. Jana Pawła II „liczba parafian wzrosła dzięki temu, że umiejętnie przygarnięto chętnych do uczestniczenia w życiu sakramentalnym w czasie ostrych restrykcji epidemiologicznych. Oni zostali parafianami z wdzięczności”⁵⁵.

Na Zboiskach w parafii oo. zmartwychwstańców „wszyscy powrócili do wspólnoty parafialnej z wyjątkiem nielicznych rodzin (inteligencji), którzy nadal prowadzą życie duchowe online”. Proboszcz tej parafii wyznał, że po pandemii liczba parafian zwiększyła się i nadal się zwiększa, ciągle przybywają nowe rodziny i młode małżeństwa. Wzrasta także liczba dzieci i młodzieży⁵⁶. Z pewnością jest to skutek wzmoczonej pracy duszpasterskiej w czasie zaostreń sanitarnych, a także tego, że kapłani parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy potrafili przy zachowaniu wszystkich norm sanitarnych stworzyć atmosferę normalności, która nie segregowała wiernych na lepszych i gorszych, na zdrowych i zakażających. W okresie bożonarodzeniowym na przełomie lat 2020–2021 „ludzie chętnie zapraszali księży z wizytą duszpasterską kolędową”⁵⁷.

Do parafii św. Michała Archanioła „nie wszyscy wrócili po zniesieniu dyspensy, niektórzy wykorzystali ją jako pretekst, aby odejść od praktyk religijnych”, co zauważył proboszcz. Stwierdził, że odpadli „nowi wierni”, gdyż zabrakło im „tradycji” niedzielnej i świątecznej mszy. W ich miejsce pojawia się zaś co niedzielę nowa rodzina⁵⁸.

53 *Relacja ks. Grzegorza Drausa*, dz. cyt.

54 *Relacja ks. Grzegorza Drausa*, dz. cyt.

55 *Relacja ks. Grzegorza Drausa*, dz. cyt.

56 *Relacja ks. Mikołaja Lipitaka*, dz. cyt.

57 *Relacja ks. Mikołaja Lipitaka*, dz. cyt.

58 *Relacja ks. Jacka Kocura*, dz. cyt.

Do praktyk religijnych na Łyczakowie, jak stwierdził o. proboszcz⁵⁹, po skasowaniu dyspensy „wróciło 90% wiernych, starsi pozostali online, gdyż przyzwyczaili się”.

Natomiast w katedralnej parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny „po zniesieniu norm sanitarnych wróciła do praktyk religijnych nieco więcej niż połowa parafian”. Ks. proboszcz twierdzi, że mimo to „większa liczba wiernych przystępuje do komunii, niżeli miało to miejsce przed pandemią. Przy 2000 wiernych komunię przyjmowało 30% wiernych obecnych na mszy, obecnie przy mniej więcej 1000 wiernych komunię przyjmuje 60%”. Zmniejszyła się także liczba ślubów „o połowę, odpadli ci, którzy przyjeżdżali brać ślub zza granicy. Spowodowały to ograniczenia sanitarne”. Ks. Jan Nikiel, podsumowując, stwierdził: „Po rozluźnieniu ciężko jest zacisnąć pasek”⁶⁰.

4. WNIOSKI

Ci, dla których Kościoł Chrystusowy był fundamentem życia, nie zrezygnowali z Niego mimo zakazów i ograniczeń w korzystaniu z życia sakramentalnego, zwłaszcza z Eucharystii. Natomiast ci, którzy byli nieumocnieni – poczuli ulgę, poczuli się zwolnieni z chodzenia do kościoła na niedzielną i świąteczną liturgię.

Z analizy relacji księży proboszczów wynika, że ci duszpasterze, którzy zrobili wszystko co w ich mocy, by wierni czuli się „normalnie” w Kościele w czasie trudnym, w okresie zagrożenia wzmocnili ich więź z Kościołem, z Chrystusem, z parafianami i w rodzinach. Uczynili serca swoje i swoich parafian bardziej wrażliwymi na potrzebujących. Dzięki takiej zapobiegliwości i otwartości na potrzeby, przede wszystkim duchowe, wiernych liczba parafian w ich wspólnotach się nie zmniejszyła, a wręcz wzrosła. Daje to odpowiedź na pytanie: „Czego ludzie potrzebują, gdy im ciężko, gdy brakuje dochodów, gdy tracą pracę, gdy lęk stanowi zagrożenie nie tylko dla ich zdrowia, lecz także dla życia?”. Potrzebują dostępu do życia sakramentalnego, a zwłaszcza do Jezusa Eucharystycznego; do duszpasterzy, z ust których mają prawo usłyszeć słowa Dobrej Nowiny, u których

59 *Relacja o. Mikołaja Oracza*, dz. cyt.

60 *Relacja ks. Jana Nikla*, dz. cyt.

chcą skorzystać z posługi sakramentalnej i rady duchowej. Właśnie do tego biskupi zachęcali kapłanów, prosząc, aby w czasie trwającej pandemii towarzyszyli wiernym. Ci, którzy być może z narażeniem własnego zdrowia i życia, a także pod groźbą kar pieniężnych ze strony władz państwowych, ofiarnie nieśli posługę duszpasterską, nie mają powodów do narzekania. Raczej są dumni i zadowoleni z tego, że ich parafie się rozwijają i już dostrzegają owoce swoich wysiłków duszpasterskich.

BIBLIOGRAFIA

- Biskupi Rzymsko-Katolickiego Kościoła w Ukrainie, *W tym trudnym czasie*, Uroczystość Świętego Józefa, 19 marca 2020 roku, N. 8/2020.
- Mokrzycki M., *Dekret*, 14 marca 2020, nr 87 VB 2–12/20.
- Mokrzycki M., *Dekret*, Lwów, 23 marca 2020 roku, nr 91 VK-3/20.
- Mokrzycki M., *Komunikat*, 28 maja 2020.
- Mokrzycki M., *Nigdy nie przypuszczałem*, Lwów, 21 marca 2020, nr 90/2020.
- Mokrzycki M., *Zwracam się do Was w bardzo szczególnym czasie*, Lwów, 28 sierpnia 2020, nr 387/2020.
- Relacja ks. Grzegorza Drausa, proboszcza parafii św. Jana Pawła II*, Lwów, 06.01.2022.
- Relacja ks. Jacka Kocura, proboszcza parafii św. Michała Archanioła*, Lwów, 06.01.2022.
- Relacja ks. Jana Nikla, proboszcza parafii katedralnej Matki Bożej Wniebowziętej*, Lwów, 07.01.2022.
- Relacja ks. Mikołaja Lipitaka, proboszcza parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy*, Lwów, 06.01.2022.
- Relacja o. Mikołaja Oracza, proboszcza parafii św. Antoniego*, Lwów, 07.01.2022.
- Благословення столу перед споживанням великодніх страв в неділю воскресіння Господнього.*
- Верховна Рада ввела адміністративну та кримінальну відповідальність за порушення правил карантину при коронавірусі. Офіційний сайт Національної поліції*, <https://www.npu.gov.ua/news/golovne/verhovna-rada-vvela-administrativnu-ta-kriminalnu-vidpovidalnist-za-porushen->

nya-pravil-karantinu-pri-koronovirusi/?fbclid=IwAR2UXTCUWDHl6710yT_oLftjJgLoxH-44Trpf3oxwUq1PFMrWR88nt2ya9s (dostęp: 01.12.2021).
ВРЦіРО обговорила з головою Нацполіції роботу храмів під час карантину, http://rkc.lviv.ua/news_view-vrciRO_obgovorula_z_golovoyu_Nacpolicii_robotu_xramiv_pid_chas_karantunu-ua (dostęp: 17.10.2021).

Домашня літургія слова, <http://nedilya.tilda.ws/> (dostęp: 09.10.2021).

Єпископи Римсько-Католицької Церкви в Україні, *Інструкції для Пастирів щодо святкування Великого Тижня і Пасхального Тридення у 2020 році у випадку продовження карантину*, 27 березня 2020 року, № 10/2020.

Єпископи Римсько-католицької Церкви України, *Комунікат про скасування звільнення (диспенсації) вірних від обов'язкової участі у Недільних Месах на період пандемії*, 19 червня 2021 року, № 34/2021, <https://antoni.lviv.ua/uk/комунікат-про-скасування-звільнення/> (dostęp: 01.12.2021).

Звернення Єпископів Римсько-Католицької Церкви в Україні з приводу ситуації навколо епідемії коронавірусної інфекції, <http://ewtn.org.ua/novyna/zvernennya-epyskopiv-rymsko-katolytskoyi-tserkvy-v-ukrayini-z-pryvodu-sytuatsiyi-navkolo-epidemiyi-koronavirusnoyi-infektsiyi/> (dostęp: 10.10.2021).

Звернення Ради єпископів міста Львова до мешканців через загострення епідситуації в місті, у зв'язку із поширенням COVID-19, <https://city-adm.lviv.ua/news/society/religion/284694-rada-epyskopiv-lvova-opryliudnyla-zvernennia-do-virian-cherez-zahostrennia-epidsytuatsii-v-misti> (dostęp: 01.11.2021)

Кабінет Міністрів України, *Постанова від 11 березня 2020 р. № 211, Про запобігання поширенню на території України коронавірусу COVID-19*, <https://www.kmu.gov.ua/npas/pro-zapobigannya-poshim11032orennyu-na-teritoriyi-ukrayini-koronavirusu-covid-19> (dostęp: 01.11.2021).

Карантин в Україні: які обмеження скасовано з 5 червня, <https://www.slovoidilo.ua/2020/06/05/novyna/suspilstvo/karantyn-ukrayini-yaki-obmezheniya-skasovano-5-cherwnya> (dostęp: 01.11.2021).

Карантинні обмеження будуть поступово послаблюватися – рішення Уряду, <https://auc.org.ua/novyna/karantynni-obmezheniya-budut-postupovo-poslablyuvatysya-rishennya-uryadu> (dostęp: 03.11.2021).

Конференція Римсько-католицьких Єпископів України, *Рекомендації для пастирів у часі універсії коронавірусу*.

Уряд подовжив адаптивний карантин до 31 жовтня, <https://www.kmu.gov.ua/news/uryad-podovzhiv-adaptivnij-karantin-do-31-zhovtnya> (dostęp: 02.12.2021).

Мокшицький М., *Комунікат*, 28 квітня 2020 року № 22/2020.

Пиль Я., Коментар щодо практики перших п'ятниць і субот у час пандемії, <http://liturgia-rkc.org.ua/index.php/novyny/153-komentar-shchodo-praktyky-pershykh-piatnyts-i-subot-u-chas-pandemii> (dostęp: 01.11.2021).


«Червона», «помаранчева», «жовта» та «зелена» зони карантину: де і які обмеження, <https://www.slovoidilo.ua/2020/09/14/infografika/suspilstvo/chervona-pomarancheva-zhovta-ta-zelena-zony-karantynu-yaki-obmezheniya> (dostęp: 01.12.2021).

ABSTRAKT

Kościół lwowski był zobowiązany do przestrzegania obostrzeń epidemiologicznych nałożonych przez władze państwowe. Biskupi także wprowadzili odpowiednie zalecenia i nakazy. Okazało się, że ludzie w sytuacji kryzysowej potrzebują dostępu do życia sakramentalnego, a zwłaszcza do Jezusa Eucharystycznego. Potrzebują też kontaktu z duszpasterzami, którzy głoszą im Dobrą Nowinę. Kapłani, którzy czasem z narażeniem własnego zdrowia i życia oraz pod groźbą kar pieniężnych, ofiarnie posługiwali duszpastersko, już dostrzegają owoce swoich pastoralnych wysiłków.


Słowa kluczowe: Kościół lwowski, kwarantanna, modlitwa, obostrzenia epidemiologiczne, pandemia, życie sakramentalne

Natalia Hado

 <https://orcid.org/0000-0003-0665-573X>

Lwowski Uniwersytet Narodowy im. Iwana Franki, Lwów

ROLA MEDIÓW ELEKTRONICZNYCH W PODTRZYMYWANIU WIĘZI WSPÓLNOTOWYCH W OKRESIE PANDEMII (ASPEKT PORÓWNAWCZY)

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.07>

Znaczenie mediów elektronicznych dla funkcjonowania współczesnego społeczeństwa jest niezwykle istotne. Życie współczesnego człowieka staje się coraz bardziej zmediatyzowane. Wraz z nadejściem internetu i mediów elektronicznych, które opierają się na technologii cyfrowej, interaktywności i multimedialności, wielu angażuje się w komunikację Web 2.0. Jest to szczególnie widoczne w sytuacjach kryzysowych, takich jak pandemia COVID-19, podczas której wzrosła rola mediów elektronicznych i potrzeba dostępu do nich, aby możliwe było pozostanie w kontakcie ze światem, a nawet najbliższą wspólnotą. Dla Kościoła media elektroniczne, które od początku swojego istnienia stanowiły pomocniczą formę komunikacji, stały się ważnym narzędziem podtrzymywania więzi wspólnotowych i nową formą dialogu ze współczesnymi ludźmi. Internet jako „pomocnicze miejsce” rozwoju duchowości katolickiej, a także wspólnoty katolickiej, zaczął pełnić rolę zaczynu budowania jedności między wierzącymi.

I. MEDIA ELEKTRONICZNE A WSPÓLNOTA KOŚCIELNA PRZED PANDEMIĄ

Rola, znaczenie i przyszłość elektronicznych środków komunikacji zostały dość wczesnie ocenione przez Kościół katolicki. Słowa papieża Pawła VI: „Kościół byłby winny przed swoim Panem, gdyby nie użył tych potężnych środków”¹, stały się mottem zarówno starych, jak i nowych mediów elektronicznych, a także wyrażeniem wielkiego zaufania względem nich.

Dla Kościoła katolickiego korzystanie z możliwości internetu zawsze prowadziło do pogłębienia dialogu ze światem, informowania go o swoim credo oraz do przedstawienia swojego stosunku względem konkretnego problemu lub wydarzenia. Jednocześnie Kościół zawsze podkreślał, byśmy nie zapominali, że za współczesnymi mediami stoi człowiek. Środowisko cyfrowe nie jest równoległym lub tylko wirtualnym światem. Stanowi ono część codziennego doświadczenia wielu ludzi, zwłaszcza młodych. Uważne zrozumienie tego środowiska jest warunkiem właściwej obecności w nim. „Komunikacja cyfrowa w kontekście globalizacji powinna zbliżać i przechodzić w prawdziwe spotkania w realnym życiu”². Internet zawsze był wyzwaniem w podtrzymywaniu więzi wspólnotowych, ponieważ mógł stłumić potrzebę autentycznej komunikacji³. Dla duchowości katolickiej był on w związku z tym miejscem pomocniczym. Komunikacja wewnętrzna między członkami Kościoła była tylko jedną z sześciu głównych strategii wobec mediów elektronicznych⁴.

Integracja katolickich zasad w internecie rozpoczęła się od witryn z oficjalnymi informacjami o parafiach, klasztorach, wydarzeniach kościelnych. Z biegiem czasu ich treść została poszerzona o wszystkie formy komunikacji katolickiej realizowane w prawdziwym życiu, w tym możli-

1 Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975, nr 45.

2 Franciszek, *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania. Papieskie orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/communications/documents/papa-francesco_20140124_messaggio-comunicazioni-sociali.html (dostęp: 15.12.2021).

3 *Przekaz ukazujący rodzinę jako uprzywilejowane środowisko...*, dz. cyt.

4 Н. Га́дбо, *Медіастратегії Католицької Церкви в Інтернеті*, https://lnu.edu.ua/wp-content/uploads/2017/09/dys_Hado.pdf (dostęp: 10.12.2021).

wość odmawiania brewiarzy, codziennego czytania i rozważania Pisma Świętego oraz dostęp do katolickich mediów online.

Katolickie media były często nie tylko środkiem do poznania Kościoła, lecz także sposobem na zaangażowanie się w życie wspólnoty lub możliwością komunikacji w sytuacjach, kiedy nie było innych opcji. W Ukrainie przykładem są internetowe konferencje synodu UGKC, odbywające się od 2006 roku. Zwyczajne formy komunikacji, łącząc się z internetem i dostosowując się do specyfiki środowiska cyfrowego, zawsze muszą zachować swoją istotę i cel, nawet jeśli otrzymają nazwę wskazującą na specyfikę ich funkcjonowania w przestrzeni internetowej: e-rekolekcje, e-modlitwa, e-opieka duszpasterska. Sieć, mimo ciągłego doskonalenia swoich możliwości, nigdy nie będzie w stanie dostosować się do realiów wymagających osobistej obecności, której w przestrzeni cyfrowej nie ma i nie będzie. Dotyczy to wszystkich sakramentów Kościoła katolickiego: spowiedzi, Eucharystii, małżeństwa i innych. Obecność oficjalnego stanowiska Kościoła katolickiego na ten temat na różnych platformach stała się decydującym czynnikiem odróżniającym komunikację w mediach elektronicznych od realnego życia.

Działalność Kościoła katolickiego w internecie jest różnorodna: od witryn parafii po wspólnoty i ruchy. Jest też wieloaspektowa, ponieważ oprócz witryn ta sama osoba lub jednostka administracyjna jest obecna na stronach i profilach sieci społecznościowych (Facebook, Instagram), mikroblogach (Twitter) czy kanałach na YouTube. Jak widać, aktywność Kościoła katolickiego w internecie to nie tylko oficjalne strony internetowe Watykanu lub papieskie portale społecznościowe. To także strony parafii i działających w nich wspólnot. Za ich pośrednictwem możliwe jest przekazywanie informacji oraz organizacja wydarzeń. Duszpasterze coraz częściej oferują pomoc duchową online, podejmują dialog z tymi, którzy są wierzący, a także utrzymują kontakt z tymi, którzy są daleko od Kościoła.

Internet umożliwia więc nowe formy komunikacji kapłana z wiernymi często gromadzącymi się w kościele oraz z tymi, którzy rzadko uczęszczają do świątyni, są za granicą lub nie wierzą. W dobie komunikacji cyfrowej księża mogą być bliżej wszystkich, a pokoleniu cyfrowemu łatwiej jest do nich dotrzeć w znajomym środowisku. Uczestnictwo w sieciach

społecznościowych to konsekwentna kontynuacja stanowiska „być tam, gdzie są ludzie”.

2. MEDIA ELEKTRONICZNE JAKO POMOCNICZE MIEJSCE KOMUNIKACJI WSPÓLNOTY PODCZAS PANDEMII

Pandemia koronawirusa pojawiła się, gdy media elektroniczne wykorzystywały już w komunikacji technologię Web 2.0. Źródła informacji stały się dodatkowo „miejscem” komunikacji.

Według kalendarza liturgicznego Kościoła katolickiego koronawirus rozpoczął się w okresie Wielkiego Postu. I choć fakt ten był postrzegany jako wyzwanie i nauka od Boga⁵, media elektroniczne umożliwiły nadawanie nauk rekolekcyjnych zarówno z kościołów, jak i z prywatnych domów rekolektantów.

W Wielkim Tygodniu, kiedy prawie wszystkie nabożeństwa miały odbywać się bez wiernych, to właśnie za pośrednictwem mediów elektronicznych można było duchowo być obecnym w kościele, dostrzegając nadawany z niego obraz. To za pośrednictwem mediów tłumaczono wszystkie zmiany wprowadzane zgodnie z restrykcjami sanitarnymi, na przykład wyjaśnić, dlaczego zakazano używania wody święconej i zaproponowano przyjmowanie komunii świętej na rękę. Transmisja wprowadziła również formę modlitwy o duchową komuniją dla oglądających Eucharystię w internecie.

Na Ukrainie rozporządzenie orzekało, że jednorazowo w liturgii może uczestniczyć tylko dziesięć osób, stąd w większości parafii wierni nie mogli brać udziału w mszy i innych nabożeństwach „na żywo”. Media elektroniczne były wtedy nie tylko pomocnicze, lecz także stanowiły jedyną możliwość dla tych, którzy nie mogli być fizycznie obecni z powodu choroby, kwarantanny, ryzyka infekcji lub obostrzeń epidemiologicznych. W czasie pandemii wzrosła też rola stron internetowych parafii, profili parafii w mediach społecznościowych oraz zamkniętych grup wspólnot.

5 A. Zwoliński, *Od powietrza... Ludzie w czas zarazy*, Kraków 2020, s. 246.

Hierarchowie namawiali młodsze pokolenie, aby służyło starszym – rodzicom i dziadkom, i pomagało im dołączyć się do liturgii. Było to możliwe dla tych, którzy posiadali komputer lub telefon komórkowy z dostępem do internetu. Wierni z nielicznych parafii, z których nie były prowadzone transmisje, mogli dołączyć do liturgii online z innych miejsc kultu na portalach społecznościowych, skorzystać z audycji radiowych i telewizyjnych w internecie, audycji z Watykanu, czy dowolnej parafii na świecie. Szczególnie istotne dla wiernych obrządku bizantyjskiego było to, że mogli dołączyć do transmisji nadawanej z innych kontynentów, mimo że wcześniej nawet nie myśleli o takiej możliwości.

Katolicy na Ukrainie mieli możliwość korzystania z liturgicznego bogactwa obu obrządków właśnie za pośrednictwem mediów elektronicznych. Media katolickie na Ukrainie pełnią pogłębioną funkcję budowania wspólnoty między nimi. Na stronach „Кредо” – www.credo.pro (РКС), i „Дивенсвіт” – www.dyvensvit.org (УГСС), można znaleźć kalendarz i czytania biblijne używane w celebracji przez przedstawicieli obu obrządków. Z kolei na stronie „Католицький Оглядач” – www.catholicnews.org.ua, od początku jej istnienia w równym stopniu umieszczane są informacje zarówno dla grekokatolików, jak i rzymskich katolików.

Media elektroniczne informowały o przypadkach zakażenia, jego skutkach, sposobach leczenia oraz o świętych patronach, do których można się było zwrócić w kryzysowym czasie. Najpopularniejszymi platformami komunikacji religijnej na Ukrainie w czasie pandemii były portale społecznościowe. To na nich transmitowana była liturgia, umieszczano tam ogłoszenia parafialne, zdjęcia, wygłaszano rekolekcje i kapłańskie pouczenia, publikowano informacje o działalności wspólnot parafialnych. Z tych stron wierni dowiadywali się o życiu innych członków swojej parafii, z którymi nie mogli się zobaczyć fizycznie na chrztach, ślubach lub pogrzebach.

Kwarantanna oddzieliła ludzi od siebie, ale wirtualny świat pomógł zjednoczyć się duchowo, pozwalając wiernym modlić się razem na takich platformach, jak Zoom, Facebook, Votsap i Viber. Ta forma nie miała na celu zastąpienia rzeczywistej obecności ludzi na modlitwie i Eucharystii, jednak po wprowadzeniu surowej kwarantanny wiele osób modliło się tylko przed ekranem albo w ogóle zaprzestawało praktyk religijnych. Po

złagodzeniu rygorów Kościoł ponownie zaczął zwracać uwagę wiernych na żywe uczestnictwo w mszy świętej i innych nabożeństwach.

3. MEDIA ELEKTRONICZNE I PROBLEMY AKSJOLOGICZNE

Komunikacja (z łac. *communicatio*) oznacza „wspólnota, jedność, spójność”. Czasownik *communico* można natomiast przetłumaczyć: „łączyć się, uczestniczyć”. W kontekście polskim terminy te używane są od XVI wieku w dwóch znaczeniach: wspólnota i komuniam ludzi z Bogiem. Dotyczą tym samym zdolności porozumiewania się i przyjmowania komunii świętej⁶. Bycie w komunikacji z Bogiem i z Kościołem jest samą istotą funkcjonowania wspólnoty katolickiej. „Komunikacja ma na celu zadziernięcie więzi, podtrzymywanie ich, rozwijanie i pogłębianie”⁷.

To, jaki wpływ na człowieka i jego relacje mają media, wynika z postawy konkretnych jednostek wobec nich. Jedno jest pewne – media „wspomagają spotkania między ludźmi lub je niszczą, ale zawsze mają na nie wpływ”⁸.

Jednym z fenomenów korzystania z mediów elektronicznych w czasie kwarantanny było to, że sami hierarchowie Kościoła wezwali duszpasterzy i wiernych do posługiwania się nimi⁹. Był to bowiem jedyny sposób na podtrzymywanie więzi społecznych. Należy wziąć pod uwagę, że żadna wspólnota nie może istnieć bez wsluchiwanie się w głos Magisterium Kościoła, bez rozważania Słowa Bożego oraz współudziału w kulcie Pana, a zwłaszcza w Eucharystii i innych sakramentach¹⁰. „Największą trudnością jest zachowanie w kontakcie technicznym sfery aksjologicz-

6 Por. W. Pisarek, *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008, s. 13–14.

7 Benedykt XVI, *Truth, Proclamation and Authenticity of Life in the Digital Age. Message Of His Holiness For The 45th World Communications Day*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/messages/communications/documents/hf_ben-xvi_mes_20110124_45th-world-communications-day.html (dostęp: 12.12.2021).

8 A. Zwoliński, *Spotkanie w elektronicznym tłumie*, „Studia Socialia Cracoviensia” 63 (2013), s. 46.

9 *Od powietrza...*, dz. cyt., s. 257.

10 Por. M. Łaszczyk, *Urzeczywistnianie Kościoła we wspólnocie w świetle pastoralnych zasad eklezjologii komunii*, „Studia Włocławskie” 1 (1998), s. 78.

nej, uszanowanie wartości, które wnoszą z sobą inni”¹¹. Jest tak dlatego, że odczytanie samych wartości i ich hierarchii wymaga pełnego spotkania i osobowego kontaktu. Problem ten pogłębił się z powodu nasilenia zjawiska anonimowego uczestnictwa w nabożeństwach.

Media elektroniczne umożliwiają wizualizację udziału w liturgii słowa. Wiadomo jednak, że uczestnictwo w ofercie eucharystycznej i innych sakramentach nie może być zastąpione żadnymi możliwościami internetu. Dlatego też Kościół na Ukrainie w okresie pandemii ukierunkował duszpasterski plan działania na organizację wspólnot spotykających się online. Jeśli nie było możliwe tradycyjne zgromadzenie w kościele, stworzono możliwość, by gromadzić się w małych grupach, w domach lub z kilkoma rodzinami po to, aby móc kontynuować chrześcijańskie życie.

Zatarcie granic między cyberprzestrzenią a rzeczywistością jeszcze przed pandemią skłoniło badaczy mediów do postawienia hipotezy o możliwej wirtualizacji życia religijnego. Wskazywało to na niezrozumienie lub niepełne przeanalizowanie stosunku Kościoła katolickiego do internetu. W dokumencie *Kościół a internet*¹² znajdujemy wyraźne wskazówki, co uważa na ten temat Kościół katolicki: „Rzeczywistość wirtualna nie jest zamiennikiem Realnej Obecności Chrystusa w Eucharystii, sakramentalnej rzeczywistości innych sakramentów i współdziału w kulcie sprawowanym w żywej wspólnotcie”¹³. Uznanie przez Kościół katolicki możliwości otrzymywania przez internet sakramentów, na przykład pokuty i pojednania, oznaczałoby przyjęcie wizji osoby obecnej w nierealnym świecie. Tymczasem każdy sakrament posiada pewne widoczne, namacalne znaki, z których nie da się zrezygnować. Podczas pandemii szczególnie podkreślano ten fakt i za pośrednictwem mediów elektronicznych wzywano do spowiedzi przy zachowaniu wszelkich zasad higieny i innych środków bezpieczeństwa.

11 A. Zwoliński, *Spotkanie w elektronicznym...*, dz. cyt., s. 38.

12 The Pontifical Council for Social Communications, *The Church and Internet*, p. 9, https://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/pccs/documents/rc_pc_pccs_doc_20020228_church-internet_en.html (15.12.2021).

13 *The Church...*, dz. cyt., p. 9.

4. PODSUMOWANIE

Analiza roli mediów elektronicznych podczas pandemii sugeruje, że są one bardzo przydatne w sytuacjach kryzysowych, kiedy nie ma możliwości realnej komunikacji ze wspólnotą. Jednak w katolickim ujęciu Eucharystia jest szczytem i źródłem wspólnoty oraz całego życia chrześcijańskiego. Stąd media elektroniczne, które ją transmitują, mogą być jedynie narzędziem pomocniczym. Bez realnego uczestnictwa w sprawowaniu Najświętszej Ofiary pojęcie wspólnoty katolickiej, zarówno w szerokim, jak i w wąskim znaczeniu, straci swój sens.

Głównym zadaniem mediów elektronicznych zawsze było i będzie doprowadzenie ludzi do realnego uczestnictwa w życiu Kościoła katolickiego. Za katolicką obecność w internecie można uważać taką, która roztropnie korzysta z wymiaru cyfrowego, ale się nie wirtualizuje.

Media elektroniczne w większym lub mniejszym stopniu pełnią funkcje: ewangelizacyjną, katechetyczną, duszpasterską, informacyjną i szereg innych, ale zawsze stanowią narzędzie służebne, z którego należy korzystać z wielką roztropnością i mądrością.

BIBLIOGRAFIA

- Benedykt XVI, *Truth, Proclamation and Authenticity of Life in the Digital Age, Message Of His Holiness For The 45th World Communications Day*, https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/en/messages/communications/documents/hf_ben-xvi_mes_20110124_45th-world-communications-day.html (dostęp: 12.12.2021).
- Гадьо Н., *Медіастратегії Католицької Церкви в Інтернеті*, https://lnu.edu.ua/wp-content/uploads/2017/09/dys_Hado.pdf (dostęp: 10.12.2021).
- Franciszek, *Przekaz w służbie autentycznej kultury spotkania. Papieskie orędzie na XLVIII Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/communications/documents/papa-francesco_20140124_messaggio-comunicazioni-sociali.html (dostęp: 15.12.2021).
- Franciszek, *Przekaz ukazujący rodzinę jako uprzywilejowane środowisko spotkania w bezinteresownej miłości. Papieskie orędzie na XLIX Światowy Dzień*

- Środków Społecznego Przekazu*, https://www.vatican.va/content/francesco/pl/messages/communications/documents/papa-francesco_20150123_messaggio-comunicazioni-sociali.html (dostęp: 15.12.2021).
- Łaszczyk M., *Urzeczywistnianie Kościoła we wspólnocie w świetle pastoralnych zasad eklezjologii komunii*, „Studia Włocławskie” 1 (1998), s. 77–83.
- Paweł VI, *Evangelii nuntiandi*, Rzym 1975, nr 45.
- Pisarek W., *Wstęp do nauki o komunikowaniu*, Warszawa 2008.
- The Pontifical Council for Social Communications, *The Church and Internet*, https://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/pccs/documents/rc_pc_pccs_doc_20020228_church-internet_en.html (dostęp: 15.12.2021).
- Zwoliński A., *Spotkanie w elektronicznym tłumie*, „Studia Socialia Cracoviensia” 63 (2013), s. 35–46.
- Zwoliński A., *Od powietrza... ludzie w czas zarazy*, Kraków 2020.

ABSTRAKT

Życie współczesnego człowieka staje się coraz bardziej zmediatyzowane. Jest to szczególnie widoczne w sytuacjach kryzysowych, takich jak pandemia COVID-19, podczas której wzrosła rola mediów elektronicznych i potrzeba dostępu do nich. Dla Kościoła media elektroniczne, które od początku swojego istnienia stanowiły pomocniczą formę komunikacji, stały się ważnym narzędziem podtrzymywania więzi wspólnotowych, nową formą dialogu ze współczesnymi ludźmi, a nawet całymi społecznościami.


Słowa kluczowe: COVID-19, internet, media elektroniczne, mediatyzacja, pandemia, relacje, więzi wspólnotowe

Łukasz Buksa OFM

 <https://orcid.org/0000-0003-4309-2438>


Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

Dariusz Nawara

 <https://orcid.org/0000-0002-0806-9243>

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

E-MODLITWA W CZASIE PANDEMII SARS-COV-2. PERSPEKTYWA KOŚCIOŁA W POLSCE

 <https://doi.org/10.15633/9788363241599.08>

Sytuacja pandemii koronawirusa SARS-COV-2, powodującego chorobę COVID-19, jest bez wątpienia nadzwyczajna, a jej rozmiary były zaskakujące i nieprzewidywalne, zarówno w lokalnym, jak i globalnym ujęciu. Stała się ona wyzwaniem i sprawdzianem nie tylko w zakresie solidarności między narodami, lecz także próbą odpowiedzi na potrzeby człowieka związane z przeżywaniem doświadczenia wiary¹.

W tym artykule przedstawię dwa obszary działań Kościoła w Polsce w czasie pandemii. Zwrócę uwagę na fenomen użycia narzędzia, jakim jest e-modlitwa, która już od wielu lat była proponowana jako jedna z form kontaktu wiernych z przekazem ewangelicznym. Opowiem o próbach i środkach dotarcia do wiernych oraz przedstawię badania przeprowadzone przez CBOS (Centrum Badania Opinii Społecznej) i własne analizy. Obraz Kościoła w tych krajach w kontekście pandemii stanowi jedną z pierwszych prób analizy tego tematu, który potrzebuje pogłębionej refleksji wobec rozwijających się pandemicznych problemów, tak mocno oddziałujących na społeczeństwo i Kościół.

1 Por. C. M. Sultana, *Covid-19. A Catechetical-Experiential Reading*, „The person and the Challenges” 11 (2020) no. 2, s. 27–28, DOI: 10.15633/pch.3748.

1. E-MODLITWA A KOŚCIÓŁ W POLSCE

Pandemia COVID-19 to pandemia zakaźnej choroby wywołanej przez koronawirusa SARS-COV-2. Epidemia rozpoczęła się 17 listopada 2019 roku w mieście Wuhan, w prowincji Hubei w środkowych Chinach, a 11 marca 2020 roku została uznana przez Światową Organizację Zdrowia (World Health Organization – WHO) za pandemię. W okresie od listopada 2019 roku do stycznia 2020 roku zachorowania pojawiły się głównie w mieście Wuhan, w środkowych Chinach, ale już w połowie stycznia wirus rozprzestrzenił się w całych Chinach. W drugiej połowie lutego ogniska zakażeń z setkami chorych pojawiły się w Korei Południowej, we Włoszech oraz w Iranie. Od 4 marca 2020 roku zaczęto odnotowywać zakażenia wirusem SARS-COV-2 w Polsce. 13 marca 2020 roku WHO podała, że Europa stała się epicentrum pandemii koronawirusa².

Pęd do realizacji egzystencjalnych pragnień został mocno ograniczony. Rozpędzony do granic możliwości świat z dnia na dzień zwalniał, zatrzymując wiele sektorów życia. Dane ze Światowej Organizacji Zdrowia, ukazujące skalę wirusowego zjawiska, nie napawały optymizmem, lecz obudziły strach i panikę opinii publicznej. Drastycznie ograniczony popyt na produkty i usługi odbił się zarówno na dochodach osób indywidualnych, jak i na wpływach do budżetów państw. Liczba wszystkich zakażeń koronawirusem SARS-COV-2 na świecie w połowie maja 2020 roku przekroczyła 4,5 miliona. Zmarło ponad 300 tysięcy osób, odnotowano ponad 1,7 miliona wyzdrowień³.

W dramaten wpisuje się ludzkie pragnienie kontaktu z Bogiem w Kościele po ogłoszeniu listy działań podejmowanych w celu ograniczenia rozprzestrzeniania się koronawirusa w Polsce 13 marca 2020 roku przez premiera Mateusza Morawieckiego⁴. Rozporządzenie obejmowało zakaz zgromadzeń publicznych powyżej 50 osób, w tym także tych w celu odbywania

2 Por. P. Kosiak, *Zaangażowanie Kościoła w pomoc społeczną przed i podczas epidemii koronawirusa na podstawie działalności Caritas Polska*, w: *Wyzwania dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*, red. N. G. Pikula, Kraków 2020, s. 199–200.

3 Por. WHO, Coronavirus (COVID-19) Dashboard, <https://covid19.who.int> (dostęp: 20.04.2020).

4 Por. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 roku w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego (Dz.U. 2020 poz. 433), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=wdu20200000433> (dostęp: 20.04.2020).

praktyk religijnych. Biskupi diecezjalni udzielili więc dyspensy dla wiernych od uczestnictwa w niedzielnej mszy świętej⁵. Jednocześnie zwrócili się z zachętą, by osoby korzystające z dyspensy trwały w osobistej i rodzinnej modlitwie, w duchowej łączności ze wspólnotą Kościoła poprzez transmisje radiowe, telewizyjne lub internetowe⁶.

Wspólnoty kościelne stanęły przed faktem wykorzystania środków wirtualnych jako drogi przekazu treści ewangelicznej. Zarazem z dnia na dzień w sercach wielu wiernych zaczął się intensyfikować głód Boga i tęsknota za spotkaniem Go w świątyni wraz z innymi wiernymi. Wiele serc chłodnych, dalekich, poczuło na nowo żar ognia wzywający ich do powrotu na łono Kościoła. Brak możliwości spotkania się z Bogiem w świątyni zrodził w sercach wielu wiernych nową rzeczywistość, o której pięknie powiedział ks. Tomasz Szopa, kanclerz Kurii Metropolitalnej w Krakowie: „Jeżeli nie możemy wyjść na zewnątrz, zwróćmy się do naszych wnętrz, aby tam odkryć Tego, za którym tęsknimy. A może się okazać, że On tam na nas już od dawna czeka stęskniony”⁷.

Odpowiedzią na tęsknotę za Bogiem w dobie pandemii koronawirusa stała się e-modlitwa, czyli możliwość wykorzystania mediów do przekazywania i umacniania treści ewangelicznych.

Wyjątkowość pandemicznych czasów odcisnęła piętno na doświadczeniu wiary. Skorzystano z propozycji wielopłaszczyznowego wpływu mediów, który to powoduje kontakt odbiorcy z programami audiowizualnymi, zaspokajając w jednostce głębokie potrzeby. Ich wpływ wydaje się łagodny, dlatego jest traktowany naturalnie i przyjmowany bez zastrzeżeń⁸.

Kościół już od dawna zakładał pozytywne nastawienie do mediów. Dekret Soboru Watykańskiego II o środkach społecznego przekazu *Inter Mirifica* nauczał:

5 Por. *Pandemia COVID-19 dzień po dniu: 12–23 marca 2020*, <https://www.medexpress.pl/pandemia-covid-19-dzien-po-dniu-12-23-marca-2020/76910> (dostęp: 20.04.2020).

6 Por. Dokumenty na czas epidemii koronawirusa, <https://episkopat.pl/dokumenty-na-czas-epidemii-koronawirusa/> (dostęp: 20.04.2020).

7 M. Pabis, Ks. Tomasz Szopa w *Łagiewnikach: zwróćmy się do naszych wnętrz, aby tam odkryć tego, za którym tęsknimy*, <https://diecezja.pl/aktualnosci/ks-tomasz-szopa-w-lagiewnikach-zwrocmy-sie-do-naszzych-wnetrz-aby-tam-odkryc-tego-za-ktorym-tesknimy/> (dostęp: 22.04.2020).

8 Por. A. Zwoliński, *Człowiek telewizyjny*, Kraków 2016, s. 5.

pośród niezwykłych wynalazków techniki, które zwłaszcza w najnowszych czasach ludzki geniusz z pomocą Bożą rozwinął spośród rzeczy stworzonych, Matka Kościół ze szczególnym zainteresowaniem przyjmuje i popiera te, które w największym stopniu dotyczą ducha ludzkiego, i które otworzyły nowe drogi bardzo łatwego przekazywania wszelkiego rodzaju informacji, przemyśleń i zaleceń. Wśród tych wynalazków wyróżniają się środki, które ze swej natury zdolne są bezpośrednio wpływać nie tylko na poszczególnych ludzi, lecz także na zbiorowości i na całą społeczność ludzką, a mianowicie: prasa, kino, radio, telewizja i inne tym podobne, które dlatego słusznie można nazwać środkami społecznego przekazu⁹.

Ten sam kontekst pojawił się w Instrukcji Duszpasterskiej *Communio et progressio*: „Kościół widzi w środkach społecznego przekazu «dar Boży», ponieważ zgodnie z opatrnościowymi zamiarami Boga doprowadzają one do braterskiej przyjaźni między ludźmi, którzy w ten sposób łatwiej odpowiadają Jego zbawczej woli”¹⁰.

Jednocześnie zaraz po tych słowach, ukazujących pozytywny wymiar mediów, podkreślono, że warunkiem, który musi być spełniony, jest ich wykorzystywanie w sposób właściwy. Tylko wtedy „mogą przynieść rodzajowi ludzkiemu skuteczną pomoc, ponieważ służą odprężeniu i bardzo się przyczyniają do kształcenia umysłów oraz do rozszerzania i umacniania Królestwa Bożego”¹¹.

W czasie pandemii koronawirusa pojawiła się konieczność scalania i umacniania ludu Bożego poprzez wykorzystanie e-modlitwy za pośrednictwem radia, telewizji, internetu, to ona niczym most połączyła ląknące i spragnione serca¹². Wielu duszpasterzy wspólnot parafialnych na wyraźną prośbę wiernych, wezwani przez Konferencję Episkopatu Polski¹³,

9 Por. Sobór Watykański II, *Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli Inter Mirifica* (Rzym 1965), p. 1, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967, s. 78.

10 Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja Duszpasterska *Communio et progressio* (Rzym 1971), <http://www.katolickie.media.pl/index.php/polecane/kosciol-o-mediach/414-communio-et-progressio---instrukcja-duszpasterska-o-srodkach-spolcznego-przekazu> (dostęp: 20.04.2020).

11 *Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli...*, p. 2, dz. cyt., s. 78.

12 Por. A. Zwoliński, *Telewizja i internet. Podglądanie i odstawianie*, Kraków 2017, s. 109.

13 Por. Radio Maryja, *Sekretarz episkopatu: tegoroczny Wielki Tydzień szczególną zachętą do wiary i nadziei*, <https://www.radiomaryja.pl/kosciol/sekretarz-episkopatu-tegoroczny->

rozpoczęło transmitowanie *online* mszy świętych, nabożeństw, rekolekcji, Triduum Paschalnego, tym samym stwarzając wiernym możliwość duchowego uczestniczenia w ważnych dla nich wydarzeniach¹⁴.

Badania w tym zakresie, i to dwukrotnie, przeprowadził CBOS¹⁵, pierwszy raz w czerwcu 2020 roku po ogólnokrajowej kwarantannie, a drugi – we wrześniu tego samego roku, kiedy restrykcje związane z epidemią były znacznie mniejsze. Statystyki pokazują, że następuje raczej polaryzacja postaw. W czerwcowym sondażu 75% respondentów uznało, że ich praktyki religijne w czasie izolacji nie uległy zmianie, a 12% stwierdziło, że przeznaczyci na nie więcej czasu niż zwykle. Tylko co dziesiąty badany był zdania, że jego religijne życie w tym czasie osłabło. Mimo sporych trudności dotyczących uczestnictwa w Eucharystii aż 11% wiernych brało w niej udział. Z transmisji w mediach korzystali niemal wszyscy – 98%. Wzrosła za to pobożność... pobożnych: z tych, którzy dotąd uczestniczyli w mszy świętej co najmniej raz w tygodniu, częstszy udział w praktykach religijnych deklarowało 18%. Spośród tych, którzy uczestniczyli kilka razy na tydzień, większą gorliwość w praktykach zadeklarowało aż 47% respondentów¹⁶. Badanie przeprowadzone we wrześniu pokazało powolny powrót wiernych do kościołów. Zwalniali się z tego obowiązku najczęściej ci, którzy dotąd bywali w kościele nieregularnie. Spadek udziału w praktykach religijnych zadeklarowało 21% z nich. Z tych, którzy dotąd praktykowali regularnie, tylko 13% chodzi teraz do kościoła rzadziej, ale 31% spośród nich deklarowało uczestnictwo w nabożeństwach za pośrednictwem mediów albo modlitwę indywidualną¹⁷. Religijność zdaje się spa-

-wielki-tydzien-szczegolna-zacheta-do-wiary-i-nadziei/ (dostęp: 22.04.2020).

14 Por. W. Bobrowski, *Wiara w wielkim mieście*, „Niedziela” 2019 nr 24, s. 16–17.

15 Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (363) przeprowadzono w ramach procedury mixed-mode na reprezentatywnej imiennej próbie pełnoletnich mieszkańców Polski, wylosowanej z rejestru PESEL. Każdy respondent wybierał samodzielnie jedną z metod: wywiad bezpośredni z udziałem ankietera (metoda CAPI); wywiad telefoniczny po skontaktowaniu się z ankieterem CBOS (CATI) – dane kontaktowe respondent otrzymywał w liście zapowiednim od CBOS; samodzielne wypełnienie ankiety internetowej, do której dostęp był możliwy na podstawie loginu i hasła przekazanego respondentowi w liście zapowiednim od CBOS. We wszystkich trzech przypadkach ankieta miała taki sam zestaw pytań oraz strukturę. Badanie zrealizowano w okresie od 7 do 17 września 2020 roku na próbie liczącej 1149 osób (w tym: 68% metodą CAPI, 20,1% – CATI i 11,9% – CAWI).

16 Por. A. Macura, *Czy pandemia zabija religijność? Niekoniecznie*, „Gość Niedzielny” 2020 nr 45, s. 4.

17 *Czy pandemia zabija religijność?*, dz. cyt.

dać wśród osób praktykujących nieregularnie lub wręcz okazjonalnie. Ich więź z Kościołem ulega dalszemu rozluźnieniu.

W porównaniu z okresem największych ograniczeń przypadających na marzec i kwiecień 2020 roku zaangażowanie religijne większości Polaków nie uległo zmianie. Ponad połowa badanych (56%) odpowiadała, że na modlitwę, medytację i inne praktyki religijne poświęcają tyle samo czasu co przed pandemią, a prawie jedna czwarta (23%), że w ogóle nie uczestniczyła w praktykach religijnych¹⁸.

We wrześniu prawie połowa Polaków (48%) była przynajmniej raz w kościele na mszy świętej. Więcej niż co trzeci badany przyznał, że zdarzyło mu się oglądać transmisję mszy w telewizji (36%). To znacznie mniej niż w na przełomie maja i czerwca, kiedy 3 na 5 respondentów uczestniczyło we mszy świętej za pośrednictwem telewizji (60%), a tylko 9% w budynku kościoła. W porównaniu z poprzednim badaniem, wzrósł odsetek respondentów chodzących do kościoła na modlitwę indywidualną lub nabożeństwa (z 11% do 19%). O ponad połowę mniej osób niż na przełomie maja i czerwca zadeklarowało, że brakowało im w ostatnim czasie wspólnotowej modlitwy w kościele – ten odsetek spadł z 40% do 18%. Ma to uzasadnienie w znaczącym wzroście uczestnictwa w mszy świętej w kościele. Podobny spadek dotyczy modlitwy, na przykład różańcowej, w łączności z innymi przez internet lub radio. Na przełomie maja i czerwca praktykę tę podejmowała co piąta osoba (20%), a we wrześniu – tylko 8% ankietowanych. Największy spadek dotyczy oglądania transmisji mszy świętych w internecie – przeszło co piąta osoba deklarowała taką aktywność na przełomie maja i czerwca (21%), a w ostatnim miesiącu wskazywało na nią jedynie 7%. Najbardziej stabilne w czasie okazuje się słuchanie mszy świętej w radiu – we wrześniu mówiło o nim 14% Polaków i jest to wynik niższy tylko o 3 punkty procentowe w stosunku do przełomu maja i czerwca. Udział badanych, którzy nie wskazali żadnej z wymienionych aktywności, wynosi około 1/3: obecnie sięga 36%, podczas gdy poprzednio wynosił 32%¹⁹.

18 Por. Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Religijność Polaków w warunkach pandemii. Raport z badań*, nr 137/2020, Warszawa 2020, https://www.cbos.pl/spiskom.POL/2020/K_137_20.PDF (dostęp: 20.10.2020).

19 *Religijność Polaków w warunkach pandemii...*, dz. cyt.

Warto zauważyć, że pandemia chociaż w niewielkim stopniu stała się również okazją do wznowienia praktyk religijnych przez osoby, które do tej pory uważały się za niepraktykujące. Zdecydowało się na to 5% uczestników sondażu²⁰.

Według danych otrzymanych z jednej z krakowskich parafii osiedlowych (około 6 tysięcy wiernych) podczas pandemii, w okresie Wielkiego Postu i Wielkiego Tygodnia (w 2020 roku), w e-modlitwie za pośrednictwem internetu udział brała następująca liczba wiernych²¹:

- relacje w dni powszednie: godzina 15.00 – koronka do Miłosierdzia Bożego (70–150 osób online, wyświetlenia: 933); godzina 18.00 – msza święta (80–150 osób online, wyświetlenia: 800);
- niedziela: godzina 9.00 – msza święta (80–280 osób online, wyświetlenia: 800); godzina 12.00 – msza święta (80–300 osób online, wyświetlenia: 1150);
- czas Triduum: Wielki Czwartek (80–300 osób online, wyświetlenia: 1600); Wielki Piątek (80–270 osób online, wyświetlenia: 1100); adoracja przy Grobie Pańskim (50–220 osób *online*, wyświetlenia: 866); Wielka Sobota (80–250 osób *online*, wyświetlenia: 1150); Niedziela Zmartwychwstania, rezurekcja (150 osób *online*, wyświetlenia: 776); Niedziela Zmartwychwstania – godzina 12.00 (220 osób *online*, wyświetlenia: 1100).

Przedstawione dane wskazały na wzmożoną aktywność oraz chęć uczestnictwa w działaniach duszpasterskich. Średnia liczba uczestników wpływała też na różnorodność odbiorców, na co wskazują zasięgi oraz komentarze transmisji internetowych. Należy nadmienić, że te dane nie do końca są pełne i miarodajne, ponieważ wskazują tylko na jeden adres IP odbiornika cyfrowego, przy którym mogła w jednym momencie zasiadać jedna osoba lub cała rodzina lub wspólnota. Dodatkowo dane obejmowały również wiernych gromadzących się nie tylko z terenu jednej parafii, lecz także z Polski i takich państw, jak Norwegia, Niemcy, Włochy, USA.

Czas zamkniętych świątyń nie był czasem straconym dla duchowości, lecz momentem próby i refleksji nad doświadczeniem wiary. Wiele osób zadeklarowało, że ten trudny czas umocnił ich wiarę lub pomógł odna-

20 Por. *Czy pandemia zabija religijność?*, dz. cyt., s. 4.

21 Dane zaczerpnięte od administratora strony: <https://pl-pl.facebook.com/ofm.krakowazory> (dostęp: 12.04.2020).

leżć Boga. Pandemia koronawirusa i zamknięcie świata w niemal każdym obszarze życia sprawiły, że deklaracje o umocnieniu lub odnalezieniu wiary są czymś zupełnie naturalnym²². Wśród wiernych gromadzących się przed komputerem, radiem, telewizorem znalazły się też osoby starsze, takie jak pani Krystyna, która powiedziała: „dziękuję, że w tak trudnym czasie mam możliwość oddania swego trudu Bogu, którego teraz w moim mieszkaniu mogę uwielbiać z duchową wspólnotą parafialną”²³.

Wiele rodzin poprzez uczestniczenie w Eucharystii drogą internetową nadawały temu wydarzeniu specjalny ton. Jak relacjonowała pani Małgorzata: „uczestnicząc z całą rodziną we mszy świętej niedzielnej, przygotowaliśmy biały obrus, świece, ubraliśmy się odświętnie, aby temu wydarzeniu nadać jak najbardziej świąteczny charakter. W niemocy pragnęliśmy się poczuć umocnieni duchową komunią wraz z naszą wspólnotą rodzinną”²⁴.

Wiele młodych osób, nagminnie korzystających z internetu, w czasie pandemii koronawirusa szukało rekolekcji internetowych, które prowadzone były na różnych platformach, takich jak: YouTube, Facebook, strony parafii. Dla przykładu w rekolekcjach internetowych na temat „Drogi POZNANIA”, wygłoszonych przez krakowskiego duszpasterza młodzieży, gromadziło się średnio na jednym spotkaniu: 1500–2000 osób w trybie *online*²⁵.

Epidemia koronawirusa wymusiła ponadczasowe zmiany, między innymi: zawieszenie uczestniczenia w mszach świętych i brania czynnego udziału w życiu wspólnot przy parafiach. Dzięki e-modlitwie, która stała się swego rodzaju szansą na realizację właściwego wykorzystania mediów i ich funkcji wychowawczej oraz ewangelizacyjnej, można było otoczyć troską duszpasterską wszystkich chętnych, wyrażających wolę uczestniczenia w ten nietypowy sposób.

Należy wskazać na fakt, że pojawiło się również niebezpieczeństwo wirtualizacji Kościoła. Podczas homilii wygłoszonej w Domu Św. Marty papież Franciszek przestrzegał: „wy, obecni tutaj, przyjmiecie Komunię świętą, ale ludzie, którzy nas oglądają, komunię duchową. To nie jest Kość-

22 Por. J. Dziedzina, *Pokolenie COVID-19*, „Gość Niedzielny” 2020 nr 26, s. 16–18.

23 Wywiad własny (z 14 kwietnia 2020 roku).

24 Wywiad własny (z 14 kwietnia 2020 roku).

25 Archiwum prywatne (dane z 12 kwietnia 2020 roku).

ciół! To jest Kościół w trudnej sytuacji, którą Pan dopuszcza, ale idealny Kościół jest zawsze ze swoim ludem i z sakramentami”²⁶.

Ojciec Święty przestrzegł przed ograniczaniem praktykowania wiary jedynie do wymiaru wirtualnego. Powiedział, że może się to przerodzić w swoistą „wiarę wirtualną”, bez rzeczywistego udziału w sakramentach.

W tej chwili rysuje się więc na naszych oczach przyszła perspektywa ewangelizacyjna i duszpasterska Kościoła w Polsce i na świecie w okresie po epidemii. Nie chodzi już tylko o samą modlitwę i transmitowanie mszy świętej, lecz także o wychowanie do modlitwy i życia w wierze, wykorzystując nowe media w procesie ewangelizacji. W świecie cyfrowym e-modlitwa staje się miejscem dla duszpasterstwa parafialnego w „służbie Słowa”²⁷.

2. ŚWIĘTY ROCH I WSPÓLNOTY POD JEGO PATRONATEM

Jednym z najbardziej znanych patronów chroniących w czasie zarazy jest św. Roch, który żył na przełomie XIII i XIV wieku. Jego narodzinom towarzyszył niezwykle znak – na lewej piersi dziecka widoczne było znamię w kształcie czerwonego krzyża. Odczytano go jako zapowiedź życia świętobliwego, nacechowanego cnotami, ale też i cierpieniem. Roch w wieku 20 lat stracił rodziców. Ojciec skierował do niego słowa, które ten przyjął jako testament:

Synu mój, [...] naprzód Boga się bój, Mękę Zbawiciela naszego jak najczęściej rozmyślaj, przez którą nas zbawionych chciał mieć, ubogie wspomagaj, łaskomstwa i skąpstwa się wystrzegaj, chorych nawiedzaj, ludzkość i gościnność

26 Papież Franciszek, *Homilia wygłoszona podczas mszy w Domu Świętej Marty* (17.04.2020), <https://www.wprost.pl/religia/10315769/papiez-franciszek-nie-zwirtualizujmy-kosciola-i-sakramentow.html> (dostęp: 20.04.2020).

27 Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie Słowa. Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, https://opoka.org.pl/biblioteka/w/wp/benedykt_xvi/przemowienia/massmedia2010_24012010.html (dostęp: 20.06.2010).

przechodniom i pielgrzymom wyświadczaj, każdemu łaskawym się stawaj, a będziesz i ludziom, i Bogu miły²⁸.

Roch wypełnił wszystkie te słowa, mimo że odziedziczył wielką fortunę. Miał świadomość, że dla Pana miarą wielkości nie będą posiadane dobra materialne, ale dobre uczynki. Dlatego wszystko, co miał, rozdał na ofiarę, a sam w ubogim stroju żebraka wyruszył na pielgrzymi szlak do Rzymu²⁹.

Kult św. Rocha nadal jest żywy. Wybuch pandemii przyspieszył uroczystość oficjalnego nadania patronatu św. Rocha – opiekuna od morowego powietrza – miastu i gminie Zator. Inicjatywę podjęli przedstawiciele społeczności lokalnej, którzy zwrócili się z taką propozycją do Rady Miejskiej. Pragnęli oni złożyć świętemu hołd wdzięczności za nieustanną opiekę nad

28 *Święty Roch*, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2017, s. 8–9 (Skuteczni Święci).

29 W czasie drogi, mimo że nie był kapłanem, pomagał biednym i chorym odnaleźć drogę do Boga. Otrzymał szczególną łaskę uzdrawiania. Czyniony przez niego znak krzyża na czole osoby zarażonej przywracał jej zdrowie. Zapewniło mu to sławę, jednak pełen pokory sługa nie chciał, by go chwalono. Udał się w dalszą drogę do Wiecznego Miasta. W Rzymie też pomagał i uzdrawiał w taki sam sposób. Wśród uzdrowionych był kardynał Brytanik, na którego czole znak krzyża pozostał w widzialnej formie do końca życia, by przypominać mu o wielkim dobrodziejstwie, jakie stało się jego udziałem. Po trzech latach Roch wyruszył w drogę powrotną do swojej ojczyzny, Francji. Przechodził między innymi przez Mediolan, Mantwę, Modenę, Parmę, wszędzie opiekując się zarażonymi. W Piacenzy sam zachorował na dżumę. Przebywając w szpitalu, usłyszał głos: „Rochu, wiele trudów aż do dziś podejmowałeś dla mnie, teraz musisz znieść cierpienia podobne do tych, które ja zniosłem dla ciebie”. Doświadczał wielkiego bólu. By nie straszyc jękiem innych pacjentów, kazał się wynieść przed bramę szpitala. Mieszkańcy osądzili, że oszalał i wyrzucili go za miasto. Roch doszedł do pobliskiego lasu, gdzie zamieszkał w opuszczonej chacie. Dziękował tam Bogu za swoje cierpienie i jednocześnie błagał usilnie o wsparcie. Pan wysłuchał prośby: obok chatki wytrysło źródło czystej wody, a pożywienie codziennie przynosił mu pies. Któregoś dnia podążył za nim jego właściciel, patrycjusz Gotard. Postanowił on zastąpić psa i w łachmanach na ulicach Piacenzy błagał o pożywienie dla świętego. Wtedy znów wybuchła tam zaraza. Roch odplacił dobrem za zło i uzdrowił wiele osób. Sam też doznał uleczenia, więc w końcu mógł wyruszyć w drogę do domu. Na granicy został jednak złapany i jako szpieg wtrącony do więzienia, gdzie spędził 5 lat. Torturowano go, a on sam dodatkowo poddawał się praktykom pokutnym: modlił się, biczował i pościł. Wszystkie cierpienia przyjmował z pokorą jako wynagrodzenie za grzechy. Bóg wysłał do Rocha swojego anioła, który powiedział: „Już czas przyszedł, abyś za twe chwalebne prace, za utrapienia z cierpliwością znoszone, odebrał wieczną zapłatę i spoczynek tobie zgotowany”. W obliczu śmierci Roch poprosił o kapłana, by mógł się wypowiadać i po raz ostatni przyjąć komunię świętą. Zmarł 16 sierpnia 1327 roku. Miał 32 lata. Dopiero po śmierci, gdy myto jego ciało, zauważono na piersi czerwone znamię w kształcie krzyża, po którym poznano świętego.

tymi okolicami. Już w XVII wieku jego figurę ustawiono na szczycie mogiły, w której chowano zmarłych z powodu zarazy. Na filarze umieszczono napis:

Święty Rochu, bądź opiekunem tego miasta, błogosław mieszkańcom jego”. Po wystosowaniu pisma do Kurii Metropolitalnej, wszczęto procedurę kościelną. W dekrete datowanym na 3 maja 2019 roku Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów udzieliła pozytywnej odpowiedzi i ogłosiła św. Rocha „patronem przed Bogiem miasta i gminy Zator³⁰”.

W związku z tym w parafii świętych Wojciecha i Jerzego w Zatorze powstała wspólnota o nazwie Rochici. Skupia ona osoby w różnym wieku, które złożyły przyrzeczenie odmawiania codziennie modlitwy przez wstawiennictwo św. Rocha w intencji konających i zmarłych:

Prosimy Cię, wstawiaj się za zmarłymi z mojej rodziny. Tym, co teraz konają, wyproś łaskę skruchy i uśmierzenia bólu, a nam, proszącym Ciebie o wstawiennictwo, wyjednaj śmierć tak łagodną i w łasce uświęcającej, aby przyjął nas do chwały zmartwychwstania Chrystus, który z Ojcem i Duchem Świętym żyje i króluje na wieki wieków. Amen³¹.

Dodatkowo w trzeci piątek każdego miesiąca spotykały się za pośrednictwem internetu, by odmówić koronkę do Miłosierdzia Bożego. W tym momencie do grupy należą 54 osoby, ale ciągle się ona rozrasta³². Po poluzowaniu restrykcji epidemiologicznych członkowie wspólnoty zaczęli spotykać się w świątyni.

Codziennie odmawiana jest też modlitwa przez przyczynę tego patrona zarówno na mszach świętych, jak i podczas transmitowanego różańca. Już 9 marca 2020 roku na stronie internetowej parafii zostało zamieszczone następujące ogłoszenie:

30 Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret nr Prot. N. 100/18* (3.05.2019).

31 *Rochici – wspólnota modlitewna*, <https://parafiazator.pl/rochici-wspolnota-modlitewna/> (dostęp: 2.02.2022).

32 Dane parafii pod wezwaniem świętych Wojciecha i Jerzego w Zatorze (stan na: styczeń 2021 roku).

W związku z epidemią koronawirusa, szerzącą się w różnych miejscach na całym świecie, jako parafia pragniemy podjąć się codziennej modlitwy przez wstawiennictwo św. Rocha, który jest patronem od chorób zakaźnych. Tę modlitwę chcemy ofiarować w intencji chorych i cierpiących, prosząc o łaskę uzdrowienia, oraz w intencji wszystkich ludzi o ochronę przed zarazą. Czujemy, że jest to nasza szczególna misja, tym bardziej, że w tym roku św. Roch stanie się Patronem naszego miasta i gminy³³.

Wierni jednym głosem, jako wspólnota parafialna, prosili Boga o miłosierdzie dla siebie i swoich bliskich. Odczuwali dzięki temu, że nie są sami w chwili zagrożenia.

3. TRANSMISJE RÓŻAŃCA

Pod koniec marca 2020 roku abp Stanisław Gądecki zachęcił do tego, by codziennie o 20.30 odmawiać różaniec w intencji o ustanie pandemii³⁴. To zaproszenie podjęto w wielu parafiach. Ta modlitwa zaczęła wypełniać strony i portale internetowe, na których powstawały kolejne wspólnoty modlitewne.

W Zatorze duszpasterze założyli kanał Parafia Zator tv na YouTube oraz profil parafii na Facebooku, aby móc zaprosić do modlitwy wiernych pozostających w domach. Obowiązywały wtedy surowe restrykcje – jedynie pięć osób mogło znajdować się w świątyni³⁵. Początkowo różaniec prowadzili tylko kapłani i klerycy. Kiedy poluzowano obostrzenia, zostali do tego zaproszeni przedstawiciele wspólnot parafialnych – Róże Żywego Różańca, schole, Apostolat Margaretka, Nadzwyczajni Szafarze Komunii Świętej, a także osoby wyrażające chęć służby w taki właśnie sposób.

Inicjatywa trwa. Codziennie łączy się około 130 osób (w okresie Świąt Wielkanocnych 2020 roku zdarzały się dni, kiedy połączeń było 230–

33 Strona główna Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem świętych Wojciecha i Jerzego w Zatorze, <https://parafiazator.pl/3994-2/> (dostęp: 2.02.2022).

34 *Arcybiskup Gądecki zaprasza do wspólnego różańca*, <http://radiopoznan.fm/informacje/pozostale/arcybiskup-gadecki-zaprasza-do-wspolnego-rozanca> (dostęp: 2.02.2022).

35 Por. Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 roku w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020 poz. 566).

250)³⁶. Ludzie zaangażowani podkreślają, że czas modlitwy jest dla nich pokrzepieniem, umocnieniem, że wlewa nadzieję, dodaje odwagi i pozwala przetrwać kryzysowy czas³⁷. Jest to konkretna propozycja dla chorych, przebywających w kwarantannie lub izolacji, ale korzystają z niej też osoby zdrowe. Modlą się albo online, albo podczas retransmisji – jest możliwość odtworzenia nagranych różańca na przykład po powrocie z pracy.

Podobną wspólnotę, tylko dużo większą, stworzył ks. Teodor Sawielewicz. W 2017 roku założył profil o nazwie TeoBańkologia³⁸. Najszybszy przyrost zainteresowania tą internetową modlitewną grupą nastąpił właśnie po pojawieniu się koronawirusa w Polsce. Wieczorne wirtualne spotkania na TeoBańkologii również przybrały formę modlitwy różańcowej o 20.30, przeplatanej rozważaniami, po których następuje modlitwa wstawiennicza. Od marca 2020 roku co wieczór łączyło się około trzech tysięcy nowych osób. Największa wspólnota została stworzona 2 kwietnia, kiedy w rocznicę śmierci św. Jana Pawła II, podczas odśpiewania *Baruki* o godzinie 21.37, było połączonych ponad 180 tysięcy osób jednocześnie³⁹. Z kolei do samej społeczności kanału TeoBańkologia przybywało w marcu i kwietniu około 10 tysięcy nowych osób dziennie! Na chwilę obecną fanpage'em, Instagramem oraz kanałem na YouTube jest zainteresowanych około pół miliona osób⁴⁰. W szczycie transmisji po tych kilku miesiącach na ten moment modli się około 40–50 tysięcy osób. Mniej więcej drugie tyle osób modli się w retransmisji.

36 Statystyki ze stycznia 2021 roku uwzględniają sumę połączeń w danym dniu na profilach parafii na Facebooku oraz YouTube.

37 Te odpowiedzi najczęściej pojawiają się w czasie wywiadów dotyczących różańca. Pytanie: „Czy różaniec transmitowany przez parafię w Zatorze pomaga Ci w okresie pandemii, a jeżeli tak, to w jaki sposób?”, zadano osobom, które korzystały choć jeden raz z tej formy modlitwy.

38 Teobańkologia (YouTube), <https://www.youtube.com/channel/UCpGzHeVeVD-sUvcvovWHJGQ> (dostęp: 3.02.2022).

39 Por. Ks. Teodor gromadzi dziesiątki tysięcy ludzi na modlitwie online. *Całe rodziny chwytają za różaniec*, <https://pl.aleteia.org/2020/12/23/ksiadz-teodor-sawielewicz-teobankologia-tysiace-ludzi-modli-sie-online/> (dostęp: 2.02.2022).

40 Stan na: styczeń 2021 roku.

4. WSPÓLNOTY REKOLEKCYJNE ONLINE

Podczas pandemii tworzyły się też grupy uczestniczące w rekolekcjach prowadzonych online, zwłaszcza w okresie Wielkiego Postu. Były one zazwyczaj umieszczane w formie filmów, które każdy mógł odtworzyć w dowolnej porze dnia.

Jednym z księży, który podjął taką inicjatywę, jest Rafał Głowczyński znany jako „Ksiądz z osiedla”. Napisał o sobie:

Opiekuję się Ruchem Młodzieży Salwatoriańskiej, który zrzesza młodzież ze szkół ponadpodstawowych. Uczę religii w Zespole Szkół Mechanicznych w Elblągu, organizuję różne akcje charytatywne. W czasie pandemii jedna z moich uczennic dodała mnie do grupy o picie wody. Napisałem tam słowa powitania, a po jakimś czasie zapytałem o pomoc w rekolekcjach. Ku memu zdziwieniu spotkałem się z bardzo życzliwym przyjęciem⁴¹.

Efektem było nagranie trzyczęściowych rekolekcji zatytułowanych „Jaka to woda?” i umieszczonych na kanale Ksiądz z osiedla na YouTube⁴².

W pierwszej części prowadzący zadał pytanie: „Dlaczego już nie wierzę?”. Niektórzy odpowiedzieli: „Przez księży”. Filmik analizujący tę odpowiedź ma około 31 tysięcy wyświetleń na YouTube⁴³. Inni stwierdzili: „Bo zmądrzałem”. Wyświetleń jest około 30 tysięcy. Druga część to: „Co w życiu boli najbardziej?”. Film zatytułowany „Kompleksy, wyzwiska, samotność” ma około 25 tysięcy wyświetleń. Trzecia część to: „Co daje szczęście?”. Pojawiły się dwie główne odpowiedzi i dwa filmy: „Woda i pieniądze” oraz „Miłość, seks, rodzina”. Razem mają one około 26 tysięcy wyświetleń.

Na uwagę zasługuje wreszcie działalność online Duszpasterstwa Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej⁴⁴. W Adwencie 2020 roku przygotowa-

41 Patronite, Ksiądz z osiedla, <https://patronite.pl/ksiazdzosiedla/description> (dostęp: 2.02.2022).

42 Ksiądz z osiedla (You Tube), <https://www.youtube.com/c/Ksi%C4%85dzzosiedla> (dostęp: 3.02.2022).

43 Dane dotyczące rekolekcji „Jaka to woda?” pochodzą z profilu „Ksiądz z osiedla” na YouTube, na którym zostały zamieszczone wszystkie filmy.

44 Wszystkie dane związane z tym duszpasterstwem zostały udostępnione przez ks. Marcina

no rekolekcje „Weźże się ogarnij”. Zgłosiło się na nie około 500 uczestników, którzy łączyli się online. W Wielkim Poście w 2021 roku podobne rekolekcje zatytułowano „CrossPost”. Osoby, które zapisały się na to wydarzenie (a było ich około 2,5 tysiąca), miały dostęp do filmów pomagających w przeżyciu Wielkiego Postu oraz możliwość uczestnictwa w spotkaniach online z duszpasterzami młodzieży głoszącymi te rekolekcje. Pracę indywidualną dostosowaną do potrzeb uczestnika wspomagał planer (w wersji elektronicznej lub książkowej rozprowadzono ich około 20 tysięcy).

Przygotowano również akcję o nazwie #mimodrzwizamknietych obejmującą czas największego lockdownu od 12 marca 2020 roku. W jej ramach powstały dwie wspólnoty: grupa modląca się przez trzy miesiące codziennie koronką do Miłosierdzia Bożego w formie transmisji na Facebooku, w której brało udział około 100 uczestników każdego dnia, oraz podejmująca codziennie przez trzy miesiące post o chlebie i wodzie (robiło to od 3 do 53 osób dziennie).

Wspólnotowo nagrano również piosenkę „Przychodzisz Panie mimo drzwi zamkniętych”. W projekt zaangażowały się łącznie 54 osoby – w tym 28 wokalistów, 15 instrumentalistów oraz ci, którzy zajęli się obróbką techniczną piosenki i teledysku. Wszyscy ze względu na ostrzeżenia przebywali w swoich domach, nie mieli możliwości spotkania bezpośredniego. Byli to członkowie ruchów i wspólnot młodzieżowych działających w Archidiecezji Krakowskiej. Premiera klipu miała miejsce w Niedzielę Zmartwychwstania 2020 roku⁴⁵.

5. PODSUMOWANIE

Pandemia koronawirusa jako kryzys społeczny, gospodarczy i religijny może być traktowana jako zagrożenie, jednak może być też szansą. Z wielu kryzysów wychodzi się silniejszym i bogatszym o nowe doświadczenie.

Filara, Duszpasterza Młodzieży Archidiecezji Krakowskiej.

45 Por. *Młodzież Archidiecezji Krakowskiej nagrała piosenkę „Przychodzisz Panie #mimodrzwizamknietych”*, <https://diecezja.pl/aktualnosc/mlodziej-archidiecezji-krakowskiej-nagrała-piosenke-przychodzisz-panie-mimodrzwizamknietych/> (dostęp: 2.02.2022).

E-modlitwa stała się szansą dla wierzących w Polsce. Wobec obecnych uwarunkowań „żadna droga nie powinna i nie może być zaniechana przez tego, kto chce być bliżej człowieka”⁴⁶, jak mówił Benedykt XVI. Jednak należy pamiętać, że jest tylko środkiem pomocniczym, służącym do przetrwania i rozpalania ognia wiary, prowadzącym do spotkania w pełni we wspólnocie Kościoła, a zwłaszcza tak trudnym i zarazem wyjątkowym czasie⁴⁷.

Jan Paweł II wskazał podczas Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu w 1984 roku:

Niech więc ci, którzy wykorzystują środki przekazu społecznego do celów ewangelizacji, wnosząc tym samym wkład w budowę podłoża kulturalnego, będą przeświadczeni o swym wzniosłym posłannictwie. Oby posiadali konieczne przygotowanie zawodowe i czuli się odpowiedzialni za to, że orędzie ewangeliczne będzie przekazywane w całej swej czystości i integralności, bez mylenia nauki Bożej z opiniami ludzi⁴⁸.

Od początku swojej misji ewangelizacyjnej Kościół starał się głosić Ewangelię na wielu *areopagach*, wykorzystując różne sposoby i środki komunikacji międzyludzkiej. Z okresu pandemii w pamięci wierzących zostały niesamowite obrazy: pamiętna Droga Krzyżowa przy pustym placu św. Piotra, pięć osób podczas wydarzeń Wielkiej Nocy w świątyni i gromadzące się rodziny przy telewizorach i komputerach⁴⁹. W świetle tych i innych wydarzeń rola e-modlitwy okazuje się dobrym narzędziem ewangelizacji w celu zaspokojenia egzystencjalnej pustki serca i propozycją komunikacji ewangelicznej ze wspólnotami parafialnymi na czas pandemii. Należy jednak pamiętać, że stanowi ona jedynie środek pomocowy i zastępczy na ten wyjątkowy czas, gdyż nic nie zastępuje w życiu duchowym spotkania z realnym Jezusem pod postaciami chleba i wina.

W okresie pandemii duszpasterze za pośrednictwem internetu starali się docierać do różnych osób z przesłaniem Ewangelii. Owocem było po-

46 *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym...*, dz. cyt.

47 *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym...*, dz. cyt.

48 Por. Jan Paweł II, *Środki społecznego przekazu pomostem pomiędzy wiarą i kulturą. Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (Rzym 1984), <https://www.paulus.org.pl/249,18-sdssp-jan-pawel-ii-1984> (dostęp: 20.04.2020).

49 Por. M. Drożdż, *Odnaleźć się w mediosferze*, Kraków 2019, s. 261.

wstawanie różnych wspólnot, jednak możliwe jest wymienienie tylko niewielkiej ich części. Co istotne, wiele wspólnot przetrwało do dziś i ciągle pomagają one osobom w nie zaangażowanym. Niektóre grupy działały na poziomie parafii, inne miały zasięg diecezjalny, a jeszcze inne ogólnopolski lub nawet światowy. W okresie największego zagrożenia i związanych z nim obostrzeń wiele wspólnot, które w normalnych warunkach spotykały się stacjonarnie, przeniosło się do sieci. Dzięki temu ich członkowie nie utracili ze sobą kontaktu, mogli dzielić się swoimi obawami oraz razem się modlić i ubogacać słowem Bożym.

BIBLIOGRAFIA

- Arcybiskup Gądecki zaprasza do wspólnego różańca, [http://radiopoznan.fm/informacje/pozostale/arcybiskup-gadecki-zaprasza-do-wspolnego-roz-
anica](http://radiopoznan.fm/informacje/pozostale/arcybiskup-gadecki-zaprasza-do-wspolnego-roz-
anica) (dostęp: 2.02.2022).
- Benedykt XVI, *Kapłan i duszpasterstwo w świecie cyfrowym: nowe media w służbie Słowa. Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu*, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/wp/benedykt_xvi/przemowienia/massmedia2010_24012010.html (dostęp: 20.06.2010).
- Bobrowski W., *Wiara w wielkim mieście*, „Niedziela” 2019 nr 24, s. 16–17.
- Drożdż M., *Odnaleźć się w mediosferze*, Kraków 2019, s. 261.
- Dokumenty na czas epidemii koronawirusa, <https://episkopat.pl/dokumenty-na-czas-epidemii-koronawirusa/> (dostęp: 20.04.2020).
- Dziedzina J., *Pokolenie COVID-19*, „Gość Niedzielny” 2020 nr 26, s. 16–18.
- Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej, *Religijność Polaków w warunkach pandemii. Raport z badań*, nr 137/2020, Warszawa 2020, https://www.cbos.pl/SPISKOM.POL/2020/K_137_20.PDF (dostęp: 20.10.2020).
- Jan Paweł II, *Środki społecznego przekazu pomostem pomiędzy wiarą i kulturą. Orędzie na Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu* (Rzym 1984), <https://www.paulus.org.pl/249,18-sdssp-jan-pawel-ii-1984> (dostęp: 20.04.2020).
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dekret nr Prot. N. 100/18* (3.05.2019).
- Kosiak P., *Zaangażowanie Kościoła w pomoc społeczną przed i podczas epidemii koronawirusa na podstawie działalności Caritas Polska*, w: *Wyzwania*

- dla polityki społecznej w kontekście pandemii koronawirusa*, red. N. G. Pi-
kula, Kraków 2020, s. 199–200.
- Ks. Teodor gromadzi dziesiątki tysięcy ludzi na modlitwie online. *Całe ro-
dziny chwytają za różaniec*, [https://pl.aletia.org/2020/12/23/ksiadz-teo-
dor-sawielewicz-teobankologia-tysiace-ludzi-modli-sie-online/](https://pl.aletia.org/2020/12/23/ksiadz-teodor-sawielewicz-teobankologia-tysiace-ludzi-modli-sie-online/) (dostęp:
2.02.2022).
- Książd z osiedla (You Tube), [https://www.youtube.com/c/
Ksi%C4%85dzzosiedla](https://www.youtube.com/c/Ksi%C4%85dzzosiedla) (dostęp: 3.02.2022).
- Macura A., *Czy pandemia zabija religijność? Niekoniecznie*, „Gość Niedziel-
ny” 2020 nr 45, s. 4.
- Młodzież Archidiecezji Krakowskiej nagrała piosenkę „Przychodzisz Panie
#mimodrzwizamknietych”, [https://diecezja.pl/aktualnosci/mlodziez-ar-
chidiecezji-krakowskiej-nagrała-piosenke-przychodzisz-panie-mimo-
drzwizamknietych/](https://diecezja.pl/aktualnosci/mlodziez-ar-
chidiecezji-krakowskiej-nagrała-piosenke-przychodzisz-panie-mimo-
drzwizamknietych/) (dostęp: 2.02.2022).
- Pabis M., Ks. Tomasz Szopa w Łagiewnikach: *zwróćmy się do naszych wnętrz,
aby tam odkryć tego, za którym tęsknimy*, [https://diecezja.pl/aktualnosci/
ks-tomasz-szopa-w-lagiewnikach-zwrocmy-sie-do-naszzych-wnetrz-aby-
-tam-odkryc-tego-za-ktorym-tesknimy/](https://diecezja.pl/aktualnosci/
ks-tomasz-szopa-w-lagiewnikach-zwrocmy-sie-do-naszzych-wnetrz-aby-
-tam-odkryc-tego-za-ktorym-tesknimy/) (dostęp: 22.04.2020).
- Pandemia COVID-19 dzień po dniu: 12–23 marca 2020*, [https://www.medex-
press.pl/pandemia-covid-19-dzien-po-dniu-12-23-marca-2020/76910](https://www.medex-
press.pl/pandemia-covid-19-dzien-po-dniu-12-23-marca-2020/76910) (do-
stęp: 20.04.2020).
- Papieska Komisja ds. Środków Społecznego Przekazu, Instrukcja Duszpaster-
ska *Communio et progressio* (Rzym 1971), [http://www.katolickie.media.pl/
index.php/polecane/kosciol-o-mediach/414-communio-et-progressio--
-instrukcja-duszpasterska-o-srodkach-spolecznego-przekazu](http://www.katolickie.media.pl/
index.php/polecane/kosciol-o-mediach/414-communio-et-progressio--
-instrukcja-duszpasterska-o-srodkach-spolecznego-przekazu) (dostęp:
20.04.2020).
- Papież Franciszek, *Homilia wygłoszona podczas Mszy w Domu Świętej Marty*
(17.04.2020), [https://www.wprost.pl/religia/10315769/papiez-franciszek-
-nie-zwirtualizujemy-kosciola-i-sakramentow.html](https://www.wprost.pl/religia/10315769/papiez-franciszek-
-nie-zwirtualizujemy-kosciola-i-sakramentow.html) (dostęp: 20.04.2020).
- Patronite, Książd z osiedla, <https://patronite.pl/ksiadzzosiedla/description>
(dostęp: 2.02.2022).
- Radio Maryja, *Sekretarz episkopatu: tegoroczny Wielki Tydzień szczególnie zachę-
tą do wiary i nadziei*, [https://www.radiomaryja.pl/kosciol/sekretarz-
-episkopatu-tegoroczny-wielki-tydzien-szczegolna-zacheta-do-wiary-i-
-nadziei/](https://www.radiomaryja.pl/kosciol/sekretarz-
-episkopatu-tegoroczny-wielki-tydzien-szczegolna-zacheta-do-wiary-i-
-nadziei/) (dostęp: 22.04.2020).

- Rochici – wspólnota modlitewna*, <https://parafiazator.pl/rochici-wspolnota-modlitewna/> (dostęp: 2.02.2022).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 13 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu zagrożenia epidemicznego* (Dz.U. 2020 poz. 433), <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20200000433> (dostęp: 20.04.2020).
- Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii* (Dz.U. 2020 poz. 566).
- Sobór Watykański II, Dekret o środkach społecznego przekazywania myśli *Inter Mirifica* (Rzym 1965), p.1, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje*, Poznań 1967, s. 78.
- Strona główna Parafii Rzymskokatolickiej pod wezwaniem świętych Wojciecha i Jerzego w Zatorze, <https://parafiazator.pl/3994-2/> (dostęp: 2.02.2022).
- Sultana C. M., *Covid-19. A Catechetical-Experiential Reading*, „The person and the Challenges” 11 (2020) no. 2, s. 27–46, DOI: 10.15633/pch.3748.
- Święty Roch, Edycja św. Pawła, Częstochowa 2017, s. 8–9 (Skuteczni Święci). Teobańkologia (YouTube), <https://www.youtube.com/channel/UCPgzHeVevDsUvcvovWHjHGQ> (dostęp: 3.02.2022).
- WHO, Coronavirus (COVID-19) Dashboard, <https://covid19.who.int> (dostęp: 20.04.2020).
- Zwoliński A., *Człowiek telewizyjny*, Kraków 2016, s. 6.
- Zwoliński A., *Telewizja i internet. Podglądanie i odstawianie*, Kraków 2017, s. 109.

ABSTRAKT

Wspólnoty kościelne stanęły przed faktem wykorzystania środków społecznego przekazu jako miejsca spotkania, modlitwy i głoszenia Ewangelii. Razem z dnia na dzień w sercach wielu wiernych zaczęła się intensyfikować tęsknota za spotkaniem Boga w świątyni, wraz z innymi wiernymi. Odpowiedzią na to pragnienie w dobie pandemii koronawirusa stała się e-modlitwa. W okresie największego zagrożenia i związanych z nim obostrzeń wiele wspólnot, które w normalnych warunkach spotykały się stacjonarnie, przeniosło się do sieci. Niektóre z nich nawet po zakończeniu pandemii w dalszym ciągu spotykają się za pośrednictwem internetu, co może być pomo-

cą w rozwoju ich wiary. Będzie tak pod warunkiem, że ich członkowie nie zrezygnują z sakramentów świętych, zwłaszcza pokuty i pojednania oraz Eucharystii.

Słowa kluczowe: e-modlitwa, koronawirus, media, pandemia, św. Roch, wspólnoty online

SPIS TREŚCI

Małgorzata Duda WPROWADZENIE	5
Andrzej Zwoliński OKRES PANDEMII JAKO SYTUACJA KRYZYSOWA	9
Eligiusz Dymowski OFM PASTERSKA ODPOWIEDŹ KOŚCIOŁA POLSKIEGO NA WYZWANIA PANDEMII	27
Małgorzata Królczyk SKUTKI SYTUACJI PANDEMICZNEJ W OBSZARZE RODZINY POLSKIEJ	41
Larysa Ivanivna Berezovska, Oksana Martsyniak-Dorosh SIECI SPOŁECZNE I PSYCHOLOGICZNE DOBRO OSOBOWOŚCI	61
Ivan Hado GRECKOKATOLICKA GRUPA MODLITEWNA W OKRESIE PANDEMII. DOŚWIADCZENIE LWOWSKIE	103
Liubov Derdziak WPLYW ROZPORZĄDZEŃ SANITARNYCH I EPIDEMIOLOGICZNYCH NA OBECNOŚĆ WIERNYCH LWOWSKIEGO KOŚCIOŁA W NABOŻEŃSTWACH LITURGICZNYCH	117

Natalia Hado

ROLA MEDIÓW ELEKTRONICZNYCH W PODTRZYMYWANIU WIĘZI
WSPÓLNOTOWYCH W OKRESIE PANDEMII (ASPEKT PORÓWNAWCZY) 141

Łukasz Buksa OFM, Dariusz Nawara

E-MODLITWA W CZASIE PANDEMII SARS-COV-2.
PERSPEKTYWA KOŚCIOŁA W POLSCE 151

Mało kto przewidywał, że informacje o rozprzestrzeniającej się chorobie, której pierwsze przypadki zdiagnozowano w Chinach, w mieście Wuhan, w tak szybkim tempie dotrą do innych zakątków świata, dając początki pandemii SARS-COV-2. Szczególnie w początkowym okresie, kiedy postępujący wzrost zakażeń przekładał się na coraz większą liczbę zgonów, poszczególne państwa przechodziły od stanu zagrożenia epidemicznego w stan epidemii, co w praktyce przełożyło się na prawie całkowitą izolację w relacjach osobowych. Baliśmy się spotykać ze znajomymi i przyjaciółmi; w większości pracowaliśmy „zdalnie”. Z drugiej strony, w środowiskach rodzinnych, domowych zaczęła narastać frustracja z powodu przebywania ze sobą nawzajem – często na małym metrażu – przez całą na dobę. [...] Kościół jako wspólnota ludzi wierzących również doświadczył tej sytuacji. Ograniczono liczbę wiernych mogących przebywać w miejscach kultu do niezbędnego minimum. Kościół musiał zmierzyć się z nowymi wyzwaniami, jakie stanęły zarówno przed duszpasterzami, jak i całym wspólnotami ludzi wierzących (fragment wprowadzenia dr hab. Małgorzaty Dudy, prof. UPJPII).



Uniwersytet Papieski
Jana Pawła II
w Krakowie

ISBN 978-83-63241-58-2



9 788363 241582 >